

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja VI



Sprawozdanie Stenograficzne

z 98 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 19 sierpnia 2011 r.
(drugi dzień obrad)

Warszawa
2011

TREŚĆ

98. posiedzenia Sejmu

(Obrady w dniu 19 sierpnia 2011 r.)

str.

str.

Wznowienie posiedzenia

Komunikaty

Sekretarz Poseł Mariusz Kamiński 155

Zmiana porządku dziennego

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich 155

Punkt 26. porządku dziennego: Pytania

w sprawach bieżących

Poseł Piotr Tomański 156

Sekretarz Stanu w Ministerstwie

Sprawiedliwości Stanisław Chmielewski . . . 156

Poseł Renata Butryn 158

Sekretarz Stanu w Ministerstwie

Sprawiedliwości Stanisław Chmielewski . . . 158

Poseł Wojciech Szarama 158

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Gospodarki Maciej Kaliski 159

Poseł Wojciech Szarama 160

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Gospodarki Maciej Kaliski 160

Poseł Stanisław Stec 161

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Gospodarki Maciej Kaliski 161

Poseł Elżbieta Streker-Dembińska 162

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Gospodarki Maciej Kaliski 162

Poseł Jan Łopata 163

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa

i Rozwoju Wsi Jarosław Wojtowicz 163

Poseł Jan Łopata 164

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa

i Rozwoju Wsi Jarosław Wojtowicz 164

Poseł Ludwik Dorn 165

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Bogdan Zdrojewski 165

Poseł Ludwik Dorn 166

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Bogdan Zdrojewski 166

Poseł Joanna Fabisiak 167

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Bogdan Zdrojewski 167

Poseł Joanna Fabisiak 168

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Bogdan Zdrojewski 169

Poseł Jacek Bogucki 169

Poseł Kazimierz Gwiazdowski 169

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa

i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke 170

Poseł Jacek Bogucki 171

Poseł Robert Telus 171

Poseł Jacek Bogucki 171

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa

i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke 171

Poseł Stanisława Prządka 172

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy

i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska . . . 172

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki

i Szkolnictwa Wyższego Zbigniew Marciniak . . 172

Poseł Stanisława Prządka 173

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy

i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska . . . 173

Poseł Krystyna Łybacka 174

Poseł Jacek Brzezinka 174

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów

Jacek Kapica 175

Poseł Jacek Brzezinka 176

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów

Jacek Kapica 176

Poseł Adam Lipiński 176

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Spraw Zagranicznych Jerzy Pomianowski 177

Poseł Adam Lipiński 178

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Spraw Zagranicznych Jerzy Pomianowski 178

Poseł Adam Lipiński 178

Poseł Zbigniew Dolata 179

Poseł Michał Szczerba 179

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki

Rafał Baniak 179

Poseł Michał Jaros 180

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki

Rafał Baniak 181

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie posiedzenia

Punkt 27. porządku dziennego: Informacja bieżąca

Poseł Beata Szydło 181

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk 182

Poseł Janusz Cichoń 186

Poseł Adam Rogacki 186

Poseł Tadeusz Iwiński 187

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk 187

Poseł Tomasz Mirosław Dudziński 188

Poseł Izabela Leszczyna 188

Poseł Tomasz Kamiński 190

Poseł Tomasz Mirosław Dudziński 190

Poseł Jarosław Stawiarski	190
Poseł Stanisław Stec	191
Poseł Janusz Piechociński	191
Poseł Wojciech Mojzesowicz	192
Poseł Krystyna Skowrońska	193
Poseł Wiesław Janczyk	193
Poseł Krystyna Łybacka	194
Poseł Andrzej Orzechowski	194
Poseł Gabriela Masłowska	195
Poseł Elżbieta Streker-Dembińska	195
Poseł Sławomir Neumann	195
Poseł Marzenna Drab	196
Poseł Bożena Kotkowska	197
Poseł Jan Kulas	197
Poseł Edward Czesak	197
Poseł Romuald Ajchler	198
Poseł Jacek Brzezinka	199
Poseł Edward Siarka	199
Poseł Tadeusz Tomaszewski	199
Poseł Zbigniew Konwiński	200
Poseł Jarosław Sellin	200
Poseł Sylwester Pawłowski	201
Poseł Jan Rzymelka	201
Poseł Adam Abramowicz	201
Poseł Ryszard Zbrzyzny	202
Poseł Henryk Gołębiowski	202
Poseł Marek Suski	202
Poseł Andrzej Adamczyk	203
Poseł Kazimierz Moskal	203
Poseł Andrzej Szlachta	204
Poseł Tomasz Tomczykiewicz	204
Poseł Marek Matuszewski	204
Poseł Mirosław Sekuła	205
Poseł Beata Szydło	205
Minister Finansów Jan Vincent-Rostowski	206
Poseł Beata Szydło	208
Minister Finansów Jan Vincent-Rostowski	208
Poseł Romuald Ajchler	209
Poseł Beata Szydło	209
Poseł Marek Suski	209
Minister Finansów Jan Vincent-Rostowski	210
Punkt 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o współpracy rozwojowej	
Poseł Sprawozdawca Andrzej Halicki	210
Poseł Beata Bublewicz	211
Poseł Adam Lipiński	212
Poseł Tadeusz Iwiński	213
Poseł Stanisław Witaszczyk	214
Poseł Dariusz Lipiński	215
Poseł Stanisław Pięta	215
Poseł Jan Rzymelka	215
Poseł Maciej Orzechowski	216
Poseł Tomasz Latos	216
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Krzysztof Stanowski	217
Poseł Andrzej Halicki	217

Poseł Tadeusz Iwiński	218
Poseł Stanisław Pięta	218
Poseł Tomasz Latos	218
Punkt 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Obrony Narodowej o wniosku Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o ponowne rozpatrzenie ustawy z dnia 25 lutego 2011 r. o utworzeniu Akademii Lotniczej w Dęblinie	
Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego	
Stanisław Koziej	218
Poseł Sprawozdawca Andrzej Smirnow	220
Poseł Paweł Suski	220
Poseł Jarosław Żaczek	221
Poseł Jarosław Żaczek	222
Poseł Stanisław Wziątek	223
Poseł Tadeusz Sławecki	223
Poseł Zbigniew Wojciechowski	224
Poseł Izabella Sierakowska	225
Poseł Piotr Stanke	226
Poseł Jarosław Żaczek	226
Poseł Zbigniew Dolata	226
Poseł Krystyna Łybacka	227
Poseł Dariusz Seliga	227
Poseł Lech Sprawka	227
Poseł Adam Abramowicz	228
Poseł Teresa Wargocka	228
Poseł Jarosław Stawiarski	228
Poseł Zbigniew Wojciechowski	228
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Czesław Mroczek	229
Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego	
Stanisław Koziej	230
Poseł Andrzej Smirnow	231
Poseł Krystyna Łybacka	231
Punkt 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Drugiej poprawki do Konwencji z Espoo, przyjętej podczas III Spotkania Stron Konwencji, Decyzją III/7, w dniu 4 czerwca 2004 r. w Cavtat	
Poseł Sprawozdawca Jan Rzymelka	232
Poseł Tomasz Kulesza	232
Poseł Piotr Cybulski	233
Poseł Adam Krzyśków	233
Poseł Grażyna Ciemniak	234
Poseł Dariusz Lipiński	234
Poseł Jan Rzymelka	235
Poseł Piotr Cybulski	235
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Bernard Błaszczuk	235
Poseł Jan Rzymelka	236

Punkt 32. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo prasowe

Poseł Sprawozdawca Beata Kempa	236
Poseł Bożena Szydłowska	236
Poseł Beata Kempa	236
Poseł Stanisław Rydzoń	237
Poseł Stanisław Olas	237

Punkt 33. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Kodeks spółek handlowych

Poseł Sprawozdawca Robert Kropiwnicki	237
Poseł Paweł Orłowski	238
Poseł Stanisław Rydzoń	238

Punkt 34. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji

Poseł Sprawozdawca Janusz Dzieciol	238
Poseł Jarosław Stolarczyk	239
Poseł Jarosław Zieliński	239
Poseł Jan Widacki	239
Poseł Mirosław Pawlak	240
Poseł Zbigniew Wojciechowski	240

Punkt 35. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw

Poseł Sprawozdawca Andrzej Czerwiński	240
Poseł Antoni Męzydło	240
Poseł Zbigniew Kozak	241
Poseł Ryszard Zbrzyzny	241

Punkt 36. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o usługach płatniczych

Poseł Sprawozdawca Wiesław Rygiel	242
Poseł Danuta Olejniczak	243
Poseł Stanisław Stec	243
Poseł Wiesław Rygiel	243
Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych Wojciech Wiewiórowski	243

Punkt 37. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw

Poseł Sprawozdawca Sławomir Neumann	244
---	-----

Poseł Radosław Witkowski	244
Poseł Stanisław Stec	244
Poseł Wiesław Rygiel	244

Punkt 38. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo bankowe

Poseł Sprawozdawca Witold Sitarz	245
Poseł Jan Kulas	245
Poseł Wiesław Janczyk	245
Poseł Stanisław Stec	245
Poseł Wiesław Rygiel	245

Punkt 39. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o przewozie towarów niebezpiecznych

Poseł Sprawozdawca Jacek Krupa	246
Poseł Andrzej Kania	246
Poseł Jarosław Żaczek	246
Poseł Wiesław Andrzej Szczepański	246
Poseł Janusz Piechociński	247

Punkt 41. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym

Poseł Sprawozdawca Elżbieta Pierzchała	247
Poseł Wiesław Andrzej Szczepański	247
Poseł Janusz Piechociński	248

Punkt 42. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach oraz zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach

Poseł Sprawozdawca Jadwiga Zakrzewska	248
Poseł Jarosław Wojciechowski	248
Poseł Henryk Młynarczyk	248
Poseł Jarosław Matwiejuk	249
Poseł Mieczysław Marcin Łuczak	249
Poseł Zbigniew Wojciechowski	249

Punkt 43. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o weteranach działań poza granicami państwa

Poseł Sprawozdawca Jadwiga Zakrzewska	250
Poseł Renata Butryn	250
Poseł Dariusz Seliga	250
Poseł Sylwester Pawłowski	250
Poseł Piotr Walkowski	251
Poseł Zbigniew Wojciechowski	251
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Czesław Mroczek	251

Punkt 44. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Ro-

dziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zatrudnieniu socjalnym oraz niektórych innych ustaw

Posel Sprawozdawca Tadeusz Tomaszewski . . .	251
Posel Anna Sliwińska	252
Posel Waldemar Andzel	252
Posel Tadeusz Tomaszewski	252
Posel Piotr Walkowski	253
Posel Zbyslaw Owczarski	253

Punkt 45. porzadku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Spolecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów

Posel Sprawozdawca Teresa Piotrowska . . .	253
Posel Anna Sliwińska	253
Posel Stanislaw Szwed	253
Posel Anna Bankowska	254
Posel Piotr Walkowski	254
Posel Zbyslaw Owczarski	254

Punkt 46. porzadku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnetrznych, Komisji Polityki Spolecznej i Rodziny oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o służbie cywilnej oraz niektórych innych ustaw

Posel Sprawozdawca Sławomir Piechota . . .	254
Posel Józef Piotr Klim	255
Posel Adam Śniezek	255
Posel Tadeusz Tomaszewski	255
Posel Andrzej Sztorc	256
Posel Zbyslaw Owczarski	256
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Spolecznej Jaroslaw Duda	256

Punkt 47. porzadku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Spolecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz niektórych innych ustaw

Posel Sprawozdawca Tadeusz Tomaszewski . .	257
Posel Łukasz Borowiak	257
Posel Krzysztof Michalkiewicz	257
Posel Tadeusz Tomaszewski	258
Posel Piotr Walkowski	258
Posel Zbyslaw Owczarski	259

Punkt 48. porzadku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Spolecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o języku migowym i innych środkach komunikowania się

Posel Sprawozdawca Marek Plura	259
Posel Magdalena Kochan	259

Posel Adam Śniezek	259
Posel Jacek Kasprzyk	259
Posel Piotr Walkowski	259
Posel Zbyslaw Owczarski	260

Punkt 49. porzadku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Spolecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy oraz niektórych innych ustaw

Posel Sprawozdawca	
Izabela Katarzyna Mrzygłocka	260
Posel Agnieszka Hanajczyk	261
Posel Stanislaw Szwed	261
Posel Jacek Kasprzyk	261
Posel Piotr Walkowski	261
Posel Zbyslaw Owczarski	261

Punkt 40. porzadku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego oraz ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych

Posel Sprawozdawca Bożenna Bukiewicz . . .	261
Posel Jerzy Materna	262
Posel Józef Racki	262

Punkt 50. porzadku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw

Posel Sprawozdawca	
Domicela Kopaczewska	262
Posel Danuta Pietraszewska	262
Posel Lech Sprawka	263
Posel Henryk Gołębiewski	263
Posel Tadeusz Sławecki	263
Posel Zbyslaw Owczarski	263

Punkt 51. porzadku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz o zmianie niektórych innych ustaw

Posel Sprawozdawca Piotr Walkowski	263
Posel Mirosław Koźlakiewicz	264
Posel Robert Telus	264
Posel Wojciech Pomajda	264
Posel Stanislaw Kalemba	264
Posel Wojciech Mojzesowicz	265

Punkt 31. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń na rynku naftowym oraz o zmianie ustawy Prawo energetyczne	
Posel Sprawozdawca Andrzej Czerwiński	265
Posel Antoni Męzydło	266
Posel Wojciech Jasiński	266
Posel Ryszard Zbrzyzny	267
Posel Jan Kamiński	267

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie posiedzenia	
Zmiana porządku dziennego	
Marszałek	268
Punkt 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Policji (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	268
Punkt 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (cd.)	
Posel Sprawozdawca Grzegorz Karpiński	269
Głosowanie	
Marszałek	269
Punkt 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Posel Sprawozdawca Witold Pahl	269
Głosowanie	
Marszałek	269
Punkt 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o redukcji niektórych obowiązków dla obywateli i przedsiębiorców (cd.)	
Posel Sprawozdawca Adam Szejnfeld	270
Głosowanie	
Marszałek	270
Punkt 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki oraz Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki o rządowym projekcie ustawy o time-share (cd.)	

Posel Sprawozdawca Andrzej Gut-Mostowy	271
Posel Piotr Polak	271
Głosowanie	
Marszałek	272
Punkt 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Posel Sprawozdawca Janusz Cichoń	272
Głosowanie	
Marszałek	272
Punkt 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o współpracy rozwojowej (cd.)	
Posel Karol Karski	272
Posel Sprawozdawca Andrzej Halicki	273
Posel Zbigniew Girzyński	273
Głosowanie	
Marszałek	274
Punkt 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Obrony Narodowej o wniosku Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o ponowne rozpatrzenie ustawy z dnia 25 lutego 2011 r. o utworzeniu Akademii Lotniczej w Dęblinie (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	275
Punkt 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Drugiej poprawki do Konwencji z Espoo, przyjętej podczas III Spotkania Stron Konwencji, Decyzją nr III/7, w dniu 4 czerwca 2004 r. w Cavtat (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	275
Punkt 31. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń na rynku naftowym oraz o zmianie ustawy Prawo energetyczne (cd.)	
Posel Andrzej Czerwiński	275
Posel Mariusz Błaszczak	276
Głosowanie	
Marszałek	276
Punkt 32. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o stanowisku Senatu w spra-	

wie ustawy o zmianie ustawy Prawo prasowe (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	276
Punkt 33. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Kodeks spółek handlowych (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	276
Punkt 34. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	277
Punkt 35. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	278
Punkt 36. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o usługach płatniczych (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	278
Punkt 37. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	281
Punkt 38. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo bankowe (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	281
Punkt 39. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o przewozie towarów niebezpiecznych (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	281
Punkt 40. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkani-	

wego oraz ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	282
Punkt 41. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	283
Punkt 42. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach oraz zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	283
Punkt 43. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o weteranach działań poza granicami kraju (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	284
Punkt 44. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zatrudnieniu socjalnym oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	285
Punkt 45. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	286
Punkt 46. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o służbie cywilnej oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	286
Punkt 47. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o działalności	

pożytku publicznego i o wolontariacie oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	286
Punkt 48. porządku dziennego: Sprawoz- danie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w spra- wie ustawy o języku migowym i innych środkach komunikowania się (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	287
Punkt 49. porządku dziennego: Sprawoz- danie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	287
Punkt 50. porządku dziennego: Sprawoz- danie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw(cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	288
Punkt 51. porządku dziennego: Sprawoz- danie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środ- ków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich	

oraz o zmianie niektórych innych ustaw (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	288
Punkt 52. porządku dziennego: Wybór nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej	
Głosowanie	
Marszałek	289
Punkt 23. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmo- wych	
Głosowanie	
Marszałek	289

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie posiedzenia	
Oświadczenia	
Posel Piotr Polak	289
Posel Tadeusz Arkit.	290
Posel Tadeusz Iwiński	290
Posel Łukasz Zbonikowski	292
Posel Szymon Stanisław Giżyński	293
Posel Andrzej Szlachta	293
Zamknięcie posiedzenia	
Załącznik nr 1 – Teksty wystąpień niewygló- szonych	
Posel Marek Ast	1
Posel Gabriela Masłowska	1
Posel Halina Olendzka	1
Posel Elżbieta Pierzchała	1
Posel Bożenna Bukiewicz	2
Posel Jan Kulas	2
Posel Elżbieta Zakrzewska	3
Porządek dzienny	

(Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 09)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Grzegorz Schetyna oraz wicemarszałkowie Jerzy Wenderlich, Ewa Kierzkowska, Stefan Niesiołowski i Marek Kuchciński)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Wznawiam posiedzenie.

Przepraszam za kilkuminutowe opóźnienie, ale przedłużyło się posiedzenie i Prezydium Sejmu, i Konwentu Seniorów.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Mariusza Kamińskiego, Łukasza Zbonikowskiego, Dariusza Kaczanowskiego i Magdalenę Gąsior-Marek.

Sekretarzowanie rozpoczyna pan poseł Mariusz Kamiński, który zajął już swoje miejsce.

W pierwszej części obrad sekretarzem będzie pan poseł Mariusz Kamiński, później – pan poseł Łukasz Zbonikowski.

Protokół i listę mówców prowadzić będą posłowie Mariusz Kamiński i Dariusz Kaczanowski.

Proszę posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

Sekretarz Poseł Mariusz Kamiński:

Informuję, że w dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia Komisji:

— Nadzwyczajnej „Przyjazne Państwo” do spraw związanych z ograniczaniem biurokracji – godz. 9.05,

— Obrony Narodowej wspólnie z Komisją Sprawiedliwości i Praw Człowieka – 9.30,

— Polityki Społecznej i Rodziny wspólnie z Komisją Zdrowia – godz. 9.30,

— Sprawiedliwości i Praw Człowieka – godz. 9.40,

— Finansów Publicznych – godz. 10,

— Kultury i Środków Przekazu – godz. 10.30,

— do Spraw Unii Europejskiej – godz. 11,

— Finansów Publicznych – godz. 11,

— Gospodarki – godz. 11,

— Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach – godz. 11,

— Administracji i Spraw Wewnętrznych – godz. 13,

— Polityki Społecznej i Rodziny – godz. 15,

— Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki wspólnie z Komisją Gospodarki – godz. 15,

— Sprawiedliwości i Praw Człowieka – godz. 15,

— Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki – godz. 15.30,

— Sprawiedliwości i Praw Człowieka – godz. 16.

Komunikat.

Posiedzenie Parlamentarnego Zespołu do Spraw Uniwersytetów Trzeciego Wieku odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 12.15 w sali 105 w budynku K. Dziękuję.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję panu posłowi Kamińskiemu.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o stanowiskach Senatu w sprawie ustaw:

— o zmianie ustawy Kodeks spółek handlowych,

— o przewozie towarów niebezpiecznych.

Sprawozdania te zostały paniom i panom posłom doreczone odpowiednio w drukach nr 4548 i 4573.

W związku z tym, na podstawie art. 95f regulaminu Sejmu, marszałek Sejmu podjął decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Proponuję, aby w tych przypadkach Sejm wysłuchał 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o stanowiskach Senatu w sprawie ustaw:

— o zmianie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy oraz niektórych innych ustaw,

— o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów,

— o zmianie ustawy o transporcie kolejowym,

— o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach oraz zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach,

— o weteranach działań poza granicami państwa,

— o zmianie ustawy o służbie cywilnej oraz niektórych innych ustaw.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich

Sprawozdania te zostały paniom i panom posłom doręczone odpowiednio w drukach nr 4570, 4571, 4574, 4601, 4592 i 4567.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, marszałek Sejmu podjął decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Proponuję, aby w tych przypadkach Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 54 ust. 5 regulamin Sejmu oraz w dyskusjach nad tymi punktami wysłuchał 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycje przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Komisja Spraw Zagranicznych przedłożyła sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o współpracy rozwojowej.

Sprawozdanie to zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 4599.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, marszałek Sejmu podjął decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 3 regulaminu Sejmu oraz w dyskusji nad tym punktem wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycje przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 26. porządku dziennego: Pytania w sprawach bieżących.

Pozwólcie państwo, że przypomnę jeszcze tylko, że postawienie pytania nie może trwać dłużej niż 2 minuty, zaś udzielenie odpowiedzi nie może trwać dłużej niż 6 minut. Prawo do postawienia pytania dodatkowego przysługuje wyłącznie posłowi zadającemu pytanie. Dodatkowe pytanie nie może trwać dłużej niż 1 minutę, a uzupełniająca odpowiedź nie może trwać dłużej niż 3 minuty. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie czasu odpowiedzi na pytanie dodatkowe.

A więc reguły są takie same, jak przez 98 posiedzeń Sejmu tej kadencji.

Przystępujemy do pierwszego pytania, które zadawać będą posłowie Piotr Tomański i Renata Butryn z Platformy Obywatelskiej, a dotyczy ono wprowadzenia nowelizacji stawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi umożliwiającą efektywniejszą walkę z problemem spożywania alkoholu przez nieletnich. Pytanie kierowane jest do ministra sprawiedliwości. Odpowiadać będzie pan minister Stanisław Chmielewski, którego już widzę, ale o zabranie głosu poproszę później.

Uprzejmie proszę, jako pierwszy pan poseł Piotr Tomański.

Poseł Piotr Tomański:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W czerwcu 2011 r. w Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim odbyła się konferencja na temat „Razem bezpieczniej – w profilaktyce i rozwiązywaniu problemów alkoholowych w województwie podkarpackim”. Udział w tej konferencji wzięły wszystkie komendy powiatowe Policji z województwa, gminni i miejscy przewodniczący komisji do spraw rozwiązywania problemów alkoholowych, przedstawiciele urzędów miast, gmin, straży pożarnych, Straży Granicznej, Służby Ochrony Kolei, sanepidu, urzędu marszałkowskiego i oczywiście pracownicy gminnych ośrodków opieki społecznej. Efektem tego spotkania była propozycja dokonania zmiany w ustawie z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, której wprowadzenie zdaniem uczestników konferencji w sposób istotny zaktualizuje i poprawi zapisy ustawy oraz pozwoli efektywniej walczyć z problemem spożywania alkoholu przez nieletnich.

Mam pytanie, panie ministrze: Czy do wyżej wymienionej ustawy nie należałoby wprowadzić mechanizmów karania za udostępnianie przez dorosłych alkoholu nieletniemu bądź jego zakupie, oczywiście za własne pieniądze lub za pieniądze nieletniego? A więc czy można byłoby wprowadzić coś takiego? Myślę o takich mechanizmach, które doprowadzą do tego, że będzie to skuteczne, efektywne. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

O udzielenie odpowiedzi uprzejmie proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pana ministra Stanisława Chmielewskiego.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Stanisław Chmielewski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Odpowiadając na pytanie państwa posłów pani Renaty Butryn i pana Piotra Tomańskiego w sprawie nowelizacji ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi w celu wprowadzenia do ustawy mechanizmów karania za udostępnianie przez dorosłych alkoholu nieletniemu, polegające na tym, że alkohol odsprzedaje się albo przekazuje po zakupieniu za pieniądze nieletniego, chciałbym przedstawić następujące informacje.

Zdaniem ministra sprawiedliwości alkoholizm jest oczywiście zjawiskiem, które w sposób niewłaściwy wpływa na nasze stosunki społeczne. Jego skutki ujawniają się w różnych dziedzinach, a jest on również jedną z najczęstszych przyczyn konfliktów rodzinnych, jak

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Stanisław Chmielewski

też istotnym czynnikiem kryminogennym. Niewątpliwie jednak największe spustoszenie w sferze biologicznej, w zakresie zdrowia fizycznego, psychicznego, oraz w sferze moralnej wyrządza alkoholizm wśród młodzieży, nie będę już mówił o dzieciach.

Do zespołu środków, które mają przeciwdziałać powstawaniu i szerzeniu się tego zjawiska, należy przepis art. 208 Kodeksu karnego określający przestępstwo rozpijania małoletnich, za które grozi kara grzywny, kara ograniczenia wolności i kara pozbawienia wolności do lat dwóch, oraz przepisy ustawy wskazanej w pytaniu: art. 15 ust. 1 pkt 2 zabraniający sprzedaży i podawania napojów alkoholowych osobom do lat 18 oraz art. 43 ust. 1 tej ustawy, który wprowadza odpowiedzialność karną za naruszenie powyższego zakazu. Wskazany art. 43 w ust. 1 ustawy określa przestępstwo sprzedawania lub podawania napojów alkoholowych, w wypadkach gdy jest to zabronione albo czynione jest bez wymaganego zezwolenia lub wbrew jego warunkom.

W zakresie wskazanego powyżej przestępstwa z art. 208 Kodeksu karnego należy stwierdzić, że przedmiotem ochrony jest prawidłowy rozwój małoletniego, a zatem wolny od zakłóceń, jakie są związane ze spożywaniem alkoholu. Zasadniczo znamię przestępstwa w art. 208 Kodeksu karnego sprowadza się do wyrazu „rozpija” i wymaga dla jego realizacji wielości zachowań sprawcy, tak to określono w doktrynie. Normatywna konstrukcja przepisu art. 208 Kodeksu karnego pozwala na stwierdzenie, że również jednorazowe działanie sprawcy może w niektórych sytuacjach doprowadzić do skutku w postaci rozpijania małoletniego, rozumianego jako niebezpieczeństwo przyzwyczajania się do alkoholu lub umacniania się tego rodzaju skłonności, choć wydaje się oczywiste, że realizacja znamion tego przestępstwa będzie najczęściej wymagała działania wielokrotnego. Nie można więc wykluczyć, że nawet jednorazowe podawanie alkoholu konkretnej osobie może być uznane za rozpijanie, ale konkretne okoliczności, również dotyczące małoletniego, mogą wskazywać na zamiar sprawcy w postaci dążenia do przyzwyczajania do spożywania alkoholu.

Warto w tym miejscu nadmienić, że w sytuacji gdy przedsięwzięte przez sprawcę zachowanie nie doprowadza do skutku w postaci rozpijania określonego w tym przepisie, należy rozważać zawsze przyjęcie kwalifikacji prawnej usiłowania popełnienia przestępstwa z art. 208 Kodeksu karnego, nawet w wypadku działania jednorazowego, jeżeli nie można pójść dalej.

W zakresie postulowanej w pytaniu nowelizacji ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi w kierunku wprowadzania możliwości karania za udostępnienie przez dorosłych alkoholu nieletniemu, polegające na odsprzedaży małoletniemu bądź zakupie alkoholu nieletniemu za jego pieniądze, należy wskazać, że regulacje prawne, które przed chwilą w skrócie przedstawiłem, w określonych sytu-

acjach dają możliwość przeciwdziałania tym złym zachowaniom. Wielokrotnie powtarzające się zachowanie osoby dorosłej polegające na odsprzedaży bądź zakupie alkoholu dla małoletniego w rozumieniu art. 208 Kodeksu karnego będzie odpowiadało odpowiedzialności karnej za przestępstwo, co jest bardzo ważne. Odsprzedaż napojów alkoholowych nabytych uprzednio przez osobę dorosłą w przypadku braku zamiaru rozpijania małoletniego podlegać będzie odpowiedzialności za przestępstwo z art. 43 ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, bowiem zachowanie takie mieści się w czynności sprzedaży bez wymaganego zezwolenia, stanowiącej ustawowe znamię powyższego czynu zabronionego. Duże znaczenie w zakresie ograniczania demoralizacji młodzieży przez sprawców rozpijających małoletnich ma również prawidłowe stosowanie kary dodatkowej w postaci pozbawienia praw rodzicielskich i opiekuńczych.

Konkludując, w przypadku popełnienia przestępstwa z art. 208 Kodeksu karnego bądź art. 43 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi sąd orzekający powinien rozważyć zawiadomienie sądu rodzinnego. Umożliwi to prowadzenie przez sądy rodzinne jednolitej polityki orzeczniczej w zakresie orzekania lub pozbawienia, ograniczenia władzy rodzicielskiej, gdzie zawsze wyznacznikiem najważniejszym jest dobro dziecko.

Podkreślić należy, że problem spożywania przez osoby nieletnie alkoholu jest przedmiotem troski ministra sprawiedliwości. Niepokojące zjawisko sięgania przez dzieci i młodzież po alkohol jest dostrzegane w codziennej praktyce sądów, przy czym należy zauważyć, że nieletni z jednej strony często powielają sposób postępowania osób należących do ich środowiska rodzinnego lub sąsiedzkiego, z drugiej zaś strony, w związku z kryzysem rodziny, zwłaszcza zaś zaniedbywaniem opiekuńczych nawyków, młodzi ludzie również tych nawyków nie nabywają.

Minister sprawiedliwości, widząc to wszystko, włączył się w kampanię edukacyjną mającą na celu podniesienie świadomości prawnej obywateli w zakresie powyższego zagadnienia, obejmując swym patronatem kampanię „Pozory mylą, dowód nie” – 2011 r. To jest, proszę państwa, rzecz, którą zorganizowały (*Dzwonek*) siły społeczne. Chciałbym również wskazać na taką reklamę w Telewizji Polskiej, która również pokazuje, że zdecydowana reakcja każdego z nas spowoduje jedno: że sprzedawca, który ma przed sobą małoletniego, zastanowi się nad tym, czy postępuje dobrze. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Pytanie dodatkowe zadawać będzie pani poseł Renata Butryn z Platformy Obywatelskiej.

Uprzejmie proszę.

Poseł Renata Butryn:

Dziękuję, panie marszałku.

Panie ministrze, chciałabym wzmocnić pytanie mojego kolegi i przedstawić pewne sugestie. Wiadomo, że plaga pijaństwa wśród gimnazjalistów, bo możemy mówić o takim zjawisku, szerzy się. Chodzi o to, że bardzo często sprzedawcy, świadomi odpowiedzialności karnej, nie sprzedają młodocianym alkoholu, ale dorośli, którzy stoją pod sklepem, na prośbę tych młodych osób kupują alkohol i odsprzedają go im. Chodzi o taką sytuację, to jest prosta sytuacja życiowa, w momencie kiedy dyskutujemy o sprzedaży napojów alkoholowych na stadionach, żeby zapobiec nie poprzez skomplikowane prawo, procesy sądowe, ale od razu reagować, na przykład mandat, grzywna dla osoby, która to robi pod sklepem czy w jakimkolwiek innym miejscu publicznym. Chodzi o skuteczność, o wypracowanie postawy obywatelskiej, że jeżeli jest zakaz, to wszyscy musimy go przestrzegać. Dyskusja na Podkarpaciu ku temu zmierzała i taka jest nasza intencja, żeby wprowadzić mechanizmy, które będą natychmiastowe, skuteczne, jeśli chodzi o karanie za takie postępowanie wobec młodocianych. Dziękuję.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Pan minister Stanisław Chmielewski będzie ponownie udzielać odpowiedzi, odpowiedzi uzupełniającej.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Stanisław Chmielewski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziękuję za to pytanie, bo ono pokazuje naszą wspólną, jak rozumiem, troskę o to, aby życie społeczne w Polsce mogło przebiegać zgodnie z zasadami, które kształtuje w Polsce obowiązujące prawo. Jeszcze raz chcę podkreślić, że to, o czym pani poseł przed chwilą mówiła, może spotkać się z reakcją w oparciu o art. 43 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Oczywiście, ta szybka reakcja to reakcja policji, która jest wśród nas, ale też, jeszcze raz to podkreślę, reakcja nas na takie sytuacje. Jeżeli my, dorośli, nie będziemy dostrzegali tego problemu, że młodzi ludzie przy naszej pomocy się niszczą, bo tak trzeba to określić, pijąc w bardzo młodym wieku alkohol, gimnazjum to wiek kilkunastu lat, to na pewno nie może to uzyskać naszej aprobaty.

Jest to kwestia świadomości społecznej. Myślę, że to, co powiedziałem, akcje podejmowane przez organizacje pozarządowe, ale też, co jest ważne w tej chwili, przez niektórych producentów napojów alkoholowych, mam na myśli wytwórców piwa, to jest to, co chcemy przekazać wszystkim, a więc dążmy do

tego, aby spożycie alkoholu w Polsce przebiegało zgodnie z prawem. Szybka reakcja policji, nie chcę wypowiadać się za Policję, bo to jednak inny resort, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji byłoby lepszym adresatem pytania, jak ta szybka reakcja może wyglądać, natomiast oczywiście szybka reakcja sądów po stwierdzeniu takiego nagannego zachowania obywateli jest jak najbardziej na miejscu i do tego mogę się zobowiązać. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję, panie ministrze.

Przystępujemy do kolejnego pytania, które zadali na piśmie posłowie Wojciech Szarama, Aleksander Chłopek i Tadeusz Wita z Prawa i Sprawiedliwości. Pytać będzie i w pierwszej, i w drugiej części, bo już to anonsował, pan poseł Wojciech Szarama, a pytanie dotyczy pomocy dla mieszkańców Bytomia, poszkodowanych w wyniku powstałych szkód górniczych i wdrożenia takiej eksploatacji złoża, która nie groziłaby katastrofą budowlaną.

Proszę uprzejmie, pan poseł Szarama.

Poseł Wojciech Szarama:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Bytom jest miastem żyjącym z górnictwa. Kiedyś to uzależnienie, te związki były bardzo bliskie, teraz pozostała już tylko jedna kopalnia, ale ten przemysł odcisnął wielkie, olbrzymie piętno na funkcjonowaniu całego miasta. Kiedyś wybrano spod centrum miasta węgiel z filara ochronnego. Doszło do zawalenia się gruntu i konieczności wyburzenia całej dzielnicy. Obecnie ten los spotyka mieszkańców dzielnicy Karb w Bytomiu. W wyniku prowadzonej pod ziemią eksploatacji doszło do uszkodzeń, można powiedzieć, że do katastrof budowlanych, w kilkunastu budynkach. Około 80 osób zostało już wykwaterowanych ze swoich mieszkań, ze swoich domów. Mówi się, że taki los może spotkać około 600 osób. Tragizm sytuacji polega na tym, że musimy pomóc mieszkańcom Bytomia, tym, którym grozi wykwaterowanie, którzy są skazani na szukanie nowych mieszkań, i musimy pomóc kopalni, aby kontynuowała ona swoje wydobywanie, gdyż w kopalni jest zatrudnionych około 3,5 tys. ludzi i jest to największy zakład pracy w Bytomiu.

Panie ministrze, stąd bierze się pytanie: W jaki sposób pogodzić te czasami sprzeczne interesy, jak doprowadzić do wstrzymania dewastacji na powierzchni, żeby ludzie mogli spokojnie żyć, ale z drugiej strony żeby kopalnia mogła pracować, a ludzie mogli spokojnie żyć dzięki pensjom uzyskanym z tego zakładu pracy?

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Wojciech Szarama:

Proszę o odpowiedź na pytanie.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dopyta pan jeszcze w drugiej części.

Poseł Wojciech Szarama:

Dziękuję.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

O udzielenie odpowiedzi proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki pana ministra Macieja Kaliskiego.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Maciej Kaliski:**

Wielce Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szkody górnicze o dotkliwych dla mieszkańców Bytomia skutkach wystąpiły, tak jak już pan poseł powiedział, w obszarze górniczym ruchu Bobrek Kopalni Węgla Kamiennego Bobrek-Centrum, należącej do Kompanii Węglowej SA. Ministerstwo Gospodarki sprawuje nadzór właścicielski nad Kompanią Węglową, jest w stałym kontakcie ze spółką w zakresie realizacji działań zmierzających do jak największego zminimalizowania niedogodności i zrekompensowania strat osobom dotkniętym skutkami powstałych szkód. Pan wicepremier Waldemar Pawlak osobiście spotkał się w Bytomiu z mieszkańcami budynków dotkniętych skutkami szkód górniczych, codziennie dostajemy raport na temat postępowań związanych z alokacją poszkodowanych mieszkańców dzielnicy Karb w Bytomiu. Jeżeli starczy czasu, przedstawię informacje na ten temat.

Eksploatacja pod bytomską dzielnicą Karb prowadzona jest zgodnie z planem ruchu zakładu górniczego, który został zaakceptowany przez Okręgowy Urząd Górniczy w Gliwicach. Prawidłowość prowadzenia robót górniczych potwierdziły kontrole prowadzone przez WUG i OUG w Gliwicach w dniach 9 i 10 sierpnia, które nie wykazały nieprawidłowości związanych z prowadzeniem ściany wydobywczej w zakresie ochrony powierzchni. Spółka nie uchyla się od odpowiedzialności za zaistniałe szkody oraz losy mieszkańców uszkodzonych budynków. Nie-

zwłocznie po ujawnieniu szkód podjęła szereg działań w celu złagodzenia skutków ich wystąpienia. Wymienię teraz kolejne działania spółki.

Zarząd spółki zwrócił się do władz miasta i indywidualnych właścicieli lokali z ofertą wykupu uszkodzonych lokali. Do czasu sfinalizowania transakcji zakupu Kompania Węglowa pokrywa koszty wynajmu mieszkań przez indywidualnych właścicieli lokali. Rozwiązanie takie pozwoli na dalszą eksploatację złoża, a jednocześnie zapewni spokojne bytowanie mieszkańców, czyli idziemy w tym kierunku, żeby wykupić cały teren, by był on wolny od zamieszkania.

Kompania Węglowa zaoferowała miastu około 100 mieszkań z własnych zasobów oraz Spółki Restrukturyzacji Kopalń do remontu i wykupu. W celu przyspieszenia przekazania tych mieszkań spółka prowadzi remonty we własnym zakresie. Kompania Węglowa wypłaca jednorazowe odszkodowania w wysokości 2 tys. zł na każdą rodzinę posiadającą tytuł prawny do lokalu z tytułu uciążliwości związanych z zamieszkiwaniem w lokalu zastępczym. Do dnia 16 sierpnia przyjęto 38 wniosków o odszkodowanie, a 37 osób odebrało odszkodowanie w kasie kopalni. Kompania Węglowa wypłaca kwotę 200 zł na osobę dla wysiedlonych osób, które nie zdecydowały się na zakwaterowanie w hotelu lub wynajem, przykładowo mieszkają u rodziny. Pierwsze osoby zgłosiły się już do kasy kopalni.

Kopalnia ufundowała kolonie dla dzieci z rodzin wysiedlonych i przewidzianych do wysiedlenia w najbliższym czasie w terminie od 22 do 31 sierpnia. Spółka zaleciła wykonanie inwentaryzacji stanu technicznego obiektów budowlanych zlokalizowanych w dzielnicy Karb, w szczególności pod kątem możliwości przywrócenia stanu sprzed powstania szkód, oraz opracowanie ekspertyzy budowlanej i projektu naprawy uszkodzonych obiektów budowlanych. Jak wynika z powyższego, niezależnie od ustawowych obowiązków przedsiębiorcy, to jest przywrócenia nieruchomości do stanu poprzedniego lub wypłaty odszkodowania, Kompania Węglowa podejmuje działania skierowane bezpośrednio do poszkodowanych i wykraczające poza wymagania określone w przepisach.

W tej chwili chciałbym się odnieść do części pytania panów posłów, dotyczącej wdrożenia eksploatacji, która nie zagrażałaby katastrofą budowlaną. Przypomnę, że eksploatacja na tym terenie jest prowadzona od 1902 r., że wybrano już 18 pokładów. Nie jest w naturze tak, że jeżeli coś się wybierze, to nie ma skutków z tym związanych. Sposób prowadzenia eksploatacji pod terenem Bytomia wynika przede wszystkim z warunków geologiczno-górnicznych, eksploatowanych przez dwuruchową Kopalnię Węgla Kamiennego Bobrek-Centrum. W ruchu centrum w celu minimalizacji deformacji powierzchni wydobywczej prowadzone jest z zastosowaniem podsadzki hydraulicznej, która jest lepszą podsadzką, ale też łączy się z deformacją terenu, natomiast budowa geologiczna złoża eksploatowana przez ruch Bobrek pozwala wyłącznie na eksploatację z zawałem stropu. Specyfika tego złoża skłonna do samozapalenia,

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Maciej Kaliski

jak również stan górotworu, będące skutkiem wieloletniej działalności wydobywczej w tym rejonie wyklucza zmiany systemu eksploatacji. Ja przypomnę, że o tym systemie eksploatacji zdecydowano w latach siedemdziesiątych. Nastąpiło wycofanie instalacji do podsadzki płynnej, hydraulicznej, wobec tego w tej chwili jej odtworzenie byłoby praktycznie niemożliwe, bo koszty byłyby ogromne. Przypomnę, że w tym czasie eksploatowano ścianę z dziennym wydobywaniem około 1000 ton. W tej chwili z udziałem 200 osób, które były zaangażowane właśnie w podsadzkę hydrauliczną, eksploatuje się ściany o wydajności 10 tys. ton na dobę przy obsadzie o połowę mniejszej, czyli 100 ludzi. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Pan poseł Szarama będzie zadawać pytanie uzupełniające.

Poseł Wojciech Szarama:

Dziękuję, panie marszałku.

Ta odpowiedź nie jest dobra dla mieszkańców Bytomia, gdyż wskazuje na to, że dalej będzie prowadzone wydobywanie na zawał i że szkody górnicze na powierzchni będą znaczne.

Panie Ministrze! W tej sytuacji uważam, że ministerstwo, Kompania Węglowa powinny podjąć działania, które zminimalizują okres, w którym ludzie przebywają w pomieszczeniach zastępczych, np. w hotelach. Moim zdaniem w hotelu można przebywać przez kilka tygodni, natomiast nie może się to ciągnąć miesiącami, tak że rodzina licząca 5 czy 6 osób będzie mieszkała w jednym pokoju, korzystając np. ze wspólnej kuchni i wspólnej ubikacji na korytarzu. Tak więc działania pomocowe dla tych ludzi muszą być podjęte bardzo szybko.

Kolejna sprawa. Chciałbym zwrócić uwagę na olbrzymie straty, jakie poniesie społeczność i miasto w związku z tym, że zostaną zerwane pewne więzi społeczne. To jest nie tylko tak, że jest to kwestia jednego mieszkania. Ci ludzie często od wielu pokoleń żyli tam, poorganizowali sobie place zabaw, a teraz będą porzuceni. Tym ludziom jest potrzebna nie tylko pomoc finansowa czy mieszkaniowa, ale trzeba z nimi rozmawiać, bo oni czasami muszą przyzwyczaić się do zupełnie nowych warunków życia, a więc jest im potrzebna daleko idąca pomoc socjalna, a nawet pomoc psychologiczna. Dziękuję. *(Okłaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

O udzielenie odpowiedzi uzupełniającej ponownie proszę pana ministra Macieja Kaliskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Maciej Kaliski:

Wielce Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Absolutnie zgadzam się z sugestiami i z wypowiedzią pana posła. Oczywiście chcemy minimalizować, powiedziałbym, nienormalny okres pobytu, jeżeli chodzi o warunki rodzinne, jak również zdajemy sobie sprawę ze strat społecznych, które są związane z tego typu wydarzeniami. Ale z naturą nie możemy wygrać, zawsze są jakieś skutki. Jeżeli działamy w obszarze natury, nie możemy oczekiwać, że obędzie się bez kosztów.

Do informacji, którą wcześniej przekazałem, dodałbym tylko najnowszą wiadomość z dnia dzisiejszego, że realizując uchwałę zarządu kopalni, przyjęto 57 wniosków o jednorazowe odszkodowanie z tytułu uciążliwości związanej z koniecznością zamieszkania w lokalu zastępczym, a więc za to się płaci. Podpisano 49 umów, osiem odrzucono z powodu braku tytułu prawnego, 37 osób odebrało pieniądze w kasie kopalni. W efekcie spotkania z poszkodowanymi właścicielami składane są kolejne propozycje tymczasowego wynajmu lokali, osiem rodzin definitywnie opuściło hotel i wynajmuje mieszkania, a kolejna rodzina przeprowadzi się w dniu dzisiejszym.

Przekazano do urzędu 71 mieszkań z zasobów Spółki Restrukturyzacji Kopalń. Kontynuowano inwentaryzację lokali znajdujących się w jej zasobach, właśnie zinwentaryzowano kolejnych osiem, a łącznie jest ich 77. Oczywiście przekazywano te kwoty 200 zł, 2000 zł za uciążliwość, ale najważniejsza informacja jest taka, że powiatowy inspektor nadzoru budowlanego poinformował, że obecnie nie przewiduje się kolejnych eksmisji. Mogę więc z czystym sumieniem powiedzieć, że robimy naprawdę wszystko, a nawet więcej niż wynikałoby to z przepisów i obowiązków nałożonych regulacjami. Chcemy maksymalnie złagodzić skutki tej dramatycznej sytuacji, ale niestety natura jest naturą, a ekonomia jest ekonomią. Możemy wstrzymać eksploatację, ale wtedy 3500 osób, które są zatrudnione w tych kopalniach, zostanie bez pracy, a skutki ekonomiczne, społeczne, rodzinne będą o wiele bardziej dramatyczne. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję, panie ministrze.

Przystępujemy do kolejnego pytania, które zadawać będą pani posłanka Elżbieta Streker-Demińska i pan

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich

poseł Stanisław Stec, Sojusz Lewicy Demokratycznej. Pytanie w sprawie zapowiedzi prasowych odnośnie do drastycznych podwyżek paliwa, ich skutków gospodarczych oraz podejmowanych działań ochronnych skierowane jest do ministra gospodarki.

Teraz proszę o zadanie pytania.

Pani poseł Elżbieta Streker-Dembińska wskazuje na pana posła Stanisława Steca. I tak będzie.

Uprzejmie proszę.

Poseł Stanisław Stec:

Dziękuję, panie marszałku.

Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Podwyżki cen zapowiedziała najpierw Polska Izba Paliw Płynnych, a później dwa koncerny paliwowe, które grożą, że ceny benzyny mogą wynieść 6 zł, a oleju napędowego – 5,50. Dla polskiej gospodarki, jak również dla społeczności byłby to dramat, gdyż takich podwyżek cen po prostu nikt się nie spodziewał. W mojej skromnej opinii wprowadzanie takich podwyżek nie ma uzasadnienia, nawet mimo różnic kursowych

W związku z tym mam pytanie: Jak Ministerstwo Gospodarki chce przeciwdziałać tym działaniom? Czy jest w stałym kontakcie z Ministerstwem Finansów, które mogłoby zareagować obniżeniem akcyzy? W tym roku jest jeszcze możliwe obniżenie akcyzy przynajmniej na trzy miesiące, ale w porozumieniu z tymi dwoma gigantami sprzedającymi benzynę i olej napędowy. Obniżka akcyzy mogłaby przełożyć się na wstrzymanie podwyżek cen i, automatycznie, na obniżenie cen na stacjach benzynowych. Zdaję sobie sprawę, że to nie jest łatwe, ale można powiedzieć, że jeżeli nie będzie takiej obniżki, to akcyza wróci do poprzedniego poziomu. Myślę, że zatrzymanie dalszych podwyżek cen paliw, które są źródłem inflacji, leży w interesie polskiej gospodarki. Dziękuję.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Uprzejmie proszę pana ministra Macieja Kaliskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki, o udzielenie odpowiedzi również na to pytanie.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Maciej Kaliski:**

Wielce Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Odpowiadając na to pytanie, chciałbym powiedzieć, że ono zostało, praktycznie rzecz biorąc, niewłaściwie skierowane. Za ceny, za kształtowanie cen odpowiada minister finansów, ale Ministerstwo Gospodarki nie uchyla się od odpowiedzi w zakresie swoich kompetencji.

Chciałbym powiedzieć, że na wzrost cen paliw silnikowych w minionym okresie, obecnie również, wpływały przede wszystkim czynniki zewnętrzne, czyli znaczny wzrost notowań ropy naftowej na światowych rynkach. Na ceny benzyny przed opodatkowaniem podatkami pośrednimi wpływa w dużej mierze cena baryłki ropy naftowej i jej stosunek do dolara amerykańskiego, gdyż stanowi on walutę, w której rozliczane są transakcje na rynku ropy naftowej.

Ceny detaliczne paliw silnikowych są w Polsce wyższe z uwagi na bezprecedensowy wzrost notowań ropy naftowej, które rosą systematycznie od 2005 r., a w ostatnich latach są skrajnie niestabilne. Od początku tego roku cena baryłki ropy naftowej przekraczała 100 dolarów, a 29 kwietnia osiągnęła szczyt, czyli 126 dolarów 59 centów amerykańskich, co w przeliczeniu, biorąc pod uwagę zmiany wartości pieniądza w czasie, jest absolutnym rekordem, większym niż w 2008 r. W obecnej chwili cena ropy utrzymuje się na poziomie około 110 dolarów, a w pierwszym tygodniu sierpnia nieznacznie spadła do poziomu około 100 dolarów. Jest szansa, że w związku z sytuacją na światowych giełdach cena ta w najbliższym czasie będzie spadała. Zatem niedawny spadek notowań surowca w niewielkim stopniu wpływa na ceny detaliczne paliw, gdyż poziom notowań ropy naftowej jest wciąż wysoki.

Sprzedż benzyn silnikowych obciążona jest daninami publicznymi, m.in. podatkiem od towarów i usług, podatkiem akcyzowym oraz opłatą paliwową. Zmiany w podatku akcyzowym na paliwa były w ostatnich latach dokonywane przede wszystkim w związku z wdrażaniem prawa unijnego. Chodzi tutaj o olej napędowy, w odniesieniu do którego otrzymaliśmy okres przejściowy. Jako członek Unii Europejskiej Polska jest zobowiązana do przestrzegania dyrektywy Rady 2003/96/WE z października 2003 r. określającej minimalne stawki podatku akcyzowego dla paliw. Polityka państw członkowskich w tym zakresie nie może więc być dowolna. Obecnie zgodnie z tą dyrektywą poziom minimalnych stawek wynosi 350 euro dla benzyn silnikowych i 302 euro dla oleju napędowego. Cena 330 euro będzie nas obowiązywała od 1 stycznia 2012 r. w związku z ustaniem okresu przejściowego. W Polsce poziom opodatkowania podatkiem akcyzowym na olej napędowy jest więc w związku z okresem przejściowym niższy niż w Unii Europejskiej.

Jeśli chodzi o benzyny silnikowe, to wprawdzie poziom podatku akcyzowego przewyższa stawkę minimalną, jednak należy podkreślić, że jest on zdecydowanie niższy niż w większości państw członkowskich Unii Europejskiej. Znajduje to także odzwierciedlenie w udziale podatku w finalnej cenie paliw, który, jeśli chodzi o cenę ostateczną, jest jednym z najniższych w Europie. W obowiązującym stanie prawnym, zgodnie z ustawą z grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym, stawka podatku akcyzowego dla benzyn wynosi 1569 zł za 1 tys. l, natomiast nowe stawki opłaty paliwowej obowiązujące w 2011 r. zostały ogłoszone w obwieszczeniu ministra infrastruktury.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Maciej Kaliski

tury z grudnia 2010 r. w sprawie wysokości stawki opłaty paliwowej i wynoszą: 59,19 zł za 1 tys. l benzyn i 92,87 zł za 1 tys. l. Czy ja tutaj nie pomyliłem się? Nie. Zmiana stawki VAT oraz opłaty paliwowej przełożyła się na wzrost cen benzyn w wysokości ok. 4 gr.

Teraz podam, jak kształtuje się mniej więcej poszczególne udziały tych elementów w cenie benzyny. W cenę benzyny Eurosuper 95, która na stacjach paliw kosztowała w dniu, przykładowo, 15 sierpnia 5,17 zł, wliczone są: koszt zakupu paliwa w hurcie 2,36 zł, tj. 47% – już będę mówił w procentach – marża dystrybucyjna – 4%, akcyza – 30%, opłata paliwowa – 2%, VAT – 17%, natomiast jeżeli chodzi o olej napędowy w tym samym dniu w cenie ok. 5,17 zł, to koszt zakupu paliwa w hurcie to 50% ceny, marża dystrybucyjna – 6%, akcyza – 30%, opłata paliwowa – 2%, VAT – 17%. A więc biorąc pod uwagę powyższe, określa się, iż podatek akcyzowy, podatek VAT i opłata paliwowa stanowią 49% ceny za litr benzyny bezołowiowej oraz ok. 45% ceny za litr oleju napędowego.

Ceny detaliczne benzyn silnikowych i olejów napędowych osiągają rocznie maksima w miesiącach czerwiec, lipiec, sierpień, natomiast jest to cykl i występuje tendencja zniżkowa, tak aby w miesiącach grudniu i listopadzie osiągnąć praktycznie minimum.

(*Posel Stanisław Stec: Ale mi chodzi tylko o gruzdzień i listopad.*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Pan minister jeszcze będzie miał szansę uzupełnić to, o co wnosi pan poseł Stanisław Stec, który nie bardzo jest ukontentowany.

Pytanie dodatkowe stawiać będzie pani poseł Elżbieta Streker-Dembińska.

Posel Elżbieta Streker-Dembińska:

Panie Ministrze! Pan nie odpowiedział absolutnie na nasze pytanie, które dotyczyło przede wszystkim odpowiedzialności rządu za państwo. A więc stawiam pytanie podstawowe: Czy rząd w ogóle prowadzi jakąkolwiek politykę gospodarczą, bo pan nam tutaj mówi, że wpływu na cenę paliwa nie ma, na podatki nie ma, a to robi minister finansów, na nic właściwie państwo nie macie wpływu? A więc dalsie pełną swobodę i jest pełen liberalizm, jeśli chodzi o kształtowanie się cen paliw. Być może jest w tej metodzie jakiś sens. Natomiast chcemy wiedzieć, czy rząd będzie interweniował, czy prowadzi jakąkolwiek politykę, czy wiele małych jednoosobowych firm, które dzisiaj dogorywają, a w większości korzystają właśnie z takich środków transportu, jest skazanych w ten sposób na zagładę. Za chwilę zarzniemy kure, która

znosiła nam nie złote, ale jakiegokolwiek jajka. Dzisiaj sytuacja jest bardzo poważna. (*Dzwonek*)

I jeszcze jedno pytanie: Czy przewiduje się jakieś szczególne regulacje podatkowe bądź finansowe w ramach realizowania Narodowego Celu Wskaźnikowego, który zakłada wykorzystanie biopaliw? Dzisiaj ledwo wywiązujemy się z tych zobowiązań. W związku z tym pytanie: Czy również w tym zakresie rząd ma koncepcję na politykę paliwową?

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Ponownie odpowiadać będzie podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki pan minister Maciej Kaliski.

Panie ministrze, uprzejmie proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Maciej Kaliski:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Poseł! Wysoka Izbo! To Unia Europejska określa minimalne poziomu akcyzy. To nie rząd decyduje o tym...

(*Posel Stanisław Stec: A poziom akcyzy?*)

(*Głos z sali: Ale cały rząd.*)

Panie pośle, powiedziałem na samym początku, że to źle skierowane pytanie. Ministerstwo Gospodarki nie decyduje o poziomie akcyzy. Ministerstwo Gospodarki, wicepremier, minister gospodarki w wypowiedzi wyraził swój pogląd na temat konieczności obniżenia akcyzy, i tego państwo chyba jesteście świadomi. Pozacenowe działania Ministerstwa Gospodarki są następujące – to są te działania, które mają na względzie rynkowy wpływ wysokich cen paliw, a my działamy w ramach posiadanych uprawnień. Po pierwsze, Polska uczestniczyła w międzynarodowym uwolnieniu zapasów obowiązkowych paliw w czerwcu, koordynowanych przez Międzynarodową Agencję Energetyczną. Gdybyśmy tego nie zrobili na skutek braku dostaw z Libii, ceny paliw byłyby znacznie wyższe. Po drugie, Ministerstwo Gospodarki prowadzi bieżący dialog z przedstawicielami sektora naftowego oraz organizacjami przedsiębiorstw w celu monitorowania sytuacji na rynku paliw oraz bieżącej analizy utrudnień i barier, które ostatecznie mają wpływ na ponoszone koszty przez sektor, i tym samym na poziom ostatecznej ceny. Po trzecie, w celu obniżenia kosztów związanych z realizacją NCW Ministerstwo Gospodarki podjęło prace legislacyjne umożliwiające wprowadzenie B7. Przepisy ustawy z dnia 27 maja 2011 r. o zmianie ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw oraz niektórych innych ustaw wprowadziły możliwość stosowania oleju napędowego z zawartością do 7% estrów metylowych kwasów tłuszczowych, to jest właśnie paliwo B7. Zaznaczyć należy, że dopiero po wydaniu rozporządzenia ministra gospodarki zmieniającego rozporządzenie w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych możliwe będzie wprowadza-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Maciej Kaliski

dzenie na rynek tego paliwa. Projekt rozporządzenia został notyfikowany w Komisji Europejskiej 25 lipca br. Wyznaczony przez Komisję Europejską obowiązkowy okres wstrzymania procedury legislacyjnej upływa w dniu 26 października br. Rozporządzenie wejdzie w życie 7 dni po opublikowaniu.

Pan wicepremier, minister gospodarki podjął dyskusję nad możliwością czasowego obniżenia poziomu podatku akcyzowego od benzyn, o czym rozmawiano w rządzie i o czym czytaliśmy w prasie. Ministerstwo będzie również kontynuowało bieżącą analizę obciążeń administracyjnych sektora w celu opracowania możliwości ich obniżenia. Dziękuję.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję, panie ministrze.

Przystępujemy do kolejnego pytania, które zadawać będzie pan poseł Jan Łopata z Polskiego Stronnictwa Ludowego. Pytanie postawione jest w sprawie podjęcia starań zmierzających do umożliwienia polskim producentom eksportu tytoniu do Stanów Zjednoczonych Ameryki w ramach kontyngentu bezcłowego.

Uprzejmie proszę, panie pośle.

Poseł Jan Łopata:

Bardzo dziękuję, panie marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Otóż w strukturach Unii Europejskiej Polska funkcjonuje już ósmy rok i wydawałoby się, że jesteśmy pełnoprawnym członkiem, ale – jak postaram się wykazać na podstawie tego pytania – tak niestety nie jest. Zgodnie z obowiązującymi w Stanach Zjednoczonych przepisami celnymi ustalone są kontyngenty bezcłowe dla poszczególnych państw i grup państw. Kontyngent dla państw Unii Europejskiej został określony na poziomie 10 tys. t i obowiązuje w okresie od 13 września 2010 r. do 12 września 2011 r. Według informacji, które posiadam z 6 czerwca br., wykorzystano niewiele ponad 15%, a do wykorzystania pozostało jeszcze ponad 8400 t. Kolejny kontyngent zostanie ustalony na okres od 13 września 2011 r. do 12 września 2012 r. Problem polega na tym, że do krajów Unii Europejskiej zalicza się wyłącznie piętnastkę – 15 państw, czyli państwa członkowskie Unii Europejskiej przed jej poszerzeniem w 2004 r., a pozostałe państwa Unii Europejskiej, w tym właśnie Polska, objęte są inną kwotą kontyngentu, jako tzw. pozostałe państwa, tam ten kontyngent wynosi tylko 3 tys. t i jest wykorzystany już w ponad 96%, pozostało tylko 117 t. Możliwość dostarczania surowców tytoniowych do Stanów Zjednoczonych na konkurencyjnych warunkach jest przecież bardzo istotna dla polskich producentów. Produkcja w tzw. starej Unii Europejskiej zanika, natomiast w Polsce produkuje

się ok. 35 tys. t i 60 tys. rodzin plantatorskich utrzymuje się z tego.

W związku z tym pytanie, panie ministrze: Czy i jakie kroki zostały podjęte, by ten stan rzeczy – trzeba przyznać nienormalny, bo przecież jesteśmy w Unii Europejskiej – zmienić? Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję.

O udzielenie odpowiedzi proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pana ministra Jarosława Wojtowicza.

Panie ministrze, proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jarosław Wojtowicz:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Pośle! Pan poseł generalnie mówił prawdę. W dniu 7 lipca Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi otrzymało wystąpienie dotyczące nierównego traktowania eksporterów tytoniu z poszczególnych krajów Unii Europejskiej na rynku amerykańskim, przysłane przez 6 krajowych zrzeszeń producentów tytoniu i zakładów tytoniowych. Zgodnie z treścią tego wystąpienia administracja amerykańska otwiera bezcłowy kontyngent w wysokości 10 tys. t rocznie dla Unii Europejskiej, ale do jego wykorzystania uprawnione są państwa tzw. starej piętnastki, czyli państwa Unii sprzed rozszerzenia w 2004 r. Natomiast pozostałe państwa unijne, w tym Polska, uprawnione są do korzystania ze znacznie mniejszego kontyngentu w wysokości 3 tys. t rocznie. To jest kontyngent obejmujący wszystkie pozostałe kraje. Autorzy wskazali ponadto, że kontyngent dla starej piętnastki wykorzystywany jest w niewielkim stopniu, w ok. 15%, zaś ten dla pozostałych państw – w 96%, czyli praktycznie cały. Z podobnymi informacjami zwrócili się do nas także Polskie Stowarzyszenie Przemysłu Tytoniowego oraz starosta krasnostawski.

Analiza amerykańskiej taryfy celnej dokonana w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi potwierdziła te informacje, dlatego też ministerstwo wystąpiło do stałego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy Światowej Organizacji Handlu w Genewie z prośbą o przekazanie dokładnej treści aktualnie obowiązujących zapisów listy koncesyjnej Stanów Zjednoczonych odnośnie do kontyngentów taryfowych na tytoń. Poza tym sprawa nierównego traktowania państw członkowskich w dostępie do kontyngentu tytoniowego była tematem spotkania – również z naszej inicjatywy – przedstawicieli Wydziału Promocji Handlu i Inwestycji Ambasady RP w Waszyngtonie z przedstawicielami urzędu reprezentanta do spraw handlu Stanów Zjednoczonych. Odbyło się ono 3 sierpnia. Jak wynika z poczynionych na nim usta-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jarosław Wojtowicz

leń, wielkość kontyngentu i zasady jego podziału zostały ustalone w toku negocjacji prowadzonych przez Stany Zjednoczone w oparciu o art. 28 GATT z Komisją Europejską bardzo dawno temu, jeszcze w trakcie rundy urugwajskiej. Uzgodnione wówczas zasady, w tym poziom kontyngentu oraz lista państw uprawnionych do jego wykorzystania, nie uległy zmianie. Niestety, w trakcie negocjacji handlowych prowadzonych przez Komisję Europejską ze Stanami Zjednoczonymi w trakcie rozszerzenia Unii w 2004 r. i w 2007 r. – też nie.

Z przekazanych informacji wynika, że temat kwot tytoniowych nie był poruszany przez Komisję Europejską, dlatego też Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi zwróciło się do Ministerstwa Gospodarki – w sprawach handlowych międzynarodowych właściwy jest minister gospodarki – i pierwszy ruch został wykonany przez przedstawiciela tego ministra już 19 lipca 2011 r. na posiedzeniu grupy roboczej Komitetu Doradczego do Spraw Dostępu do Rynku. Niezależnie od tego na wrześniowym lub październikowym spotkaniu Komitetu Zarządzającego do Spraw Wspólnej Organizacji Rynków Rolnych temat ten też zostanie podniesiony. Z kolei w tym komitecie Polska jest reprezentowana przez przedstawiciela Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Na podstawie ustaleń tych dwóch grup roboczych na forum unijnym zostanie wystosowane do Komisji Europejskiej odpowiednie wystąpienie, dzięki któremu, mamy nadzieję, Komisja podniesie sprawę równego traktowania wszystkich 27 państw członkowskich przez Stany Zjednoczone, jeśli chodzi o tę taryfę. Jak mówiłem, rozmowy na poziomie grup roboczych już zostały podjęte. Sądzę, że jesienią, we wrześniu–październiku powinny zostać podjęte przez Komisję Europejską na skutek naszych wystąpień rozmowy ze Stanami Zjednoczonymi. Na razie są to rozmowy na poziomie grup roboczych.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.
Pan poseł Łopata chciałby zabrać głos?

Poseł Jan Łopata:

Jedno dodatkowe pytanko.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Bardzo proszę.

Poseł Jan Łopata:

Panie ministrze, z odpowiedzi zrozumiałem, że ten ruch zmierzający do uzyskania równego dostępu do kontyngentu rozpoczął się w tym roku, z inicjatywy i po interwencji producentów i przetwórców. To znaczy, że przez te 7 lat nie było żadnego sygnału z rynku, że jest nierówne traktowanie? To po pierwsze. A po drugie, trochę mnie niepokoi, że Polska znowu występuje pojedynczo, a nie Unia Europejska jako całość. Jest chyba dobry moment, teraz, gdy jest prezydencja, by Komisja Europejska zechciała potraktować w ten sposób wszystkie pozostałe 12 państw. Choć zapewne jako producent wśród tej dwunastki my jesteśmy największy, mimo wszystko byłoby to wzmocnienie w negocjacjach ze Stanami Zjednoczonymi. Czy w tej materii mógłbym uzyskać więcej szczegółów?

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.
Ponownie proszę pana ministra Wojtowicza.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jarosław Wojtowicz:

Z tego, co wiem, dotychczasowe możliwości polskich eksporterów były zaspokajane w ramach tego 3-tysięcznego kontyngentu. Oni prawdopodobnie mają kontakty handlowe na znacznie więcej, stąd potrzeba wejścia do tego większego kontyngentu bezcłowego na 10 tys. t. To był tak naprawdę pierwszy sygnał od branży, że potrzeba większego kontyngentu, stąd rozpoczęte rozmowy. Natomiast rzeczywiście będzie tak, że jeżeli Komisja Europejska podejmie negocjacje z Waszyngtonem, to one będą dotyczyły nie tylko Polski, ale wszystkich krajów. Możliwe, że nasza obecna pozycja w Unii nam w tych rozmowach pomoże.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.
Przystępujemy do kolejnego pytania. Zadawac je będą niezależny pan poseł Ludwik Dorn oraz panowie posłowie Waldemar Wiązowski i Jarosław Sellin z Prawa i Sprawiedliwości. Pytanie dotyczy powierzenia dziennikarzowi Jakubowi Wojewódzkiemu opracowania koncepcji i scenariusza koncertu „Tu Warszawa” inaugurującego polską prezydencję w Unii Europejskiej w kontekście wyemitowania w marcu 2008 r. przez stację TVN programu jego autorstwa zawierającego treści godzące w wartości moralne symbolizowane przez flagę narodową.

Zdaje się, że pierwsze pytanie, i później uzupełniające, zadawać będzie pan poseł Ludwik Dorn.

Uprzejmie proszę, panie pośle.

Poseł Ludwik Dorn:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Około 10 dni temu Sąd Apelacyjny w Warszawie podtrzymał prawomocnym wyrokiem karę nałożoną przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji na stację TVN za to, iż wyemitowała ona w marcu 2008 r. program prowadzony przez pana Jakuba Wojewódzkiego, który skutecznie w nim zachęcał swoich gości do wtykania miniatur flagi narodowej w atrapy psich odchodów. W ustnym uzasadnieniu wyroku sąd stwierdził, iż polska flaga narodowa symbolizuje wartości moralne, powinna być otoczona szczególnym szacunkiem, a nałożenie kary jest zasadne, ponieważ ten symbol wartości moralnych we wspomnianym programie szargano w psich odchodach.

W związku z tym mam do pana ministra następujące pytania. Po pierwsze, w czerwcu tego roku podjął pan decyzję o powierzeniu panu Jakubowi Wojewódzkiemu opracowania wspólnie z panem Krzysztofem Materną koncepcji i scenariusza koncertu „Tu Warszawa”, ważnego wydarzenia symbolicznego inauguracyjnego w wymiarze kulturalnym, także kultury masowej, polską prezydentę w Unii Europejskiej. Czy na decyzję, którą podjął pan minister, miało wpływ czy nie miało żadnego wpływu to, iż pan Jakub Wojewódzki prowadził program, w którym polską flagę narodową, symbol wartości moralnych szargano w psich odchodach?

I drugie pytanie.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

To może to drugie, panie marszałku...

Poseł Ludwik Dorn:

Dobrze.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Panie ministrze, proszę odpowiedzieć.

Odpowiadać będzie minister kultury i dziedzictwa narodowego pan Bogdan Zdrojewski.

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdan Zdrojewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Oczywiście dla mnie najistotniejsze, najważniejsze jest przestrzeganie konstytucji. W konstytucji mamy zapisane, iż nasze symbole narodowe podlegają szczególnej ochronie. W związku z tym podzielam tę część pana opinii, która jest związana z szacunkiem wobec flagi. Jesteśmy trochę innym państwem niż Stany Zjednoczone, w związku z tym nie ma zwyczaju, żeby

z polskiej flagi zrobić sobie spodenki albo wywieszać ją przez cały rok na budynkach. Mamy inną tradycję, inne przywiązanie do tych symboli, inną historię, inne doświadczenie, inaczej zbudowaną wrażliwość. Podzielam pana opinię w tej sprawie, że flaga, symbole narodowe, orzeł powinny podlegać szczególnej ochronie. Druga niezwykle ważna i istotna kwestia, także zapisana w konstytucji, to ochrona praw artystów w odniesieniu do tej części działalności, która jest związana z działalnością artystyczną. Bardzo często przekracza ona różne granice, także te, które budują tak czy inaczej skonstruowaną naszą wrażliwość. Zawsze na to zwracałem uwagę i zawsze szczególnie szanowałem tych wszystkich, którzy mają tę wrażliwość. Podzielam w związku z tym opinię, która została zawarta w pierwszej części pana wystąpienia.

Natomiast jest jeszcze coś niezwykle istotnego, na co zwracam uwagę, gdyż jestem ministrem kultury i dziedzictwa narodowego odpowiadającym także za wszystkie dobra, które są w tym szerokim pojęciu kultury wpisane w moją, artystów, instytucji aktywność. Koncert, który został przygotowany przez Krzysztofa Maternę i Jakuba Wojewódzkiego, został oceniony niezwykle, podkreślam, niezwykle wysoko. Mieliliśmy do wyboru, gdyż mogliśmy wybrać artystę, który akurat przemierza Europę i ma koncerty w Paryżu, w Berlinie, w Warszawie z okazji prezydentury, a potem w Moskwie, czyli mogliśmy zorganizować koncert zakupiony – zakupiony, pozyskany – i wyprowadzić środki finansowe poza granice. Ale polska prezydencja to jest czas szczególnie, dla nas szczególnie ważny. Możemy pochwalić się polską kulturą. Zaproponowaliśmy, aby reżyserami byli polscy doświadczeni reżyserzy, aby zbudowali program, który będzie jedyny, wyjątkowy, niepowtarzalny, aby przy tej okazji promować polską twórczość, nawet w wykonaniu twórców zagranicznych, i aby koncert miał swoje tempo, w związku z tym nie był przerywany konferansjerką.

Użył pan takiego pojęcia, które jest dla mnie ważne: twarz polskiej prezydentury. Cały czas twierdzę, że twarzą polskiej prezydentury jest i osoba premiera Buzka, i premiera Donalda Tuska, i pana pośła Ludwika Dorna i także zwykłych szarych obywateli. Polska prezydencja ma wiele twarzy, tyle twarzy, ile osób ma obywatelstwo polskie, nosi paszport polski, dowód osobisty. To jest nasz wspólny dorobek. Wszyscy na to pracowaliśmy i wszyscy powinniśmy budować tę twarz polskiej prezydentury. Nie ma jej jednej. Nie można też jednak nikomu odmawiać, by w tym wspólnym święcie nie brał udziału, nie miał swojej aktywności.

Kuba Wojewódzki należy do tych twórców, którzy są niezwykle doświadczeni, Krzysztof Materna także. Ponieważ Kuba Wojewódzki wzbudził tu zainteresowanie, więc powiem, że o ile pamiętam, swoją aktywność w świecie muzycznym rozpoczął w 1987 r. jako dziennikarz. Kilka lat później był już reżyserem koncertu w Jarocinie. Przewinął się jako realizator, juror, twórca, recenzent przedsięwzięć organizowanych przez Polsat i telewizję publiczną, a także liczne stacje radiowe. Był jednocześnie menedżerem wielu zespo-

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdan Zdrojewski

łów, Urszuli i Hey. Mogę mówić o tym, jakie jest jego doświadczenie, bo to jest niemal 25 lat pracy artystycznej. Zwracam uwagę też na epizody, nie jestem wobec nich obojętny, ale uważam, że trzeba zwracać uwagę na to, co z naszego punktu widzenia jest najważniejsze: dynamiczny, niezwykle dobrze zrobiony koncert, o bardzo dobrych recenzjach, o polskim wymiarze, który pozostanie już w historii naszych wydarzeń. Myślę, że także dobrze oceniony przez pana posła. Jeszcze raz jednak podkreślam: nie oznacza to negocjowania konieczności szacunku wobec symboli narodowych. Mogę wszystkim wykonawcom i twórcom jeszcze raz dzisiaj bardzo serdecznie podziękować za ten koncert. Po raz kolejny pokazaliśmy, że polska kultura jest kulturą niezwyklej wartości, że możemy być z niej dumni. I jeszcze raz podkreślam: decyzja o powierzeniu reżyserii, przygotowania koncepcji została podjęta w oparciu o wybór osób gwarantujących, że przedsięwzięcie nie będzie polityczne ani partyjne, że będzie promować polską twórczość, będzie miało szerokiego odbiorcę, nie będzie zbyt nudne, a jednocześnie będzie miało tę powagę, na jaką zasługuje polska prezydencja w dniu 1 lipca. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Pytanie uzupełniające pan poseł Ludwik Dorn już anonsował, więc uprzejmie proszę o jego zadanie.

Poseł Ludwik Dorn:

Dziękuję, panie marszałku.

Rozumiem, że nie było innego artysty, który nie zachęca do wtykania polskiej flagi narodowej w atrapy psich odchodów, a mógłby jednocześnie zapewnić odpowiedni, zdaniem pana ministra, poziom takiego koncertu. Rozumiem, że zdaniem pana ministra taka jednostka w polskim świecie kulturalnym nie występuje. W związku z tym pytanie dodatkowe: Jakie było honorarium pana Jakuba Wojewódzkiego wspólnie z panem Materną lub osobno, ponieważ jeden z dziennikarzy, pan Łukasz Warzecha, usiłował zweryfikować pogłoskę, iż to honorarium wynosiło 1 mln zł? Zadał takie pytanie Narodowemu Instytutowi Audiowizualnemu i otrzymał odpowiedź, że jest to objęte tajemnicą handlową. Sądzę, że chodzi o publiczne pieniądze, toteż Sejm, ja, opinia publiczna – wszyscy mają prawo wiedzieć, jakie ten rząd (*Dzwonek*) i siła rządząca przeznacza pieniądze publiczne na gaże lukratywne bądź nie dla swoich faworytów i pieszczochów.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Uprzejmie proszę ponownie pana ministra.

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdan Zdrojewski:

Informację o tak wysokim honorarium mogę zdelementować. Natomiast rzeczywiście honoraria są objęte klauzulą poufności. Zawsze koszty cząstkowe są objęte klauzulą poufności. Od razu powiem, że pan redaktor pomylił nawet zera, więc w ogóle nie mamy, o czym mówić. Nie ta skala i nie te środki finansowe. Natomiast wcale nie powiedziałem, panie pośle, że nie ma innych artystów. Polska jest bogata, jeżeli chodzi o reżyserów, scenografów, aktorów, filmowców. Są tacy. Wybieramy ludzi do określonego koncertu w sposób najbardziej optymalny z punktu widzenia zadania, jakie powinno być zrealizowane. Odpowiem panu jednak na to pytanie historią z mojego doświadczenia, która jest związana z koncertem Placida Dominga we Wrocławiu w roku milenijnym; był to rok 2000. Szukałem bardzo długo artysty po to, aby upamiętnić tysiąclecie historii Wrocławia. Udało mi się namówić Placida Dominga, aby wykonał ten koncert. Mogę powiedzieć, że kosztował kilkaset tysięcy dolarów. Przyszły kontrole sprawdzające, czy te 300 tys. dolarów z kosztami i innymi elementami to jest dużo czy mało, skąd taki wybór. Długo tłumaczyłem jednemu z kontrolerów, że, po pierwsze, Placido Domingo; po drugie, wielki koncert; po trzecie, na otwartej przestrzeni; po czwarte, w warunkach specjalnych, czyli pora dnia i pora nocna, prawa autorskie, rejestracja. Kontroler jednak cały czas nie rozumiał i pytał: A dlaczego tyle, a dlaczego nie mniej, a dlaczego ten artysta, a dlaczego...? Koniec końców zacząłem mówić także o repertuarze, że bardzo mi zależało na tym, aby to nie był repertuar najprostsz, żeby składał się on z pełnej skali. Na koniec kontroler zadaje mi pytanie, czy ktoś nie mógłby tego repertuaru zaśpiewać taniej. Odpowiedziałem, że ja.

Muszę powiedzieć, że cały czas jestem w takiej sytuacji jako minister kultury, w której dokonuje się wyborów w odniesieniu do realizatorów, artystów, reżyserów, ale także tych, którzy są potem operatorami praw autorskich. To są wybory zawsze trudne, zawsze subiektywne. Z tego powodu nie ja ich dokonuję, z tego powodu powierzam to różnym instytucjom, w tym wypadku narodowej instytucji audiowizualnej, naszej NInie, aby dokonała takiego wyboru w określonym czasie spośród określonych reżyserów i artystów i aby efekt, który będzie potem oceniany przez publiczność – nie przeze mnie czy przez kogoś innego – był najbardziej adekwatny, odpowiedni. Muszę powiedzieć, że potwierdzeniem dobrego wyboru Kuby Wojewódzkiego i Krzysztofa Materny był ten koncert. Były recenzje i były oceny, nie moje – publiczności, zawodowców, tych, którzy są powołani do tego, aby coś takiego oceniać. Myślę, że ja i pan, panie pośle, jesteśmy naprawdę dumni z polskiej kultury, z instytucji artystycznych, z wydarzeń, z tego wszystkiego, co prezentujemy (*Dzwonek*) także podczas polskiej prezydencji. Na koniec już powiem, że jest 3,5 tys. zaprojektowanych przedsięwzięć. Staraliśmy

**Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Bogdan Zdrojewski**

się zatrudnić wszystkich zdolnych, aby pokazać wartość i bogactwa polskiej kultury w optymalny sposób. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Przechodzimy do kolejnego pytania, które zadać będą posłowie Joanna Fabisiak, Andrzej Halicki i Małgorzata Kidawa-Błońska. Pytanie dotyczy zwiększenia środków finansowych na działalność Zamku Królewskiego w Warszawie i jest kierowane do pana ministra Bogdana Zdrojewskiego.

Pytanie, które anonsowałem, będzie zadawać pani poseł Joanna Fabisiak.

Proszę uprzejmie.

Poseł Joanna Fabisiak:

Dziękuję bardzo.

Pytanie zostało już postawione, będzie ono dotyczyło dotacji dla Zamku Królewskiego w Warszawie, niewątpliwie naszego dziedzictwa narodowego i placówki, która ma szczególną wartość historyczną, mimo że to nowy budynek, ale odbudowany przez całe społeczeństwo. Było takie powiedzenie, pan minister z pewnością je zna, że cały naród buduje zamek.

Mówię o tym i przypominam te fakty z przeszłości, dlatego że komercjalizacja tej właśnie placówki kultury byłaby rzeczą niedobłą. Tymczasem utrzymanie dotacji na poziomie roku 2009 grozi koniecznością skomercjalizowania różnych działań Zamku Królewskiego. Rada powiernicza trzykrotnie zwracała się do resortu z prośbą o uwzględnienie okoliczności, które wskazują na potrzebę zwiększenia tej dotacji. Jakie to okoliczności? Otóż pierwsza dotyczy zwiększenia powierzchni. Odbudowa Arkad Kubickiego i pałacu Pod Blachą to powiększenie powierzchni Zamku Królewskiego o 18%. Co to znaczy? Na jakie konkrety przekłada się te 18%? Prowadzona jest tam działalność kulturalna, a także działalność komercyjna, ale w ograniczonym zakresie z powodów, które przed chwilą podałam. *(Dzwonek)* Nie zarobek jest głównym celem istnienia i działania Zamku Królewskiego. Otóż...

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

To „otóż” znamionuje jakąś dłuższą wypowiedź, więc – jeśli pani poseł pozwoli – przenieśmy ją do pytania uzupełniającego.

Poseł Joanna Fabisiak:

Jeśli pan marszałek pozwoli, to dokończę.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Jeśli pani pozwoli, to zapraszam w kolejnej części, gdzie pani poseł będzie miała minutę.

Pan minister Bogdan Zdrojewski, proszę uprzejmie.

**Minister
Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Bogdan Zdrojewski:**

Polskie regalia, obszar materialny dziedzictwa narodowego należy do jednych z najważniejszych w moim obszarze aktywności. Zamek Królewski w Warszawie oczywiście znajduje się wśród tych priorytetów. Z tego też powodu postanowiłem objąć go szczególną opieką, zwłaszcza jeżeli chodzi o te inwestycje i te przedsięwzięcia, które były z różnych powodów niekontynuowane albo przerwane, albo zawieszane, albo znalazły się w pewnym impasie.

Dotyczyło to różnych kwestii. Przypomnę, że w momencie otrzymania przeze mnie teki ministra kultury przerwane były prace przy Arkadach Kubickiego, a prace związane z innym inwestycjami znalazły się w bardzo trudnym momencie. Arkady Kubickiego zostały oddane zgodnie z tym, co obiecałem. Ta złożona obietnica została zrealizowana bardzo sprawnie i szybko, a Arkady Kubickiego należą w tej chwili do obiektów niezwykle cennych, niezwykle chętnie odwiedzanych i posiadających swoją niezwykle dużą aktywność, jak pani poseł powiedziała, i komercyjną, i niekomercyjną, artystyczną. Arkady Kubickiego powiększyły obszar funkcjonalny i przestrzenny Zamku Królewskiego i przynoszą dochód w wysokości nieco ponad 2 mln zł rocznie, który pokrywa w całości, w 100%, te dodatkowe koszty, które są związane z nowym obszarem Arkad Kubickiego. Bardzo się z tego cieszę.

Doszedł do tego jeszcze jeden obiekt, otwarty troszeczkę wcześniej, czyli pałac Pod Blachą. Pałac wymaga rzeczywiście większych środków finansowych, zwiększonej dotacji. Tak też się stało, w ciągu ostatnich trzech lat dotacja na wydatki bieżące Zamku Królewskiego w Warszawie została zwiększona o prawie 6 mln zł. Oczywiście są to zwiększenia, które następują w czasie roku na zadania, które są wykazywane przez pana profesora Rottermunda, dyrektora zamku, i na specjalne zadania, które są stawiane przez resort, a resort także stawia zadania przed Zamkiem Królewskim, tak aby ta nasza perła, ten nasz szczególnie adres był rzeczywiście godny i dobrze wyglądał.

Przypomnę, że rozpoczęliśmy także realizację jednego z projektów realizowanych z środków europejskich. Myślę o fasadzie Zamku Królewskiego, która będzie realizowana natychmiast po zakończonej

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdan Zdrojewski

prezydencji i po zakończonych opracowaniach oraz sporach konserwatorskich, jeśli chodzi o wygląd okien. Przygotowujemy także jeszcze jedno zadanie: odtworzenie ogrodów królewskich u podnóża Zamku Królewskiego. Jest to zadanie trudniejsze, bo nie mamy dostępu do Wisły. Mamy tam ciąg komunikacyjny, który ten piękny obszar nieco zdewastował, ale w tym obszarze, w którym możemy się poruszać, te ogrody zostaną odbudowane.

Jest jeszcze jedna ważna rzecz. Chciałbym także przypomnieć, że cztery lata temu zastałem Zamek Królewski także z kredytem na przerwane prace przy Arkadach Kubickiego. Chciałbym powiedzieć, że kredyty zostały spłacone w całości i zamek nie posiada w tej chwili żadnych zobowiązań, które musi regulować do końca tego roku lub które przechodzą na rok 2012. Mamy więc instytucję, która prowadzi inwestycje, która nie jest zadłużona i która otrzymała nowe obszary – przypomnę pałac Pod Blachą i Arkady Kubickiego – i prognozę, zgodnie z pani intencją, zwiększenia dotacji na rok 2012. Tę obietnicę składałem także dziś.

Na zakończenie jeszcze dwie rzeczy, które są dla mnie bardzo ważne. Oczywiście każda taka prestrzeń jest realizowana po to, żeby była tam prowadzona określona działalność, np. wystawiennicza. Chciałbym przypomnieć także, iż dzięki zaangażowaniu pana profesora udało mi się w bardzo newralgicznym momencie pozyskać zbiory pana Niewodniczańskiego o gigantycznej wartości, które zostały przekazane w formie darowizny Zamkowi Królewskiemu w Warszawie półtora roku temu. (*Gwar na sali*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Panie ministrze, bardzo przepraszam.

Panowie, proszę o spokój.

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdan Zdrojewski:

Mamy więc taką sytuację, że pałac Pod Blachą otrzymał niezwykle wartościowe mapy, rękopisy, a także pieczęci królewskie, akty nadań miejskich, które będą pokazywane właśnie w tym pałacu i będą stanowiły niezwykłą atrakcję, jeżeli chodzi o najważniejsze elementy dziedzictwa materialnego państwa polskiego.

Jeszcze jedna rzecz jest bardzo istotna i ważna. Prowadzę politykę trzymania kosztów wszystkich instytucji muzealnych. Jeżeli przyjrzymy się dotacjom bieżącym w latach 2008–2011, zwrócimy uwa-

gę na pewną prawidłowość, która została zbudowana na ogromnym wysiłkiem moim, ale także dyrektorów tych instytucji. Dotacje bieżące prawie nie drgnęły, ale wydatki na inwestycje, różnego rodzaju zakupy, dodatkowe aktywności, pojawiły się i stanowią każdego roku kwotę ponad 50 mln zł dla tych instytucji muzealnych. Dotacja bieżąca i koszty stałe zostały wreszcie złapane w ryzy i mamy bardzo wysoką efektywność instytucji muzealnych, a z drugiej strony ci dyrektorzy, którzy wykazują się sporą aktywnością, posiadają inicjatywy, chcą poprawiać stan techniczny obiektów, otrzymują środki ekstra na konkretne zadania celowe, co stanowi oczywiście taką subdotację celową.

W przypadku Zamku Królewskiego w Warszawie mogę powiedzieć, że jest to instytucja wyróżniająca się na mapie Polski aktywnością, sprawnością, jakością, jak również frontem inwestycyjnym i pozyskiwanymi dobrami. Jest to instytucja niezwykle szanowana w Europie i na świecie. Nie ulega wątpliwości, że stanie się tak, że w roku 2012 dotacja dla Zamku Królewskiego w Warszawie zostanie znacząco powiększona. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Upzejmie proszę, pytanie uzupełniające.

Posel Joanna Fabisiak:

Panie ministrze, przede wszystkim bardzo dziękuję za pełne optymizmu zakończenie, że dotacja będzie zwiększona. Dziękuję za te wszystkie wyjaśnienia. Nie ma wątpliwości co do tego, że zamek realizuje różne zadania i że te dotacje są konieczne. Zwiększenie dotacji jest potrzebne na tak proste zadania, jak utrzymanie bezpieczeństwa. Zwiększenie powierzchni oznacza dodatkowe koszty ogrzewania, oświetlenia, utrzymania bezpieczeństwa i czystości. Dlatego też, aby dobrze zrozumieć ten temat, potrzebne są pieniądze na tak proste rzeczy.

Jest jeszcze jeden wątek, o którym nie możemy zapominać. Zamek Królewski to stolica, to stołeczność, a stołeczność to pewne funkcje reprezentacyjne, które zamek chętnie pełni, także wobec administracji rządowej. Wiąże się z tym również ponoszenie pewnych, powiem, ofiar finansowych i o tym nie można zapominać przy planowaniu dotacji. Dlatego też – pan minister o tym wie – to nasze występowanie (*Dzwonek*), nie tylko w Warszawie, przeciwko jansikowemu, które zabiera bogatszym. Tymczasem akurat stołeczność wiąże się z ponoszeniem różnych wysiłków dodatkowych. Bardzo dziękuję raz jeszcze, panie ministrze, za te wszystkie wyjaśnienia, a szczególnie za obietnicę zwiększenia dotacji.

**Minister
Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Bogdan Zdrojewski:**

Panie Marszałku! Pani Poseł! W związku z tym uzupełnię jeszcze dwoma informacjami. Otóż sytuacja jest taka, że wysiłek instytucji muzealnej takiej jak Zamek Królewski nie poszedł na marne. W ciągu ostatnich kilku lat powstało bardzo wiele nowych instytucji, które posiadają gwarancje finansowe rządu, rozwijają swoje projekty i pokonały tę niezwykle trudną barierę. Przypomnę, że chodzi o takie instytucje, jak: Muzeum Historii Żydów Polskich, które stoi w całości, w Centrum Opatrzności Bożej Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego, końcówka prac budowlanych, Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II w Wadowicach, Muzeum II Wojny Światowej i różne, różne instytucje, które przeszły fazę inwestycyjną realizowaną albo ze środków ministerialnych, albo ze środków europejskich, albo ze środków łączonych. To jest sytuacja, w której wysiłek trzymania w ryzach kosztów własnych pozwolił tym innym instytucjom także się rozwinąć.

Mamy jednak również sytuację pewnego wyzwania roku 2011, powiększenia dotacji dla tych instytucji, które mają ogromny dorobek, a które do tej pory nie były specjalnie szanowane z punktu widzenia finansowego. Po to, żeby pokazać skalę zadań, które zostały wykonane, powiem o kolejnym przykładzie, czyli Muzeum Narodowym w Warszawie, które miało zadłużenie w kwocie 11 mln zł i niekończący się remont stropów, dachów i strychów. Dług został spłacony, strychy zostały oddane, ale przechodzimy do następnej fazy realizacji: przebudowy części wystawieniowej, która nie była przebudowana od czasów prof. Lorentza, a która musi być przebudowana, bo takie są oczekiwania. Zostało zrealizowane Muzeum Fryderyka Chopina, które przynosi w tej chwili ok. 200 tys. zł dochodu miesięcznie, czyli prawie tyle, ile kosztuje utrzymanie tej instytucji w ciągu miesiąca. Bardzo się z tego cieszymy. Udało się doprowadzić do takiej sytuacji, w której został pokonany impas, mamy instytucje rozwijające się, zawdzięczamy to dyrektorom, których nie wymieniam, bo jest ich sporo.

Na koniec powiem o najważniejszej sprawie, która cały czas jest przedmiotem mojej szczególnej troski. Instytucje muzealne muszą być bardziej otwarte, muszą być zdecydowanie bardziej przyjazne, muszą zdecydowanie bardziej wychodzić na zewnątrz. W związku z tym stołeczność w Warszawie pomaga tym instytucjom, bo im jest łatwiej. Tym, które są w mniejszych miejscowościach, jest dużo trudniej, ale też przyjmuję uwagę pani poseł jako apel do moich kolegów ministrów, bo bardzo często prezydencja polska wymusza tam spotkania, a więc generuje pewnego rodzaju koszty, a rachunki przychodzą do mnie, zresztą od prof. Rottermunda też.

Najistotniejsze, najważniejsze jest to, aby zwrócić uwagę na to, że mamy takie właśnie instytucje, jak: Wawel, Zamek Królewski, Wilanów, Łazienki Królew-

skie, Panorama Raclawicka czy Wieliczka, których wydajność – to jest brzydkie pojęcie dla sfery kultury, stosując je, bo ono ma swoje znaczenie w obecnym świecie – jest prawie 100-procentowa. Nie mogą one już przyjąć więcej turystów, nie mogą wykonywać więcej zadań, nie mogą zwiększać swojej wydajności, bo będzie to się odbywało kosztem pracy naukowej, kosztem zbiorów (*Dzwonek*), kosztem utrzymania. I na to zwracam uwagę przy tej okazji. Jeszcze raz dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję, panie ministrze.

I życzę, aby pan jak najszybciej dochodził do dawnej, pełnej kondycji.

Przechodzimy do kolejnego pytania, które zadają panowie posłowie Jacek Bogucki, Krzysztof Jurgiel, Kazimierz Gwiazdowski i Robert Telus z Prawa i Sprawiedliwości. Pytanie dotyczy braku pomocy dla rolników, których gospodarstwa rolne doznały szkód spowodowanych przez ulewne deszcze w 2011 r. i jest skierowane do prezesa Rady Ministrów, a odpowiadać będzie pan minister Kazimierz Plocke. Ale to później.

A teraz rozpoczyna pan poseł Jacek Bogucki.

Poseł Jacek Bogucki:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Dlaczego ten program był tak tajny, że nikt nie poinformował rolników, a nawet wójtów o jego istnieniu i zasadach? Czy wstydzicie się tego programu? Jest bowiem czego. Warunki uzyskania pomocy zostały w tym roku bardzo znacząco pogorszone. Rolnicy, aby uzyskać pomoc, muszą stracić 30% plonów, ale też 30% stada krów czy świń, 30% całej produkcji gospodarstwa. Do tej pory wystarczyły straty na polu. Muszą paść krowy lub świnię, i to w jednym czasie, w tym samym czasie. Jeśli nie będzie tej pomocy, to padną z głodu, ale zimą. Rolnicy tygodniami czekają na przedstawiciela komisji wojewody, a żniwa, sianokosy już trwają. Chyba tego nie zauważyliście. To, co pozostało po nawałnicach, trzeba kosić, nie można czekać, a jak skoszą, to pomocy nie dostaną. I to jest błędne koło błędnego programu chyba błędnego rządu. Niedługo siewy, a zboże nie nadaje się do siewu. Trzeba je kupić, a nie ma za co. Nie nadaje się na mąkę, często nawet nie nadaje się na paszę. A gdzie jest obiecana pomoc, panie ministrze? Dlaczego nie dotrzymujecie słowa danego rolnikom? Dlaczego rząd postawił tak bezsensowne, zaporowe warunki korzystania z tej pomocy? Dlaczego nie działają komisje?

Poseł Kazimierz Gwiazdowski:

Panie Ministrze! Dlaczego na utrzymanie melioracji podstawowych jest o 40 mln zł mniej, a na spółki wodne 5-krotnie mniej pieniędzy niż za rządów Prawa i Sprawiedliwości? Dlaczego nie rozpoczęto

Posel Kazimierz Gwiazdowski

nawet wydawania zapisanych jeszcze przez nasz rząd 500 mln środków unijnych na gospodarkę wodną? Nie rozpoczęto nawet przygotowania dokumentacji technicznych. Czy Polska może pozwolić sobie na zwrot tych pieniędzy? Zostały już tylko 2 lata. Czy możliwe jest wprowadzenie stanu klęski żywiołowej przynajmniej na terenie niektórych gmin? Czy planuje się podjęcie w przyszłości działań zmierzających do zapobieżenia zalewaniu łąk i pastwisk przez wodę pochodzącą z rzek (*Dzwonek*), których brzegi są zarośnięte z powodu braku jakichkolwiek zabiegów pielęgnacyjnych? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję.

Ładnie zmieścił się w czasie pan poseł Kazimierz Gwiazdowski, choć pan poseł Jacek Bogucki nie dał mu dużych szans. Ale zmieścił się w czasie.

O udzieleniu odpowiedzi w imieniu prezesa Rady Ministrów proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pana ministra Kazimierza Plocke.

Panie ministrze, proszę.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Kazimierz Plocke:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Chciałbym na początku stwierdzić, że program rządowy dotyczy pomocy dla rolników, którzy ucierpieli w wyniku huraganu, deszczu nawalnego – to jest nowa kategoria, która została wprowadzona do programu – a także przymrozków wiosennych. Program ten został przyjęty przez Radę Ministrów 26 lipca br., notyfikowany przez Komisję Europejską i jest realizowany od 8 sierpnia tego roku. Jakie są możliwości pomocy dla rolników w ramach tego programu?

Po pierwsze, są to zasiłki celowe, które są wypłacane z budżetu ministra rolnictwa i rozwoju wsi w wysokości 5 tys. zł na jedno gospodarstwo pod warunkiem ubezpieczenia 50% powierzchni upraw rolnych i zwierząt gospodarskich oraz w wysokości 2500 zł, jeżeli chodzi o gospodarstwa, które nie ubezpieczyły powyżej 50% powierzchni upraw i zwierząt gospodarskich. Informuję, że są również wypłacane zasiłki celowe z budżetu ministra spraw wewnętrznych i administracji w wysokości 6 tys. zł na jedno gospodarstwo, na jedną rodzinę, niezależnie od kryteriów dochodowych na ewentualne zagospodarowanie.

Kolejną formą pomocy jest pomoc z budżetu ministra spraw wewnętrznych i administracji w wysokości do 100 tys. zł, jeżeli chodzi o budowę nowych domów. Na remonty budynków mieszkalnych jest to

kwota 10 tys. zł. Łącznie na ten cel w programie zagwarantowano kwotę 30 mln zł.

Następną formą pomocy są kredyty preferencyjne klęskowe. Przypomnę, że są one oprocentowane na poziomie 0,1% dla rolników, którzy ubezpieczyli powierzchnię upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, i 3,85% dla rolników, którzy nie ubezpieczyli powyżej 50% powierzchni upraw rolnych i zwierząt gospodarskich. Akcja kredytowa w roku 2011, jeżeli chodzi o kredyty klęskowe, jest na poziomie 1 mld zł, z dopłatą z budżetu ponad 122 mln zł.

Kolejna forma pomocy, o którą państwo wnosicie, jest związana z realizacją Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Przypomnę działania dotyczące odtwarzania potencjału produkcyjnego w gospodarstwach rolnych zniszczonego w wyniku klęski żywiołowej. W tym działaniu zapisane są zasady, które umożliwiają rolnikom uzyskanie pomocy. Problem polega na tym, że straty muszą być łączne: zarówno w środkach trwałych, jak i w środkach obrotowych. Pomoc dla gospodarstw położonych na obszarach o niekorzystnych warunkach do produkcji rolnej to 90% dotacji, a 10% udziału własnego. Na pozostałych obszarach jest to 80% dotacji, 20% wkładu własnego.

Jeżeli chodzi o kwestie, które zostały podniesione w państwa pytaniach, dotyczące tego programu, to chciałbym powiedzieć, że w roku 2011 do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa złożono 582 wnioski na kwotę ponad 44 mln zł. Przypomnę, że na cały program przeznaczone są środki na poziomie 100 mln euro, zaś jednorazowa pomoc dla jednego gospodarstwa wynosi 300 tys. zł. W związku z tymi działaniami trwa kolejny nabór, który zakończy się 29 sierpnia.

Chciałbym też zaznaczyć, że w roku 2011 łączne wydatki na melioracje podstawowe i szczegółowe kształtują się na poziomie 930 mln zł, z czego 210 mln zł pochodzi z rezerwy celowej. Rezerwa celowa została rozdysponowana na poszczególne regiony. Jest również rezerwa celowa w wysokości 6 mln zł na funkcjonowanie spółek wodnych. Takie było zapotrzebowanie ze strony wojewodów. W budżetach wojewodów mamy 126 mln zł dodatkowych środków na melioracje podstawowe, jak również 590 mln zł z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Z budżetu krajowego jest to kwota 230 mln zł, z budżetu Unii – 364 mln zł. To jest o 260% więcej środków na meliorację niż w roku 2010. Wydaje się, że rok 2011 jest pierwszym rokiem, w który ma rozpocząć się proces odtwarzania i rewaloryzacji urządzeń wodnych w zakresie melioracji podstawowych i szczegółowych.

Jesteśmy w kontakcie z wojewodami i urzędami marszałkowskimi w zakresie przygotowania dobrych projektów na realizację tych zadań. Chciałbym zapewnić panów posłów, Wysoką Izbę, że środki na ten cel będą z pewnością spożytkowane i wykorzystane w dobrym celu.

Sprawa kolejna, która została podniesiona przez panów posłów, związana jest z funkcjonowaniem komi-

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke**

sji szacujących straty. Wojewodowie powołali komisje określające poziom strat. Szacujemy, że pomoc, która jest opisana w programie, adresowana jest do 11 tys. gospodarstw rolnych w Polsce. Dotyczy to głównie województw mazowieckiego, łódzkiego i świętokrzyskiego. Czekamy na ostateczne potwierdzenia. W ciągu 60 dni komisje powinny zakończyć prace i złożyć stosowne raporty do resortu. Wtedy będzie można je rozpatrzyć. *(Dzwonek)* Ostatnio...

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Prosiłbym, by dokończył pan już w wystąpieniu uzupełniającym.

A teraz ponownie pan poseł Jacek Bogucki.

Poseł Jacek Bogucki:

Panie Ministrze! Ładnie to wygląda, ale ten program nie funkcjonuje. Reszta zboża jest już skoszona. Trawy podgnite, ale zebrane, a pomocy nie będzie. Rolnicy złożyli wnioski w lipcu, a komisja została powołana przedwczoraj, po trzech tygodniach. Widziałem zalane całe sołectwo, kilkaset hektarów. Od trzech tygodni nikt się nie pojawił, by pomóc. Kilka kilometrów dalej pana szef, minister Sawicki, cały dzień świętował. Robił sobie zdjęcia, ale do rolników pojechać nie chciał. Przyjechał się fotografować, może do ulotki wyborczej, ale pojechać do rolników? Nie, to zepsułoby obrazek. Zatrudniliście 60 tys. urzędników, a nie ma komu szacować strat. Jeśli chodzi o programy melioracyjne, to nie ma nawet jeszcze dokumentacji.

Poseł Robert Telus:

Panie Ministrze! Pochodzę z powiatu opoczyńskiego, który ucierpiał w wyniku nawałnicy dwa tygodnie temu. Panie ministrze, ci ludzie zostali bez żadnej pomocy. To, co pan mówi, jest tylko i wyłącznie na papierze. Są ludzie, którzy utracili domy. W tej chwili nie ma nic. Premier przyjechał, naobiecował. Teraz pył opadł i ci ludzie zostali sami. Panie ministrze, zapraszam pana na miejsce, bo z Warszawy wygląda to inaczej. Zapraszam pana do powiatu opoczyńskiego. Niech pan zobaczy, jak to wygląda. Ci ludzie przychodzą do biura i płaczą. Nie ma żadnej pomocy. Te programy nie działają.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Poseł Jacek Bogucki:

Ludzie na wsi pytają, panie ministrze, jak żyć.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

O udzielenie odpowiedzi uzupełniającej proszę pana ministra Kazimierza Plocke.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Kazimierz Plocke:**

Dziękuję, panie marszałku.

Wysoka Izbo! Rozumiem to rozgoryczenie. Myślę, że program, który został przygotowany, jest adresowany do tych, którzy rzeczywiście tej pomocy potrzebują. Chciałbym zwrócić uwagę, że komisje szacujące szkody muszą postępować w myśl przepisów, które opisane są w rozporządzeniu Wspólnoty Europejskiej nr 1857 z 2006 r. Jest tam mowa o wysokości strat w gospodarstwie na poziomie 30%. Dla niektórych gospodarstw może to być wskaźnik nie do osiągnięcia. Za uwagi, które panowie złożyliście, chciałbym bardzo podziękować. Proszę też pana posła Boguckiego o wskazanie, których miejscowości to dotyczy. Chętnie się tą sprawą zainteresuję. Dziękuję.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję, panie ministrze.

(Poseł Jacek Bogucki: W trybie sprostowania.)

Kolejne pytanie złożyli...

Nie ma sprostowań.

(Poseł Jacek Bogucki: Zostałem wywołany.)

Nie, bardzo panu dziękuję. To nie jest ta formuła.

(Poseł Jacek Bogucki: Zostałem wywołany po nazwisku.)

Ale to są pytania.

(Poseł Jacek Bogucki: Panie marszałku...)

Nie, dziękuję bardzo.

Kolejne pytania złożyli posłowie Stanisława Prządka i Jerzy Wenderlich z Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Rzeczą dotyczy działań rządu zmierzających do poszerzenia oferty zatrudnienia dla absolwentów szkół wyższych oraz ograniczenia zjawiska wysokiego bezrobocia wśród osób poszukujących pracy po raz pierwszy. Pytania w obu częściach zadawać będzie pani poseł Stanisława Prządka.

Zanim oddam głos pani poseł Stanisławie Prządce, dodam, że pani minister Ostrowska anonsowała, że odpowiedź może być trochę dłuższa. Zgodnie z regulaminem w drugiej części przyznam trochę więcej czasu, ale prosiłbym, żeby jednak tego dodatkowego limitu czasu zbyt nie przekraczać.

Pani poseł Stanisława Prządka, uprzejmie proszę.

Poseł Stanisława Prządka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Według powszechnie znanych nam wszystkim informacji w styczeniu br. w urzędach pracy było zarejestrowanych ok. 40 tys. bezrobotnych absolwentów wyższych uczelni do 27. roku życia. W porównaniu z 2007 r. liczba ta wzrosła niemal dwukrotnie. Przeszkodą w znalezieniu zatrudnienia przez młodych wykształconych absolwentów jest brak kwalifikacji poszukiwanych na rynku pracy. Mają oni nieodpowiednie wykształcenie, brakuje im konkretnych umiejętności, a czasem nawet wiedzy. Zderzenie z brutalną rzeczywistością często kończy się wpisem na listę poszukujących pracy w urzędach pracy bądź pakowaniem walizek i poszukiwaniem pracy za granicą.

Pani Minister! Proszę powiedzieć: Jak rząd zamierza rozwiązać problem rzeszy bezrobotnych absolwentów uczelni wyższych? Jaką ofertę ma rząd dla tych zdolnych, młodych i dobrze wykształconych ludzi? W jaki sposób rząd planuje zachęcić młodych absolwentów, doktorów, magistrów, inżynierów różnych dziedzin do pozostania w kraju? Co robi, by czuli się potrzebni i byli aktywni na naszym rynku pracy? Dotychczas zbyt wielu młodych, dobrze wykształconych ludzi, specjalistów o wysokich kwalifikacjach opuściło już kraj i pracuje za granicą. Chcielibyśmy, aby rząd takie osoby umiejętnie wykorzystał dla potrzeb naszego rynku pracy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Odpowiada, z upoważnienia prezesa Rady Ministrów, podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej pani minister Czesława Ostrowska.

Uprzejmie proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Pani Poseł! Młodzież w Polsce, podobnie jak w innych krajach Unii Europejskiej, napotyka trudności w wejściu na rynek pracy i niezaprzeczalnym faktem jest, że niejednokrotnie po ukończeniu szkoły swój start zawodowy zaczyna od rejestracji w urzędzie pracy. Przyczyny są bardzo złożone i wielorakie. Wspomnę tu tylko o podstawowych, przede wszystkim o niedostosowaniu kierunków kształcenia do potrzeb rynku pracy.

Chcę też powiedzieć, że na koniec czerwca bieżącego roku wśród ogółu bezrobotnych zarejestrowanych było 393 tys. ludzi młodych do 25. roku życia, zaś – tutaj dane już się zmieniły – na koniec czerwca tego roku absolwentów szkół wyższych wśród nich było tylko 23 tys. i stanowili oni 1,2% ogółu zarejestrowanych bezrobotnych. Faktem niezaprzeczalnym

także jest, że od 1999 r. obserwujemy stały wzrost udziału bezrobotnych absolwentów z wyższym wykształceniem wśród ogółu bezrobotnych. W 1999 r. tylko 2% bezrobotnych miało ten status, a na koniec czerwca 2011 r. już 10,6%. Ale chcę wspomnieć również o tym, że przez okres transformacji zmienił się bardzo wskaźnik skolaryzacji, który w 2010 r. wynosił, jeżeli chodzi o poziom kształcenia wyższego, aż 53,7%, a na początku transformacji tylko 12,9%, więc jest też o wiele większy napływ tej kategorii osób do rejestrów.

Bardzo skomplikowany jest proces analizy trudności, jakie w tym względzie mają absolwenci szkół wyższych na rynku pracy. To związane jest przede wszystkim z tym, jak dobierają sobie kierunki kształcenia, jaką ofertę przedstawiają im szkoły wyższe. W tym zakresie jednak rząd dokonał bardzo dużych zmian i o tym będzie mówił mój kolega z resortu szkolnictwa wyższego i nauki pan minister Marciniak. Ja tylko powiem, że my w urzędach pracy traktujemy tę grupę w tzw. kategoriach bezrobotnych szczególnych, którym w ciągu 6 miesięcy musimy przedstawić indywidualne plany działania. Kierujemy do nich narzędzia, które się najbardziej sprawdzają, czyli staże, dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej, a przede wszystkim możliwość nabycia nowych kwalifikacji czy w formie szkoleń, czy w formie studiów podyplomowych. Oczywiście skala tej pomocy uzależniona jest od środków Funduszu Pracy, jakie są w dyspozycji urzędów pracy. Chcę powiedzieć, że jeżeli chodzi o staże, uzyskujemy generalnie bardzo wysoki poziom efektywności, na poziomie ponad 50% zatrudnienia po stażach u pracodawców. Cały czas monitorujemy te zjawiska, to, jak udoskonalać te wszystkie narzędzia i stosować je najskuteczniej wobec tej grupy bezrobotnych.

Proszę zatem mego kolegę o przedstawienie dalszej części odpowiedzi.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

W drugiej części odpowiadać będzie podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego pan minister Zbigniew Marciniak.

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Zbigniew Marciniak:

Panie marszałku, dziękuję za wyrażenie zgody na mój udział.

Wysoka Izbo! Pani Poseł! Sprawa jest niezwykle ważna. Mimo że z danych, które przedstawiła pani minister Ostrowska, wynika, że absolwentom szkół wyższych jest o niebo łatwiej uzyskać pracę niż ludziom, którzy nie mają wyższego wykształcenia, to

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Zbigniew Marciniak

jednak problem pozostaje problemem. Podejmujemy działania na dwóch płaszczyznach.

Przebudowaliśmy ostatnio, przy bardzo istotnej pomocy parlamentu, Prawo o szkolnictwie wyższym, które te kwestie adresuje. To dzięki temu nowemu prawu, dzięki tym zmianom pojawiają się zapisy: że kształcenie ma się odbywać w ścisłym powiązaniu z rynkiem pracy; że należy zaangażować pracodawców do współpracy przy budowie programów kształcenia; że przy uczelniach, które prowadzą przede wszystkim kształcenie zawodowe, mają powstać konwenty złożone z pracodawców, którzy będą na bieżąco komentować ten proces; że należy zaangażować pracodawców do budowania programów kształcenia, czyli wskazywania, które elementy programu kształcenia są ważne dla pracodawców na rynku pracy, a które są mniej ważne. Zobowiązaliśmy uczelnię do tego, żeby monitorowała losy absolwentów, czyli jak im się wiedzie na rynku pracy, i przedstawiała publicznie te informacje, co dla następnych studentów, dla kandydatów na studia będzie sygnałem o tym, jak się będą być może układać ich losy na rynku pracy, kiedy dokonają swoich wyborów.

Jeśli chodzi o wybory przez kandydatów kierunków studiów, sprawa jest delikatna, bo z jednej strony nie chcielibyśmy tłamsić aspiracji młodych ludzi do kształcenia się w konkretnych, określonych kierunkach i dziedzinach, z drugiej strony jednak państwo ma obowiązek sygnalizowania wyraziście, jakie są potem możliwości zatrudnienia. Tutaj od kilku lat prowadzimy akcję, która moim zdaniem jest sukcesem. To jest akcja tzw. kierunków zamawianych. Jest faktem znanym nie tylko w Polsce, ale myślę, że i w Europie, iż brakuje absolwentów studiów ścisłych i technicznych. Dla tych ludzi miejsca pracy są, czekają i, co więcej, są nieźle płatne. Wobec tego ministerstwo funduje stypendia zachęcające kandydatów na studia do podejmowania studiów właśnie na tych kierunkach. Dzięki tym zabiegom w ubiegłym roku po raz pierwszy liczba kandydatów na studia na politechnikach przekroczyła liczbę kandydatów na studia na uniwersytetach. To jest jeden ze skutków tych działań.

W tym miejscu może bym zakończył, bo czas dobiega końca.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Pani poseł Stanisława Prządka – pytanie dodatkowe.

Poseł Stanisława Prządka:

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Szanowny Panie Ministrze! Oczywiście faktem jest, że zapotrzebowanie rynku rozmią się dzisiaj z tym, co proponują uczelnie wyższe. Nie ma tych

absolwentów, którzy są gospodarce najbardziej potrzebni, ponieważ jest dużo więcej absolwentów z zakresu dziedzin społecznych. W związku z tym myślę, że same uczelnie z tym problemem sobie nie poradzą. Gospodarka musi także reagować na to zapotrzebowanie. Ale tu są niezbędne działania rządu. Jeśli bowiem rząd nie będzie prowadził polityki, która doprowadzi do zwiększenia liczby miejsc pracy, to wtedy te działania będą ciągle rozmią się z oczekiwaniami i z potrzebami. Co w związku z tym rząd proponuje? To po pierwsze. (*Dzwonek*)

I po drugie. Staże są potrzebne i one zdają egzamin, ale proszę powiedzieć, kiedy te staże będą mogły być realizowane w takim wymiarze, żeby zaspokoić oczekiwania, bo dzisiaj nie ma pieniędzy w urzędach pracy na sfinansowanie staży.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Poseł Stanisława Prządka:

Co w tej sprawie rząd nam proponuje? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Ponownie pani minister Czesława Ostrowska, podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Pani Poseł! Myślę, że każde pokolenie miało trudności z wejściem na rynek pracy, zaczyna ono zawsze od najniższych stawek. Problemy młodego pokolenia są o wiele bardziej złożone niż tylko problem ze znalezieniem dobrej pierwszej pracy.

Oczywiście rząd w tej chwili dysponuje określoną ilością środków, które może w tym roku wydać na Fundusz Pracy. W urzędach pracy środki przyznane w ramach algorytmu na całoroczną działalność powinny być rozłożone na całe 12 miesięcy, więc powinny one dysponować jeszcze środkami na to, żeby organizować nowe staże.

(*Poseł Krystyna Łybacka*: Nie ma.)

(*Poseł Romuald Ajchler*: Nie ma.)

Niemniej pani minister Fedak ponownie zwróciła się do ministra finansów o wyrażenie zgody na uruchomienie dodatkowych środków w kwocie 800 mln, które chcemy w głównej mierze skierować zgodnie

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska

z algorytmem do powiatowych urzędów pracy, żeby przede wszystkim przeznaczyć je na programy dla młodych ludzi. Oczekujemy na odpowiedź. Jak do tej pory w odniesieniu do wniosków wcześniej złożonych przez ministra pracy nie uzyskiwaliśmy pozytywnej opinii ministra finansów w związku z trudną sytuacją budżetu państwa i koniecznością redukcji nadmiernego deficytu w budżecie państwa. W tej chwili czekamy na tę decyzję. Będę mogła więcej na ten temat powiedzieć, jeżeli już uzyskamy decyzję.

Chcę powiedzieć, że decyzją Wysokiego Sejmu, który przyjął w 2009 r. nową ustawę o finansach publicznych, zmienioną, minister pracy w tej chwili może zwiększać wydatki z Funduszu Pracy dopiero po uzyskaniu zgody ministra finansów i Komisji Finansów Publicznych. Obecnie wystąpiliśmy do wskazanych przeze mnie instytucji o wyrażenie takiej zgody.

Przy czym staże nie są tylko jedną formą pomocy absolwentom wszystkich typów szkół, nie tylko szkół wyższych. Jeżeli chodzi o szkolenia i przekwalifikowanie zawodowe, to naprawdę bardzo wielu młodych ludzi uzyskuje kwalifikacje, które w efekcie nie są potrzebne pracodawcy, więc musi nabyć nowe umiejętności, bardzo praktyczne, i z takiej możliwości też korzysta w szerokim zakresie, również dzięki środkom Europejskiego Funduszu Społecznego, który finansuje specjalne programy dla tej kategorii młodych bezrobotnych. Dziękuję.

(*Posel Krystyna Łybacka: Panie marszałku, w kwestii formalnej.*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Słucham, pani poseł.

Posel Krystyna Łybacka:

Panie Marszałku! Po pierwsze, chcę bardzo serdecznie podziękować, ponieważ jest pan jedynym członkiem Prezydium Sejmu, który zareagował na mój formalny wniosek z prośbą, aby wszyscy posłowie otrzymali informację od ministra finansów, w jaki sposób zostanie wykorzystany Fundusz Pracy. Sprawa związana z Funduszem Pracy jest po raz trzeci stawiana, bo przypomnę, że posłowie wszystkich opcji interpelowali w kwestii braku pieniędzy na zapłacenie osobom kształcącym młodocianych pracowników, przygotowującym ich do zawodu. Sygnalizowaliśmy również kwestię braku pieniędzy na staże, szczególnie dla absolwentów, o co pytała pani poseł Prządka.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję serdecznie, pani poseł.

Posel Krystyna Łybacka:

Nie, panie marszałku. Panie marszałku, otrzymaliśmy odpowiedź, ale jest to odpowiedź wymijająca. Co prawda, pan minister poinformował nas, że ministerstwo pracy wystąpiło o pieniądze na to, natomiast pan minister całkowicie bagatelizuje fakt, że Sejm prosi go o to, aby Ministerstwo Finansów nie zabierało pieniędzy z Funduszu Pracy i nie przekazywało ich na inne cele aniżeli te, na które jest on przeznaczony.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo pani poseł Krystynie Łybackiej za ten głos w sprawie formalnej.

Przystępujemy do kolejnego pytania, które zadawać będą posłowie Jacek Brzezinka i Wojciech Saługa z Platformy Obywatelskiej. Pytanie dotyczy zasad opodatkowania węgla i koksu podatkiem akcyzowym oraz wpływu proponowanych regulacji na konkurencyjność polskiej gospodarki i kierowane jest do ministra finansów. Odpowiadać będzie podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan minister Jacek Kapica, którego już widzę.

Ale to później, a teraz będzie pytanie. Jako pierwszy zadawać je będzie pan poseł Jacek Brzezinka.

Uprzejmie proszę.

Posel Jacek Brzezinka:

Dziękuję, panie marszałku.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Zgodnie z obowiązującą w Unii Europejskiej tzw. dyrektywą energetyczną opodatkowaniu podatkiem akcyzowym podlega węgiel kamienny, węgiel brunatny i koks. Aktualnie Polska korzysta z prawa do okresu przejściowego i do dnia 1 stycznia 2012 r. wyroby te są zwolnione z opodatkowania podatkiem akcyzowym. Oznacza to, że oczywiście po 1 stycznia 2012 r. obowiązywać będą nowe regulacje, których przygotowanie zostało ujęte w harmonogramie prac legislacyjnych ministra finansów na drugie półrocze 2011 r. Mamy świadomość, że dyrektywa energetyczna daje państwom członkowskim dość dużą swobodę w kształtowaniu zasad obciążania węgla i koksu podatkiem akcyzowym, w tym możliwość wprowadzenia szerokiego katalogu zwolnień. Węgiel pełni w dalszym ciągu, zgodnie z obowiązującymi strategiami rozwoju Polski, i będzie pełnił fundamentalną rolę w polskiej gospodarce. Trzeba również mieć na uwadze, że rezultatem wprowadzenia w tym zakresie określonych rozwiązań będzie szereg wymagań wobec producentów węgla i koksu. Dlatego producenci węgla i koksu, ale także odbiorcy tych produktów z uwagi na ewentualny wpływ akcyzy na cenę węgla i koksu czekają na przygotowywane przez ministra finansów propozycje regulacji prawnych.

Poseł Jacek Brzezinka

W związku z powyższym, panie ministrze, kieruję do pana następujące pytania: Po pierwsze, na jakim etapie są aktualnie prace nad nowelizacją w zakresie akcyzy na węgiel i koks ustawy o podatku akcyzowym oraz przepisów wykonawczych? Po drugie, jakie są proponowane przez ministra finansów rozwiązania, w szczególności w zakresie wprowadzenia zwolnień z akcyzy, oraz czy węgiel i koks będą obciążone akcyzą na etapie produkcji, importu lub wewnątrzspółnotowego nabycia towarów, czy też na etapie dostawy do nabywcy? I trzecie pytanie: Jaki Ministerstwo Finansów szacuje wzrost cen węgla i koksu po ewentualnym opodatkowaniu tych wyrobów podatkiem akcyzowym? W szczególności interesuje mnie sytuacja indywidualnych gospodarstw domowych i podmiotów użyteczności publicznej, takich jak szkoły, szpitale. Dziękuję

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

No i teraz już uprzejmie proszę o udzielenie odpowiedzi podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana ministra Jacka Kapicę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Jacek Kapica:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Pośle! Zgodnie z planem realizujemy proces legislacyjny zmiany ustawy o podatku akcyzowym w zakresie zwolnień od opodatkowania węgla kamiennego, węgla brunatnego i koksu. Prowadziliśmy w tym roku szerokie konsultacje z producentami, czyli kopalniami, i największymi podmiotami obracającymi węglem, jak również analizowaliśmy i weryfikowaliśmy dane GUS dotyczące wydobycia i zużycia, bo okazało się, że są one już nieaktualne. Pozyskiwaliśmy dane bezpośrednio z przemysłu poprzez Ministerstwo Gospodarki. Szczególnie wnikliwie analizowaliśmy dane dotyczące udziału węgla w produkcji ciepła, bo to jest bardzo wrażliwy obszar. W tej chwili zakończony został ten etap i skierowaliśmy projekt do konsultacji zewnętrznych, międzyresortowych, jak i konsultacji społecznych. Termin zgłoszenia uwag został określony na 1 września, a dla partnerów społecznych na 8 września. Uwzględniając te terminy, planujemy skierowanie tego projektu na posiedzenie komitetu Rady Ministrów w końcu września, a Rady Ministrów również w końcu września czy na początku października. Przewidywaliśmy, że ten projekt zostanie przekazany do Sejmu już w nowej kadencji, w październiku bądź na przełomie października i listopada, zachowaliśmy więc termin wejścia w życie tej ustawy od początku stycznia przyszłego roku.

Ale co do meritum to projekt ustawy zmieniającej ustawę o podatku akcyzowym przewiduje maksymalne zwolnienia od podatku akcyzowego określone dla węgla kamiennego, węgla brunatnego i koksu, takie jakie są dopuszczalne w prawie unijnym. Obligatoryjne przepisy mieliśmy obowiązek wprowadzić, fakultatywne mogliśmy wprowadzić bądź nie. Uznaliśmy, że jest to na tyle wrażliwy obszar polskiej gospodarki, co zresztą przedstawiamy jako argument w dyskusjach nad nowelizacją dyrektywy energetycznej, wskazując na tę wrażliwość tego obszaru, że w tym przypadku również zdecydowaliśmy się na zastosowanie maksymalnie szerokiego katalogu zwolnień. Opodatkowanie węgla będzie następowało na ostatnim etapie obrotu, czyli w momencie sprzedaży i dostawy do odbiorcy nieuprawnionego do zwolnienia. To jest istotne, bo też katalog uprawnionych do zwolnienia jest bardzo szeroki. Uprawnionymi są obligatoryjnie producenci energii elektrycznej, natomiast fakultatywnie są to gospodarstwa domowe, czyli każdy zużywający indywidualnie węgiel na swoje potrzeby jest podmiotem, jest osobą upoważnioną do tego zwolnienia, są to organy administracji publicznej, szeroko rozumiane, są to jednostki Sił Zbrojnych, bo tam również jest zużywany węgiel, są to podmioty systemu oświaty i szpitale, żłobki, zarówno publiczne jak i niepubliczne, są to w końcu podmioty wykorzystujące węgiel i koks w procesie produkcji ciepła w skojarzeniu z energią elektryczną – to jest też zwolnienie fakultatywne – w procesie produkcji wyrobów energetycznych innych, czyli koksu, w końcu, w procesach mineralogicznych, elektrolitycznych, metalurgicznych oraz do redukcji chemicznej – to jest szeroko rozumiany obszar przemysłu energochłonnego – jak również w pracach rolniczych, ogrodniczych, w hodowli ryb oraz leśnictwie, a także – myślę, że to już jest mała skala – do przewozu towarów i pasażerów koleją.

W związku z tym opodatkowanie węgla i koksu naszym zdaniem nie powinno spowodować wzrostu cen tych wyrobów dla podmiotów, a tym samym nie powinno spowodować wzrostu cen energii i ciepła. Faktycznie czy formalnie oczywiście akcyza zwiększy cenę węgla, natomiast de facto nie zostanie ta kwota akcyzy przerzucona na użytkowników, a szczególnie na odbiorców indywidualnych bądź tych, którzy korzystają z ciepła wytworzonego z węgla. Dziękuję.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Pytanie dodatkowe zadawać będzie pan poseł Wojciech Saługa. A że to ledwie minuta, więc myślę, że pan minister...

Poseł Jacek Brzezinka:

Panie marszałku, ponieważ pan poseł musiał wyjść, pozwoli pan, że ja zadam pytanie dodatkowe.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Jasne, że pozwolę.
Uprzejmie proszę.

Poseł Jacek Brzezinka:

Dziękuję bardzo.

Panie ministrze, dziękuję za tę odpowiedź. Myślę, że ona jest bardzo zadowalająca, przede wszystkim dla producentów, ale i odbiorców węgla. Chciałbym jeszcze dopytać o dwie kwestie.

Pierwsza sprawa to w jakim stopniu w ocenie ministra finansów przyjęte rozwiązania mogą wpłynąć na konkurencyjność polskiej gospodarki? Jak to się ma do zakresu zwolnień, który obowiązuje już dziś w krajach sąsiednich, takich jak Niemcy czy Czechy?

Druga sprawa. W trakcie prac nad rządowym projektem ustawy o redukcji niektórych obowiązków dla obywateli i przedsiębiorców pojawiła się w drugim czytaniu poprawka dotycząca kwestii zwolnienia z akcyzy węgla kamiennego, brunatnego i koksu. Jaka jest korelacja między rozwiązaniami, które państwo proponujecie? Jak państwo oceniacie poprawkę zgłoszoną w drugim czytaniu? Dziękuję.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.
Ponownie pan minister Jacek Kapica.
Proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Jacek Kapica:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Szanowny Panie Pośle! Zastosowaliśmy maksymalnie szeroki katalog zwolnień dopuszczalny w dyrektywie. W związku z tym zostanie zachowana konkurencyjność polskiej gospodarki w relacji do naszych sąsiadów, czyli w porównaniu do Czech i Niemiec, którzy zastosowali równie szeroki katalog zwolnień. Nie będzie to miało wpływu na konkurencyjność polskiej gospodarki.

Co do drugiej kwestii – projekt poselski złożony w drugim czytaniu ustawy o redukcji powiela zapisy przygotowane przez Ministerstwo Finansów, jest zbieżny. W związku z tym nie wnosimy do niego uwag merytorycznych. Aczkolwiek należy zauważyć, że jesteśmy przed etapem konsultacji społecznych i mię-

dzyresortowych. W związku z tym trudno nam antycypować, jakie wnioski ze strony środowiska byłyby zasadne, aby powinny być ujęte. Poprawka została złożona, mając na uwadze chęć zakończenia procesu legislacyjnego nad tą ustawą jeszcze w tej kadencji Sejmu, co jest zrozumiałe. Natomiast my będziemy kontynuować swój proces legislacyjny, dopóki ustawa nie wejdzie w życie, również w tym zakresie, abyśmy byli pewni, że przed 1 stycznia przepisy te zostaną wprowadzone w życie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Przechodzimy do kolejnego pytania, które będzie zadawać pan poseł Adam Lipiński z Prawa i Sprawiedliwości. Pytanie dotyczy ujawnienia władzom białoruskim danych opozycjonisty Alesia Bialackiego. Pytanie jest kierowane do prezesa Rady Ministrów. Z upoważnienia pana premiera będzie odpowiadać podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych pan minister Jerzy Pomianowski.

Teraz proszę pana posła Adama Lipińskiego o zadanie pytania.

Poseł Adam Lipiński:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Pod koniec czerwca br. Prokuratura Generalna przekazała władzom białoruskim dane dotyczące konta bankowego Alesia Bialackiego, znanego białoruskiego obrońcy praw człowieka. W konsekwencji zaufanie społeczeństwa białoruskiego do Polski jako kraju wspierającego przemiany demokratyczne na Białorusi zostało w poważny sposób nadzarpnięte.

W związku z tym skandalem chciałbym zadać pytanie czy nawet dwa pytania, przede wszystkim: Czy istniały przygotowane przez resort spraw zagranicznych procedury, które powinny uniemożliwić taką sytuację? Jeżeli takie procedury nie istnieją, to kto w MSZ ponosi za to odpowiedzialność i czy będą wyciągnięte jakieś konsekwencje wobec tej osoby? Czy MSZ planuje przyjęcie takich procedur w najbliższym czasie? Państwo polskie współpracuje z państwem białoruskim na różnych poziomach administracji państwowej. Jeśli nie zostaną wdrożone przez państwo polskie odpowiednie procedury, to w przyszłości może dochodzić do podobnych, a być może nawet gorszych przypadków ujawniania newralgicznych danych, które w rękach władz białoruskich mogą stać się skutecznym narzędziem walki z białoruską opozycją demokratyczną.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na jedną kwestię. Otóż w trakcie rządów Prawa i Sprawiedliwości powstał międzyresortowy zespół do spraw wspierania demokracji na Wschodzie. W skład tego zespołu

Poseł Adam Lipiński

wchodzili przedstawiciele większości ministerstw na poziomie wiceministrów. Szefem tego zespołu był sekretarz stanu w kancelarii premiera. Zespół ten zajmował się koordynowaniem różnych działań związanych z polityką wschodnią, głównie polityką pomocową, związaną ze wspieraniem demokracji na Wschodzie. Tego typu problemy były załatwiane na poziomie zespołu. *(Dzwonek)* To, że powstał taki zespół...

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję.

Poseł Adam Lipiński:

...wskazywało na to, że Prawo i Sprawiedliwość przykładało wielką wagę do polityki wschodniej. Niestety z tego zrezygnowano. Sądzę, że konsekwencją rezygnacji...

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Panie pośle, w pytaniu dodatkowym będzie pan jeszcze mógł...

Poseł Adam Lipiński:

Dobrze.
Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

...zawrzeć parę kwestii.

Teraz proszę o udzielenie odpowiedzi pana ministra Jerzego Pomianowskiego.

Pan minister Jerzy Pomianowski, podsekretarz stanu w MSZ.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Jerzy Pomianowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Posłanki, Panowie Posłowie! Pan poseł Adam Lipiński bardzo trafnie opisał w swoim pytaniu zaistniałą sytuację. Rzeczywiście pod koniec czerwca Prokuratura Generalna przekazała władzom białoruskim dane konta bankowego Alesia Bialackiego, znanego białoruskiego obrońcy praw człowieka i – cytując dalej stwierdzenie pana posła – w konsekwencji zaufanie społeczeństwa białoruskiego do Polski na pewno zostało nadszarpnięte.

Warto zauważyć, że błąd polskich prokuratorów był poprzedzony wyciekami, który miał miejsce na Litwie, ponad 400 danych o kontaktach bankowych białoruskich opozycjonistów. Jak państwo i Wysoka Izba wiedzą, minister Sikorski przeprosił na Twitterze za ten karygodny błąd...

(Poseł Jadwiga Wiśniewska: Też mi przeproszenie, na Twitterze.)

...pomimo ostrzeżeń MSZ. Prokurator generalny zareagował na zaistniałą sytuację w sposób zdecydowany, wdrażając postępowanie wyjaśniające i podejmując decyzje personalne, o czym informowały zarówno media, w tym internetowe, jak i prokurator generalny podczas konferencji prasowej.

W pytaniu, które skierował pan poseł Adam Lipiński, jest sformułowane jednoznaczne pytanie skierowane również do resortu spraw zagranicznych: Czy przygotowane przez resort procedury powinny uniemożliwić taką sytuację, jeżeli takie procedury nie istnieją, to kto ponosi za to odpowiedzialność i czy MSZ planuje stworzyć takie procedury?

MSZ, realizując nałożone nań ustawowo zadania, na bieżąco analizuje i monitoruje sytuację polityczną w ważnych dla Polski krajach, takich jak np. Białoruś. Wypełniając swoje funkcje koordynacyjne, MSZ ma i realizuje procedury, które pozwalają nie tylko na sprawne zbieranie, ale również przekazywanie informacji – i to przekazywanie na każdym szczeblu, zarówno centralnym, jak i samorządowym. W tej kwestii jest bardzo intensywna wymiana pomiędzy instytucjami samorządowymi, jak również wojewodami, którzy wiele swoich kontaktów z Białorusią na bieżąco konsultują z MSZ i otrzymują informacje, wytyczne i rekomendacje.

Te wszystkie robocze kontakty pozwalają realizować politykę zagraniczną w taki sposób, by jej zasadnicze elementy nie były w jakikolwiek sposób zagrożone. Prokuratura Generalna nie stanowiła tu wyjątku. Kontakty resortu spraw zagranicznych z prokuraturą – kontakty robocze – były i są utrzymywane po to, by zapobiec sytuacji, która niestety miała miejsce. Efektem dwustronnych kontaktów roboczych na linii MSZ – Prokuratura Generalna było m.in. pismo okólne prokuratora krajowego ze stycznia 2010 r. dotyczące obrotu prawnego z Białorusią i pismo o podobnym charakterze ze stycznia 2011 r., skierowane do prokuratur okręgowych. Mogło by się wydawać, że taki rodzaj bliskiej, roboczej współpracy niezależnych instytucji państwowych powinien być wystarczający dla uniknięcia tragicznego i karygodnego błędu, który stał się powodem zapytania pana posła. Niestety, stało się inaczej.

W związku z powyższym, mając na uwadze to doświadczenie, niezbędnym wydaje się – pogląd ten podziela również Prokuratura Generalna – stworzenie mechanizmu prawnego regulującego współpracę niezależnych instytucji państwa polskiego z Ministerstwem Spraw Zagranicznych w sprawach wrażliwych dla realizacji priorytetów polskiej polityki zagranicznej, w tym ochrony wizerunku Polski i bezpieczeństwa partnerów, którzy zaufali państwu pol-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Zagranicznych Jerzy Pomianowski**

skiemu. Zaistniała w międzynarodowym wymiarze sytuacja na Litwie i w Polsce potwierdza potrzebę utworzenia mechanizmu wielostronnej współpracy w formie wyspecjalizowanej instytucji, która byłaby odpowiedzialna za wspieranie przemian demokratycznych na świecie, w tym m.in. opozycji w krajach, gdzie deficyt demokracji oraz brak poszanowania dla praw człowieka i podstawowych wolności nie pozwalają na normalne funkcjonowanie społeczeństwa obywatelskiego.

Inicjatywę powołania takiego instrumentu, Europejskiego Funduszu na rzecz Demokracji, European Endowment for Democracy, zgłosił w ostatnim czasie minister Sikorski. Pełna ocena międzynarodowych implikacji zaistniałej sytuacji, zarówno w kontekście skutków dla białoruskiej opozycji demokratycznej, jak i dla obrazu Polski, zarówno na forum Unii, jak i w wymiarze globalnym, wymaga czasu. Ale już dziś należy skonstatować, że sytuacja, z którą mamy do czynienia, tym bardziej zobowiązuje nas moralnie do wzmoczenia wysiłków na rzecz ruchów demokratycznych na Białorusi, co, mamy nadzieję, choć w części pozwoli nam zadośćuczynić powstałym szkodom. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję.

Pan poseł Adam Lipiński chce zadać pytanie dodatkowe.

Proszę.

Poseł Adam Lipiński:

Nie uzyskałem odpowiedzi na pytanie, kto odpowiada za to w MSZ i czy są wysunięte jakieś konsekwencje. Poza tym rozumiem, że Twitter staje się nowym instrumentem prowadzenia polskiej polityki zagranicznej. Czy to nie za mało? Czy, biorąc pod uwagę wyrządzone szkody oraz konsekwencje działań administracji polskiej, pan premier planuje osobiście przeprosić pana Bialackiego oraz społeczeństwo białoruskie? Tu nie chodzi tylko i wyłącznie o opozycję, ale także o obywateli białoruskich, którzy nie działają politycznie, a boją się, że tego typu informacje przekazywane przez stronę polską mogą zaszkodzić na przykład ich działalności gospodarczej. Dziękuję.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję.

Ponownie proszę pana ministra Jerzego Pomianowskiego.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Jerzy Pomianowski:**

Szanowny Panie Pośle! Jeśli chodzi o Ministerstwo Spraw Zagranicznych, wszelkie procedury, które były nam dostępne, zostały wykonane prawidłowo i nie ma żadnego powodu, by w Ministerstwie Spraw Zagranicznych szukać winnych zaistniałej sytuacji. Taki proces odbył się w Prokuraturze Generalnej i jego skutki szanownemu posłowi i szanownym posłom są znane. Niedawno odbyło się specjalne zamknięte posiedzenie połączonych Komisji Spraw Zagranicznych i Komisji Łączności z Polakami za Granicą – pan poseł był na nim obecny – na którym bardzo wnikliwie analizowano ten temat i zostały udzielone szczegółowe wyjaśnienia.

Co do bezpośrednich przeprosin to myślę, że w obecnej sytuacji byłoby to po prostu fizycznie niewykonalne. Jest to jednak sprawa do dalszej dyskusji i wniosków Izby wobec rządu i premiera. Natomiast jeśli chodzi o używanie Internetu zarówno do działań politycznych, jak i prowadzenia polityki zagranicznej, to uważam, że jest to bardzo dobre narzędzie. Jeżeli dzisiaj będziemy je lekceważyć, to Polska będzie cofać się, a nie rozwijać. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Poseł Adam Lipiński:

Panie marszałku, czy mogę...

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Nie. Tu nie da się zastosować żadnego trybu. Przepraszam bardzo, panie pośle.

Poseł Adam Lipiński:

Chciałbym tylko poinformować, że na zamkniętym posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych i Komisji Łączności z Polakami za Granicą nie było mowy o winie MSZ, tylko o winie prokuratury. Zadawałem tego typu pytanie na tym...

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo. Zgodnie z trybem nie ma już możliwości prowadzenia dalszej debaty.

(*Poseł Zbigniew Dolata*: Panie marszałku, w trybie formalnym.)

Nie, dziękuję panu bardzo.

(*Poseł Stefan Niesiołowski*: Już wystarczy tego.)

(*Poseł Iwona Arent*: Ale my tak pana lubimy.)

Pozostało ostatnie pytanie...

Słucham?

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich

(*Posel Zbigniew Dolata*: Panie marszałku, w kwestii formalnej.)

Tryb formalny.

(*Posel Zbigniew Dolata*: Panie marszałku, ale pani minister Łybacka mogła.)

Uprzejmie proszę, panie pośle.

Posel Zbigniew Dolata:

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Chciałbym prosić pana marszałka, żeby jednak reagował na wypowiedzi ministrów. Wypowiedź pana ministra była naprawdę uwłaczająca godności Sejmu. Na poważne pytanie pana posła pan minister odpowiada, cytując jakieś wpisy na Twitterze. To jest niepoważne i ośmieszające i Sejm, i rząd, i państwo polskie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Panie pośle, nadużył pan troszkę tego trybu. Jeśli uważa pan, że prowadzący obrady może komentować, interpretować czy ukierunkowywać wypowiedzi ministrów rządu, to powiem panu, że nie może.

(*Posel Jadwiga Wiśniewska*: Ale może przywołać do porządku.)

Ostatnie pytanie zadawać będą posłowie Michał Szczerba i Michał Jaros, Platforma Obywatelska. Pytanie dotyczy działań podejmowanych przez rząd w celu wspierania rozwoju akademickich inkubatorów przedsiębiorczości i współpracy z młodzieżowymi środowiskami polonijnymi w zakresie promocji przedsiębiorczości.

Który z panów zaczyna?

(*Głos z sali*: Posel Szczerba.)

Pan poseł Michał Szczerba.

Uprzejmie proszę.

Posel Michał Szczerba:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Przedsiębiorczość uważana jest za główny czynnik rozwoju społeczno-gospodarczego oraz kluczowy warunek osiągnięcia konkurencyjności polskiej gospodarki. Inkubatory przedsiębiorczości powstały w 2004 r. jako kontynuacja działalności Studenckiego Forum BCC. Dziś placówki inkubatorów działają przy najlepszych uczelniach w Polsce – Uniwersytecie Warszawskim, SGH, SGGW i wielu innych. Inkubatory są sposobem na łatwiejsze i szybsze założenie własnej firmy, przetestowanie swojego pomysłu biznesowego i prowadzenie biznesu w odpowiednim do tego otoczeniu. Funkcjonująca od roku 2005 w ramach Polski Przedsiębiorczej największa w Europie sieć 36 inkubatorów przedsiębiorczości działających na uczelniach w całym kraju dotychczas

przyczyniła się do powstania ponad 4 tys. nowych firm założonych przez młodych Polaków. Wiele z nich stanowi obecnie wiodące firmy odnoszące rynkowe sukcesy w różnych branżach. Akademickie inkubatory przedsiębiorczości zatrudniają już kilka tysięcy osób i wypracowują przychody rządu kilkuset milionów złotych. Ministerstwo Gospodarki dofinansowuje realizację projektów polegających na utworzeniu lub rozwoju akademickiego inkubatora przedsiębiorczości.

Obok krajowych akademickich inkubatorów przedsiębiorczości promocja przedsiębiorczości realizowana jest także przez młodzieżowe środowiska polonijne – Młoda Polonia, w szczególności Młodzi Przedsiębiorcy to ważni partnerzy. Moim zdaniem zadaniem rządu jest zbudowanie platformy stałej współpracy i komunikacji pomiędzy liderami polonijnymi a instytucjami publicznymi i uczestnikami krajowego życia gospodarczego. Ważnymi partnerami w tym zakresie są Pangea Polska i Polskie Stowarzyszenie Studenckie Uniwersytetu w Cambridge. W ubiegłym roku pod patronatem pana ministra odbyło się kilka ważnych wydarzeń, w tym seminarium „Młoda Polonia a stary kraj”. W październiku tego roku odbędzie się konferencja „Transfery sukcesu 2011 – przedsiębiorczość bez granic”. (*Dzwonek*)

Moje pytanie do pana ministra jest następujące: Jakie są rezultaty dotychczasowych działań akademickich inkubatorów przedsiębiorczości? Jakie działania podejmuje Ministerstwo Gospodarki w zakresie dofinansowania realizacji projektów?

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

W tej części byłoby to na tyle.

Posel Michał Szczerba:

Jak wygląda współpracy z organizacjami polonijnymi? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Akurat gdy czas mijał, pan przeszedł do zadawania pytań.

Odpowiadać będzie podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki pan minister Rafał Baniak.

Uprzejmie proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Rafał Baniak:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Pośle! Jeżeli chodzi o współpracę ministra gospodarki z akademickimi inkubatorami przedsiębiorczości, wydaje mi się, że należy powiedzieć

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Rafał Baniak

o dwóch strumieniach wsparcia. Ministerstwo Gospodarki, aktywnie wspierając inicjatywy gospodarcze skierowane do młodych osób, od 2004 r. realizuje projekt polegający na wspieraniu, zakładaniu i rozwoju akademickich inkubatorów przedsiębiorczości. Udział w tym konkursie mogą brać akademickie inkubatory w rozumieniu ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym. Wnioski o dofinansowanie zadania publicznego na utworzenie nowego lub wsparcie już istniejącego inkubatora mogą składać uczelnie publiczne i niepubliczne. Wysokość dofinansowania wynosi maksymalnie 15 tys. zł. Od początku realizacji tego przedsięwzięcia do sierpnia tego roku podpisaliśmy 90 umów ze szkołami wyższymi na łączną kwotę 1200 tys. zł. Wsparcie trafiło do 47 inkubatorów.

Jakie są rezultaty? Pod koniec 2008 r. ministerstwo zleciło wykonanie badania ewaluacja działalności akademickich inkubatorów. To badanie pokazało duże różnice w potencjale badanych AIP. Według naszych badań liczba inicjatyw w ramach inkubowanych przedsiębiorstw wyniosła 280. Wśród nich największą grupę stanowiły innowacyjne firmy usługowe oparte na wiedzy. Co piąte inkubowane przedsiębiorstwo należało do branży IT.

Innym przykładem działania jest wsparcie w ramach projektu „Droga do Polski przedsiębiorczej”. To jest projekt indywidualny realizowany w ramach działania 5.2: Wspieranie instytucji otoczenia biznesu świadczących usługi proinnowacyjne. Podpisałem umowę z fundacją Akademickie Inkubatory Przedsiębiorczości na wysokość dofinansowania ponad 32 mln zł. Na dzisiaj zaangażowanie projektu wynosi 27%.

Jeżeli chodzi o sam projekt, to składa się on z kilku etapów: po pierwsze, proinnowacyjna preinkubacja, po drugie, proinnowacyjna inkubacja, po trzecie, kampania informacyjno-promocyjna, po czwarte, współpraca międzynarodowa.

Jeżeli chodzi o efekty, o projekty w ramach tego przedsięwzięcia, to jest to chociażby przygotowanie adaptacji i aranżacji 40 preinkubatorów, adaptacja i aranżacja 40 innych inkubatorów w różnych miastach w Polsce, remont tych placówek, szkolenie kadry, kampania informacyjna, opracowanie pakietu usług zintegrowanych w systemie obsługi beneficjenta, jak pomoc prawna, finanse, księgowość, system tele- i audiokonferencji oraz wiele, wiele innych.

W ramach tego projektu powstają również laboratoria, i to laboratoria – warto wspomnieć – kreatywne, które poprzez wspomaganie twórczego myślenia i kreatywności z wykorzystaniem różnorodnych technik pracy zespołowej będą miejscem generowania nowych pomysłów i inicjowania działalności innowacyjnej. Warto wspomnieć o laboratorium multimedialnym czy laboratorium wiedzy i laboratorium IT.

Doceniając rolę właśnie nowych form wspierania przedsiębiorczości, nowych form aktywności w ra-

mach przedsiębiorczości, minister gospodarki w szeregu projektów angażuje młodych przedsiębiorców, często korzysta z ich wskazówek, z ich rad. Tak też jest w przypadku coraz bliższej i większej kooperacji ministra gospodarki z nowymi inicjatywami skierowanymi na rozwój przedsiębiorczości wśród ludzi młodych.

Podam kilka przykładów. Warto wspomnieć zaangażowanie ministra gospodarki w inny projekt w ramach środków europejskich: „Fascynacje zakłete w nauce i biznesie”. To projekt skierowany do najmłodszych aktorów życia przedsiębiorczego.

Pan poseł wspomniał o zaangażowaniu ministra gospodarki we współpracę z młodymi organizacjami polonijnymi. Rzeczywiście już drugi raz realizujemy projekt Pangea Polska we współpracy z PAIiIZ oraz Pracodawcami RP, gdzie oprócz honorowego patronatu ministra aktywny jest jego udział w pracach programowych.

Udzielamy takiego wsparcia również inicjatywom, które stają się dziełem młodych, aktywnych Polaków na uniwersytetach zagranicznych.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Michał Jaros, krótkie pytanie dodatkowe.

Uprzejmie proszę.

Poseł Michał Jaros:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Jeszcze w 2005 r. jako szef samorządu na mojej uczelni – Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, miałem okazję wspierać studenckie forum Business Centre Club w utworzeniu pierwszego we Wrocławiu akademickiego inkubatora przedsiębiorczości. Dzisiaj AIP we Wrocławiu to akademicki inkubator przedsiębiorczości na Uniwersytecie Ekonomicznym oraz w Wyższej Szkole Bankowej. Przez te 6 lat z usług AIP we Wrocławiu skorzystało ponad 250 osób. W wyniku działalności AIP powstało prawie 100 firm, działających już na wolnym rynku. Obecnie w AIP działa 80 firm. W zeszłym roku wygenerowały one 8 mln zł przychodu.

Z tego miejsca chcę jako inicjator utworzenia AIP we Wrocławiu podziękować panu ministrowi za wsparcie AIP w całej Polsce, ale chciałbym też zadać krótkie pytania. Przede wszystkim bardzo ogólnie: Jak pan minister ocenia funkcjonowanie AIP? Czy według pana ministra taka forma pobudzenia aktywności gospodarczej w środowisku akademickim w krótkim, jak i w długim okresie przyniesie wymierne korzyści? (*Dzwonek*) Mam tu na myśli przede wszystkim stosunek nakładów środków publicznych do pośredniego zwrotu w postaci wpływu z podatków

Posel Michał Jaros

dochodowych bądź pośrednich, a także utworzenia nowych miejsc pracy. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ewa Kierzkowska)

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Rafał Baniak:

A więc mówiąc bardzo szeroko i bardzo ogólnie, również w kontekście promocji gospodarczej Polski, Polska dzisiaj nie ma jednego produktu eksportowego, który mogłaby traktować jako swój okręt flagowy. Naszym potencjałem są ludzie, w tym ludzie młodzi. Warto wspomnieć, że co dziesiąty studiujący Europejczyk jest Polakiem. Dostrzegając właśnie tę wartość i ten walor naszego kraju, bardzo mocno angażujemy się właśnie w te nowe i często nowoczesne inicjatywy.

Odpowiadając wprost na pytanie pana posła, czy to się opłaca, powiem: opłaca się. Gdyby nie działalność akademickich inkubatorów przedsiębiorczości, nie byłoby wielu cennych inicjatyw. Często jest tak, że jest pomysł, ale brakuje kapitału, występuje luka w postaci dostępu do tegoż kapitału, do infrastruktury. Tę możliwość tworzy właśnie inkubacja, w tym w ramach akademickich inkubatorów przedsiębiorczości.

W ramach tych inicjatyw powstaje szereg nowoczesnych przedsięwzięć gospodarczych, którymi dzisiaj możemy się chwalić. Nie tak dawno dość głośno było w mediach o projekcie, którego efektem był prototyp łazika marsjańskiego. To jeden z takich głośniejszych przykładów inkubacji projektu w ramach akademickich inkubatorów przedsiębiorczości.

Dzisiaj chcemy, żeby obok istniejących struktur ministra gospodarki w postaci wydziałów promocji handlu i inwestycji za granicą usiłować również dokonywać nowoczesnej formy promocji Polski i polskiej gospodarki poprzez ludzi młodych, czyli takie bardzo mocne i rzeczywiste angażowanie się ministra gospodarki w różnego rodzaju przedsięwzięcia, których organizatorami są organizacje ludzi młodych, ludzi, którzy są bardzo aktywni w swoich środowiskach, którzy mają określone dokonania zarówno w działalności społecznej, jak również już dzisiaj w działalności ekonomicznej, w działalności gospodarczej.

Stąd, jak powiedziałem, zaangażowanie ministra gospodarki we wspólną inicjatywę Pangea Polska wraz z Polską Agencją Informacji i Inwestycji Zagranicznych oraz Pracodawcami Rzeczypospolitej Polskiej w organizację przedsięwzięć, które mają na celu nie tylko dyskuszję o bieżących problemach gospodarczych czy istniejących szansach, ale też tworzenie możliwości wzajemnego poznania się, wzajemnego jednoczenia sił dla realizacji poważnych przedsięwzięć gospodarczych, w tym przedsięwzięć polegają-

cych na promocji Polski i polskiej gospodarki. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu ministrowi.

Wszystkie pytania włączone do porządku dziennego zostały rozpatrzone.

Kończymy więc rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

Ogłaszam minutową przerwę techniczną.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 11 min 36
do godz. 11 min 37)*

(Na salę wchodzi prezes Rady Ministrów Donald Tusk, oklaski)

Marszałek:

Dzień dobry.

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Informacja bieżąca.

Przypominam, że na obecnym posiedzeniu Sejmu zostanie rozpatrzona informacja w sprawie działań, jakie zamierza podjąć rząd Rzeczypospolitej Polskiej w związku z dramatyczną sytuacją na rynkach finansowych, o której przedstawienie wnosił Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Przypominam również, że nie jest to typowa informacja rządowa, tylko informacja bieżąca. Przedstawienie uzasadnienia wniosku przez posła przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a udzielenie odpowiedzi przez przedstawiciela Rady Ministrów dłużej niż 10 minut. Wystąpienia posłów w dyskusji nie mogą trwać dłużej niż 2 minuty. Na zakończenie dyskusji głos zabierają kolejno przedstawiciele wnioskodawców oraz przedstawiciel Rady Ministrów. Wystąpienie przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a wystąpienie przedstawiciela Rady Ministrów dłużej niż 10 minut. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie wystąpienia przedstawiciela Rady Ministrów. Czas przeznaczony na rozpatrzenie punktu Informacja bieżąca nie może być dłuższy niż 90 minut.

Proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców panią poseł Beatę Szydło. *(Oklaski)*

Posel Beata Szydło:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dokładnie rok temu pan minister Boni powiedział, że rząd kupuje czas. Przyznał tym samym, że rząd chce przeczekać kryzys, nie podejmując działań. Taka taktyka polega z jednej strony na lenistwie w realnym rządzeniu i aktywności w sferze propagandy. W żaden sposób

Posel Beata Szydło

nie stabilizuje to sytuacji, rząd pogłębia chaos i kryzys w Polsce.

Tymczasem od kilku miesięcy na rynkach finansowych panuje bardzo zła sytuacja, jednak kolejne wydarzenia dowodzą, że rząd Donalda Tuska nie ma spójnej wizji działań, reaguje z opóźnieniem, pozwala, aby wydarzenia go zaskakiwały, zrezygnował z aktywnej polityki. Wszystko drożeje, giełda spada. Po kilku dniach nikłych wzrostów wczoraj notowania na warszawskiej giełdzie po raz kolejny spadły. Był to jeden z największych spadków od 2009 r. Wydarzenia na rynkach finansowych wpłynęły na aktywność przemysłu, czego dowodzą dane dotyczące produkcji przemysłowej opublikowane także w dniu wczorajszym. Produkcja w lipcu, w porównaniu do czerwca, po raz kolejny spadła.

Wskazane jest zachowanie spokoju, ale zachowanie spokoju nie polega na chowaniu głowy w piasek. Brak reakcji ze strony premiera Tuska pogłębia chaos i kryzys. Proszę o poinformowanie Wysokiej Izby w następujących kwestiach. Przez ostatnie spadki na giełdzie obniżyły się wartości inwestycji otwartych funduszy emerytalnych. Szacowane jest to w granicach 12–15 mld zł. Pomimo to obecna koalicja utrzymuje przymus uczestnictwa w OFE i odrzuciła projekt Prawa i Sprawiedliwości dający możliwość wyboru. Czy w związku z tym rząd posłucha Prawa i Sprawiedliwości i wprowadzi możliwość wyboru pomiędzy OFE a ZUS, aby w grze giełdowej uczestniczyli jedynie ci, którzy to wybiorą?

Platforma popiera tzw. liberalny system gospodarczy, którego esencją stanowi dług, spekulacja i nieodpowiedzialność. Czy mimo to, w świetle doświadczeń ostatnich miesięcy, wzorem innych krajów, rząd zamierza wnieść pod obrady Izby zmiany ustawowe, aby uniemożliwić tzw. krótką sprzedaż na giełdzie, napędzającą spadki kursów akcji? Czy jeżeli taka zmiana zostanie zaproponowana przez Prawo i Sprawiedliwość, to rząd pozwoli posłom koalicyjnym na jej poparcie? Czy w świetle słabej koniunktury giełdowej minister skarbu państwa wstrzyma kroki w celu sprzedaży 15% akcji PKO BP, co obecnie grozi stratą rzędu 2 mld zł, oraz sprzedaży akcji Grupy Lotos?

W marcu br. premier Tusk zapowiedział uchwalenie budżetu na następny rok przed wakacjami. Od tego zamiaru odstąpiono. Jakie są rzeczywiste powody, dla których zrezygnowano z uchwalenia budżetu na rok 2012 przed wakacjami?

Jakie jest oficjalne stanowisko rządu wobec koncepcji utworzenia tzw. superrządu gospodarczego Europy, proponowanego przez prezydenta Sarkozy'ego i kanclerz Merkel? Czy jest to stanowisko wyrażone przez sekretarza polskiej prezydencji pana Niklewicza...

(*Posel Paweł Graś: Rzecznika, rzecznika.*)

...który stwierdził, że jest to dobre rozwiązanie i prezydencja będzie je popierać? Czy też może jest to stanowisko pana ministra Rostowskiego, który po-

wiedział wczoraj, że te propozycje to odgrzewane kotlety i, cytując, będą się dwa razy do roku spotykali, pili kawkę i powiedzą, że jest to rząd gospodarczy? Chyba że czegoś nie wiemy, panie premierze, i pan minister nie jest już członkiem rządu i wypowiada się jedynie w swoim imieniu, ponieważ taki chaos informacyjny pogłębia chaos i kryzys finansowy w Polsce.

Jak to jest? Czy jesteśmy rzeczywiście prymusem gospodarczym Europy na podstawie działań, których miały się uczyć inne kraje, czy może jesteśmy największym chwalipiętą? Wczoraj pojawiły się informacje, że to czeska gospodarka i czeska korona jest określana jako ta, która może w przyszłości stać się dla inwestorów najbardziej bezpieczna. Dlaczego pan premier do dzisiaj nie poinformował, jakie spójne działania podejmie rząd? Rynki finansowe czekają na szybkie i zdecydowane reakcje, nawet na Twitterze, a nie milczenie, które tylko pogłębia chaos i kryzys gospodarczy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o udzielenie odpowiedzi prezesa Rady Ministrów pana Donalda Tuska. (*Oklaski, pojedyncze gwizdy*)

**Prezes Rady Ministrów
Donald Tusk:**

Panie Marszałku! Szanowne Panie Posłanki! Szanowni Panowie Posłowie! Głównym problemem w krajach ogarniętych kryzysem są nerwowe reakcje i emocje inwestorów, przedsiębiorców, zanikające zaufanie obywateli do instytucji finansowych, w tym do banków. To oznacza także nerwowe akcje pojedynczych graczy na rynku, zarówno tych, którzy zaczynają obawiać się o swoje oszczędności, jak i tych, którzy inwestują na giełdach.

Zadaniem każdego odpowiedzialnego rządu, ale można chyba powiedzieć szerzej, zadaniem każdej odpowiedzialnej formacji politycznej jest strzec swojej ojczyzny przed groźbą chaosu, nerwowych odruchów i fali emocji, bo one, jak dobrze o tym wiemy – nie jest to świeży wynalazek – mają bardzo poważny wpływ na globalną i krajową gospodarkę. Gospodarka to nie tylko statystyki, nie tylko liczby, to życie każdego z nas, a to oznacza, że reakcje i działania każdego z nas mają także wpływ na całą gospodarkę. Dlatego pierwszym zadaniem mojego rządu w ciągu tych 4 lat było zawsze strzec ojczyzny przed nieodpowiedzialnymi działaniami, przed egoistycznymi naciskami, przed groźbą chaosu i nerwów, przed groźbą takiego scenariusza, jaki dotknął wiele państw, o czym media informują nas od czasu upadku Lehman Brothers właściwie każdego dnia.

Polska jest dzisiaj przykładem spokoju i stabilności, a wokół nas rzeczywiście dzieją się rzeczy drama-

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk

tyczne. Mówimy o tym konsekwentnie nie tylko dlatego, żeby wspomóc, wzmocnić Polaków w czasie, kiedy zagrożenie kryzysem ma wymiar globalny i, co więcej, kiedy druga fala kryzyсу stoi u drzwi każdej narodowej gospodarki. Mówimy o tym także dlatego, że fakty za tym przemawiają. Nikomu nie wmawiamy i nie będziemy wmawiali, że życie w dobie kryzyсу jest łatwe gdziekolwiek na ziemi. Wiem lepiej niż liderzy opozycji, co znaczy życie w warunkach nieustannego zagrożenia kryzysem. Wiem również, co znaczy życie w krajach, które wprowadzały nieodpowiedzialnymi decyzjami chaos w gospodarce i podejmowały tego typu decyzje, jakie doradza dzisiaj i od dwóch lat, od czasu pierwszych oznak kryzyсу po upadku Lehman Brothers, opozycja w Polsce. Dzisiaj z całą odpowiedzialnością chcę powiedzieć, że Polskę udało się uchronić, i to są fakty, przecież to nie są wymysły, przed dramatycznym scenariuszem głównie dlatego, że rząd zachowywał się odpowiedzialnie. Ani razu nie zdradziliśmy objawów paniki i przede wszystkim, co chyba najważniejsze w naszym polskim doświadczeniu, nie posłuchaliśmy rad ludzi de facto bezradnych, kompletnie nieświadomych tego, jak należy postępować wtedy, kiedy kryzys zagraża każdej gospodarce.

Jeśli dzisiaj nikt w Europie i na świecie nie ma wątpliwości, że jednym z głównych źródeł kryzyсу jest nieodpowiedzialne wydawanie pieniędzy nieznajdujące pokrycia, to co powinno być pierwszym zadaniem każdego odpowiedzialnego rządu? Pilnowanie budżetu państwa, tak aby państwo mogło się wywiązywać z elementarnych obowiązków wobec obywateli, a równocześnie podejmowanie takich działań, które spowodują, że konieczne cięcia nie zrobią się zbyt bolesne dla tych najbardziej potrzebujących. I Polska przez te dwa lata dokładnie tak postępowała. Jako pierwsi w Europie oszczędzaliśmy tyle, ile trzeba, aby Polska się nie wyróciła, tak jak wiele innych krajów, także w tej najbogatszej strefie, jaką jest strefa euro, a równocześnie podejmowaliśmy decyzje, które uchroniły miliony najuboższych obywateli od takich cięć, jakie musieli zadysponować nasi sąsiedzi i partnerzy wielu europejskich państw. Będziemy dalej tak postępować, aby Polska jako państwo, a więc Polska jako opiekun tych, którzy są najczęściej w potrzebie, była stabilna, to znaczy abyśmy mogli, tak jak do tej pory, wywiązywać się z podstawowych obowiązków państwa wobec obywateli.

(Głos z sali: Zarozumiałstwo.)

Mówię tutaj choćby o waloryzowanej wypłacie rent i emerytur, wtedy kiedy w wielu innych krajach nie tylko nie waloryzuje się rent i emerytur, ale cięcia dochodzą nawet do 30%, jeśli chodzi o płatności w zakresie emerytur i rent.

(Poseł Zbigniew Dolata: Jak żyć, panie premierze?)

(Głos z sali: Zwłaszcza małe przedsiębiorstwa.)

Tak robiliśmy od 2008 r., kiedy te pierwsze sygnały kryzyсу zaczęły docierać do Europy i do Polski, i będziemy tak postępować, aby wydatki nie przekraczały granicy zdrowego rozsądku, tak aby Polska nadal była oceniana jako miejsce bardzo stabilne i odpowiedzialne.

(Głos z sali: O czym pan mówi?)

Chcę powiedzieć, że słyszę, jak wykorzystywane jest to pytanie: Jak żyć? Przed chwilą też któryś z posłów PiS-u zadał to pytanie. Takie pytanie może zadać rolnik, którego spotkałem na południowym Mazowszu, który utracił cały swój majątek po przejściu nawałnicy. Tak, on ma prawo o to zapytać. Ale nie sądzę, żeby pan Kaczyński...

(Poseł Jadwiga Wiśniewska: Pan premier Kaczyński.)

...czy poseł PiS-u, który przed chwilą krzyczał, mieli prawo zadawać takie pytanie. *(Oklaski)* Miliony Polaków wiedzą, jak żyć w Polsce. Wydaje się, że od kilkunastu dni liderzy dwóch partii opozycyjnych, panowie Napieralski i Kaczyński, jakby przestali wiedzieć, jak żyć w Polsce, ale Polacy wiedzą, jak żyć, m.in. dzięki temu, że ostatnie krytyczne na świecie i w Europie dwa lata przebiegły w Polsce względnie spokojnie. *(Oklaski)*

Chcę również odpowiedzieć na to, bo ten argument często się pojawia, pojawił się także w wystąpieniu pani poseł Szydło, że dzisiaj Polska potrzebuje odważnych decyzji. Obudził się lider opozycji i prezentuje odwagę w spotach telewizyjnych. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Ooo!)

Wie pan co, panie prezesie Kaczyński, ja widziałem niejednego odważnego w spotach i w reklamówkach.

(Głos z sali: Pana pracowitość...)

Ale od przywódcy formacji politycznej wymaga się, żeby trwał na mostku kapitańskim wtedy, kiedy obywatele w wyborach dali mu prawo i szansę sprawowania władzy.

(Poseł Jadwiga Wiśniewska: Czy marszałek może tego pana przywołać do porządku?)

Pan uciekł po dwóch latach, mimo że sytuacja wokół w Polsce i na świecie napawała wszystkich optymizmem. Pan wytrzymał raptem dwa lata. *(Oklaski)*

(Poseł Jadwiga Wiśniewska: Do rzeczy.)

Dzisiaj pan się pcha do władzy, chociaż czeka nas gigantyczny wysiłek, bardzo ciężka praca obarczona wieloma ryzykami, ponieważ ta nawałnica, ten kryzys jest wydarzeniem bez precedensu w ostatnich 20–30 latach w wymiarze globalnym i europejskim.

Naprawdę trzeba mieć mocne nerwy, naprawdę trzeba mieć odwagę, nie w spotach, tylko w rzeczywistości, żeby sprostać wyzwaniom, przed jakimi staje Polska.

(Głos z sali: Pan nie ma żadnych z tych przymiotów.)

Podam przykład pierwszy z brzegu. Dowodem odwagi polityków opozycji ma być spełnienie postulatów obniżenia akcyzy. Chcę powiedzieć, mamy prze-

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk

cież wszyscy podobne doświadczenia, że trzeba być tchórzem, aby tuż przed wyborami obiecywać w państwie w czasie, który wymaga dyscypliny i oszczędności, że możliwe jest zmniejszenie dochodów państwa. Bo dowodem prawdziwej odwagi prawdziwych przywódców w tak krytycznych czasach jest gotowość stanięcia przed ludźmi i powiedzenie im: nie, mamy czas, który wymaga dyscypliny, powagi, oszczędności tam, gdzie trzeba. Jeśli dowodem waszej odwagi ma być w tej kampanii powtarzanie każdego dnia, w każdym miejscu w Polsce, że wy jesteście dobrymi Mikołajami od wydawania pieniędzy, wtedy kiedy wiele państw upada na naszych oczach, dlatego że właśnie tacy jak wy chodzili i obiecywali gruszki na wierzbie, to powiem, że właśnie przed takimi ludźmi, przed takimi politykami trzeba dzisiaj Polski strzec. (*Długotrwałe oklaski*)

Rządzenie krajem wtedy, kiedy światu zagraża kryzys, to nie jest przejażdżka salonką i to nie jest demonstrowanie odwagi w telewizyjnych reklamówkach. Wszystkich, także was, będzie czekała naprawdę ciężka praca po to, aby Polska, tak jak do tej pory, używając narzędzi, które przygotował mój rząd, skutecznie chroniła szczególnie najbardziej zagrożonych w czasie kryzysu.

(*Poseł Henryk Kowalczyk: Proszę odpowiedzieć na pytania. Padają konkretne pytania.*)

Marszałek:

Proszę o ciszę. Zaraz pan zada pytanie.

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk:

Jeśli chodzi o działania Polski wobec strefy euro, wobec ostatniego spotkania kanclerz Merkel i prezydenta Sarkozy'ego, to odnoszę wrażenie, że wypowiadający się w imieniu opozycji politycy myślą pewne oczywistości.

(*Poseł Jadwiga Wiśniewska: Pana czas się skończył.*)

Po pierwsze, zarówno rzecznik polskiej prezydencji pan Niklewicz, jak i minister Rostowski mówią w istocie to samo. Nie obawiamy się i nie powinniśmy się obawiać jako Polska i jeśli chodzi o polską prezydencję, działań, które wzmocniłyby zarządzanie gospodarcze Unią Europejską. Jesteśmy zainteresowani tym i działamy na rzecz np. uchwalenia sześciu ustaw w Parlamencie Europejskim, będziemy podejmować także działania w ramach prezydencji, choćby 30 sierpnia moje spotkanie z Van Rompuyem i Barroso będzie temu służyło. Codziennie politycy polscy odpowiedzialni za funkcjonowanie prezydencji działają na rzecz utworzenia przepisów, które faktycznie mogą wzmocnić zarządzanie gospodarcze w strefie

euro. Jesteśmy nieusatysfakcjonowani efektami spotkania Merkel i Sarkozy'ego, dlatego że ono de facto nie doprowadziło do wzmocnienia zarządzania gospodarczego strefą euro.

(*Poseł Jadwiga Wiśniewska: Pana czas się skończył.*)

My nie obawiamy się tego, że efektem spotkań polityków ze strefy euro będzie wzmocnienie zarządzania gospodarczego strefy euro, bo strefa euro tego bezwzględnie potrzebuje. Polski interes jest w dużym stopniu związany z interesem strefy euro. Nie muszę chyba nikogo przekonywać, jak bardzo nasza gospodarka jest uzależniona i od eksportu, i od importu, od powiązań z krajami strefy euro. Jeśli staramy się powściągliwie oceniać efekty spotkania Merkel – Sarkozy'ego, to dlatego, że są one dość mizerne. Będziemy to podkreślać w Brukseli i w relacjach bilateralnych, że Polska prezydencja oczekiwała po tym spotkaniu i będzie oczekiwała także po innych spotkaniach w różnych formatach europejskich dużo twardszych decyzji dotyczących zarządzania gospodarczego.

My nie boimy się powstawania elementów twardej władzy nad gospodarką europejską. Będziemy dążyli do tego, aby one rzeczywiście powstały, bo to daje szansę dyscyplinowania tych, którzy podważają sens istnienia strefy euro poprzez brak dyscypliny. Nie będę wymieniał nazw tych krajów. I dlatego proszę tutaj o zrozumienie tej, może nieprostej, politycznej gry, jaka dzisiaj toczy się w Europie, ale która de facto polega na rozwiązywaniu dylematu. My ten dylemat wspólnie też będziemy musieli rozwiązać. Czy chcemy skutecznych rządów gospodarczych w Europie, w tym w strefie euro, za cenę zawsze, bez wyjątku, redukcji samodzielności państw europejskich w pewnych obszarach, czy chcemy rozluźnienia tej dyscypliny i słabości gospodarczej Europy w wymiarze zarządzania za cenę obrony praw państw narodowych? Tego dylematu jeszcze nikt nie rozstrzygnął. To jest dzisiaj prawdziwy, poważny temat do dyskusji i w Europie, i w Polsce.

Czy chcemy – taki jest mój punkt widzenia – Europy coraz sprawniej zarządzanej, coraz mocniej egzekwującej przepisy, które my w Polsce wprowadziliśmy i skutecznie egzekwujemy? Patrz zapisy w konstytucji dotyczące progów zadłużenia. Akurat nie nas to dzisiaj dotyczy, tylko strefy euro, ale to oczywiście oznacza, że są to decyzje poszczególnych państw członkowskich. Dzisiaj możemy zadać pytanie Francji, głównie do niej się to odnosi, do żadnego innego państwa w takim wymiarze jak do Francji, czy jest gotowa uznać, że jak u nich będzie źle, to Unia Europejska będzie egzekwowała pewne przepisy, pewne wspólne zasady, które przyjęliśmy.

Polska dzisiaj ma prawo, i dlatego to robimy, bez hysterii zamknąć się w pokoju i po ciemku walić pięścią w stół, to każdy potrafi, ale my musimy naprawdę sensownie wpływać na bieg zdarzeń na europejskiej scenie. Więc my bez hysterii, ale stanowczo oczekujemy od przywódców strefy euro, żeby wreszcie zaczęli egzekwować przestrzeganie zasad, choćby

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk

tych przyjętych w strefie Maastricht, od wszystkich członków strefy euro.

Czy możemy robić to zbyt nachalnie? Zapewne nie, bo nie jesteśmy członkami strefy euro. Oczywiście, kiedy będziemy zbyt nachalnie ingerować w spór wewnątrz strefy euro, szybko usłyszymy: Zaraz, zaraz, chcecie, to przystąpcie. Przecież ta decyzja, również dyskusja, wciąż jest przed nami, w jakim tempie będziemy przystępować do strefy euro. Ale namawiam także liderów opozycji, aby realistycznie mówili o realnych problemach, nawet jeśli w czasie kampanii jest to trudne

Przygotowaliśmy narzędzia – i to już koniec, ponieważ pani poseł Szydło o to się martwiła – których w większości nie musieliśmy używać w czasie pierwszej fali kryzysu po upadku Lehman Brothers, ale te narzędzia są w naszej dyspozycji. Prze ostatnie 12 miesięcy przygotowaliśmy Polskę także na te niebezpieczne przypadki, jakie zaczynają się objawiać w niektórych państwach, czy to w Stanach, czy w niektórych państwach strefy euro. Jak już o tym wspominałem, większość państw boi się, czy będzie mogła zrealizować swoje potrzeby pożyczkowe, bo każde państwo ma potrzeby pożyczkowe. My je zrealizowaliśmy praktycznie w 100% w niewiele więcej niż pół roku. (*Gwar na sali*)

(*Głos z sali: Ooo.*)

Możecie sykać po PiS-owskiej stronie sali sejmowej, ale to jest kluczowa gwarancja, żeby państwo mogło wypłacać pieniądze, bo państwo jest dużym płatnikiem, choćby na wspomniane przeze mnie renty i emerytury. Mamy też narzędzia dotyczące elastycznego zatrudnienia, czyli kilkanaście przepisów, które wprowadziliśmy wtedy, kiedy nastąpiła pierwsza fala kryzysu. Z niewielu z nich trzeba było korzystać. Jeszcze w tym roku trzeba rozstrzygnąć kwestię przywrócenia przepisu, jaki przygotowaliśmy, o możliwości dopłaty do kredytów mieszkaniowych dla tych, którzy utracą swoje miejsca pracy. To wszystko jest przygotowane. Dobrze o tym wiecie.

Mamy elastyczną linię kredytową, 30 mld dolarów, czyli ponad 80 mld zł, które możemy spożytkować w każdym dowolnym momencie, dzięki czemu polska złotówka mimo tych wichrów ciągle jest względnie stabilna. Nie jest tak dobrze, jak byśmy chcieli, ale ciągle jest względnie stabilna, podczas gdy poważniejsze, większe gospodarki przeżywają zupełnie dramatyczne wstrząsy.

Obserwuję, i mam wrażenie, że robię to kompetentnie, to, co dzieje się na rynkach finansowych, także na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych, i tym, którzy to obserwują przynajmniej z porównywalną kompetencją, a ja nie pozjadałem wszystkich rozumów, ale jak słucham niektórych posłów, to czuję się naprawdę bardzo kompetentny w obserwowaniu tego, co się dzieje (*Wesołość na sali, oklaski*) – muszę powiedzieć, że problem naszej giełdy

nie jest ekskluzywnie polskim problemem, ponieważ ten czarny tydzień jest tak samo czarny na wszystkich giełdach europejskich, amerykańskich czy azjatyckich.

Proszę was – to będzie być może jedna z najważniejszych rzeczy, jaką polscy politycy mają do zrobienia w najbliższych kilku, kilkunastu miesiącach – nie podważajcie wiary Polaków we własną ojczyznę i w możliwości własnego państwa. (*Oklaski*)

Jeśli naprawdę pani poseł Szydło chciałaby w swoim wystąpieniu pokazać coś specyficznie polskiego w czasie tego kryzysu, to specyficznie polskie w czasie tego kryzysu jest to, że obywatele nie ulegają odruchom paniki. (*Oklaski*) Przez te cztery lata, w tym dwa lata kryzysu, mimo waszych niezwykle intensywnych starań obywatele ciągle ufali swojemu państwu, w jakiejś mierze swojemu rządowi, swojej gospodarce, swoim bankom, inaczej niż jest w wielu państwach europejskich. Jeśli pani tak bardzo niepokoi się spadkami na giełdzie warszawskiej, to dedykuję pani informacje o spadkach na giełdzie niemieckiej.

Myślę też, że pani poseł to wie, że tzw. krótka sprzedaż nie stanowi dla naszej giełdy żadnego problemu. To jest mniej więcej, nie mam przy sobie danych, nie byłem przygotowany na to pytanie, ale według mojej wiedzy to jest około 1% obrotu warszawskiej giełdy, bez żadnego wpływu na to, co się na niej dzieje. Chcecie szukać recept, chcecie pomóc, to szukajcie recept tam, gdzie są, żeby użyć lekarstw na chorobę, a nie tylko dlatego, że coś komuś przyszło do głowy. Nie stać nas na tworzenie pozornych narzędzi.

I ostatnie zdanie. Minister Rostowski będzie jeszcze do państwa dyspozycji, ja też, pod koniec tego punktu będziemy mieli kolejne 10 minut.

(*Głos z sali: 18 minut.*)

Przepraszam, rzeczywiście trudno w informacji bieżącej, w rygorach informacji bieżącej zamieścić odpowiedzi na pytania, które dotyczą działań rządu i sytuacji na światowych rynkach. Jak państwo zauważyli, wybitni specjaliści z całego świata od dwóch lat szukają odpowiedzi na te pytania, a naprawdę niezłe odpowiedzi znaleźliśmy tutaj, w Polsce, stosunkowo niezłe, ale ja, rzecz jasna, przez 10 minut nie opowiem o wszystkich problemach, jakie poruszyła pani poseł Szydło. Natomiast chciałbym, abyśmy wszyscy, łącznie z liderami opozycji, pracowali w najbliższych miesiącach nad realnymi lekarstwami. Realnym lekarstwem jest uchwalenie takiego budżetu, który zapewni stabilność, a więc utrzyma rygor oszczędności, nie zagrażając równocześnie potrzebującym obywatelom.

Pani poseł Szydło pytała, dlaczego nie uchwaliliśmy tego budżetu przed wakacjami.

(*Głos z sali: Ale ciągle nie słyhać odpowiedzi.*)

To nie jest pytanie do rządu, ponieważ rząd, tak jak obiecał, przedstawił projekt ustawy budżetowej do konsultacji społecznych w końcu maja. Ci, którzy go konsultują, a więc głównie związki zawodowe, zapowiedzieli, że oczekują możliwości konsultowania

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk

w pełnym wymiarze, tak jak pozwala na to ustawa. My nie mogliśmy łamać przepisów tej ustawy. Trudno, niektórzy chcieli konsultować tak długo, jak prawo im na to zezwala, co oznacza, że straciliśmy trochę cennego czasu, ale nie można mieć o to pretensji, bo takie jest ustawowe prawo partnerów. Będziecie państwo uczestniczyli w tworzeniu tego budżetu.

Proszę o jedno – to nie jest prośba w moim imieniu, ja nie będę uciekał od odpowiedzialności, będę udzielał twardych, uczciwych i trudnych odpowiedzi, które nie zawsze będą przyjemne dla uszu Polaków – aby ci, którzy ubiegają się o władzę, a widzę, że niektórych aż rozpieszcza ta ochota, tego samego dnia nie narzekali na poziom zadłużenia Polski i nie mówili, że dochody do budżetu mają być mniejsze, a wydatki dużo większe. Ten typ myślenia mógłby być zabójczy. Okazał się zabójczy dla niektórych gospodarek, więc mógłby być zabójczy także dla Polski. Naszym zadaniem jest uchronić Polskę przed takim scenariuszem. Przez te kilka miesięcy Polacy będą mogli ocenić, kto nabija sobie polityczną kabzę przed wyborami, a kto naprawdę myśli w tych miesiącach o Polsce. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Teraz będzie 30 pytań.

Zaczyna pan poseł Janusz Cichoń, klub PO.

Następny będzie pan poseł Adam Rogacki, klub PiS.

Bardzo proszę.

Czas – 2 minuty.

Będziemy to egzekwować.

Poseł Janusz Cichoń:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Miesiąc temu ogłaszałem z tej trybuny rozstrzygnięcie konkursu na głównego astrologa, na pytię kraju w 2010 r. Dzisiejsza debata to dowód na to, że to się spodobało. Po wystąpieniu pani Beaty Szydło sądzę, że w 2011 r. trudno będzie jej ten tytuł odebrać. To naprawdę było i jest groźne dla naszego państwa. W istocie zadziwiające jest, jak niektórzy rozumieją troskę o własne państwo. Podważanie zaufania do własnego państwa to dziwna odmiana patriotyzmu.

(Głos z sali: Ufamy Putinowi.)

Musi do nas dotrzeć, że to, co dzieje się na światowych rynkach, a także na naszej giełdzie, w naszych sklepach, jest w dużej mierze konsekwencją tego, co dzieje się w naszych głowach, w głowach Polaków, oczekiwania co do przyszłych celów, oczekiwania co do przyszłych dochodów, te podstawowe deter-

minanty popytu i podaży. Przykład cukru jest bardzo jaskrawy i pokazuje, jak wielki wpływ na sytuację rynkową mają emocje i strach. Nawiasem mówiąc, mogło być jeszcze gorzej. Dzięki szybkim działaniom rządu uniknęliśmy paniki. Ale przypomnę, że cukier był po 6 zł, a dzisiaj jest po 3,50.

Nasz udział w kreowaniu oczekiwań co do przyszłych cen, przyszłych dochodów jest większy niż mogłoby się na pierwszy rzut oka wydawać. Wobec tego wymaga to od nas odpowiedzialności, w tym także odpowiedzialności za słowa. Mam propozycję – nie wchodźcie w koalicję z kryzysem, nie straszcie Polaków.

Ekonomiści są zgodni, że poradziłyśmy sobie z pierwszą fazą kryzysu, po pierwsze, dzięki przedsiębiorczości i elastyczności naszych przedsiębiorców, po drugie, dzięki optymizmowi i spokojowi wszystkich Polaków, którzy nie przestraszyli się kryzysu, nie ograniczyli swojej konsumpcji, i wreszcie dzięki polityce rządu, który właściwie reagował na zagrożenia kryzysowe. To mocne podstawy przynajmniej do umiarkowanego optymizmu. *(Dzwonek)* Nie psujmy tego. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Adam Rogacki, klub PiS.

2 minuty.

Zamykam już listę osób zgłaszających się do pytań.

Poseł Adam Rogacki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Pan pięknie mówi. Za każdym razem przed wyborami potrafi pan czarować Polaków.

W 2001 r. Platforma Obywatelska przekonywała, że nie weźmie ani złotówki z budżetu państwa. Wiemy, że dzisiaj jest największym beneficjentem, jeśli chodzi o partie polityczne. *(Oklaski)*

(Głos z sali: To trzeba było to uchwalić.)

(Głos z sali: Hipokryta!)

W 2009 r., też przed wyborami, przekonywaliście Polaków, że polskie stocznie czeka świetlana przyszłość. Wiemy, jak to się skończyło – upadłością. Rok temu przed kampanią prezydencką utrzymywaliście, że sytuacja finansów publicznych w Polsce jest doskonała i na pewno nie trzeba będzie podnosić podatków – po to, by za 3 miesiące podnieść podatki.

Jestem pod wrażeniem pana dobrego samopoczucia i zadowolenia, tak samo jak dobrego samopoczucia pana ministra finansów. Ale cóż, jak ma się 3 domy i 5 mieszkań, chociaż nie do końca chyba się wierzy w polską złotówkę, bo oszczędności trzyma się w forintach, funtach, dolarach i euro... *(Oklaski)* Chcę zapytać: Czy pan zna sytuację Polaków? Pana piękne słowa nie napełnią baków polskich samochodów, nie wystarczą na zapłacenie za lekarstwa dla

Posel Adam Rogacki

emerytów, rodzice nie włożą ich zamiast książek do teczek, nie da się nimi spłacić kredytów hipotecznych, które wskutek zwiększonej inflacji i coraz wyższego...

(Głos z sali: Daj spokój, to się nie nagrywa.)

...kursu franka muszą płacić Polacy. Lata rządów premiera Donalda Tuska zostaną zapamiętane jako okres kryzysu, chaosu, coraz gorszego życia Polaków z dnia na dzień, z miesiąca na miesiąc, z roku na rok. W tej sytuacji jest jeszcze jedno rozwiązanie, honorowe. Dlatego chciałbym zapytać: Czy po dzisiejszej debacie pan, panie prezesie, poda się do dymisji? *(Oklaski)*

(Głos z sali: Bravo!)

(Głos z sali: Ojej, ale spuentował.)

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Stefan Niesiołowski)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Tadeusz Iwiński, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Tadeusz Iwiński:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Pan premier powiedział dzisiaj, że ma większe kompetencje aniżeli politycy różnych nurtów opozycji. Przypomnę, że jakiś czas temu pan na forum w Krynicy zapowiedział wejście Polski do strefy euro w tym roku. *(Wesołość na sali)* To pokazuje pana kompetencje. *(Oklaski)* Otóż Polacy nie dowiedzieli się dzisiaj od pana żadnych konkretów. Mało tego, pan obrażał wielu polityków.

(Głos z sali: To normalne.)

W chińskim piśmie, które jest używane również w Japonii, pojęcie kryzysu składa się z dwóch ideogramów: pierwszy to niebezpieczeństwo, zagrożenie, a drugi to szansa. Dzisiaj Polacy chcieli od pana usłyszeć, jakie konkretne kroki rząd podejmie, żeby obywatele wiedzieli, iż jest więcej szans niż zagrożeń. Tego nie usłyszeli. To prawda, że od 3 lat jest kryzys światowy, europejski. Dotychczasowe działania doprowadziły do tego, że z kryzysu próbuje się wychodzić kosztem najbiedniejszych czy średnio zarabiających, rośnie rozwarstwienie społeczne, rośnie bezrobocie. Niech pan zapyta ludzi na Warmii i Mazurach – ponad połowa obywateli, młodych ludzi, którzy kończą szkoły. Wreszcie jaka jest ocena rządu, jeżeli chodzi o przyjętą we wtorek socjaldemokratyczną propozycję, o której mówili wiele lat temu Stiglitz i Tobin, wprowadzenia podatku od transakcji finansowych? Czy Polska to popiera, czy nie?

Uważam, że Polska w dużej mierze przesyła prezydencję. Jakiś czas temu, nomen omen, węgierski komisarz zapowiedział, że będzie ograniczona legalna praca rumuńskich pracowników w Wielkiej Brytanii i w Hiszpanii. Ktoś może zapytać, co to nas obchodzi. A może za chwilę Unia Europejska proponuje ograniczenie legalnego zatrudnienia Polaków w Wielkiej Brytanii lub gdzie indziej? Dlaczego na to się nie reaguje? *(Dzwonek)* Krótko mówiąc, oczekiwaliśmy konkretów, a usłyszeliśmy puste obietnice. I jeszcze raz przypomnę swoje ulubione przysłowie perskie...

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Czas, panie posle.

Posel Tadeusz Iwiński:

...że obietnice mają wartość tylko dla tych, którzy w nie wierzą.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Czas, panie posle.

Posel Tadeusz Iwiński:

To wyborcy 9 października zdecydują, kto ma rację. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Dokładnie.)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Z całą pewnością, panie posle.

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Proszę bardzo, panie marszałku.

Posel Franciszek Jerzy Stefaniuk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chcę poruszyć kwestię dramatycznej sytuacji na rynkach finansowych i działań rządu. Działania rządu to nie jest sprawa jakiejś jednorazowej decyzji. Pan premier słusznie zaapelował o realistyczną dyskusję o prawdziwych problemach. Jeśli chodzi o rynki finansowe, to mamy na myśli zarówno finanse państwa, jak i poszczególnych osób. Dziś musimy sobie uświadomić, że w tym systemie przedsiębiorca, podmiot gospodarczy jest pracodawcą i twórcą budżetu państwa. Wszystkie działania powinny być skierowane na

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk

ochronę tego podmiotu, ponieważ to on tworzy finanse państwa. Pozwolę sobie zwrócić uwagę na to, że kiedy jest potrzeba na rynku finansowym, na rynku gospodarczym, Wysoka Izba również ma powinność określonej reakcji, bez wykorzystywania określonych sytuacji do celów propagandowych.

Przypomnijmy 2009 r., umowy opcyjne zawierane przez banki z polskimi podmiotami gospodarczymi, które dołowały polskie przedsiębiorstwa. Potrzebna jest jakaś reakcja. Zwróćmy uwagę na niedawno przebrzmiały fakt przekazywania składki emerytalnej do otwartych funduszy emerytalnych, który powodował narastanie długu publicznego. Również było rozwarstwienie poglądów w Wysokiej Izbie, a nawet mówiono, że walczyć o finanse państwa, bronić ich, i to w kategoriach nagannych przekazywano z trybuny sejmowej.

Ostatnia kwestia, dotycząca (*Dzwonek*) kredytów walutowych, nie tych przysłowiowych, chodzi o walkę ze spreadami, o rozwiązanie tej kwestii.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Panie pośle, czas.

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk:

Wyjście z pomocą, podanie ręki tym, którzy...
(*Głos z sali: Zabiera pan innym czas.*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Panie pośle, czas.

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk:

...w jakiś sposób się zadłużają. Myślę, że powinniśmy rozważyć to w tych kategoriach. To jest realna dyskusja na temat prawdziwych problemów.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi. (*Oklaski*)

Proszę o przestrzeganie czasu, proszę państwa, nieprzekraczanie go, bo wtedy ktoś nie zada pytania.

Pan poseł Tomasz Mirosław Dudziński, Polska Jest Najważniejsza.

Poseł Tomasz Mirosław Dudziński:

Chciałbym zadać pytanie panu premierowi, ale pana premiera nie ma w tej chwili.

(*Głos z sali: W ogóle go nie ma.*)

Mam nadzieję, że pan minister Rostowski odpowie.

Polsce jest potrzebna prawda i odpowiedzialność. Tymczasem rząd pod kierownictwem premiera Donalda Tuska i obecny tutaj minister Rostowski nie mówi prawdy i nie zachowuje się odpowiedzialnie. Jeżeli jest tak dobrze, to dlaczego rząd pobiera dywidendy zaliczkowe z Orlenu i Lotosu, które windują ceny paliw? Dlaczego sięga po Fundusz Rezerwy Demograficznej? Dlaczego chwali się tym, że na kolejne 5 mld zadłuża Polskę, kiedy to właśnie nadmierne zadłużenie kraju prowadzi do tego, co dzieje się w światowej gospodarce?

Panie Premierze! Panie Ministrze! Jeżeli jest tak dobrze, to dlaczego w sytuacji, kiedy euro ma kłopoty, kiedy dolar ma kłopoty, złotówka traci i w stosunku do euro, i do dolara? Agencje ratingowe zapowiadają, że mogą obniżyć Polsce wiarygodność kredytową. To są niepokojące sygnały. Dochodzi do tego, że walutą, która może być obok franka lokatą kapitału, jest czeska korona, a złotówka traci w stosunku do głównych walut. Mieliśmy mieć przedstawiony budżet. Tłumaczenia pana premiera, dlaczego budżet nie został przedstawiony, nie są wiarygodne. W tym budżecie jest zapowiedź wzrostu przychodów z VAT o 7%, z PIT o 10%. Czy tak, panie premierze, panie ministrze? I wzrostu CIT. Czy to jest zapowiedź podwyżki podatków? Bo w sytuacji słabnącej gospodarki nie jest możliwe uzyskanie większych wpływów bez podwyżki podatków.

Czy pan, panie premierze, i pan, panie ministrze, mogą zagwarantować, że jeżeli będziecie w przyszłej kadencji na tych samych stanowiskach, prędzej podacie się do dymisji (*Dzwonek*) niż podniesiecie podatki? Polacy powinni otrzymać odpowiedzi na te pytania. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Pani posłanka Izabela Leszczyna, Platforma Obywatelska.

Poseł Izabela Leszczyna:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Pan poseł Dudziński pyta, dlaczego sięgamy do Funduszu Rezerwy Demograficznej. Otóż, panie pośle...

(*Poseł Tomasz Mirosław Dudziński: Ale nie panią pytałem.*)

To jest debata (*Poruszenie na sali*), jeśli Prawo i Sprawiedliwość nie wie, czym jest debata...

(*Głos z sali: To są pytania.*)

...to informuję...

Panie marszałku proszę...

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Proszę nie przerywać, proszę państwa, proszę nie przerywać. Proszę nie przerywać, proszę państwa. (*Poruszenie na sali*)

Proszę o spokój.

Proszę kontynuować, pani poseł.

Poseł Izabela Leszczyna:

Panie marszałku, bardzo chciałabym, żeby pan wyjaśnił posłom, że debata to wymiana informacji.

(*Głos z sali: Pani powinna postawić pytanie.*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Pani pozwoli, że poseł powie, co będzie chciał, a nie to, co pani będzie chciała.

Proszę bardzo.

(*Głos z sali: To nie jest debata.*)

Poseł Izabela Leszczyna:

Dzisiejsza debata nie polega na zadawaniu pytań, ale na wymianie poglądów. Proszę zwrócić do regulaminu Sejmu.

(*Poseł Tomasz Mirosław Dudziński: Ale ja nie jestem ministrem finansów, minister siedzi tam. To nie do mnie.*)

Panie pośle, trudna sytuacja na rynkach finansowych powoduje, że trzeba podejmować trudne... (*Gwar na sali*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Proszę o spokój.

Poseł Izabela Leszczyna:

...i nadzwyczajne decyzje.

(*Głos z sali: Robicie i jedno, i drugie.*)

Dzisiaj na tej sali pytacie państwo, co robimy. Tego, co można by krytykować w czasie wzrostu gospodarczego, nie wolno krytykować podczas kryzysu. Dlatego warto dzisiaj sięgać do rezerwy demograficznej zamiast zwiększać zadłużenie państwa. Dlaczego? Przecież dzisiejszy kryzys to wynik wzrostu zadłużenia, wynik nadmiernego zadłużenia i naprawę każdy o tym wie. Paradoksalnie ten kryzys moglibyśmy potraktować jak katharsis, jak oczyszczenie polskiej polityki z nadmiaru populizmu i obietnic bez pokrycia.

(*Głos z sali: Powiedziała co wiedziała.*)

(*Poseł Renata Butryn: Trochę kultury.*)

(*Głos z sali: To pani ma niski poziom kultury.*)

Tymczasem państwo i opozycja zachowujecie się jak gracze giełdowi.

(*Poseł Tomasz Mirosław Dudziński: Mam wniosek formalny.*)

To znaczy puszczają wam nerwy.

(*Głos z sali: Czas.*)

A polityka jest jak giełda dla ludzi o mocnych nerwach.

(*Głosy z sali: Ooo...*)

Tak jest.

(*Głos z sali: Nerwowi się zrobili.*)

Są ludzie, którzy w polityce (*Dzwonek*) potrafią tylko wywoływać panikę. Państwo to robicie, a to jest bardzo niebezpieczne. (*Gwar na sali*) Prawo i Sprawiedliwość powinno wiedzieć...

(*Głos z sali: Czas minął.*)

...że w gruncie rzeczy...

(*Poseł Jadwiga Wiśniewska: Czas minął, pani marszałku.*)

Szanowni państwo, jeśli chcecie zabrać głos, to będziecie mieli za chwilę możliwość. (*Poruszenie na sali*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Chwileczkę.

Poseł Izabela Leszczyna:

Natomiast to, co robicie...(*Poruszenie na sali*)

(*Poseł Tomasz Kamiński: Panie marszałku, proszę o głos. Mam wniosek formalny.*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Chwileczkę, pani poseł jeszcze nie skończyła.

Proszę bardzo, proszę kończyć, pani poseł.

(*Głos z sali: Ale przecież 35 sekund.*)

Przerywacie państwo, nie dajecie mówić. Przeszkadzacie państwo i dlatego trwa wystąpienie.

Proszę kończyć, pani poseł.

Poseł Izabela Leszczyna:

Panie marszałku, ostatnie zdanie.

Nie wiem, czy to, co się dzieje dzisiaj na tej sali, to jest niski poziom wiedzy ekonomicznej Prawa i Sprawiedliwości (*Poruszenie na sali*), czy niski poziom odpowiedzialności za państwo. I naprawdę nie wiem, co jest gorsze. (*Oklaski*)

(*Poseł Tomasz Kamiński: Ja, ja, ja.*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo.

Chwileczkę, pani pośle, widzę pana. Chwileczkę, widzę, udzielię panu głosu. Pan pozwoli, że wyjaśnię.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski

Artykuł 194 pkt 8 regulaminu Sejmu – wystąpienia w dyskusji posłów. To nie są pytania, a wystąpienia, a więc proszę nie przerywać. Dałem nieco więcej czasu, bo państwo, głównie z PiS, przerywali pani poseł, utrudniali i w związku z tym dostała premię czasową z państwa winy. *(Wesołość na sali, oklaski)*

Jeśli chodzi o wniosek formalny, proszę bardzo.

Poseł Tomasz Kamiński:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Po pierwsze, panie marszałku, w polityce trzeba umieć panować nad nerwami. Bardzo pana o to proszę.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Pan ma pytanie, ale chyba nie do mnie. Do posłów PiS.

Poseł Tomasz Kamiński:

Jeżeli jest ADHD, to proszę to opanować, panie marszałku.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Proszę te uwagi kierować do PiS, a nie do mnie.

Poseł Tomasz Kamiński:

Natomiast w imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej chciałbym wnieść o przerwę w debacie. To jest skandal. Rozmawiamy o rzeczach najważniejszych dla milionów Polaków. Pana premiera nie ma. Pan minister rozmawia przez telefon, czyta gazetę.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Wystarczy już.

Poseł Tomasz Kamiński:

To jest skandal. *(Oklaski)* Wnoszę o przerwę, powrót pana premiera...

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo.

Poseł Tomasz Kamiński:

...i rzetelną debatę o rzeczach, które dotyczą milionów Polaków. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Debata jest całkowicie rzetelna. Oddalam ten wniosek jako nieuzasadniony. *(Wesołość na sali)*

Słucham pana? Słucham, o co chodzi?

Proszę bardzo.

(Głos z sali: Nie daj się.)

Poseł Tomasz Mirosław Dudziński:

Pani poseł Leszczyna chyba pomyliła adresy. W dzisiejszej debacie na pytania i sugestie posłów odpowiadają pan minister Rostowski, pan premier Tusk. Chcę oświadczyć w ramach sprostowania, że nie jestem ani ministrem finansów, ani premierem.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Panie pośle, to nie jest sprostowanie. Daruje pan sobie tego typu uwagi. To nie jest sprostowanie.

(Poseł Jadwiga Wiśniewska: Niech pan nie komentuje.)

(Poseł Marzenna Drab: Poseł ma prawo mówić, co chce.)

Wyjaśniłem to. Regulamin mówi, że jest to wystąpienie posła, a nie... Pani nie ma na szczęście obowiązku dostosowywać się do pana życzeń.

Proszę bardzo, pan poseł Jarosław Stawiarski, Prawo i Sprawiedliwość.

(Poseł Jarosław Stawiarski: Jestem, czekam.)

(Głos z sali: Nie ma go.)

Poseł Jarosław Stawiarski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Atmosfera jest isticie stadionowa. To jest chyba w ramach walki z kibicami, to się udziela. Starucha nie ma, bo już siedzi, ale są inni z Wiary Lecha i z innych stadionowych klubów kibiców.

Króciutko do pana ministra i do pana premiera. Nawiązując do słów profesora Iwińskiego, z wielkim zainteresowaniem słuchałem o tych aspektach chińskich. Nie wiem, czy pan minister ostatnio czytał, że chińska agencja ratingowa Dagong obniżyła rating dla Polski z perspektywą negatywną. Czy to o czymś świadczy czy nie? To po pierwsze.

Drugie pytanie. Ile polskich obligacji, panie ministrze, i na jaką kwotę, jest dziś w rękach inwestorów zagranicznych? Czy nie obawia się pan, że jest to zbyt duże uzależnienie od kapitału spekulacyjnego (vide,

Posel Jarosław Stawiarski

patrz: frank szwajcarski)? Zapowiedział pan, panie ministrze, oszczędności rzędu 80 mld zł w ciągu dwóch najbliższych lat. Komu pan zabierze te pieniądze? Niech pan przedstawi Polakom, jeśli chcecie być tacy uczciwi, nie być tchórzami, chcecie być wiarygodni dla całego społeczeństwa, niech pan powie, komu pan zabierze te pieniądze i kogo dotkną te oszczędności. Przypominam, 80 mld.

(*Głos z sali: Emerytów.*)

Czy banki zagraniczne, według pana ministra, z dużą ekspozycją na franka szwajcarskiego, są stabilne i czy system bankowy w Polsce jest stabilny, który de facto jest oparty na bankach zagranicznych? Ostatnio jeden z banków zmienia się szybko i jest sprzedawany. Nie wiem. Robiliśmy w trybie extraordinaryjnym taką ustawę, żeby uchronić polskich ciułaczy od problemów.

Jeszcze jedno pytanie. Dlaczego pan zaprojektował, panie ministrze, inflację na poziomie 2%, gdy dzisiaj ona wynosi 4%? O czym to świadczy? (*Dzwonek*) Czy to jest pomyłka, czy to jest profesjonalizm, czy to jest uczciwość? A może to jest to, o czym mówił pan premier, tchórzostwo?

Jeszcze jedno pytanie, panie ministrze. Ile pan ma osobistych długów w bankach zagranicznych?

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Proszę kończyć, panie pośle.

Posel Jarosław Stawiarski:

Czy nie obawia się pan krachu na Giełdzie Papierów Wartościowych...

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Proszę kończyć.

Posel Jarosław Stawiarski:

...w Warszawie? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Stanisław Stec, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Stanisław Stec:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Chciałbym powiedzieć, że Sojusz Lewicy De-

mokratycznej, na czele z jego przewodniczącym Napieralskim, jest odpowiedzialny za Polskę, ale również za człowieka i za gospodarkę. Dlatego z ubolewaniem stwierdzam, że odpowiedź pana premiera na pytanie przedłożone przez panią poseł Szydło nie była konkretna i merytoryczna. Stwierdzenie, że nasz kraj jest spokojny i stabilny, nie odzwierciedla stanu faktycznego. Idźmy do polskiego sklepu, zobaczymy, jakie są ceny, choćby w porównaniu z rokiem ubiegłym. A ceny na stacjach benzynowych? Porozmawiajmy z obywatelami, ze zwykłym człowiekiem. Czy on udziela odpowiedzi, że jesteśmy stabilni i spokojni, że jest pewny sytuacji, że jest pewny, iż w przyszłym roku mu się nie pogorszy?

Pan premier nic nie powiedział na temat tego, jak zachęcić przedsiębiorców do tego, żeby inwestowali własne środki, żeby mieli pewność, żeby mieli poczucie stabilizacji. Podzielał pogląd pana posła Stefaniuka, że tylko przedsiębiorcy dają środki na to, żeby realizować budżet. W związku z tym o przedsiębiorców trzeba dbać. A sytuacja jest niepokojąca, bo spada produkcja przemysłowa, spada zatrudnienie. I na koniec pytanie do pana ministra: Czy może pan dzisiaj potwierdzić (*Dzwonek*), że na koniec roku 2011 dług publiczny w stosunku do PKB nie przekroczy granicy 55% i od 1 stycznia 2012 r. nie zostanie podwyższony podatek od towarów i usług, bo to byłaby kolejna klęska...

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Panie pośle, czas.

Posel Stanisław Stec:

...powodująca drożyzną w sklepach? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Janusz Piechociński, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Janusz Piechociński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na półtora miesiąca przed wyborami cała Polska widzi, jak elity polityczne przygotowujące się do wyborów, walczące o względy bezrobotnych, pracujących, nauczycieli, rolników, przedsiębiorców, emerytów i rencistów, dyskutują o kryzysie, konsekwencjach i zdolności rozmawiania ze sobą na poważnie nie po to, by się straszyć, nie po to, by się tylko kłócić, nie po to, by całą energię kierować na to, ażeby prawić sobie złośliwości, ale po to, żeby z tego wyszło wspólne dzia-

Posel Janusz Piechociński

łanie w ramach tego, co polska polityka może zaofiarować polskiemu społeczeństwu. Jeśli więc po tej smutnej, przykryj i bardzo złośliwej debacie umieścimy na swoich wyborczych gadżetach napis: głosuj na mnie, na odpowiedzialność, kompetencje i racjonalne pomysły na Polskę, to powinniśmy się tego wstydić. W związku z tym wzywam do tego i powtarzam od dwóch lat konsekwentnie: kryzys wymaga pokory, światowy kryzys wymaga pokory każdego z nas.

(*Posel Grzegorz Napieralski: To głos do premiera.*)

Każdego, bez względu na to, czy wypowiada się w stu literach na Twitterze, w 250 na serwisie Nasza Klasa, czy w dwie minuty tu, na sali plenarnej Sejmu. Jeśli tego nie zrozumiemy, jeśli nie wyciągniemy wniosków z przeszłości, tych wstydliwych: brak współpracy i współdziałania, pozostawanie poza głównym nurtem w patrzeniu na problemy polskiej gospodarki – dwadzieścia kilka miliardów stracili polscy przedsiębiorcy na opcjach walutowych. Przydałyby się budżetowi, przedsiębiorczości? (*Oklaski*) Jednocześnie jednak są też dobre przykłady. Okazało się, że Komisja Nadzoru Finansowego współpracująca z Radą Polityki Pieniężnej wydała w ciągu ostatnich dwóch lat zalecenia, by nie dzielić dywidendy w bankach, dzięki czemu nasze banki na tle banków europejskich poprawiły swoją wydolność ekonomiczną. I to jest duży sukces. Dzisiaj trzeba umacniać państwo poprzez wzmacnianie sprawności i efektywności działania instytucjonalnego (*Dzwonek*) państwa i gospodarki. Na tym się skoncentrujemy, a nie na wydzieraniu sobie tego, kto, w jakim spocie, w jakiej wypowiedzi, na jakiej konferencji prasowej mówi coś złośliwego. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Wojciech Mojzesowicz, Polska Jest Najważniejsza.

Posel Wojciech Mojzesowicz:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Rzeczywiście powinniśmy zastanawiać się nad tym, jak wspólnie pokonać kryzys. Kryzys wbrew temu, co mówią profesorowie, wynika m.in. ze złej struktury zatrudnienia. Podam przykład. Pan premier i przedstawiciele obecnego rządu mówili, że będą ograniczać administrację państwową i nie będą wydawane w związku z tym bezmyślnie pieniądze. Chcę powiedzieć tak: w resorcie rolnictwa w 2007 r. pracowało 540 ludzi. Byłem tam cztery miesiąca i uważam, że to o 240 osób za dużo. Wiecie, ile dzisiaj pracuje? 750 osób.

(*Posel Krystyna Skowrońska: A co pan zrobił, żeby było lepiej?*)

Ale, jeśli można, 750 osób. Zwiększyliście kadre o ponad 200 osób. I cóż? To jest w granicach 40 mln rocznie, ale brakuje na czyszczenie rowów, na to, żeby zapłacić tym ludziom na dole, żeby mogli to wykonać. Na to właśnie brakuje. Nawiązuję do tego, co wtedy było mówione. Mówimy też o kosztach i produkcji żywności. Ona nie będzie się rozwijała. Jeżeli były środki na to, żeby w 2007 r., gdy paliwo, olej napędowy kosztował 3,20 zł, akcyza wynosiła 85 gr, a dzisiaj odpowiednio 5 zł i akcyza nadal 85 gr, to przepraszam bardzo, świadczy to o tym, że nie potrafimy inwestować pieniędzy w to, co daje efekty. Zmieniła się struktura nie tylko w Polsce. Z czego wynika kryzys? Profesorowie zastanawiają się nad tym, z czego wynika kryzys. Czy uważacie państwo, że uda się wszystkim swoich utkać w Brukseli, żeby dobrze zarabiali? Nie, bo tam też podatnik musi zapłacić. W urzędach, które pęcznieją, które stają się coraz mniej sprawne, też nie. Nie mam pretensji do tych tylko, co m.in. rządzą, bo obiecywaliście, że to zrobicie. Mielicie na to cztery lata. Jeżeli chodzi o resort rolnictwa, to był wyjątkowy komfort – cztery lata (*Dzwonek*) i zero reakcji, zero pracy w tej sprawie. Mądrzej oszczędzajmy pieniądze. Dzisiaj przeciętny pracownik w ministerstwie rolnictwa zarabia 7600, nie mówię, że to dużo...

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Proszę kończyć, panie pośle.

Posel Wojciech Mojzesowicz:

...ale jest co najmniej 400 za dużo. Przepraszam, panie marszałku. Też mi przeszkadzano.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Nie, nikt panu nie przeszkadzał. Ma pan 5 sekund.

Posel Wojciech Mojzesowicz:

Ale pan nie zauważył, panie marszałku. Może okulary?

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Ma pan 5 sekund.

Posel Wojciech Mojzesowicz:

5 sekund – tak? Dziękuję. To ludzie skazani mieli 5 sekund. Dziękuję, panie marszałku. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Ale pan na szczęście nie jest skazany, tylko jest pan posłem w wolnej Polsce.

Pani posłanka Krystyna Skowrońska, Platforma Obywatelska.

Poseł Krystyna Skowrońska:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie i Panowie Posłowie! To jest trzecia bądź czwarta debata nad tym, w jakiej kondycji jest polska gospodarka. Chciałabym poprosić po raz kolejny pana ministra o wyjaśnienie tego, jakie instrumenty poprzez pakiet stabilizacyjny, poprzez elastyczną linię kredytową i inne działania, do tych drobnych, ograniczających finansowanie partii politycznych, zostały podjęte. Gdzie państwo z PiS-u wtedy byliście? Głosowaliście wtedy przeciwko niewielkiej kwocie w budżecie – 50 mln, żeby je zaoszczędzić na inne cele. A dzisiaj państwo mówicie z troską w głosie albo mówicie, że jest źle. W każdym gospodarstwie oszczędzanie zaczyna się od drobnych rzeczy.

(Poseł Anna Paluch: Zaczniście od Euro 2012.)

Chodziło nam o to, by doprowadzić do tego, by na tej sali nie było strachu, dlatego że ten strach przekłada się na rynki finansowe. Tak jest rzeczywistość. Zaklinanie prawdy, mówienie nieprawdy sprawi, że ludzie będą się do nas zupełnie inaczej odnosić.

Panie ministrze, po raz kolejny prosimy, żeby pan powiedział o tym, jak polskie banki przeszły stress testy, czyli chodzi o tę odpowiedzialność w sytuacjach najbardziej krytycznych. Po raz kolejny chcemy przypomnieć państwu posłom o tzw. podatku od operacji finansowych. Wszyscy mówiliśmy na tej sali, że przy sprzyjających okolicznościach od operacji finansowych, od naszych depozytów nie powinno być podatku Belki. Państwo chcecie jednak stworzyć znacznie gorszy podatek Belki bis, który pograży polską gospodarkę, a tej polskiej gospodarce jak tlenu potrzeba dobrych warunków dotyczących również finansowania.

(Poseł Tomasz Kamiński: Bronimy banków, instytucji finansowych.)

Chcę powiedzieć jeszcze o jednym, drobnym porównaniu. PiS straszy, naprawdę straszy, aż strach się bać tego, co opowiadacie, że *(Dzwonek)* benzyna będzie po 8 zł. To naprawdę Himalaje. Prosimy pana ministra, aby pan minister uczynił porównanie tego, jak przedstawia się cena paliwa do płacy, do emerytur, które w tym czasie wzrosły...

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Proszę kończyć, pani poseł.

Poseł Krystyna Skowrońska:

...oraz do tego, jakie są podwyżki dla nauczycieli. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Wiesław Janczyk, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Wiesław Janczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Nie ma pana premiera. Może przypomnę, że informacja bieżąca miała być na temat dramatycznej sytuacji na rynkach finansowych, bo zauważyłem, że wiele osób mówi tutaj o tym, co sobie przypomni, albo mówi o przypadkowych sprawach. Myślę, że wielkim sukcesem wnioskodawców dzisiejszego punktu, którym właśnie się zajmujemy, jest to, że udało się zaprosić premiera do wypowiedzi publicznej, ponieważ mamy taką oto sytuację – pisze się o tym szeroko w mediach – że premier nie pokazuje się, kiedy jest źle na rynkach finansowych, pokazuje się tylko wtedy, kiedy giełda świeci na zielono. A wydawać by się mogło, że wystarczyłoby czasami po prostu pójść na parkiet giełdy, porozmawiać z inwestorami, żeby uspokoić rynek, może przynieść jeszcze sterczącą gdzieś niepotrzebną zieloną mapę, z którą kiedyś tam przedstawiciele rządu chodzili. Premier nie odwiedził parkietu w tych trudnych dniach. A można było zapytać w Krajowym Depozytzie Papierów Wartościowych, czy nie obniżyć stawek, prowizji i opłat, można było zapytać w biurach maklerskich, czy w momentach trudnych nie zrezygnowałyby z części opłat. To są takie proste pytania, szanowni państwo. Mam takie pytanie: Dlaczego rząd nie przedstawił kilku prostych działań, które zamierza podjąć?

Ostatnio Angela Merkel i prezydent Sarkozy powiedzieli, że będą wprowadzać w programie naprawczym opodatkowanie od obrotów giełdowych, od produktów bankowych. Jeżeli polski rząd nie zamierza tego zrobić, proszę to powiedzieć. To jest dobra informacja, ona podeprze rynek. Trzeba mieć do tego odwagę.

Zbliża się forum w Krynicy. Pan premier parę lat temu powiedział tam, że Polacy wkrótce będą mieli euro, miało to być już w tym roku. Mam nadzieję, że kiedy teraz premier przyjedzie do Krynicy *(Dzwonek)*, przedstawi sztandarowe pięć działań, może chociaż trzy działania, które uratują finanse publiczne i uratują sytuację na rynku kapitałowym w Polsce. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Pani posłanka Krystyna Łybacka, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Proszę bardzo, pani minister.

Poseł Krystyna Łybacka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pan premier powiedział w swoim wystąpieniu, że powinniśmy zwrócić uwagę na fakt, iż specyfiką Polski, jeżeli chodzi o tę falę kryzysu finansowego, jest spokój. Wiecie państwo, ja się z tym zgadzam. Ale zadaję sobie pytanie: Czy ten spokój jest wynikiem niezachwianej wiary Polaków w stabilne podstawy naszej gospodarki, czy być może ten spokój ma inne podłoże? Otóż, proszę państwa, bardzo niebezpieczna w ocenie sytuacji jest powierzchowność, a ona ma miejsce w tym przypadku. Zaledwie 1/3 Polaków posiada jakiegokolwiek oszczędności, a 2/3 Polaków jest spokojnych o swoje oszczędności w banku, bo ich nie ma. Liczba aktywnych graczy giełdowych w Polsce to jest w najlepszym razie liczba jednoprocetowa, jeśli w ogóle jest to 1%, ale zakładam, że to jest jednoprocetowy odsetek...

(Poseł Marek Borowski: Jednocyfrowy.)

...jedenocyfrowy odsetek. Natomiast jest duża grupa Polaków, którzy są pośrednimi graczami giełdowymi, często nawet nie zdają sobie z tego sprawy. To są wszyscy ci, którzy są w otwartych funduszach emerytalnych. I proszę popatrzeć na dwa zjawiska. Chciałabym, aby pan minister ustosunkował się do tego faktu. Z jednej strony wraz z krachem na giełdzie czy mało stabilną sytuacją traci wartość każdy fundusz emerytalny i to jest niezależne od nas, bo on traci ją obiektywnie. Ale z drugiej strony, jeżeli patrzymy na rok 2010, wpływy ze składek do funduszy ubezpieczeń społecznych – 89 mld, wydatki – 170 mld (*Dzwonek*), deficyt – 81 mld. Pan premier mówi: świetnie wykorzystaliśmy potrzeby pożyczkowe. Ale pożyczkami nie jesteśmy w stanie zagwarantować bez naruszenia bariery konstytucyjnej właściwego finansowania tej grupy ludzi, czyli emerytów i rencistów, którzy naprawdę jak żadna inna grupa w całości zależą od budżetu.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Proszę kończyć.

Poseł Krystyna Łybacka:

Stąd moje pytanie: Jakie zamierzacie państwo wprowadzić mechanizmy wobec tej grupy? Pytanie kieruję do pana ministra Boniego, bowiem w przeci-

wieństwie do pana ministra Rostowskiego posiada on dwie cechy: słucha i rozumie, co się mówi. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Andrzej Orzechowski, Platforma Obywatelska.

Poseł Andrzej Orzechowski:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Polskiej gospodarce i polskim finansom potrzeba odpowiedzialności i potrzeba stabilizacji. Naszą sytuację, sytuację naszej ojczyzny na tle Europy czy na tle świata można porównać do sytuacji statku dosyć spokojnie płynącego jednak po wzburzonym morzu, w takim wzburzonym otoczeniu.

(Poseł Marek Suski: Titanic.)

Czy macie państwo świadomość, czy my wszyscy mamy świadomość, skąd biorą się problemy i zawirowania? Nie tkwią one na pewno ani w naszych finansach, ani w naszej gospodarce. Sytuacja jest zależna od finansów i gospodarki światowej. I na tym tle, wydaje mi się, powinniśmy szczerze i otwarcie rozmawiać, natomiast nie powinniśmy podsycać pewnej paniki na rynkach finansowych, a debata dzisiejsza jest dowodem na podsycanie tej debaty. Jeśli bowiem mówimy na przykład o akcyzie, to jeżeli ktoś chce zmniejszyć akcyzę, od razu równolegle powinien powiedzieć, komu chciałby zabrać – czy może emerytom i rencistom, czy może studentom. To równolegle powinno się dziać. Nie zostało to równolegle zrobione wtedy, kiedy były obniżane dochody w latach 2005–2006, i teraz nie pozwolimy na to, żeby coś takiego było zrobione. A jeśli ktoś chce ze środków budżetowych, a w gruncie rzeczy ze środków ludzi niezamożnych finansować na przykład dopłaty dla tych osób, które mają kredyty we frankach szwajcarskich, to na pewno nie tędy droga. I jeśli ktoś chciałby pomagać też tym, którzy mają straty spowodowane niższymi notowaniami na giełdzie papierów wartościowych...

(Poseł Izabela Kloc: Waszym urzędnikom, których przyjęliście.)

...to przecież też nie ze środków ludzi ubogich, którzy tak naprawdę składają się na budżet państwa.

A więc chodzi o to, aby była pełna odpowiedzialność i stabilizacja, bo tylko przez stabilizację i równoważenie wydatków budżetowych z dochodami można (*Dzwonek*) osiągnąć sukces. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Pani posłanka Gabriela Masłowska, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Gabriela Masłowska:

Dziękuję, panie marszałku.

Chciałabym zapytać pana ministra: Czy uważa pan za realną perspektywę przyjęcia przez grupę państw Unii Europejskiej wspólnej minimalnej stawki podatku od przedsiębiorstw?

W związku ze spotkaniem pani Merkel i pana Sarkozy'ego czy rząd uważa, że państwa członkowskie powinny zachować suwerenność w zakresie decydowania o tym, czy do swego krajowego ustawodawstwa wprowadzą lub nie podatek bankowy oraz podatek od transakcji finansowych?

Z treści paktu dla euro wynika, że będzie on w pełni respektował integralność jednolitego rynku. Czy nie obawia się pan, że organy unijne będą miały ułatwione zadanie w zakresie wymuszania na Polsce otwarcia drogi do zwiększenia limitu inwestycji zewnętrznych dla otwartych funduszy emerytalnych, który w tej chwili wynosi 5%, co byłoby niezwykle groźne dla naszej gospodarki?

W biuletynie miesięcznym EBC z marca tego roku czytamy, że zdaniem EBC: „Unia Gospodarcza i Walutowa wymaga przeniesienia co najmniej części suwerenności w podejmowaniu decyzji gospodarczych na poziom ponadnarodowy, szczególnie w strefie euro”. Czy w tej sytuacji zgodzi się pan, że należy natychmiast zażądać wpisania do prawa unijnego zapisu wyłączonego Polskę wprost z obowiązku wejścia do strefy euro?

Doświadczenie pokazuje, że faktycznym dążeniem Unii Europejskiej jest przejmowanie kolejnych kompetencji w dziedzinach, w których sama o tym wszystkim decyduje, a nie państwa członkowskie. Czy w takim razie zgodzi się pan minister, że dać Unii do ręki taki pakt to tak, jakby (*Dzwonek*) małpie dać do ręki karabin maszynowy i może da się przeżyć, ale trzeba bardzo uważać? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję, pani poseł.

Pani poseł Elżbieta Streker-Dembińska, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Elżbieta Streker-Dembińska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z jednym się należy zgodzić: Kryzys jest ogólnoswiatowy, kryzys dotyka całą gospodarkę i w kryzysie trzeba zachować spokój, tylko żeby z tym spokojem nie przesadzić. Spokój to nie znaczy bezczynność. Dzisiaj oczekiwaliśmy na konkretne propozycje, co państwo jako rząd zamierzacie zaproponować swoim obywatelom. Dzisiaj jesteśmy atakowani komunikatami, Morgan Stanley obniżył prognozy wzrostu dla gospodarki światowej z 4,2 do 3%, komentatorzy sugerują czy przestrzegają, mówią już o 30-procentowym prawd-

podobieństwie wystąpienia recesji światowej. Jesteśmy w globalnej gospodarce i wiele rzeczy nas dotknie. Natomiast my pytamy i chcemy dzisiaj wiedzieć: Co rząd zamierza zrobić, aby nas przed tą sytuacją ochronić? Bo to, co państwo zrobiliście, i mówienie przez premiera, że Polacy potrafią żyć, nie jest adekwatne. I to nie jest kwestia jednego czy drugiego wyjazdu pana premiera i spotkania z ludźmi poszkodowanymi w wyniku tragedii losowych, ale to jest przede wszystkim to, o czym mówiła pani poseł Łybacka – to, że co najmniej 2/3 społeczeństwa dzisiaj już nie może związać końca z końcem. To nie są nawet ludzie bezrobotni. To są ludzie pracujący, którym nie starcza na przeżycie.

Dzisiaj w ramach pytań bieżących pytaliśmy również o gospodarkę paliwową, o ceny paliw. Państwo słyniecie z tego, że odnosicie sukcesy, nic nie robiąc, bo świat wokół toczy się dalej, a wy patrzycie, co się będzie działo. Na razie szczęście wam sprzyja. Oby tylko nie przeliczyć się w poleganiu na szczęściu.

No i jeszcze jedna sprawa. Wiele ustaw, które przyjęliśmy w tej kadencji, pod jej koniec, skutki tego wszystkiego przesuwają na rok 2013/2014. Wy zawiniecie się po tych wyborach, natomiast skutki, konsekwencje tego dopiero uderzą ze zdwojoną siłą w roku 2013/2014. I wtedy będziecie tłumaczyć, że to nie wasza wina?

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Proszę kończyć.

Poseł Elżbieta Streker-Dembińska:

Dziękuję bardzo. Już skończyłam. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Pan poseł Sławomir Neumann, Platforma Obywatelska.

Poseł Sławomir Neumann:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W krajach Europy czy świata, które mają problemy gospodarcze, politycy raczej starają się uspokoić nastroje, uspokoić inwestorów. W Polsce, która broni się przed kryzysem dzielnie od 2 lat i w której sytuacja gospodarcza nie jest najgorsza, opozycja działa wręcz przeciwnie – chce wprowadzić chaos, panikę, i takie zachowania historyczne prezentuje w mediach od wielu, wielu miesięcy. To jest polski patent opozycji, rzadko spotykany. Nawet we wniosku o tę debatę mieliśmy trochę hysterii i trochę takich panicznych obaw.

Posel Sławomir Neumann

Rozumiem, że PR-owcy PiS-u powiedzieli, że jest kampania wyborcza i należy mówić teraz o gospodarce, nie o Smoleńsku, ale chyba zapomnieli wam powiedzieć, że należy o gospodarce mówić z sensem, bo to jest ważne. Mówicie państwo w jednym zdaniu o tym, że na giełdzie są spadki i trzeba zablokować tam krótką sprzedaż. Co będzie, kiedy zablokuje się krótką sprzedaż, i nic nie zadziała na niej, bo tej sprzedaży za dużej nie ma? Wprowadzicie zasadę, że na giełdzie nie może być spadków? Rozumiem, że blisko jest do Białorusi. W drugim zdaniu tego wystąpienia jest informacja o tym, że gdyby w Polsce wykorzystano wasz pomysł, że ludzie mają wybierać, czy do OFE, czy do ZUS-u, to w sytuacji paniki na giełdzie wszyscy poszliby do ZUS-u. Co by to dało? Jeszcze większe spadki na giełdzie.

(*Posel Jadwiga Wiśniewska: Ale przecież wy zabraliście OFE.*)

Proponujecie takie rzeczy, które kompletnie zrujniają gospodarkę. Rozumiem, PR macie i macie mówić o gospodarce, ale mówcie choć trochę z sensem. Odpowiedzialność za gospodarkę, za giełdę, za inwestorów naprawdę na nas wszystkich spada, nie tylko na rząd. Wiem, że opozycja w czasie walki wyborczej może różnych sztuczek się imać, ale... (*Gwar na sali*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Proszę nie przerywać. Proszę dać mówić.

Posel Sławomir Neumann:

...warto byłoby czasami przeczytać parę rzeczy o giełdzie, o rynkach finansowych, a potem dopiero w debacie zabierać głos i mówić, że jedno rozwiązanie, które wyklucza drugie, jest dobre dla giełdy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Pani posłanka Marzenna Drab, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Marzenna Drab:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Zbliżająca się do Polski druga fala kryzysu, spadki na giełdach światowych, także na warszawskiej giełdzie, zmuszają do zadania pytania: Jakie działania rząd chce podjąć, aby uspokoić nasz rynek finansowy i ochronić przyszłe emerytury w OFE? Potężny dług finansów publicznych powoduje, że rząd szuka pieniędzy przede wszystkim w kieszeniach Polaków,

zamiast wprowadzać konieczne reformy. Brak reform finansów publicznych skutkuje wyprzedają spółek strategicznych dla kraju po każdej cenie. Wspomnę tutaj o PKO BP i o Lotosie. Czy i jaką rząd przyjął strategię realizacji dochodów budżetu państwa z prywatyzacji spółek Skarbu Państwa przy tak wielkich spadkach na giełdzie? Czy będzie kontynuowana wyprzedaż majątku Skarbu Państwa przy tym zawirowaniu, czy zostanie ona wstrzymana, bo przy tak dużych spadkach otrzymamy już nawet nie przysłowiową złotówkę, a po prostu grosze?

Panie premierze, udało się panu bardzo podzielić Polaków. Z jednej strony, mamy brak pracy, zasiłek stały – uwaga, zasiłek z pomocy społecznej: 57 zł 84 gr, 120–150 zł to zasiłek celowy – 2 mln dzieci bez zasiłku rodzinnego. Pan to nazywa bezpieczeństwem? Czy panu po prostu nie jest najnormalniej wstyd? Pan to nazywa również godnym życiem polskich rodzin? I pan uważa, że to jest w porządku wobec nas, Polaków? Z drugiej strony, co widzimy, mamy podwyżki płac we wszystkich resortach, dla rządu, w niektórych nawet do 50%, zatrudnienie dodatkowych 70 tys. urzędników, oczywiście swoich koleś, a to jest rocznie ok. 400 mln zł. A popatrzmy, że brakuje pieniędzy dla osób bezrobotnych, Funduszu Pracy. Dzisiaj żeśmy również pytali o to, czy absolwenci będą mieli staże. Oczywiście, to się panu udało. Panie premierze (*Dzwonek*), myśmy oczekiwali wszyscy, że pan poinformuje nas, jaki jest stan państwa, stan finansów publicznych...

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Proszę kończyć.

Posel Marzenna Drab:

... natomiast pan zakpił ze wszystkich. Pan zakpił z Sejmu, z Polaków...

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Proszę kończyć.

Posel Marzenna Drab:

...pan zafundował nam swoim wystąpieniem wiec wyborczy. Czy takiego działania Polacy oczekują od premiera? I za to płacą mu pensję? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję, pani posel.

Pani posłanka Bożena Kotkowska, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Bożena Kotkowska:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoki Sejmie! Występujące cyklicznie kryzysy finansowe w gospodarce światowej, w tym w Europie i Polsce, są efektem wyczerpania się możliwości neoliberalnego kapitalistycznego systemu. Przywódcy krajów kapitalistycznych stanęli przed ścianą, szukając wyjścia – przykładem są nerwowe rozwiązania przed przewidywaną zapaścią – i co najgorsze, przerzucają skutki kryzysu finansowego na społeczeństwo. To samo dzieje się w Polsce. Z informacji jednej z agend europejskich dowiadujemy się, że w Polsce 2200 tys. ludzi żyje na skraju ubóstwa, to znaczy że na jedną osobę przypada mniej niż 400 zł. I ten fakt nie zmienił się przez 4 lata, panie premierze. Jak się to ma, panie premierze, do zarobków prezesów banku? W 2009 r. – mamy tutaj pana prezesa, nie będę podawać nazwisk – prezes PKO SA – 8780 tys. zł za rok. Nie będę już tego czytać, ale tu jest całe zestawienie zarobków prezesów banków. Jak się mają do tych 400 zł te zarobki. A tutaj ktoś z pana rządu występuje również, znaczy z doradców. W związku z tym, panie premierze, chciałabym o to zapytać. A przy okazji interesuje mnie sprawa projektu ustawy o opodatkowaniu niektórych instytucji finansowych, ponieważ Sojusz Lewicy Demokratycznej złożył go, mamy go tutaj. Teraz jest w zamrażalce, jak na razie nie ma odzewu, czekamy na to, aby nasza propozycja, która jest dobrą propozycją, została w Sejmie rozpatrzona.

I ostatnie pytanie, panie premierze. W dobie kryzysu finansowego mamy w dalszym ciągu wojska w Afganistanie. Ta wojna kosztowała nas jako kraj prawie 7 mld zł. Wydajemy miliardy złotych na wojnę w Afganistanie, a w kraju jest kryzys. Pytam: Kiedy pan podejmie odważną decyzję o wycofaniu wojsk z Afganistanu, gdzie 28 żołnierzy już zginęło? Tak że myślę sobie, że czas...

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Proszę już kończyć.

Poseł Bożena Kotkowska:

...na to, żebyśmy się wycofali. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję, pani poseł.
Pan poseł Jan Kulas, Platforma Obywatelska.

Poseł Jan Kulas:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoki Sejmie! Jest to kolejna już debata o stanie finansów pu-

blicznych, o gospodarce. Praktycznie regularnie, co trzy, cztery miesiące, dyskutujemy o wzroście gospodarczym, o stabilności finansów publicznych, o racjonalnych wydatkach. I tak oczywiście trzeba, bo to jest najlepsza droga do znalezienia odpowiedzi, jak skutecznie, konsekwentnie i stabilnie przeciwstawić się fazie kryzysu gospodarczego.

Pan premier, pan premier Donald Tusk, był łaskaw powiedzieć, że bardzo ważna jest wiara Polaków we własne siły i zaufanie do własnego państwa. I ta debata powinna być świadectwem – jak jest, każdy widzi – że to jest nasza wspólna wartość, że to jest nasze wspólne przekonanie, bo po to jesteśmy parlamentarzystami.

Myślę, że ważna była ta konkluzja, jeżeli chodzi o troskę o wzrost gospodarczy, wzrost PKB. Niejednokrotnie o tym mówiono w Komisji Finansów Publicznych. Część opozycji jakby tego w ogóle nie rozumiała, nie podzielała. Wzrost gospodarczy rzeczywiście jest najważniejszy. Przypominam, że dane za rok 2010 pokazują, że Polska jest w ścisłej czołówce krajów europejskich, jeżeli chodzi o wzrost gospodarczy, bo wynosi on ok. 4% PKB. Jak to utrzymać, to jest kolejne zadanie. Bo, jak pana premier powiedział, mamy w niektórych krajach kolejną fazę kryzysu gospodarczego.

Bardzo istotna też była informacja, jeżeli chodzi o świadczenia dla obywateli, nie tylko dla najbardziej potrzebujących. Szczególnie mam tu na uwadze waloryzację emerytur i rent, podwyżki płac dla nauczycieli, bo to jest inwestowanie w naszą przyszłość, ulgi rodzinne dla rodzin na dzieci, ulgi dla studentów, bo to jest też nasza wspólna inwestycja w przyszłość. To warto podkreślić, warto docenić.

Jeżeli idzie o pytania, to są tylko dwa z mojej strony. Pierwsze pytanie dotyczy prezydentury polskiej i możliwości wspólnego, solidarnego współdziałania unijnego, przeciwstawiania się zjawiskom kryzysowym.

Drugie pytanie dotyczy poziomu krajowego: Jakie są możliwości poszerzenia współpracy, współdziałania z przedsiębiorcami i pracodawcami? Z tego, co słyszę, w regionie pomorskim jest wola dalszego, szerszego, bliskiego współdziałania z instytucjami *(Dzwonek)* rządowymi, więc być może jest czas na kolejny etap bliższej, bardziej skutecznej, efektywnej współpracy z pracodawcami i przedsiębiorcami. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.
Pan poseł Edward Czesak, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Edward Czesak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wszyscy pamiętamy hasło: By żyło się lepiej. Według ostatnich son-

Posel Edward Czesak

daży CBOS-u 37% Polaków uważa, że obecna sytuacja gospodarcza kraju jest zła, a 54% przewiduje w najbliższym roku zmiany na gorsze. W lipcu inflacja liczona rok do roku wyniosła 4,1%, ale wielu ekspertów jednoznacznie twierdzi, iż przed nami przyspieszenie inflacyjne. Dziś jest zamieszanie na rynku walutowym oraz osłabienie złotego, wzrost cen paliw, obecnie najpopularniejsza benzyna jest droższa o ok. 13% niż rok temu. Wysokie ceny paliw i perspektywa kolejnego wzrostu tych cen, nie tak jak pani poseł mówiła do 8 zł, ale na przykład do 6 zł, wpłynie na wzrost cen usług, już odczuwalny teraz, ale i w najbliższych miesiącach. Czeka nas więc droga jesień.

Dlatego kieruję do pana premiera następujące pytania: Co rząd zrobił, aby skutecznie bronić wartości polskiej waluty czy też obniżyć ceny paliw? Dlaczego brak jest w rządzie jednoznacznego działania w ww. kwestiach związanych z tymi problemami? Co rząd zrobił z problemami rodzin zadłużonych w walucie obcej, żyjących w przeświadczeniu, że mogą liczyć na pomoc państwa? Jak należy odczytywać dwugłos – pan premier twierdzi, że gospodarka radzi sobie znakomicie, a pan minister Rostowski zapowiada ogromne oszczędności, ale po wyborach? Proszę dziś powiedzieć, na czym będziemy oszczędzać: na samorządach, szkolnictwie, służbie zdrowia, a może na drogach, w końcu budujemy je tylko na Euro 2012.

Pan premier odwoływał się tu do spotów wyborczych. A ja zapytam: Czy to nie jest tak, jak w reklamie, w której pan premier występuje jako gracz (*Dzwonek*) kiwający się na boisku, a jako premier przed wyborami chce pan wykiwać Polaków pustymi obietnicami, ukształtowanym przekazem medialnym czy skrywaniem prawdy? Mam w pamięci wypowiedź jednego z ministrów, że przed wyborami mówi się jedno, a po wyborach robi się drugie. Dziękuję. (*Oklaski*)

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Marek Kuchciński)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Głos ma teraz pan poseł Romuald Ajchler, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Romuald Ajchler:

Dziękuję, panie marszałku.

Panie Premierze! Wysoka Izbo! Aby poważnie porozmawiać o finansach publicznych i ewentualnie mieć pretensję do obecnie rządzącej koalicji, należy zapytać i uzyskać odpowiedź na następujące pytanie. Oto pytam, panie premierze: Jaki był stan finansów publicznych i ile wynosił dług publiczny wtedy, kiedy

państwo obejmowaliście rządy, czyli prawie 4 lata temu? Czy prawdą jest też to – również prosiłbym o odpowiedź – że dzisiaj zadłużenie, dług publiczny wynosi prawie 800 mld zł? Czy prawdą jest, że każdy obywatel polski w tym momencie jest zadłużony na ponad 22 tys. zł? Trzeba zapytać również, czy prawdą jest, że w ostatnim czasie w związku z sytuacją na rynkach finansowych emeryci i renciści, którzy są w funduszach, stracili kolejne ok. 15 mld zł?

Chciałbym również zapytać, bo gdy mówimy o finansach, to mówimy także o gospodarce, w jakim stopniu spada produkcja przemysłowa w bieżącym roku w kraju? Co się dzieje z produkcją rolną i o ile ona spada dzisiaj? Jak można w takim układzie planować ewentualnie przyszłe dochody?

Ale trzeba również zadać pytanie – to pytanie do pana ministra Grada – za ile w ciągu tych ostatnich lat sprzedał majątek po byłych ekipach, pieniądze wpłynęły do budżetu, i co z tymi pieniędzmi się stało? Jeżeli odpowiemy na tak zadane pytanie, to będziemy wiedzieli, w jaki sposób obecna koalicja gospodaruje: czy gospodaruje prawidłowo, czy gospodaruje w sposób budzący wątpliwości? Panie premierze, jeżeli dane przedstawione w pytaniach, które zadałem, a częściowo także w odpowiedziach potwierdzą się, jeżeli uznamy, że zwiększyliście (*Dzwonek*) zadłużenie o 300 mld zł w ciągu swojej pracy, to należy stwierdzić, że trzeba było wybitnie się napracować, żeby ten kraj doprowadzić do takiego zadłużenia.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Posel Romuald Ajchler:

Jeżeli prawdą jest, że 22 tys. długu przypada na jednego obywatela, to prawdą jest także, że musieliście dużo się napracować, żeby do takiej sytuacji dopuścić. Z odpowiedzi pana premiera dowiedziałem się o reklamówkach PiS-u, również o innych kwestiach, ale nie dowiedziałem się nic o instrumentach, jakie macie zamiar państwo zastosować, aby te 80 mld, które zapowiedział pan minister Rostowski, w przyszłych budżetach zniknęło i kto zostanie tymi 80 mld obciążony?

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Panie pośle...

Posel Romuald Ajchler:

W jakim stopniu zostaną obciążeni obywatele? Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Prosiłbym państwa posłów, żeby nie przedłużać 2-minutowych wystąpień, ponieważ kończy się czas, a jeszcze do zadania pytań zostało 20 posłów. Nie dopuszczę wszystkich do głosu.

Proszę bardzo, teraz pan poseł Jacek Brzezinka, Platforma Obywatelska.

Poseł Jacek Brzezinka:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Polska gospodarka, polski rynek finansowy są dziś istotnymi elementami gospodarki europejskiej i światowej. To daje nam wiele korzyści, ale też powoduje, że również w Polsce odczuwamy skutki kryzysów mających swoje źródła poza granicami naszego kraju. Mamy z tym do czynienia dzisiaj, tego nikt na szczęście na tej sali nie kwestionuje. W takiej sytuacji ważne jest, by nie tylko polski rząd, ale wszystkie siły polityczne postępowały mądrze i odpowiedzialnie. Gospodarka, rynki finansowe oczekują dziś czytelnich postaw, a nie politycznego bicia piany i straszenia czy gry na emocjach w celach propagandowych. Warto to mieć na uwadze, bo – jak podkreślają eksperci – uczestnicy rynku działają dziś pod ogromną presją i tak naprawdę niewiele trzeba, by ich działaniami zaczęły przede wszystkim kierować emocje. A nie mam wątpliwości, że rolę takiego katalizatora mogą odegrać nieodpowiedzialne, obliczone wyłącznie na efekt polityczny wypowiedzi polityków. Szkoda, że wnioskodawcy dzisiejszej debaty nie chcą pamiętać, że w warunkach podwyższonego ryzyka spowodowanego światowym kryzysem rząd działa od blisko 3 lat, a warto o tym pamiętać. Te blisko 3 lata pokazały, że wyważone, oparte na merytorycznych przesłankach, a nie na emocjach, działania polskiego rządu, ministra finansów dobrze służą polskiej gospodarce i ten sposób działania naprawdę jest najlepszą gwarancją dla Polaków na przyszłość. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję bardzo.

Głos ma teraz poseł Edward Siarka, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Edward Siarka:

Dziękuję, panie marszałku.

Wysoki Sejmie! Polskie przewodnictwo w Radzie Unii Europejskiej to czas bezprecedensowych kumulacji kryzysów dotyczących w sposób szczególnie gospodarkę. Nie są to moje słowa, to są słowa pana Saryusza-Wolskiego, który wypowiedział je w Brukseli, właściwie co poniedziałek mamy nowe informa-

cje, które wstrząsają rynkami finansowymi. Najbardziej bolesny kryzys to ten, który dotyczy strefy euro. Już o to pytano, ale dopytam, a mianowicie w 2008 r. pan premier na forum w Krynicy rzucił hasło, że w 2011 r. Polska będzie w strefie euro. Powstał specjalny zespół, który miał się zajmować tę kwestię, prowadzić wszelkie analizy.

Chciałbym zapytać: Jakie są efekty pracy tego zespołu, ile to kosztuje i na jakim etapie jesteśmy, bo jest to dość duża grupa osób, które tym tematem się zajmują? Jak widać, nie jesteśmy w strefie euro i to nie my obiecywaliśmy, że w niej będziemy. Coraz większa grupa ekspertów uważa, że projekt euro upadnie, a upadnie, jeśli nie będzie narzędzi realnej władzy wymuszającej koordynację polityki krajowej państw, które walutę przyjęły. Czy rząd polski jest przygotowany na realizację pomysłu utworzenia rządu gospodarczego dla strefy euro? Jakie skutki będą dla polskiej gospodarki i koordynacji działań strefy euro i jakie skutki będą dla Polski, gdy ten pomysł nie zostanie zrealizowany? To są pytania, na które Sejm polski powinien uzyskać odpowiedź, od tego zależy również nasza przyszłość ekonomiczna. Co w ramach polskiej prezydencji, którą teraz sprawujemy – a mam wrażenie, że prezydencja jest na wakacjach – robimy w sprawie kryzysu ekonomicznego w Europie? Co prawda w strefie euro teoretycznie nie możemy przewodzić krajom w ramach grupy Ecofin, jednak wydaje mi się *(Dzwonek)*, że minister finansów zbyt łatwo zrezygnował z możliwości przewodzenia tej grupie czy przynajmniej bycia na posiedzeniach tej grupy...

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Poseł Edward Siarka:

...ale trzeba na te pytania odpowiedzieć. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Poseł Tadeusz Tomaszewski, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Premierze! W pierwszej części swojego wystąpienia z odezwą polityczną przedstawił pan prośbę, aby nie podpalać ekonomicznie Polski. Zgoda, myślę, że ludzie, którzy są na tej sali, są odpowiedzialni za dobro wspólne. Natomiast droga do tego jest z każdego

Posel Tadeusz Tomaszewski

punktu widzenia inna i należy ją uszanować. Chciałbym, aby w drugiej części pan minister finansów albo któryś z ministrów odpowiedział choć na jedno konkretne pytanie. Pytanie jest następujące. Ponad 600 tys. młodych ludzi bezrobotnych puka do drzwi urzędów pracy. Państwo zmniejszyliście w tym roku o 54% środki na aktywne formy zwalczania bezrobocia. I nie podpalam Polski, bo na koncie Funduszu Pracy na koniec roku była nadwyżka w wysokości 1,5 mld zł. Nie podpalam Polski, bo to nie są pieniądze ministra Rostowskiego, ale są to pieniądze pracodawców. Zatrzymaliście je, blokując szansę młodym ludziom w wielu miejscach Polski. W Gnieźnie, we Wrześni, w Śremie, Słupcy, Kole pytają, czy w tym roku będzie jeszcze szansa na to, aby rozpocząć staże, aby uzyskać środki na wspomnienie własnej działalności gospodarczej, a samorządowcy z Platformy, z PiS, z SLD i ci niezrzeszeni pytają, gdzie są pieniądze pracodawców. Jest stosowny wniosek ministra pracy i polityki społecznej rządu Donalda Tuska, zapiniowany pozytywnie przez sejmową Komisję Finansów Publicznych. Czekamy tylko na ruch pana ministra Rostowskiego. Niech pan odpowie dzisiaj na jedno pytanie, panie ministrze: Czy uruchomi pan pieniądze pracodawców z Funduszu Pracy na rzecz młodych ludzi bezrobotnych? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Posel Zbigniew Konwiński, Platforma Obywatelska.

Posel Zbigniew Konwiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Słyszymy dziś zarzuty, że rząd niewystarczająco reaguje na sytuację na rynkach finansowych, na to, co dzieje się na rynkach finansowych u nas, ale i w Europie, i na świecie. Warto jednak, kiedy o tym mówimy, przypomnieć sobie, jakie rady jeszcze 2,5 roku temu dawała nam największa partia opozycyjna, jakie mieliśmy zastosować rozwiązania, żeby nie popaść w kryzys, żeby to, co się dzieje na świecie, nie dopadło również Polski. Kilka z nich przypomnę: zwiększenie deficytu budżetowego, wyhamowanie prywatyzacji, odstąpienie od sprzedaży firm sektora energetycznego, połączenie Orlen i PGNiG, odstąpienie od prywatyzacji giełdy czy – ostatni pomysł – tzw. sięgnięcie do głębokich kieszeni. Czy zwiększenie deficytu, wstrzymanie prywatyzacji to są te rozwiązania, które zwiększyłyby wiarygodność Polski na rynkach finansowych? Proszę się rozejrzeć, w jakiej sytuacji są dziś kraje, które właśnie z takich rozwiązań, jakie wy proponowaliście 2,5 roku temu, skorzystały? Cieszę się, że mój rząd – i wy też powinniście z tego się cie-

żyć – nie korzysta właśnie z rad takich podpowiadaczy, że nie korzysta z rad tych, którzy tak naprawdę uprawiają polityczną hochsztaplerkę. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Posel Jarosław Sellin, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jarosław Sellin:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoki Sejmie! Premiera już nie ma. Mój przedmówca twórczo rozwinął wystąpienie premiera Donalda Tuska, który miał mówić o planach związanych z kryzysem finansowym, tymczasem przez 20 minut recenzował plany opozycji, a nic nie powiedział o swoich planach. *(Oklaski)*

(Posel Tomasz Tomczykiewicz: Opozycja nie ma żadnych planów.)

Nie tylko nic nie powiedział o planach polityki krajowej, ale też nie powiedział niczego, co planuje w związku z kryzysem finansowym w całej Europie, bo jest dzisiaj przywódcą państwa, które sprawuje prezydencję w Unii Europejskiej. Mija drugi miesiąc tej prezydencji, a jej hasłem, chyba najważniejszym, miało być hasło: Integracja źródłem wzrostu. I z jaką sytuacją mamy dzisiaj do czynienia? To hasło twórczo rozwijają takie państwa jak Niemcy i Francja. Trzy dni temu zapadły ustalenia na szczycie w Paryżu, które tak naprawdę konstytuują już ustrojowo Europę dwóch prędkości. Europę dwóch prędkości. Już jest nawet ustalony ustrój, ma być prezydent siedemnastki, ma być rząd siedemnastki, mają być wspólne ustalenia, wspólna egzekucja tych ustaleń. W związku z tym nasuwają się następujące pytania: Gdzie mieści się w tym wszystkim prezydencka polska? Gdzie jest reakcja prezydencji polskiej na te propozycje? *(Oklaski)* Czy wiemy, jak ustosunkowują się do tych propozycji państwa będące w strefie euro, ale nienazywające się Francja i Niemcy? Czy wiemy, jak ustosunkowują się do tych propozycji państwa będące poza strefą euro? Czy prowadzimy jakiegokolwiek konsultacje z Czechami i Węgrami, Rumunami, Bułgarami, Litwinami, Łotyszami czy Szwedami w tej sprawie? Czy w ogóle zostały podjęte jakiegokolwiek działania wyjaśniające? Czy premier Polski sprawujący prezydencję został powiadomiony o tych planach Sarkozy'ego i Merkel? I wreszcie, pan premier wysłał list do 17 przywódców państw strefy euro w sprawie konieczności wdrożenia postanowień jego szczytu sprzed miesiąca. Pytanie: Ile odpowiedzi pan premier otrzymał z tych 17 państw i od kogo? Myślę, że odpowiedzi na te pytania są ważne *(Dzwonek)*, bo bardzo często mam wrażenie, że chwając się dobrą opinią w Europie, zapomina się o tym, iż dobra opinia i szacunek to są dwie różne rzeczy. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję bardzo.

Poseł Sylwester Pawłowski, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Przypominam państwu, że już 10 minut temu powinniśmy zakończyć cykl wystąpień.

Poseł Sylwester Pawłowski:

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panowie Ministrze! Z jedną tezą wygłoszoną przez premiera Donalda Tuska można się zgodzić: że Polaków nie wolno straszyć. Jednak Polaków należy rzetelnie informować o tym, w jakiej sytuacji przychodzi im dziś żyć i czego mogą się spodziewać w najbliższej przyszłości. Takiej rzetelnej informacji zarówno dla Polaków, jak i dla Wysokiej Izby dzisiaj zabrakło. Równoległe trwają prace nad przyszłorocznym budżetem i nie usłyszeliśmy, w jaki sposób aktualna sytuacja finansowa w kraju, w Europie wpływa na tok prac nad tym dokumentem określającym politykę finansową państwa w przyszłości. Nie dowiedzieliśmy się, na ile obecne sytuacje będą wpływać na wysokość podatków. Nie dowiedzieliśmy się, w jakim zakresie będą wpływać na wysokość dochodów. Nie usłyszeliśmy również, w jakim zakresie należy oczekiwać ograniczenia wydatków nie tylko dziś, ale i w najbliższym roku budżetowym 2012. Rzeczywistość jest zupełnie inna od tej, jaką przedstawiał premier Donald Tusk. W wielu miejscowościach brakuje środków na codzienne funkcjonowanie, na które pieniądze powinny pójść z budżetu państwa. Pierwszy z brzegu przykład: brak środków na funkcjonowanie komisji orzekających o niepełnosprawności. Ludzi niedających sobie rady z bieżącym utrzymaniem, mających zadłużenie w stosunku do gmin próbuje się lokować w kontenerach. Tak wygląda, panie premierze, panie ministrze, codzienność Polaków, wielu milionów Polaków. W związku z tym proszę o odpowiedź, na ile aktualna sytuacja będzie miała negatywny, destrukcyjny wpływ (*Dzwonek*) na przyszłoroczny budżet i czego Polacy mogą się w przyszłości w tym przypadku spodziewać. Dziękuję, panie marszałku, za uwagę. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Jan Rzymek, Platforma Obywatelska.

Poseł Jan Rzymek:

Dziękuję, panie marszałku.

Panie Premierze! Panie Ministrze! Chciałbym zapytać, czy to prawda, że brak wiedzy ekonomicznej może budzić niepokój wśród ludzi. Sam zostałem dzi-

siaj zapytany przez niejedną osobę, czym są rynki finansowe i czym różnią się od kapitałowych, walutowych i tak dalej. Gdybyśmy zapytali członków opozycji, którzy przeczytali pytania z kartki, czy rozumieją dokładnie, o co chodzi, okazałoby się, że nie do końca wszyscy wiedzą, jakie są relacje między rynkami finansowymi a przyszłymi naszymi emeryturami czy sytuacją gospodarczą. (*Poruszenie na sali*) W związku z tym chciałbym, aby członkowie rządu przekazali panu premierowi pewną sugestię. Pamiętam, że 20 lat temu, kiedy w tej Izbie przyjęto pakiet Balcerowicza i była o wiele gorsza sytuacja ekonomiczna, pan minister Kuroń w telewizji w dobrym czasie oglądalności krok po kroku wyjaśniał zasady funkcjonowania podstawowych mechanizmów gospodarczych. Wydaje mi się, że dzisiaj, w dobie trudnej sytuacji ogólnoeuropejskiej i światowej, należałoby rozważyć ewentualność takiego wystąpienia ministra finansów czy premiera. Tak jak dzisiaj my odebraliśmy tu dobrą lekcję, zrobić to dla zwykłych ludzi, żeby ich uspokoić, ponieważ brak wiedzy ekonomicznej powoduje niepokój i strach. Zwracam się z prośbą o rozważenie takiej możliwości. Pan premier powiedział, że o realnych problemach realistycznie można mówić wtedy, gdy ma się minimum wiedzy ekonomicznej, a generalnie w Polsce z wiedzą ekonomiczną nie jest najlepiej.

Panie ministrze, proszę wziąć pod uwagę ten dobry przykład sprzed 20 lat, z czasów wielkiego kryzysu. Można krok po kroku przedstawić te podstawowe mechanizmy w dobrym czasie antenowym. Wtedy będziemy nieco spokojniejsi. Będziemy pewni, że pana działania zabezpieczą nam przyszłe renty, emerytury, że jeśli chodzi o straty, które można ponieść w czasie kryzysu, Polska nie będzie ostatnim z krajów. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Teraz wystąpi poseł Adam Abramowicz, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Adam Abramowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Pan Grzegorz Bierecki, prezes SKOK-u, przedstawił pomysł naprawy polskich finansów. Państwo polskie powinno umożliwić swoim obywatelom nabywanie obligacji nominowanych w euro i innych walutach. Dzięki temu polski dług będzie w polskich rękach, dochody z obligacji pozostaną w kraju, a zachodnie instytucje finansowe nie będą nimi spekulować. Trzeba obniżyć koszty obsługi zadłużenia.

Dlaczego minister Rostowski sprzedaje polskie obligacje nominowane w euro grupom finansowym na Zachodzie i oferuje im wielokrotnie wyższe oprocentowanie od tego, które są w stanie uzyskać nasi

Posel Adam Abramowicz

obywatele, trzymając swoje oszczędności w zagranicznych bankach w Polsce? Polski obywatel nie ma możliwości kupna polskich obligacji nominowanych w euro i innych walutach, choć może to zrobić na przykład Anglik czy Amerykanin z jakiejś zachodniej instytucji finansowej.

Zaletą takiego rozwiązania jest to, że jeśli obywatele kupują obligacje państwowe, to nie nabywają ich w celach spekulacyjnych, tylko po to, aby oszczędzać. Przykładem jest Japonia, która jest znacznie bardziej zadłużona niż Grecja, ale nie ma takich kłopotów, ponieważ obligacje tamtejszego rządu są w rękach Japończyków.

Czy pan minister finansów zamierza skorzystać z tego rozwiązania? Jeżeli dzisiaj zachodnie banki, w których Polak może lokować w walutach na 1%, używają tych ulokowanych pieniędzy po to, żeby kupić polskie obligacje, za które pan minister płaci 4,60, to czy to jest normalna sytuacja? Czy gdyby rząd postarał się, aby te obligacje sprzedawać także polskim obywatelom, nie doszłoby do tego, że mógłby, sprzedając je, mieć niższe koszty, a banki musiałyby zaoferować polskim obywatelom większe oprocentowanie, żeby takowe fundusze pozyskać? Bardzo proszę o odpowiedź na to pytanie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Proszę państwa, zostało sześćcioro państwa posłów, ale czas już się skończył.

Bardzo mi przykro. *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Ryszard Zbrzyzny: Panie marszałku, można?)

Proszę.

Poseł Ryszard Zbrzyzny:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie ma mnie wśród tych 6 osób zapisanych do głosu, ale ze względu na ważność debaty, powagę tej sali i obecność pana ministra Rostowskiego – być może pojawi się także pan premier – proszę: dajmy wypowiedzieć się posłom, którzy zapisali się do głosu. Obywatele na pewno śledzą dzisiejszą transmisję z obrad Sejmu, bo mówimy o ważnych sprawach. Mówimy o ich przyszłości, teraźniejszości, o tym, jak zachować się w dobie kryzysu, który przeżywamy. Kryzysu niekoniecznie wyłącznie chowu zagranicznego, bo ma on także podteksty nasze, polskie.

Panie marszałku, składam wniosek formalny...

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Panie pośle...

Poseł Ryszard Zbrzyzny:

Proszę, nagnijmy trochę regulamin. Niech wypowie się tych sześćcioro posłów. Może niech nie będą to 2 minuty, ale dajmy im przynajmniej 1,5 minuty albo minutę. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę państwa, o ile mi wiadomo, nie ma transmisji telewizyjnej. *(Wesołość na sali)* Możecie być państwo spokojni.

(Poseł Ryszard Zbrzyzny: Jest internetowa.)

Natomiast zgadzam się, że sprawa jest ważna. Jeżeli umówimy się na 1,5 minuty, to w ciągu 10 minut powinniśmy to zamknąć. I tak przedłużyliśmy już o 15 minut.

Poseł Jan Rzymelka już wystąpił.

Proszę bardzo, poseł Henryk Gołębiowski, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

(Poseł Ryszard Zbrzyzny: Dziękujemy, panie marszałku.)

Poseł Henryk Gołębiowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Gdy ponad 1,5 roku temu debatowaliśmy na temat półmetka działalności rządu Platformy i PSL, powodowany troską, że zaledwie co czwarte dziecko w Polsce może korzystać z wypoczynku, który jest nieodzowny, by zregenerować siły, pozwoliłem sobie zasugerować panu premierowi, żeby pomyśleć nie tylko o radosnych szkołach, ale również o radosnych wakacjach. Kończą się wakacje. Niestety nic się nie zmieniło. Coraz mniej środków z budżetu państwa wydajemy na wypoczynek dzieci i młodzieży, niespełna 20 mln zł. Pan poseł Wojciech Mojzesowicz powiedział, że w jednym z ministerstw wzrosły nakłady z tytułu zatrudnienia o ponad 40 mln zł. Jak to się dzieje, że w Polsce nie ma środków na tak szczególne przedsięwzięcie, jakim jest wypoczynek dzieci i młodzieży? Przypomnę, jest to niecałe 20 mln zł na 6,5 mln dzieci i młodzieży w Polsce. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Poseł Marek Suski, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Marek Suski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie ma premiera. Premier co prawda mówił coś o odwadze, ale później umknął jak lis z polowania.

Szanowni państwo, sytuacja jest dobra, ale trudna, jak mówi pan premier. Powiem tak. Ostatnio

Poseł Marek Suski

przyszedł do mojego biura rencista. Był on jedną z osób prześladowanych w czasach PRL. Ma 595 zł renty. Pytał, jak żyć. Napisał w tej sprawie pismo do premiera i otrzymał odpowiedź, że ta sprawa nie dotyczy premiera i że taki jest stan prawny. Krótko mówiąc, niektórym bardzo źle się wiedzie. I ta sytuacja jest dobra. Pytanie: dla kogo?

Druga sprawa. Minister Bury, minister tego rządu, jadł w hotelu kolację z zarządem Elektrowni Kozienice. Rachunek – 15 tys. zł. (*Poseł Marek Suski pokazuje zdjęcie z kolacji, poruszenie na sali*)

Pan premier mówi, że trzeba oszczędzać. Mam pytanie: Co w tej sytuacji zrobi pan premier? Ta kolacja to było picie wódki za publiczne pieniądze. Ten człowiek mógłby za to żyć przez dwa lata, a tu trwoni się pieniądze. Co w tej sprawie zrobi pan premier? Prosi się o pokazanie, gdzie można pomóc, to wskazuję. Trzeba po prostu ograniczyć swoje wydatki i wydatki swoich kolegów. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Pani poseł Jadwiga Wiśniewska, Prawo i Sprawiedliwość.

Dziękuję.

Pan poseł Andrzej Adamczyk, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Andrzej Adamczyk:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Chciałbym skierować pytanie do pana ministra finansów. Panie ministrze, czy może pan podać, o ile wzrosło zadłużenie Skarbu Państwa przez ostatnie 4 lata, od kiedy jest pan ministrem? Gdyby coś się panu zawieruszyło, podaję informację, że zaczynał pan od poziomu 530 mld zł.

Drugie pytanie kieruję do pana premiera i pana ministra finansów. Panowie, czy możecie zadeklarować i obiecać, że na jesieni tego roku nie będzie podwyżek podatków, cięć, oszczędności socjalnych, nie dojdzie do drastycznego wzrostu kosztów utrzymania?

Kolejne pytanie kieruję do pana ministra finansów. Panie ministrze, kilka tygodni temu stwierdził pan, że sytuacja na światowych rynkach stabilizuje się i że problem zadłużenia Grecji i strefy euro został w dużym stopniu rozwiązany, choć z kolei dzisiaj w Sejmie stwierdził pan w rozmowie z dziennikarzami, że sytuacja jest poważna, choć nie dramatyczna. Panie ministrze, czy pan wie, jak jest naprawdę? Czy pan może jednoznacznie określić, jak w pana ocenie

wygląda ta sytuacja? Czy w zależności od dnia, tygodnia czy samopoczucia odpowiedzi się różnią? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Poseł Kazimierz Moskal, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Kazimierz Moskal:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Pewnie mimo wszystko zacznę od pewnej refleksji i uwagi, zresztą często od tego zaczynam. Mianowicie dlaczego nie chcemy się szanować? Dlaczego próbujemy przypisywać sobie to, co jest najgorsze? Dlaczego oceniamy wiedzę kogoś? Nawet jeżeli ktoś posiada większą wiedzę od wiedzy kogoś innego, to nie jest to powód do tego, żeby w sposób wręcz chamski zwracać uwagę, że ja wiedzę posiadam, a ktoś inny jej nie posiada, a gdy przyjdzie co do czego...

(*Poseł Krystyna Skowrońska: Ale takiego chamstwa nie było, jak pan powiedział.*)

Ale jak nie było? Nawet pan poseł Rzymełka, który tutaj przed chwilą mówił, obrażał.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Panie pośle, proszę nie dyskutować z salą, proszę kontynuować.

Poseł Kazimierz Moskal:

Muszę zwrócić na to uwagę, bo jest to niedopuszczalne. Proszę o to, żeby zmienić ton swoich wypowiedzi.

(*Poseł Tomasz Tomczykiewicz: Od zwracania uwagi jest marszałek.*)

Nawet jeżeli różnicie się w swoich poglądach na pewne rzeczy, to jest to wasza sprawa.

Ja natomiast mam pytanie do pana premiera. Nie ma pana premiera, to w takim razie do pana ministra finansów. Chodzi przede wszystkim o odwagę. O odwagę, o której pan premier tak wiele mówił. Powiedźcie tak odważnie, jak wygląda... Często bowiem mówi się o produkcie krajowym brutto, że jest wzrost. W porządku, ale, panie ministrze, niech pan tak odważnie powie, jaki od 2005 r. jest wzrost produktu krajowego brutto i jaki jest wzrost długu publicznego, bo są to dwa ważne wskaźniki. (*Dzwonek*) O długu nic nie mówicie, a o wzroście, o procencie wzrostu – tak.

Jeżeli mówicie o oszczędnościach, to też odważnie powiedźcie, ile nowych stanowisk pracy pojawiło się za wszystkich rządów. Ile było w 2007 r., a ile jest obecnie...

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Kazimierz Moskal:

...w instytucjach rządowych i podległych panu ministrowi? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Poseł Andrzej Szlachta, Prawo i Sprawiedliwość.
(Poseł Tomasz Tomczykiewicz: W kwestii formalnej, panie marszałku.)

Za chwileczkę.

Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Szlachta:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Wczorajszy wstrząs na polskiej giełdzie wywołał zaniepokojenie Polaków. Analitycy giełdowi również wyrazili zaniepokojenie tą sytuacją. Jedyne w sali polskiego Sejmu premier Donald Tusk, mianując się bałwochwalczo lepszym specjalistą od finansów aniżeli posłowie, powiedział w przełożeniu na język kibiców: Polacy, nic się nie stało. Jednak poza frazesami i atakiem na opozycję nie padła z ust premiera polskiego rządu żadna merytoryczna ocena tej trudnej sytuacji finansowej polskiego państwa.

Wczoraj WIG 20 zamknął się blisko 6-procentowym spadkiem. Jeszcze gorzej sesję zakończyły notowania z indeksów sWIG 80 i mWIG 40, które straciły ponad 6%. WIG 20 na tle czerwonej Europy wypadł słabo. Ocenia się, że powodem mogła być gorsza od oczekiwań wartość produkcji przemysłowej w Polsce. Analitycy prognozowali wzrost 3,4%, a realnie wzrost wyniósł 1,8%. Najlepszymi blue chipami okazały się jedynie spółki energetyczne, uważane za defensywne.

Ekspertki konstatują, że polski parkiet jest najgorszy w Europie. To za sprawą fatalnych danych o produkcji przemysłowej. Spadki nie omijają obecnie małych i średnich spółek, które podczas poprzedniego krachu na Giełdzie Papierów Wartościowych ucierpiały najbardziej. Następnie powoli zaczęły odrabiać straty. Wczoraj okazało się, że wzrosty nie są trwałe. (Dzwonek)

Co dziś rząd powie tym wszystkim, którzy stracili na poprzednim krachu finansowym i liczyli, że uratują swoje oszczędności w wyniku mądrej polityki rządu? (Oklaski)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Wniosek w sprawie formalnej, tak?

Proszę bardzo.

Poseł Tomasz Tomczykiewicz:

Panie Marszałku! Dopuścił pan do przedłużenia informacji, naruszenia regulaminu, ale niestety teraz w debacie pytania zadają tylko koleżanki i koleżdy z PiS. Uważam, że troszkę...

(Głos z sali: Byliśmy zapisani.)

Tak, ale uważam, że pozycja marszałka z PiS została nadużyta.

(Głos z sali: Też mogliście się zapisać.)

Nawołujecie tu do przyzwoitości, a ta przyzwoitość została złamana. Dziękuję. (Oklaski)

(Poseł Paweł Suski: Wy stale tak robicie.)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Panie posle Tomczykiewicz, próbuję znaleźć jakieś rozwiązanie zgodnie ze zgłoszeniami, bo zgadzam się, że sprawa jest ważna. Przywróciłem posła Marka Matuszewskiego, który się wykreślił, mogę przywrócić też pana Mirosława Sekułę, który także wcześniej wykreślił się. Innych nazwisk już nie przyjmowałem. Jeżeli pan poseł Sekuła chce zadać pytanie, proszę bardzo.

Proszę, pan poseł Marek Matuszewski.

Po panu posle Matuszewskim może jeszcze pan Sekuła. Innych zgłoszeń nie przyjmuję.

Proszę bardzo.

Poseł Marek Matuszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Sytuacja finansowa większości polskich rodzin jest dramatyczna. Podwyżki podatków, chociażby VAT, zwiększenie do 23%, podwyżka za rządów Platformy Obywatelskiej akcyzy na paliwa, to wszystko doprowadza do podrożeń wszystkich usług i towarów ze szkodą dla wszystkich Polaków. Zwiększenie zatrudnienia w urzędach państwowych, co generuje potężne koszty w budżecie państwa, zadłużenie kraju na ponad 800 mld zł za rządów Platformy Obywatelskiej. Inwestorzy się wycofują, a złotówka traci na wartości ku rozpaczy tych, którzy wzięli kredyty w walucie obcej. Polska za rządów Platformy Obywatelskiej i PSL zaczyna tonąć i wydaje się, że nie ma już ratunku.

Dlaczego pan, panie ministrze, lepiej traktuje firmy zagraniczne, a polskie dyskryminuje? Oto przykład, panie ministrze finansów. Dlaczego polskie firmy innowacyjne muszą płacić podatki, a zagraniczne nie? (Oklaski) Dlaczego polskie banki spółdzielcze muszą płacić VAT od kosztów inwestycyjny,

Poseł Marek Matuszewski

a zagraniczne są z tego zwalniane? Może pan o tym nie wie? *(Oklaski)* Niech pan sprawdzi, proszę pana, w pana ministerstwie, co robią pana pracownicy. Traktowanie małych i średnich firm jest najgorsze od momentu, gdy można w Polsce prowadzić swobodnie przedsiębiorstwa. *(Dzwonek)*

Już kończę, panie marszałku.

Polskie małe i średnie firmy za rządów ministra Rostowskiego bankrutują lub grozi im bankructwo. Co pan, panie ministrze, ma do powiedzenia w tej sprawie? Platforma Obywatelska – a może porażka obywatelska – nie chce wziąć odpowiedzialności za tę sytuację. Jeżeli jesteście tak odważni, to powinniście przyznać się do nieudolności i przeprosić społeczeństwo za tak nieudolne rządzenie.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję bardzo, dziękuję panu.

Poseł Marek Matuszewski:

Panie Ministrze! Należy się panu powiedzieć: kończ waść, wstydu oszczędź. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Ostatni głos w dyskusji – pan poseł Mirosław Sekuła, Platforma Obywatelska.

Poseł Mirosław Sekuła:

Panie marszałku, dziękuję za to przywrócenie na listę i jednocześnie deklaruję, że znacząco skrócę swoją wypowiedź.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Przy takich okazjach zawsze trzeba z pokorą przypominać i mówić, że Polska ciągle jest biednym krajem na dorobku.

(Poseł Ryszard Zbrzyzny: Jedynym.)

Ale też można i trzeba z nadzieją mówić, że jest krajem w budowie.

(Głosy z sali: Ooo...)

Dotyczy to nie tylko infrastruktury, ale również gospodarki i finansów publicznych. Nasza gospodarka, nasze finanse publiczne są stabilne...

(Poseł Anna Paluch: Proszę porzucić ten kaznodziejski ton.)

...ale ciągle jest to stosunkowo płytka stabilność. Ciągle zasoby, które ma nasza gospodarka i mają nasze finanse publiczne, są małe w stosunku do burz, które zdarzają się na rynkach światowych. W związku z tym trzeba wykazywać bardzo daleko idącą roz-

tropność przy próbach wywołania kryzysu, podpalenia naszej sytuacji. Jest takie porzekadło mówiące, że każdy w swoim życiu najpierw był podpalaczem, a dopiero gdy dojrzeje, staje się strażakiem.

(Poseł Tadeusz Iwiński: Pan w Zabrzu to robił.)
(Wesołość na sali)

Dotychczasowe działania opozycji wskazują, że bliższa... *(Dzwonek)*

(Głos z sali: To nie spotkanie wyborcze.)

Panie posle, do pana też mówię. Proszę, żeby pan słuchał. Ja słuchałem, jak pan mówił.

(Poseł Anna Paluch: Dlatego kaznodzieją jest pan marnym.)

Dotychczasowe działania opozycji wskazują, że bliższa jest jej rola podpalaczy. Dlatego mam pytanie do opozycji: Kiedy wreszcie przestaniecie być podpalaczami, a staniecie się strażakami i budowniczymi? Dziękuję. *(Oklaski, poruszenie na sali)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Głos zabierze przedstawiciel wnioskodawców pani poseł Beata Szydło.

Poseł Beata Szydło:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Będę korzystać z notatek, chociaż wiem, że dla Platformy Obywatelskiej to jest rzecz niepojęta, że ktoś może notować i odczytywać pewne dane i fakty. Myślę, że gdyby polski rząd częściej sięgał do notatek i posiłkował się wiedzą mądrzejszych od siebie, to być może bylibyśmy w innym miejscu. *(Oklaski)* Nie musielibyśmy czekać jeszcze dwa miesiące, tak jak apelował o to pan poseł Sekuła, żeby wreszcie przyszli do Polski prawdziwi strażacy. Nie martwcie się. Poradzi my sobie z tym pożarem, który wy wzbudziliście. *(Oklaski)*

Pan premier Donald Tusk jest bezradny. Nie panuje już nad budową dróg, bo nawet jeżeli Polska jest w budowie i się buduje, to trzeba budować z głową. Każdy to doskonale wie. Nie panuje nad chaosem na kolejach, nie panuje nad tym, co dzieje się w oświacie i w jego ministerstwach. Nie panuje niestety, jak się dzisiaj okazało, nad sytuacją finansową i nawet nad debatą, bo tak naprawdę nikt nie usłyszał tutaj niczego konkretnego.

Chcieliśmy niewiele. Pytaliśmy tylko i wyłącznie o to, jakie propozycje ma rząd, ażeby uspokoić sytuację finansową. To nie chodzi o to, że państwo będziecie przekonywali, że jest dobrze i świetnie, że działania są stabilne. Jak to się działo, że w imię tej odpowiedzialności w ciągu czterech lat tak pogłębiliście deficyt i dług publiczny? Jak to się działo, że w imię tej odpowiedzialności, dysponując dużymi środkami finansowymi, ogromnymi środkami z Unii Europejskiej, nie potrafiliście jeszcze bardziej pobudzić go-

Posel Beata Szydło

spodarki, tak żeby dzisiaj zadowoleni byli nie tylko siedzący w tych ławach posłowie Platformy Obywatelskiej, ale też Polacy. Proszę się zastanowić: Czy nie jest faktem, że zlikwidowaliście już praktycznie rezerwę demograficzną? W ostatnich dniach kolejne przesunięcia 4 mld zł po to, żeby emerytury wypłacić. Czy nie jest prawdą, że według ostatnich danych w Polsce jest ponad 2 mln osób, które żyją na granicy ubóstwa, a spośród nich 600 tys. to dzieci?

Co piąte dziecko w Polsce żyje na granicy ubóstwa. Czy to nie są fakty? To są dane podawane przez Główny Urząd Statystyczny. Czy nie jest faktem, że od stycznia wzrosły ceny na wszystko, na żywność, na paliwo, że ludzie nie są już w stanie spłacać kredytów? Czy nie jest faktem, że w ostatnich miesiącach maleją depozyty gospodarstw domowych? Co to oznacza? To oznacza, że ludzie nie oszczędzają, bo nie stać ich na to, żeby oszczędzać. Czy nie jest prawdą, że ostatnie dane za czerwiec i lipiec pokazują, że w lipcu spadła produkcja przemysłowa w Polsce?

(Głos z sali: I inflacja.)

Czy nie jest prawdą, że czasowy zakaz używania transakcji krótkiej sprzedaży – to, co tak bardzo próbował nam wytłumaczyć pan premier, że to jest jakieś horrendum, którego nie da się wprowadzić – został wprowadzony w ostatnim czasie we Francji, Włoszech, w Hiszpanii, Belgii, Grecji i Turcji? Czy to nie są fakty?

(Głos z sali: Ona tego nie rozumie.)

Czy nie jest prawdą i nie jest faktem... Jak to jest? Czy Węgry, Czechy, stosując tutaj tak subtelną retorykę platformiarską, astrologiczną, te dwa kraje leżą w kosmosie? Czy nie jest prawdą, że wczorajsze spadki na giełdach w naszym regionie – Budapeszt i Praga – są dużo niższe niż na giełdzie w Warszawie? Czy nie jest prawdą, że dzisiaj rozważa się, że korona czeska będzie walutą bezpieczną dla inwestorów?

(Głos z sali: Nie życzę tego wrogowi.)

Gdzie my jesteśmy? Jesteśmy w innej części Europy, w innej części świata? Przez cztery lata mówiliście państwo, że jesteśmy zieloną wyspą.

(Głos z sali: Dalej jesteśmy.)

Wszędzie jest źle – my jesteśmy doskonali, jesteśmy liderem Europy, wszyscy będą się od nas uczyć. Dzisiaj premier polskiego rządu stoi w Brukseli w przedpokojach, mimo że jest i, tak jak było przez was zapowiadane, będzie szefem Europy przez pół roku, będzie przywódcą, najważniejszym przywódcą w Europie. Stoi w przedpokojach i nasza rola ogranicza się do ustawiania krzeseł na sali obrad, gdzie inni podejmują wiążące decyzje. *(Dzwonek)*

(Posel Jadwiga Wiśniewska: Jak woźny.)

Jak to jest? *(Oklaski)* Jest pan bezradny, panie premierze Tusk. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję, pani poseł.

Teraz proszę o udzielenie odpowiedzi ministra finansów pana Jacka Vincent-Rostowskiego.

**Minister Finansów
Jan Vincent-Rostowski:**

Panie Marszałku! *(Minister finansów Jan Vincent-Rostowski pije wodę, gwar na sali)*

(Głos z sali: Suszy?)

(Głos z sali: Jeszcze się nie zaczęło...)

(Głos z sali: A gdzie cygaro?)

(Głos z sali: Dobre wino.)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Myślę, że panowie posłowie Suski i Karski nie powinni mówić o winie i wódce. *(Oklaski)*

Przejdźmy do rzeczy. Dzisiaj podczas debaty padły trafne stwierdzenia dotyczące bardzo niebezpiecznej sytuacji w gospodarce światowej, niebezpiecznej sytuacji w gospodarce europejskiej...

(Głos z sali: A polskiej?)

...obawy dotyczące sytuacji polskiej gospodarki. Na początku debaty bardzo znamieny był fakt, iż posłowie opozycji nie zapoznali się z regulaminem tej debaty.

(Posel Jadwiga Wiśniewska: Do rzeczy, panie Vincent.)

Myśleli, że ta debata ma charakter taki, że rząd przedstawia informacje, a posłowie opozycji mogą tylko zadawać pytania.

(Głos z sali: Pan nie jest od komentowania, pan jest urzędnikiem. Niech pan odpowiada na nasze pytania, panie Rostowski.)

To jest nie tylko ciekawe, ale także znamienne, bo za siedem tygodni będą wybory. Za siedem tygodni teoretycznie wy możecie być rządem i wy też możecie być rządem, prawdopodobnie razem, w koalicji.

(Głos z sali: Wróżenie z fusów to nie jest pańska dzisiejsza rola. Proszę odpowiadać na nasze pytania.)

W takiej sytuacji, skoro mieliście prawie godzinę, aby wystąpić ze stwierdzeniami, fakt, nie skorzystaliście z ani jednej minuty...

(Posel Tadeusz Iwiński: Niech pan nie poucza.)

(Posel Jadwiga Wiśniewska: Ale palcem niech pan w domu macha. I nie krzyczy.)

...tego czasu, który był wam przydzielony, aby powiedzieć chociażby o jednej rzeczy, którą byście proponowali, będąc rządem, którym teoretycznie możecie być za siedem tygodni, wydaje mi się, że to jest absolutnie charakterystyczne i znamienne, bo nie macie żadnych propozycji.

(Głos z sali: Mamy całą książkę.)

Jesteście kompletnie i totalnie bezbronni, jesteście kompletnie i totalnie bez pomysłów w obliczu mającej dziś miejsce zawieruchy w gospodarce światowej.

Minister Finansów Jan Vincent-Rostowski

(*Głos z sali*: Niech pan odpowiada na pytania. Pan jest ministrem.)

(*Głos z sali*: Sytuacja obecna dowodzi, że wy nie macie żadnych pomysłów.)

(*Głos z sali*: 30% ludzi żyje w nędzy.)

Jeśli chodzi o rząd Donalda Tuska...

Ale naprawdę, ani jednemu z was nie przyszło do głowy przyjść i powiedzieć: my zrobimy to i to, bo nie macie pojęcia, nie macie pomysłu. (*Gwar na sali*)

(*Posel Tadeusz Iwiński*: To wy udowodniście, że nic nie potraficie.)

Jeśli chodzi o działania rządu, to, jak już powiedziałem, myśmy przewidywali ten kryzys i do tego kryzysu przygotowaliśmy się.

(*Głos z sali*: Ile to kosztowało?)

Po pierwsze, uzyskaliśmy elastyczną linię kredytową na 30 mld dolarów, czyli prawie 90 mld zł. PiS i SLD były tej elastycznej linii kredytowej przeciwnie. Byliście temu przeciwni, mimo że w najgorszej sytuacji byłaby to żelazna kasa, aby zapewnić wypłatę świadczeń emerytom i rencistom, osobom, które są najbardziej uzależnione od państwa. Powinniście wytłumaczyć, dlaczego byliście temu przeciwni. Nie mam żadnych wątpliwości co do waszych dobrych intencji, tylko nie starczy chcieć pomóc ludziom, trzeba także umieć. I niestety przykład z elastyczną linią kredytową jest najlepszym dowodem na to, że nie umiecie. Pierwsza rzecz, którą zrobiliśmy, to uzyskaliśmy elastyczną linię kredytową.

Po drugie, wykorzystaliśmy dobrą koniunkturę w pierwszej połowie tego roku, aby zaspokoić 90% potrzeb pożyczkowych państwa.

(*Posel Jadwiga Wiśniewska*: Kto odda te pożyczki?)

I po trzecie, wdrożyliśmy jeden z najszybszych, najefektywniejszych programów naprawy finansów publicznych, do którego nawiązemy w ciągu tego roku i następnego. D tego wrócę za chwilę, bo wiele pytań w tym kontekście padło. Chodzi o taką rzecz, że za waszych rządów... (*Gwar na sali*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Przepraszam, panie ministrze.

**Minister Finansów
Jan Vincent-Rostowski:**

Panie marszałku, ale ja sobie dam radę. (*Wesołość na sali*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Panie ministrze...

**Minister Finansów
Jan Vincent-Rostowski:**

Naprawdę z nimi sobie dam radę.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Panie ministrze, nie wątpię, ale to marszałek Sejmu prowadzi obrady.

Państwa posłów proszę o nieprzekrzykiwanie się z ław poselskich, ponieważ wydłużamy czas debaty i w następnym punkcie będę musiał skracać wypowiedzi. Być może nie dopuszczę nawet do zadawania pytań ze względu na przedłużenie się czasu dyskusji w tym punkcie.

Proszę, panie ministrze.

(*Posel Jadwiga Wiśniewska*: To jest urzędnik państwowy, niech nie poucza.)

**Minister Finansów
Jan Vincent-Rostowski:**

Panie Marszałku! Chciałbym powiedzieć, że dzięki odpowiedzialnym i odważnym decyzjom podjętym w 2009 r. przez rząd Donalda Tuska, kiedy nowelizacją budżetu zagwarantował on bezpieczeństwo finansowe Polski, do dziś dnia i w przyszłym roku, i we wszystkich następnych latach, póki my rządzymy, możemy zapewnić ciągłość wypłat emerytur i rent emerytom i rencistom, i to mimo że w 2007 r. przeciętna emerytura wynosiła 1346 zł, a w tym roku będzie wynosiła 1785 zł, czyli będzie o 440 zł wyższa. To jest najważniejsze. (*Oklaski*) Mamy obowiązek wobec naszych rodziców i naszych dziadków zagwarantować bezpieczeństwo finansów publicznych i zrobiliśmy to dzięki elastycznej linii kredytowej, zaspokojeniu potrzeb pożyczkowych państwa i programowi naprawy finansów publicznych.

Jeśli chodzi o program, który w ciągu dwóch lat pozwoli obniżyć deficyt sektora finansów publicznych o 80 mld zł, bo w tej sprawie padło najwięcej pytań, to powiem, skąd te środki się biorą. Powiem jasno i niedwuznacznie: wszystkie decyzje, które doprowadzą do naprawy, już zostały podjęte i w 90% zostały wdrożone albo zarysowane w budżecie na 2012 r. Po pierwsze, reguła wydatkowa ograniczająca wydatki sektora finansów publicznych w tym roku już daje oszczędności w wysokości 24 mld zł, a w przyszłym roku da następne 24 mld. Zmiana w systemie OFE to 18 mld zł w ciągu dwóch lat. Pozostałe wzrosty dochodów to wynik wzrostu gospodarczego w naszym kraju.

Żeby nie było to przyjęte jako gołosłowie, to chciałbym powiedzieć, że w pierwszej połowie tego roku dochody budżetowe wzrosły o 17,7%, a dochody z podatku CIT od spółek polskich, od naszych spółek działających w Polsce, o 27,7%.

Minister Finansów Jan Vincent-Rostowski

(*Poseł Tadeusz Iwiński*: Dlaczego pan jeszcze pozycza?)

Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Kiedy rośnie PKB i rozwija się gospodarka, wtedy dochody budżetowe rosną szybciej. I my z naszą odpowiedzialną polityką zapewniliśmy ten wzrost gospodarczy, który doprowadził do tego, że nawet w czasach kryzysu mamy o milion miejsc pracy więcej niż w 2007 r. Proszę o tym pamiętać. (*Oklaski*)

Jeśli chodzi o panią poseł Szydło, to chciałbym na tym zakończyć, wracając do tezy, że aby ludziom pomóc, należy nie tylko chcieć, ale także umieć, to znaczy trzeba mieć po prostu elementarną kompetencję.

(*Głos z sali*: Dokładnie.)

Nie można mówić, że wielkość produkcji przemysłowej spadła, nie biorąc pod uwagę faktu, iż aby mieć porównywalne dane, trzeba wziąć pod uwagę sezonowość produkcji. I, pani poseł, proszę, naprawdę, nie powinna pani mówić, tak jak pani mówiła w swoim pierwszym wystąpieniu, o spadku wielkości produkcji przemysłowej lipiec do czerwca, bo po odsezonowaniu zanotowaliśmy jej wzrost o 0,4 punktu procentowego w ciągu jednego miesiąca. Jest to wzrost dość znaczący i na żadne spowolnienie on nie wskazuje.

Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Chciałbym zakończyć, przedstawiając jedną znaczącą statystykę... Nie, dwie. Po pierwsze, jest to kwestia skrajnego ubóstwa. W ubiegłym roku – niestety, tak, to prawda – 5,7% Polaków było zagrożonych skrajnym ubóstwem, ale za rządów PiS było to 6,6% Polaków. Proszę o tym jednak pamiętać, że w stanie kryzysowym udało nam się sytuację ludzi najuboższych, o których, jak twierdzicie, się troszczyć, poprawić.

(*Głos z sali*: Znowu bajki, ale Polacy wiedzą swoje.)

A skończę, przedstawiając kolejną statystykę, nie ekonomiczną, ale wydaje mi się, że ze względu na wydarzenie, które ma mieć miejsce za siedem tygodni, znaczącą. Było 30 debat na tematy ekonomiczne, w których występowałem ja i na których obecny był i zabierał głos pan premier Tusk. Pan premier Tusk zabrał głos w 17 debatach na tematy gospodarcze. Jeżeli chodzi o wszystkie te debaty Jarosław Kaczyński był obecny i zabrał głos tylko na 3. Dziękuję, Wysoka Izbo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Ale manipulacja.)

(*Głos z sali*: Niech pan sobie zrobi fotkę na pamiętkę.)

(*Poseł Jadwiga Wiśniewska*: I nic nie powiedział, żadnej treści. To nie jest spotkanie wyborcze.)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu ministrowi.

W trybie sprostowania – pani poseł Beata Szydło. Proszę bardzo.

Poseł Beata Szydło:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym sprostować, ponieważ pan minister chyba w ogóle nie zrozumiał mojego wystąpienia. Ale odniosę się może najpierw do pierwszej części. Ja przedstawiałam dane GUS-u, takie są oficjalne dane Głównego Urzędu Statystycznego, można je znaleźć. To po pierwsze.

Po drugie, pan minister nie zrozumiał też specyfiki dzisiejszej informacji bieżącej, tego, na czym ona polega, ponieważ domaga się od posłów opozycji programu gospodarczego, który mógłby wdrożyć, żeby rozwiązać problemy finansowe, a więc apeluję o cierpliwość. Za 7 tygodni pokażemy w Polsce, jak to można rozwiązać.

Chcę jeszcze odnieść się do ostatniego zdania. Pan premier Jarosław Kaczyński uczestniczy w bardzo ważnych debatach, natomiast od tego ma swoich szefów komisji, swoich posłów, którzy są merytorycznie przygotowani i prowadzą poszczególne sprawy, żeby uczestniczyli i również zabierali głos w debacie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pan minister Vincent-Rostowski. (*Gwar na sali*)

Niekoniecznie w trybie sprostowania. Ma pan prawo wypowiedzieć się.

Minister Finansów Jan Vincent-Rostowski:

Mogę? Dziękuję.

Pani poseł, tak, te dane, które pani cytowała, są oficjalnymi danymi Głównego Urzędu Statystycznego. Ale, pani poseł, trzeba nie tylko umieć zapamiętać dane, lecz także trzeba je zrozumieć. (*Poruszenie na sali*) I trzeba zrozumieć, że istnieje coś takiego jak sezonowość.

Jeśli chodzi o obecność Jarosława Kaczyńskiego, nie chcę odejmować w jakikolwiek sposób pani kompetencji, bo wydaje mi się, że to on powinien o tym decydować, ale myślę, że to jednak wskazuje na stopień zainteresowania i zaangażowania w te sprawy.

(*Głos z sali*: Takim wystąpieniem?)

Jeśli zaś chodzi o program, oczywiście nie spodziewałem się programu – spodziewałem się chociażby jednej konkretnej, sensownej propozycji. A co do stwierdzenia, że pokażecie Polakom, co potraficie, za 7 tygodni, bez przedstawienia w pierw programu, to ja właśnie tego się obawiam, dokładnie tego. Dziękuję. (*Gwar na sali, oklaski*)

(*Poseł Anna Paluch*: My oczekujemy przeprosin.)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Panie ministrze, ale pańskie wystąpienie nie było na temat, bardzo pana przepraszam.

(*Posel Jadwiga Wiśniewska:* Wystąpienie na konwent wyborczy.)

Przypominam, że temat informacji bieżącej brzmi: w sprawie działań, jakie zamierza podjąć rząd Rzeczypospolitej Polskiej w związku z dramatyczną sytuacją na rynkach finansowych. A więc prosiłbym, żeby mówić do rzeczy i na temat.

Wniosek formalny – pan poseł Romuald Ajchler.
Proszę.

Posel Romuald Ajchler:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zwracam się z wnioskiem formalnym do Prezydium Sejmu, aby rozpatrzyło to, by marszałek nie dopuszczał do takiej sytuacji, że występuje minister, obojętnie z jakiego resortu, i próbuje pouczać posłów. (*Poruszenie na sali, oklaski*) Panie ministrze, to nie jest pana rola, aby pouczać, co posłowie mają robić, względnie czego mają nie robić.

Panie ministrze, to się panu zdarzyło nie po raz pierwszy i nie bez kozery występuję w tej sprawie, zwracając się nie do pana, tylko do Prezydium Sejmu, aby do takich sytuacji nie dopuszczało. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Jadwiga Wiśniewska:* Tak, przywołać ministra do porządku.)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Panie pośle, to nie był wniosek formalny, ale przekażę to Prezydium Sejmu. Rozumiem, że chodzi o zmianę trybu prowadzenia obrad.

Ja rzeczywiście wykazuję dużo cierpliwości, jeżeli chodzi o ministrów, niektórych ministrów, występujących czasami może niezbyt elegancko przed Wysoką Izbą.

Proszę państwa, jeszcze są dwa zgłoszenia w trybie sprostowania. Tylko prosiłbym o przestrzeganie tego trybu. Tryb sprostowania to jest taki tryb, w jakim pani poseł przedtem wystąpiła.

Proszę bardzo.

(*Głos z sali:* Jak nakłamał, to muszą prostować.)

Posel Beata Szydło:

Dziękuję, panie marszałku. Dziękuję, Wysoka Izbo.

Pan minister Rostowski i państwo nie jesteście w stanie wyprowadzić mnie z równowagi, tak że spokojnie.

Powiem tylko jedno zdanie. Zgadzam się z panem ministrem, że przytaczając dane i czytając, trzeba

rozumieć to, co się przytacza, i to, co się czyta. I to samo dotyczy tego, gdy ktoś słucha. Trzeba rozumieć, panie ministrze, to, czego się słucha. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Pan poseł Marek Suski w trybie sprostowania.
Proszę bardzo.

Posel Marek Suski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Pan minister, jak widać, nie zrozumiał mojej wypowiedzi. Mówił pan o tym, że ja nie powinienem się wypowiadać razem z panem posłem Karskim na temat picia wódki. Co prawda nie wiem, o co panu chodziło, ale ja mówiłem o picciu wódki przez waszego ministra, za publiczne pieniądze. 15 700 – rachunek za kolację w ekskluzywnym hotelu. Minister Bury po prostu chlał w hotelu za publiczne pieniądze. (*Poruszenie na sali*) A pan minister...

(*Głos z sali:* Coś takiego!)

(*Głosy z sali:* Ooo...)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Panie pośle...

Posel Marek Suski:

...prosił o to, żebyśmy dali pomysły na konkretne oszczędności.

(*Posel Anna Paluch:* 15 tys. na karcie.)

(*Głos z sali:* Agent Tomek dostaje więcej.)

To ja daję – pilnujcie swoich, żeby nie korzystali w taki sposób z pieniędzy publicznych.

Pamiętam, jak pani minister Pitera z 6 zł za dorazą zrobiła aferę. Gdzie jest teraz pani minister Pitera? Gdzie są służby? To są ogromne pieniądze. Jeden człowiek przez dwa lata dostaje 15 tys. renty, emerytury. A ile dostają wasi ministrowie? Pan minister nie odpowiedział na pytanie, nie zrozumiał. Jeszcze do tego jakieś wycieczki, że ja się nie powinienem wypowiadać na temat picia wódki. O co chodziło, panie ministrze? Ja rzadko piję, a jak piję, to za swoje. A wy za publiczne. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Panie marszałku, to niepoważne. Niech pan to zakończy.)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Państwo posłowie sami prowokujecie do tego, żeby poziom dyskusji był, jak niektórzy uważają, za niski. Przypominam jeszcze raz wielu państwu po-

Wicemarszałek Marek Kuchciński

słom, że sprostowanie polega na sprostowaniu błędnie zrozumianego lub nieściśle przytoczonego stwierdzenia mówcy. To jest art. 184 regulaminu Sejmu. Prosiłbym państwa, żeby tego przestrzegać.

Oczywiście jeszcze pan minister chce odpowiedzieć na te uwagi.

Proszę bardzo, panie ministrze.

(*Głos z sali: Już nie chcemy.*)

**Minister Finansów
Jan Vincent-Rostowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Pośle! W tej sprawie ma pan 100-procentową rację i w 100% zgadzam się z panem.

(*Posel Marek Suski: Przyniosę więcej takich...*)

I tyle. Dziękuję.

Ale to była relatywnie, jak na skalę... Zgadzam się w 100% z tym, co pan powiedział, jednak przynajmniej pan, że jak na taką długą debatę była to z waszej strony skromna propozycja. Ale oczywiście w 100% słuszna. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu ministrowi.

Wypowiedź pana ministra kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

Państwa posłów przepaszam za, że tak powiem, przedłużenie tego punktu porządku dziennego.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o współpracy rozwojowej (druki nr 4469 i 4599).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Andrzeja Halickiego. (*Gwar na sali*)

Tych państwa posłów, którzy nie chcą przysłuchiwać się, brać udziału w debacie, proszę o wyjście.

Posel Sprawozdawca Andrzej Halicki:

Ja zachęcam do pozostania, panie marszałku.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Oczywiście, przyłączam się do tego.

Posel Sprawozdawca Andrzej Halicki:

Szanowny Panie Marszałku! Panowie Ministrowie! Drodzy Państwo! Panie Posłanki i Panowie Posłowie! Dzisiaj jest szczególna data, bo 19 sierpnia 1993 r. w Bagdadzie, do którego zresztą mam osobi-

sty bardzo mocny sentyment, zginęło ponad 20 osób, aktywistów praw człowieka, aktywistów organizacji humanitarnych. To data, którą te organizacje uważają za międzynarodowy dzień pomocy humanitarnej i pomocy rozwojowej. Nam przyszło akurat dziś – to zbieg okoliczności, ale jakże symboliczny – debatować na temat ustawy o współpracy rozwojowej, na temat właściwie pierwszego finalnego produktu, jeżeli tak mogę powiedzieć, wielu lat prac w parlamencie, bo one nigdy nie skończyły się finałem w postaci dokumentu, który, mam wrażenie, jest dokumentem opartym o konsensus. Co do jednego jesteśmy chyba pewni – ten dokument jest po prostu potrzebny, potrzebna jest definicja, potrzebna jest konstrukcja modelu współpracy rozwojowej, potrzebna jest jej realizacja w oparciu o ustawowe zapisy, o ustawowy kształt.

Rozpoczynając przedstawianie sprawozdania na temat druku nr 4469, a więc projektu ustawy, chciałbym powiedzieć, iż w trakcie prac podkomisji, a także w trakcie prac komisji toczyliśmy oczywiście spory, wiele dyskusji. Czasem w głosowaniach było fifty-fifty, był podział opinii, powiedziałbym, na dwie równoliczne grupy. Czego dotyczyły te spory? Co do jednego nie mamy wątpliwości – współpraca w tym zakresie powinna być oparta o takie modelowe rozwiązanie dotyczące rządowo-parlamentarno-eksperskiego współdziałania, gdzie zarówno opozycja, jak i eksperci mają pełen w tym udział, parlament ma kontrolę, realizuje to rząd w tym celu, bo są to przecież środki budżetowe. Proponuje się, by fundacja, która istnieje już od 1998 r., była kręgosłupem, można powiedzieć, instytucją regrantingową, która środki te będzie następnie redystrybuować na konkretne projekty. Co do tej konstrukcji nie mamy wątpliwości. Różnice zdań zawsze dotyczą szczegółów.

Pierwszym elementem, na który pragnę zwrócić uwagę, jest sama definicja współpracy rozwojowej. Jest to oczywiście definicja, którą znamy wszyscy. Ale mam wrażenie, że w Polsce w sytuacji, w której tak wiele mówimy o pewnej polskiej specyfice, o solidaryzmie, o tym, czego byliśmy sami uczestnikami, a więc o wybijaniu się na demokrację, o uzyskiwaniu podstawowych wolności, które przecież nie były nam dane wcześniej, te doświadczenia bardzo często przenosimy na inne obszary, i z tego jesteśmy znani, za to jesteśmy cenieni. Chcieliśmy to również jako komisja wyeksponować, aczkolwiek była różnica zdań, w jaki sposób to uczynić. Żałuję, że nie ma tam wyrażenia *expressis verbis*, że trzeba promować polski produkt w tym zakresie, bo tak należy rozumieć program Partnerstwa Wschodniego. Ale zwracam uwagę na to, iż w ramach definicji komisja zaakcentowała w sposób dość mocny wspieranie rozwoju demokracji i społeczeństwa obywatelskiego w ppkt a. Następna sprawa to rozwój społeczno-gospodarczy, podejmowanie działań zmierzających do redukcji ubóstwa, co mieści się w klasycznej definicji pomocy rozwojowej, a następnie pomocy humanitarnej. Te równoważne, kolejne zapisy, bo są to przecież zapisy równoważne, są jednak zgodne z pewną polską hierar-

Poseł Sprawozdawca Andrzej Halicki

chią – tak bym to określił – polską systematyką. Wydaje mi się, że powinno być to zauważone, zaznaczone i przez Izbę przyjęte z zadowoleniem.

Formę współpracy rozwojowej, tak jak powiedziałem, określają kolejne artykuły konstruujące zasadę współpracy pomiędzy instytucjami, które wymieniałem, opisując programy, kadencyjność, przyjmowanie planów, weryfikację tych planów. Zapisane zostało to – obym nie pomylił numeru artykułu – chyba w art. 6, jeżeli dobrze liczę. Chodzi o elementy tej współpracy. Polega to na tym, że sprawozdania rady fundacji „Wiedzieć Jak” przedkładane będą także Komisji Spraw Zagranicznych corocznie. To będzie weryfikacja tego, czy pomoc realizowana jest w sposób właściwy. Oczywiście corocznie sprawozdania takie otrzymują właściwy minister skarbu państwa, a także minister właściwy do spraw zagranicznych. Zwracam na to uwagę, bo to jest konstrukcja, która jest ważna. Współpraca harmonijna musi również odzwierciedlać się oczywiście w nominacjach do rady. Minister właściwy, czyli minister do spraw zagranicznych, powołuje członków rady, ale czyni to we współpracy z parlamentem, z organizacjami, z ekspertami. Konstrukcja rady określana jest przez statut, ale akcent właściwy w ustawie jest taki, że nakazuje się tę współpracę. Wyraz „nakazuje” jest tu może zły, bo minister ma przecież chęć i świadomość potrzeby tego. Jest to jednak ujęte w ustawie w sposób widoczny.

Zwracam państwa uwagę również na bardzo ważne ciało, które koordynuje zarówno tworzenie planów, jak i ich realizację. Myślę o funkcji krajowego koordynatora pomocy rozwojowej, a także radzie, którą opisuje art. 13, a następnie art. 17 dotyczący jej składu. Bardzo odbiegliśmy od początkowo proponowanego zapisu odnoszącego się do składu tej rady, bo najpierw miała ona liczyć 13 członków. Komisja doszła do wniosku, sumując chyba 5 różnych wniosków na ten temat, iż najbardziej komplementarnym i reprezentatywnym ciałem byłoby to najliczniejsze, i nie przeszkadza to w funkcjonalności, jeżeli odzwierciedla rzeczywiste zaangażowanie poszczególnych resortów w udzielanie pomocy i realizację projektów. Stąd duża liczba przedstawicieli poszczególnych resortów – aż 10. Przewiduje się, że w skład rady wejdzie: trzech posłów, senator, 4 przedstawicieli organizacji pozarządowych, przedstawiciele reprezentatywnych organizacji pracodawców, przedstawiciele środowiska naukowego. Odpowiednio powołuje te osoby bądź minister właściwy, bądź marszałek Sejmu czy Senatu, określają to kolejne zapisy.

Ustawa ma wejść w życie 1 stycznia 2012 r. Apeluję do wszystkich klubów o przyjęcie niniejszego projektu ustawy. Wiem – będziemy czekać na stanowiska klubowe – że być może zgłoszone zostaną poprawki, ale mam nadzieję, że po szybkim i sprawnym posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych w tym zakresie, jeżeli takie będą, w dzisiejszym głosowaniu

w tym dość ważnym, symbolicznym dla tego środowiska dniu, a myślę, że dla nas równie ważnym, bo uczynilibyśmy w tej materii krok istotny także pod kątem legislacyjnym, Izba przyjmie rządowy projekt ustawy o współpracy rozwojowej. Dziękuję serdecznie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Beatę Bublewicz z klubu Platforma Obywatelska.

Poseł Beata Bublewicz:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie oświadczenie dotyczące sprawozdania Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o współpracy rozwojowej (druk nr 4469).

Po 12 latach oczekiwania ustawa ta ureguluje i da podstawy prawne polskiej pomocy rozwojowej, dlatego proszę o zwrócenie szczególnej uwagi na tę ustawę. Bardzo bym chciała, żeby nasza pomoc była bardziej efektywna, zaplanowana i skuteczna. Chciałabym już więcej nie wstydzić się, że takiej ustawy nie mamy. Może nie jest ona idealna, ale najważniejsze jest to, że jest, tym bardziej że powstała w wyniku dialogu z organizacjami i instytucjami zaangażowanymi we współpracę rozwojową.

Jakie kwestie reguluje? Po pierwsze, porządkuje nazewnictwo dotyczące współpracy rozwojowej, pokazując, że zgodnie z międzynarodowymi standardami pomoc humanitarna jest częścią pomocy rozwojowej, po drugie, wskazuje wprost ministra spraw zagranicznych jako koordynującego współpracę. Poza tym ustawa zawiera definicję pomocy rozwojowej i pomocy humanitarnej, określa formy, w jakich może być udzielana pomoc humanitarna. Ważnym, zresztą od wielu lat postulowanym, elementem tego rozwiązania prawnego jest utworzenie rady programowej współpracy rozwojowej przy ministrze. Składałaby się ona zarówno z przedstawicieli administracji państwowej, jak i z przedstawicieli Sejmu, Senatu oraz organizacji pozarządowych.

Rada Ministrów będzie przyjmowała co najmniej raz na 5 lat długoterminowe programy współpracy rozwojowej. Są one potrzebne organom administracji państwowej, partnerom społecznym oraz tym, do których ta pomoc jest adresowana. W chwili obecnej, przy planowaniu jednorocznym, skala projektów niewykraczających poza 31 grudnia każdego roku, finansowanych z rezerwy celowej, jest w naturalny spo-

Posel Beata Bublewicz

sób ograniczona. Nie ma wątpliwości, że ważne projekty, które zmieniają rzeczywistość w krajach, do których są adresowane, muszą mieć charakter wieloletni.

W projekcie ustawy pojawia się możliwość realizacji zadań z zakresu współpracy rozwojowej przy wykorzystaniu programów oraz instrumentów finansowych Unii Europejskiej. Przyjęcie projektu tej ustawy przyczyni się więc do zrobienia kolejnego kroku w kierunku profesjonalizacji polskich działań w tym obszarze oraz wywoła pozytywny oddźwięk w Unii Europejskiej i OECD, w których od jakiegoś czasu zwracano uwagę na potrzebę wzmocnienia polskiej współpracy rozwojowej.

Przyjęcie projektu ustawy o współpracy rozwojowej nie spowoduje zwiększenia kosztów budżetu państwa, jednak nie ma wątpliwości, że jeśli Polska chce w tej dziedzinie odgrywać rolę odpowiadającą jej pozycji na arenie międzynarodowej oraz jeśli chcemy sprostać zobowiązaniom, których się podjęliśmy, to środki z budżetu przeznaczane na tę współpracę powinny być corocznie zwiększane.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! We współczesnym świecie pomoc zagraniczna postrzegana jest jako bardzo ważny element międzynarodowej aktywności każdego rozwiniętego państwa. Dla nas, Polaków, działalność tego typu ma tym większe znaczenie, że przez wiele lat sami byliśmy beneficjentami pomocy płynącej z zagranicy. Pomoc ta w postaci darów rzeczowych i pieniężnych oraz pomoc w krzewieniu polskiej kultury znacznie przyczyniły się do zmian społeczno-gospodarczych w naszym kraju, do zmian na lepsze. Można powiedzieć, że w dużym stopniu dzięki niej możemy cieszyć się dziś wolnością, demokracją, a także członkostwem w Unii Europejskiej oraz w instytucjach euroatlantyckich. Warto podkreślić, że Polacy popierają działania na rzecz prowadzenia współpracy rozwojowej. Od kilku lat na zlecenie ministra spraw zagranicznych przeprowadzane są badania opinii publicznej, i tak w 2010 r. 79% Polaków popierało wspomaganie rozwoju krajów słabiej rozwiniętych. Respondenci wskazywali przede wszystkim dwa powody, dla których powinniśmy pomagać: ponieważ mamy moralny obowiązek pomagać biedniejszym krajom (51% respondentów), ponieważ bogatsze państwa pomogły nam, więc teraz my powinniśmy pomóc biedniejszym (50% respondentów).

Pomoc rozwojowa to zagadnienie istotne również dla każdego człowieka wrażliwego na los innych ludzi i jednocześnie świadomego faktu, że jego kraj jest częścią ogromnej światowej wspólnoty. Dlatego tak ważne jest, aby Polska w czasie swojej prezydencji przyjęła ustawę o współpracy rozwojowej. Polska zasługuje na to, by pomagać innym i inne kraje muszą otrzymać od nas tę pomoc jako dowód wdzięczności za to, że my otrzymaliśmy ją wcześniej. Dziękuję bardzo. (*Dzwonek*)

Kończąc wystąpienie, chciałabym, panie marszałku, przekazać na pana ręce w drugim czytaniu pro-

jektu (druki nr 4469 i 4599) zgłaszana przez Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska poprawkę – art. 2 ust. 1 chcielibyśmy nadać brzmienie: „Przez współpracę rozwojową rozumie się ogół działań podejmowanych przez organy administracji rządowej w celu udzielania państwom objętym programem Partnerstwa Wschodniego oraz innym państwom rozwijającym się, zgodnie z zasadą solidarności międzynarodowej”. Pozostała część ust. 1 pozostaje bez zmian.

To niezwykle ważne, by program Partnerstwa Wschodniego, z którego możemy być tak dumni na arenie międzynarodowej, któremu liderujemy, znalazł miejsce w tej ustawie i był szczególnie podkreślany – jego znaczenie powinno znaleźć swoje odzwierciedlenie w tym akcie prawnym. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Tylko, pani poseł, proszę dać mi poprawkę.

Posel Beata Bublewicz:

Przepraszam bardzo, oczywiście. Proszę, panie marszałku.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję bardzo.

To jest poprawka podpisana przez grupę 15 posłów, tak? Dobrze. Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Adam Lipiński, Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę bardzo.

Posel Adam Lipiński:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Łza kręci się w oku, kiedy słyszy się tak piękne wystąpienia, jak wystąpienie pani poseł Beaty Bublewicz. O tym, że należy prowadzić politykę pomocową, wszyscy wiemy, wszyscy to popieramy. To nie jest problem, nie ma kontrowersji, w trakcie debaty na posiedzeniu komisji czy podkomisji nie słyszałem, żeby ktoś to podważał. Problem polega tylko na tym, jakie są cele tej polityki, jakie są środki i jakie są instrumenty służące realizacji. Tutaj dochodzi już do pewnych różnic zdań.

W trakcie prac Komisji Spraw Zagranicznych i podkomisji do spraw ustawy o współpracy rozwojowej zgłosiłem kilka poprawek. Nie zostały one przyjęte większością głosów, więc zgłosiłem wnioski mniejszości. Pierwszy dotyczy wykreślenia z ustawy punktu mówiącego o edukacji globalnej jako elemen-

Posel Adam Lipiński

tu równoważnego z właściwą polityką rozwojową i polityką humanitarną. Uważam, że zadanie to powinno znaleźć się w innych dokumentach, a nie w tej ustawie, która przede wszystkim ma na celu niesienie pomocy poza granicami kraju. Jeśli chodzi o prowadzenie polityki pomocowej w Polsce przez ostatnie kilka lat, pozwolę sobie trochę ją skrytykować. Generalnie uważam, że o wiele więcej środków powinniśmy przeznaczać na wspieranie demokracji na Wschodzie niż na działalność innego typu. Polska jest jeszcze zbyt ubogim krajem, żeby przeznaczać duże kwoty na przykład na pomoc humanitarną. Udział naszej pomocy to promil pomocy humanitarnej z całego świata, bogatych krajów świata, więc to nie powinny być nasze preferencje. Może za kilka lat, może wtedy, kiedy sukcesy finansowe Platformy Obywatelskiej będą ponoć tak duże, będziemy mieli więcej środków. To oczywiście żarcik.

Zresztą koczary mi się to jeszcze z jedną sprawą, pewnie młodzi posłowie tego nie znają. Kiedyś istniała taka nazwa „brygady Marriotta”. Do Polski po 1989 r. przyjeżdżały różne osoby, eksperci do spraw szkoleń w zakresie demokracji, budowy gospodarki wolnorynkowej. Ci ludzie na ogół mieszkali w hotelu Marriott i większość środków, jakie były kierowane na tego typu pomoc, były przeznaczone na to, żeby ich tu utrzymać. Nie na to, żeby uczyli naszych ludzi, tylko przede wszystkim na to, żeby mieli odpowiednią infrastrukturę. Boję się o to, żebyśmy nie wpadli w taką pułapkę „brygad Marriotta”.

Druga poprawka zasadniczo dotyczy kwestii najbardziej istotnych, mianowicie rozdziału 3 art. 10 mówiącego o tym, że część zadań współpracy rozwojowej polegających na wspieraniu organizacji pozarządowych, niezależnych mediów, instytucji demokratycznych, rządów, prawa itd. może minister powierzyć Polskiej Fundacji Międzynarodowej Współpracy na Rzecz Rozwoju „Wiedzieć Jak”. Otóż to rozwiązanie, to znaczy funkcjonowanie tego typu agencji, choć ogólne intencje tego są słuszne, wzbudza szereg wątpliwości merytorycznych i prawnych. Zresztą prawne wątpliwości były zgłaszane przez prawników Kancelarii Sejmu. Mówiłem o tym w trakcie debaty sejmowej, też zgłosiłem wniosek mniejszości, w którym postuluję usunięcie tego mechanizmu.

Chciałbym teraz poruszyć tylko jedną kwestię. Nie będę wracał do tego, o czym już mówiłem, było to wielokrotnie omawiane. Ten projekt, który reguluje tak ważną materię polityki zagranicznej związanej między innymi ze wspieraniem demokracji na Wschodzie, został złożony w ostatniej chwili. Mamy na to kilka tygodni. Pewnie zakończy się to na najbliższym posiedzeniu Sejmu. Projekt jest niedoskonały – to jest mało powiedziane – nie jest przedyskutowany, nie jest prawdą to, że był omawiany ze wszystkimi organizacjami pozarządowymi. Zgłasza-li się do mnie przedstawiciele różnych organizacji i mówili, że nic na ten temat nie wiedzieli, chociaż

mogliby wnieść wiele sensownych uwag. Mamy do czynienia z rzeczą dosyć przykrą. Zwracam się do przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych. W kwestii polityki wschodniej zawsze staraliśmy się zachować konsensus – mam nadzieję, że pan przewodniczący to potwierdzi. Jako przedstawiciel ugrupowania opozycyjnego nigdy nie podważałem słusznych kwestii związanych z polityką wschodnią. Nawet swego czasu powiedziałem, że jedyne dwie konferencje prasowe, które miało PiS z Platformą Obywatelską w czasie tych czterech lat obecnej kadencji, dotyczyły polityki wschodniej. Gdyby były inne kwestie pewnie też (*Dzwonek*) działalibyśmy wspólnie. Teraz niestety doszło do naruszenia tego konsensu. Inwazyjna chęć szybkiego wprowadzenia tej ustawy spowodowała, że zaczyna to wszystko zgrzytać i nie jest wykluczone, że nawet w tej kwestii nie będziemy mogli wspólnie tego realizować. Jednak nie będę już mówił o szczegółach.

W trakcie dzisiejszej debaty chciałbym zgłosić poprawkę do projektu ustawy, chodzi mianowicie o usunięcie z rozdziału 2 w art. 4 pkt 2 w brzmieniu „przekazywania środków finansowych do budżetu państwa rozwijającego się”.

Krótko uzasadnię i już kończę, panie marszałku.

Sądzę, że, po pierwsze, zasady przekazywania środków do budżetów innych państw powinny być znacznie bardziej dokładnie zdefiniowane; po drugie, strona polska powinna mieć realną możliwość monitorowania tego, co dzieje się z tymi środkami – może okazać się to niemożliwe, jeżeli chodzi o niektóre państwa – po trzecie, ustawa nie definiuje tego, co mieści się w kategorii: państwo rozwijające się – daje to możliwość dosyć dowolnej interpretacji.

W razie odrzucenia naszych wniosków mniejszości i naszych poprawek z przykrością muszę powiedzieć, że Prawo i Sprawiedliwość nie poprze tej ustawy. Mam nadzieję, panie przewodniczący, że w nowej kadencji, jak my będziemy rządzili, to zaproponujemy wam, żebyśmy na temat tego projektu podyskutowali przez trzy miesiące i przyjęli już projekt dojrzały, pełny i efektywny. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Głos ma poseł Tadeusz Iwiński, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Tylko proszę o poprawki.

Posel Tadeusz Iwiński:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Zajmujemy się tematyką, która w zasadzie nie dzieli tej Izby z powodów politycznych – chociaż gdy usłyszałem końcówkę wystąpienia przedmówcy, zacząłem wątpić w słuszność tego stwierdzenia – a przynajmniej nie powinna dzielić z banalnego punktu widzenia. Na

Posel Tadeusz Iwiński

świecie jest 7 mld ludzi, ok. 200 państw, płyniemy na jednej łódce i albo przepłyniemy na drugi brzeg, jak mówił wybitny francuski filozof Edgar Morin, albo utoniemy razem. Główna kategoria współczesności to współzależność. Z różnych względów, w imię zapisu, który ma w herbie Organizacja Narodów Zjednoczonych: Gens una sumus, jesteśmy jednym rodzajem ludzkim, powinniśmy się dzielić tym, co mamy, i niwelować ogromne zróżnicowania społeczno-ekonomiczne, które istnieją.

Dlatego wielogodzinne posiedzenia podkomisji były bardzo ciekawe. Chcę tu podkreślić duży udział przedstawicieli organizacji pozarządowych, z Grupy Zagranica, skupiającej 54 takie organizacje, z których bodaj największa jest Polska Akcja Humanitarna. Przedstawiciele tych organizacji aktywnie uczestniczyli w posiedzeniach przez wiele godzin, także wraz z panią Jadwigą Ochojską, osobą wielce zasłużoną, m.in. w popularyzacji tej materii wśród społeczeństwa polskiego, prowadzącą określone akcje w wielu rejonach świata, i w południowym Sudanie, i w Rogu Afryki, i na Kaukazie, i kiedyś w byłej Jugosławii.

Głównym plusem tej ustawy jest to, że ona wreszcie się pojawia. Nie jest doskonała. Opowiadałbym się jednak za powołaniem agencji rządowej, to standard w wielu państwach świata. Rozumiem, że po pewnym okresie, np. roku czy 2 lat, będzie można ją nowelizować. W tej kadencji mieliśmy tyle przykładów, że jedną ustawę nowelizuje się po kilka razy, co wskazuje oczywiście na chaotyczność tego, co przedstawia rząd, ale nobody is perfect, nikt nie jest doskonały.

W istocie chciałbym zwrócić uwagę na jeden ważny element, który zresztą został zaproponowany niejako w imieniu SLD, ale przyjęty przez wszystkich, bo jest oczywisty, również jeśli chodzi o parlamentarny wymiar współpracy rozwojowej. Może nie jest on najistotniejszy, ale jednak nie bez znaczenia, dlatego tutaj niecały miesiąc temu odbyła się spora konferencja międzynarodowa dużego stowarzyszenia działającego w ramach Unii Europejskiej: Parlamentarzyści na rzecz Afryki. Miliardowa Afryka, 54 państwa, po powstaniu Sudanu Południowego, stała się symbolem obszaru, któremu należy pomagać.

Pragnę w imieniu klubu zgłosić dwie poprawki, dwa wnioski mniejszości, które za chwilę złożę panu marszałkowi. Otóż jeżeli chodzi o art. 2, dokonano pewnej zamiany w ust. 1 pkt 1. Nie można popełniać błędów metodologicznego i spēcjalite de la maison, naszą polską specjalność, wysuwać na plan pierwszy. To kwestie równorzędne. Wiadomo, są milenijne cele rozwoju, o to chodzi od 10 lat. Sensem jest, żeby zmniejszyć ubóstwo, biedę, działać na rzecz podniesienia poziomu służby zdrowia, eliminowania AIDS, malarii, zmniejszenia poziomu śmiertelności niemowląt, także podwyższenia poziomu edukacji. Chodzi o to, żeby sprawić, żeby nie było tak, jak dziś jest

w Kalkucie, gdzie codziennie 4 mln ludzi kładzie się spać z kompletnie pustym żołądkiem, i to do łóżka, które dzieli jeszcze z innymi osobami.

Z tego powodu jest propozycja, żeby zamienić kolejność pkt b z pkt a, chociaż chodzi o polską specjalność. Wydaje mi się również że poprawka, którą zaproponowała Platforma Obywatelska, nie idzie w dobrym kierunku, bo jest zbyt wąska.

Druga poprawka, pierwotnie zgłoszona, która niestety w głosowaniu ostatecznie nie zyskała większości, zawiera propozycję, żeby w art. 5 ust. 3 dodać zapis, że w ramach realizacji programu wieloletniego, bo to jest wielki plus tej... (*Gwar na sali*)

Pani poseł, pani minister, mówimy też o edukacji, warto posłuchać, jako że była pani ministrem w tym resorcie.

Proponujemy dodać zapis, że w ramach realizacji programu Polska bierze pod uwagę ustalenia organizacji międzynarodowych i regulacje Unii Europejskiej. (*Dzwonek*)

Panie marszałku, dosłownie jeszcze pół minuty.

Oczywiście mamy taką, a nie inną sytuację finansowo-budżetową, o której przedtem rozmawialiśmy kilka godzin. Nie chodzi o zobowiązania, ale o pewną tendencję i pewien dalekosiężny cel. Standard, który nie jest spełniany przez wiele państw, to od kilkudziesięciu lat 0,7% dochodu narodowego brutto. W przypadku takich państw jak Polska powinno się długofalowo mieć 0,33%. My udzielamy pomocy 0,09%, prawie cztery razy mniej.

Wydaje mi się więc, że byłoby dobrze, gdyby te dwie poprawki, dwa wnioski mniejszości, które składam w imieniu klubu na ręce pana marszałka, zostały uwzględnione. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję bardzo.

Oczywiście są to poprawki, bo wnioski mniejszości można przedstawić na posiedzeniu komisji.

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Stanisław Witaszczyk, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Stanisław Witaszczyk:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W imieniu Klubu Poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego przedstawiam nasze stanowisko odnośnie do projektu ustawy o współpracy rozwojowej.

Współpraca rozwojowa to jeden z najważniejszych obszarów prowadzenia stosunków zewnętrznych przez Unię Europejską, określający wspólne cele, zasady i wartości dotyczące wspólnej europejskiej polityki rozwojowej. Celem projektowanej ustawy jest zatem uregulowanie organizacji, zasad i form współpracy rozwojowej podejmowanej przez Rzeczpospolitą Polską wobec państw rozwijających się. Wiąże się to

Posel Stanisław Witaszczyk

z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej, nakładającym na nasz kraj nowe zobowiązania również w dziedzinie globalnego rozwoju. Jest to nowy obszar polskiej polityki, nieobjęty dotychczas kompleksową regulacją, a brak spójnych ram instytucjonalno-prawnych znacznie utrudnia efektywne włączanie się Rzeczypospolitej Polskiej w międzynarodową współpracę na rzecz rozwoju.

Zgodnie z projektem współpraca rozwojowa może być realizowana w dwojaki sposób: przez udzielenie pomocy rozwojowej i przez udzielenie pomocy humanitarnej. Podejmowane są także działania edukacyjne na rzecz podniesienia świadomości i zrozumienia problemów globalnych oraz współzależności pomiędzy państwami.

Naszym zdaniem przykładowe sposoby udzielania pomocy powinny sprowadzać się m.in. do: przekazywania środków finansowych do budżetu państwa rozwijającego się z przeznaczeniem na wsparcie określonego sektora gospodarki, udzielania kredytów i pożyczek, redukcji oraz konwersji zadłużenia, wpłat za pośrednictwem międzynarodowych organizacji i funduszy, opracowywania i wydawania publikacji, organizowania przedsięwzięć informacyjnych oraz finansowania działań ratowniczych.

Projektowana ustawa określa także zadania dla poszczególnych ministrów oraz wskazuje sposoby realizacji pomocy np. przez fundacje. Ustawa przewiduje także powołanie 13-osobowej rady programowej...

(Poseł Tadeusz Iwiński: 21-osobowej.)

Zmieniło się, przepraszam, w związku z tym poprawka: 21-osobowej Rady Programowej Współpracy Rozwojowej jako ciała opiniodawczo-doradczego ministra właściwego do spraw zagranicznych.

Zgodnie z przedłożoną opinią projekt ustawy o współpracy rozwojowej jest zgodny z prawem Unii Europejskiej. Warto także podkreślić, że obsługę administracyjno-biurową rady, pokrycie kosztów jej funkcjonowania związanych z jej obsługą, a także z uczestnictwem w posiedzeniach członków rady zapewni urząd obsługujący ministra właściwego do spraw zagranicznych.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego wnoszę o podjęcie działań zmierzających do uchwalenia ustawy o współpracy rozwojowej. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Do zadania pytania mimo wszystko zgłosiło się pięciu panów posłów: Dariusz Lipiński, Stanisław Pięta, Jan Rzymelka, Maciej Orzechowski, Tomasz Latos.

Zamykam listę.

Pan poseł Dariusz Lipiński, Platforma Obywatelska, proszę bardzo.

Czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Posel Dariusz Lipiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Zgodnie z przedstawionym projektem kluczowymi dokumentami strategicznymi dla polskiej współpracy rozwojowej będą: wieloletni program współpracy rozwojowej oraz dwuletni program współpracy rozwojowej. Moje pytanie brzmi: Czy w Ministerstwie Spraw Zagranicznych są już prowadzone prace nad tymi dokumentami, a jeśli tak, to jakie są ich założenia? Czy są już jakieś propozycje dotyczące tego, jakimi przesłankami chcemy się kierować, wybierając adresatów naszej pomocy rozwojowej? Jaka będzie wśród nich rola takich kryteriów, jak przestrzeganie praw człowieka i wdrażanie mechanizmów demokratycznych? Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Stanisław Pięta, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Stanisław Pięta:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Współpraca rozwojowa to piękna idea. Czytamy o wspieraniu rozwoju społeczno-gospodarczego, o redukcji ubóstwa, o poprawie stanu zdrowia ludności, rozwoju demokracji i społeczeństwa obywatelskiego, podniesieniu świadomości, zrozumieniu problemów globalnych. Wspierała założenia. Bardzo mnie cieszy, panie ministrze, że rząd Rzeczypospolitej Polskiej, w dobie kryzysu, potrafi znaleźć pieniądze na właśnie tego rodzaju działalność. Chciałbym jednak zapytać: Co rząd Rzeczypospolitej uczynił dla Polaków mieszkających na Litwie? Co uczynił, aby ratować polskie szkolnictwo na Litwie? Co uczynił, aby Polacy litewscy *(Dzwonek)* odzyskali ziemię zagrabioną im w czasach ZSRR? Bardzo proszę o odpowiedź. Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Pytanie zadaje pan poseł Jan Rzymelka.

Posel Jan Rzymelka:

Dziękuję, panie marszałku.

Dwa krótkie pytania. Jedno do rządu. Panie ministrze, równoległe z tą ustawą w komisji ochrony środowiska jest bardzo podobna ustawa o pomocy

Poseł Jan Rzymelka

rozwojowej, która wynika z 10% kwot uzyskanych przez Polskę ze sprzedaży nadwyżek emisji i którą przeznacza się na cele związane właśnie z ochroną klimatu i ochroną środowiska, generalnie rzecz biorąc. Te dwie ustawy nie całkiem do siebie pasują pod względem pojęć i pod względem rozwiązań. Czy w przyszłości nie należałoby zrobić jednej wspólnej ustawy, która obejmowałaby wszystkie zagadnienia?

Drugie pytanie kieruję do pana posła sprawozdawcy, bo kolega przed chwilą pytał o to, jak ta pomoc ma się w relacji do Litwy. Chciałbym zapytać: Jakie były głosy w czasie pracy w komisji i podkomisji, jeśli chodzi o to, komu, jakim krajom należy się ta pomoc? Jaki był rozkład głosów, stosunek w odniesieniu do najbliższych sąsiadów? Rozumiem, że Afryce, Afganistanowi trzeba pomóc, ale też tym naszym najbliższym sąsiadom. Tego nie wiemy i prosiłbym o odpowiedź. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Maciej Orzechowski, Platforma Obywatelska.

Poseł Maciej Orzechowski:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! To dobrze, że ta ustawa wreszcie wchodzi pod obrady parlamentu, bo czekaliśmy na nią od 10 lat. Przygotowane przez różne rządy i przez różne ekipy zarysy czy nawet niemal projekty finalne ustaw leżały w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Stąd pozwolę się nie zgodzić z panem posłem Lipińskim, że to nie do końca idealny produkt. Żaden z tych produktów nie będzie idealny, niezależnie od tego, czy to będzie fundacja, czy to będzie specjalna agencja. Ważne, żeby osoby, które mają być beneficjentami pomocy rozwojowej, osoby, które nie tylko cierpią głód, niedostatek, ale też prześladowania w innych krajach, tę pomoc wreszcie będą mogły otrzymywać.

Natomiast w trakcie debat prowadzonych na posiedzeniach podkomisji i komisji pojawiły się takie dwie opinie. Jedna opinia jest taka, że na plan pierwszy w tej ustawie wysuwamy chęć demokratyzacji krajów objętych pomocą rozwojową, a przecież pomoc rozwojowa to głównie pomoc nie tyle humanitarna, ile rzeczywiście zaspokajająca te najprostsze potrzeby. Od wielu lat obserwujemy w krajach Afryki, do których kieruje się olbrzymią część pomocy rozwojowej (*Dzwonek*), że tam, gdzie jest brak demokratyzacji, tam ta pomoc rozwojowa nie trafia właśnie do tych najuboższych. Stąd moje pierwsze pytanie do

pana ministra o celowość postawienia priorytetu demokratyzacji tych krajów.

I wreszcie pytanie drugie do ministerstwa. Ministerstwo podkreślało regrantingową funkcję nowej fundacji. Proszę powiedzieć, co będzie, w przypadku gdy zaistnieje potrzeba nagłego przekierowania środków do krajów dotkniętych np. jakąś katastrofą czy też zagrożonych jakąś klęską humanitarną. Czy będzie to można zrobić szybko, poza procedurą określoną w ustawie, żeby te pieniądze dotarły do tych krajów? Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Pan poseł Tomasz Latos, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Tomasz Latos:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Niestety ta ustawa jest jednak niedoskonała, cokolwiek byśmy o tym myśleli. I rzeczywiście problemem jest to, że przez wiele lat tej ustawy nie było. To zaś, że Polacy mogą się czymkolwiek w ramach pomocy rozwojowej poszczycić, to tak naprawdę zasługa wielu ludzi działających w różnych organizacjach. Mam wielki szacunek dla dokonań tych organizacji, tych ludzi. Sam miałem okazję przyjrzeć się pracy wielu z tych osób i jestem rzeczywiście pełen szacunku dla zaangażowania i determinacji w niesieniu różnorakiej pomocy przez tych ludzi. Niemniej jednak, panie ministrze, trzeba zapytać chociażby o kwestię agencji. To, o czym mówiliśmy na posiedzeniu podkomisji, to, o czym była mowa również dzisiaj w czasie wystąpień klubowych. Nie ma tego w ustawie. Była na ten temat dyskusja, tego zapisu nie ma. (*Dzwonek*) Chciałbym zapytać chociażby o rekomendacje pana ministra. Czy pan minister będzie rekomendować w najbliższym czasie wprowadzenie tego typu rozwiązań?

Kolejna sprawa, o której też mówiliśmy na posiedzeniach podkomisji. Aby pomoc była skuteczna, muszą się z tym wiązać odpowiednie nakłady finansowe. Nie jest to w żaden sposób zapisane w ustawie. A wiemy, że udział Polski do tej pory nie był zbyt wielki. Chciałbym usłyszeć od pana ministra deklarację również w tej sprawie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Głos zabierze podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych pan Krzysztof Stanowski.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Krzysztof Stanowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za ciepłe słowa pana posła Latosa. Odbieram je osobiście. Przez większość swojego życia byłem działaczem organizacji pozarządowych i pomaganie w budowaniu demokracji oraz pomaganie ludziom w potrzebie przyprowadziło mnie tutaj, na tę salę. Myślę, że to naprawdę dobra rekomendacja, i dziękuję za te słowa. *(Oklaski)*

Kilka kwestii najważniejszych. Pierwsza, która dotyczy wspierania demokracji i tradycyjnej pomocy rozwojowej. Tak, musimy zagwarantować demokrację. Problem dzisiejszej Somalii to nie wyłącznie problem suszy. Oczywiście, susza jest bardzo poważnym problemem w Somalii, ale Kenia, która leży obok, która też nie jest bardzo demokratycznym krajem, jest krajem, który radzi sobie we wspieraniu swoich obywateli. Natomiast tragiczna sytuacja polityczna w Somalii powoduje, że ludzie muszą po prostu stamtąd uciekać. Tak więc w tym przypadku ta demokracja jest ważna. Z różnych źródeł pozyskujemy pieniądze na rzecz wsparcia tych ważnych działań. Dają je obywatele i daje je państwo. Deklaracja premiera, aby 10% kwot uzyskanych ze sprzedaży nadwyżek emisji przekazywać na projekty rozwojowe, które dotyczą spraw ekologicznych, które dotyczą właśnie takich spraw jak pomoc, która jest potrzebna w Rogu Afryki, jest sposobem na zwiększenie tej realizacji. Ministerstwo Środowiska przygotowuje tę poprawkę od dwóch lat. Jest to pierwsze uregulowanie globalne całej tej kwestii.

Kiedy pomagamy – wszystko jedno, czy na Białorusi, czy w Rogu Afryki – mówimy o krajach, które są biedne. Polska do tych krajów nie należy ani nie należy do nich Litwa. Jak trudna byłaby sytuacja indywidualnych obywateli w Polsce i na Litwie, w Unii Europejskiej nie ma dziś krajów, w których ludzie żyją za równowartość jednego dolara dziennie. Pomoc rozwojowa ma pomóc w pierwszej kolejności tym ludziom. Ta ustawa – odpowiadam na pytanie pana posła Orzechowskiego – daje możliwość na dwa sposoby podjęcia szybkiej ścieżki. Po pierwsze, po raz pierwszy daje ministrowi możliwość podjęcia natychmiastowej decyzji. Kto szybko daje, dwa razy daje. To znaczy, że minister może w sytuacji zagrożenia życia, jak w Somalii, jednym podpisem przekazać pieniądze, czy przez Czerwony Krzyż, czy przez którąś z polskich organizacji pozarządowych. Wreszcie daje możliwość zrealizowania tego za pośrednictwem fundacji „Wiedzieć jak”, przekazując te pieniądze wcześniej, a następnie podejmując uzgodnienie: przekazmy tę sumę na to działanie.

Oczywiście, że nie wszystkie organizacje pozarządowe uczestniczyły w konsultacji tej ustawy. Jest ich 65 tys. Dlatego zrzeszają się i dlatego spotykamy się z tymi, którzy chcą z nami rozmawiać. Dziękuję pięknie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję bardzo.

Teraz proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Andrzeja Halickiego.

Poseł Andrzej Halicki:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Dodam, że Grupa Zagranica reprezentuje ogół organizacji, a stara się reprezentować wszystkie, i tutaj kontakt był stały, bezpośredni, tak że podczas obrad podkomisji, co podkreślam, bo rzadko uczestnicy trzeciej strony biorą udział w pracach podkomisji.

Pytanie posła Rzymelki, bo do niego chciałem się odnieść, było skierowane do mnie, a propos podziałów klubowych czy opinii. Mówiąc szczerze, ta nasza dyskusja nie miała takiego stricte podziału klubowego, bo różne były opinie wewnątrz klubów, to oczywiście. Bardzo cenię sobie współpracę z panem posłem Lipińskim, i to rzeczywiście jest prawda, on podkreślał, że w sprawach polityki wschodniej, bo rozumie, że to jest ten akcent, sąsiedzi z zachodu raczej nie potrzebują naszej pomocy rozwojowej, jeśli chodzi o wschód, w sposób oczywisty pytamy o społeczeństwo Białorusi. Jest to dziś bardzo ważny dla nas temat, chodzi o budowanie efektywnej pomocy i naszej wiarygodności. Z posłem Lipińskim i z reprezentantami wszystkich opcji zawsze byliśmy jednomyślni. Myślę, że w tej kwestii nie ma co do tego wątpliwości. Ale zdziwiło mnie rzeczywiście, że ta poprawka, o której zresztą mówił pan poseł Iwiński, jest tego rodzaju opisem, jak specialite de la maison. Tak, to jest pewnego rodzaju specjał, to nie musi być danie główne. Natomiast w każdym menu na świecie, gdy otwiera się menu, to właśnie specialite de la maison jest na wierzchu, jest pierwsze, bo to jest ta specjalność, to jest ten moment. Oczywiście przyjmuję argumenty i logiczne, i sensu naukowego, nie podważam ich. Taka jest definicja pomocy rozwojowej. To, co chcieliśmy zrobić, to zaakcentować tę specjalizację. Przewodniczący Karski na przykład, który reprezentował PiS, żeby już użyć konkretnych nazwisk, był przeciwny temu. Nie rozumiem, czy Partnerstwu Wschodniemu jako programowi, czy temu kierunkowi myślenia. Pan poseł Iwiński osobiście powiedział, dlaczego uważa że ta hierarchia powinna być inna. Faktem jest, że to głosowanie było 8:7. Uważam, że nie jest ono reprezentatywne dla opinii poszczególnych klubów i na sali plenarnej to głosowanie może wyglądać zupełnie inaczej. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję bardzo.

(Poseł Tadeusz Iwiński: W trybie sprostowania.)
Pan poseł Iwiński w trybie sprostowania.

Poseł Tadeusz Iwiński:

Chciałem tylko wyjaśnić, że umieszczenie, nawet zakładając, że te dwa podstawowe cele czy obszary, czy podobszary, pomocy rozwojowej są równoprawne, wysunięcie na plan pierwszy, nawet jako polskiej specyfiki, działania na rzecz nawet pożądanego, ale jednak kształtu politycznego tych społeczeństw, może sprawiać wrażenie, i ten argument bywa często podnoszony w państwach Azji i Afryki, że pomoc rozwojowa służy głównie celom politycznym. Dlatego jest wniosek mniejszości. Uważam, że lepiej jest jednak trzymać się, na pierwszym planie, klasycznej od kilkudziesięciu lat definicji, a tę specyfikę mieć z tyłu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję bardzo.

(*Poseł Stanisław Pięta: Źle zrozumiano moją wypowiedź.*)

Też w trybie sprostowania?

(*Poseł Stanisław Pięta: W trybie sprostowania.*)

Proszę bardzo.

Poseł Stanisław Pięta:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Słuchałem uważnie odpowiedzi pana ministra i nie usłyszałem odpowiedzi na to, o co pytałem. Co Rzeczpospolita uczyniła, co rząd pana Donalda Tuska, co ministerstwo kierowane przez pana ministra Sikorskiego uczyniły dla poprawy bytu Polaków na Litwie, w sprawie szkolnictwa i w sprawie odzyskania ziemi skonfiskowanej w czasie okupacji komunistycznej? Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Może być tak, panie pośle, że po prostu pan minister będzie chciał panu pisemnie odpowiedzieć na te pytania. W gruncie rzeczy...

Panie pośle, pan też w trybie sprostowania?

Proszę bardzo.

Poseł Tomasz Latos:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Dziękuję oczywiście za miłe słowa. Proszę o odpowiedź na moje pytania na piśmie, bo również zadałem dwa pytania, być może to umknęło. Poproszę o odpowiedź na piśmie. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Panie ministże, umówimy się, że panu posłowi Pięcie także pisemnie pan minister odpowie.

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Spraw Zagranicznych w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Obrony Narodowej o wniosku Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o ponowne rozpatrzenie ustawy z dnia 25 lutego 2011 r. o utworzeniu Akademii Lotniczej w Dęblinie (druki nr 4001 i 4180).

Proszę o zabranie głosu sekretarza stanu, szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego pana Stanisława Kozieja w celu przedstawienia uzasadnienia wniosku o ponowne rozpatrzenie ustawy.

**Szef Biura
Bezpieczeństwa Narodowego
Stanisław Koziej:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ustawa, którą pan prezydent skierował do ponownego rozpatrzenia, dotyczy szkoły lotniczej w Dęblinie, ale tak naprawdę jest ona egzemplifikacją dużo szerszego problemu, to jest reformy całego szkolnictwa wojskowego. Dodajmy od razu, że szkolnictwo należy do najbardziej zapóźnionych w transformacji części wojska.

Całe Siły Zbrojne w ostatnim dziesięcioleciu przechodzą systemową reformę, konsolidują się, przekształcają, profesjonalizują, a szkolnictwo idzie własną ścieżką, i to ścieżką oddalającą go coraz bardziej od wojska. Ono po prostu maszeruje z wojska na rynek cywilny. Ustawa ten marsz chce przekształcić w przyspieszoną ucieczkę, bo w istocie uruchamiana przez nią akademizacja szkół oficerskich to oddalanie ich od potrzeb wojska. Ich główną troską stanie się pozyskiwanie studentów cywilnych na jakiegokolwiek kierunku studiów, a nie szkolenie kurczących się coraz bardziej grup studentów wojskowych rozproszonych po wielu uczelniach.

Potencjał dydaktyczny uczelni będzie szybko przestawiany na komercyjne potrzeby cywilne. Dowódcy rodzajów Sił Zbrojnych już dzisiaj mają znikomy wpływ na szkoły oficerskie, a jeśli te szkoły przekształcą się w akademie, będą po prostu wyłącznie ich petentami. Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, a wnioski z ostatnich katastrof lotniczych wykazują to bardzo dobitnie, jak ważne w armii jest dobre, profesjonalne przygotowanie żołnierzy. Dlatego uczenie

**Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego
Stanisław Kozię**

fachu wojskowego musi być priorytetem każdej wojskowej, podkreślam, z nazwy wojskowej szkoły. Wszystko inne powinno być czymś dodatkowym. Ustawa tak naprawdę chce komercjalizować szkolnictwo wojskowe, chce rzucić na rynek jedną z najważniejszych dziedzin funkcjonowania wojska, jaką jest szkolenie żołnierza, w tym wypadku – szkolenie oficera. To niespotykana w wymiarze światowym koncepcja. Można co prawda komercjalizować niektóre usługowe funkcje wojska. Nie dziwi nikogo, gdy widzimy skomercjalizowane stołówki, krawców czy nawet ochronę magazynów. Ale skomercjalizować sól wojska, jaką jest szkolenie? Osobiście nie bardzo mogę sobie to wyobrazić. I nie sądzę, aby którekolwiek z reprezentowanych na tej sali środowisk politycznych mogło uważać, że komercjalizacja podstawowych funkcji armii to kierunek właściwy, tym bardziej że niejednokrotnie z tej mównicy słyszeliśmy o ryzykach komercjalizacji jako wstępu do prywatyzacji.

Jest do tej ustawy także wiele innych, bardzo ważnych zastrzeżeń. Sądzę, że jej błędy i słabości wynikają z faktu, że nie była ona projektem rządowym. O inicjatywie nie był także powiadomiony zwierzchnik Sił Zbrojnych. Gdyby ta ustawa szła rządową ścieżką, zapewne nigdy nie dotarłaby do Sejmu. Nie dotarłaby do Sejmu dlatego, że proponowane w niej rozwiązanie jest oderwane od większej całości, jaką są Siły Zbrojne. Projekt uzasadniany jest głównie z punktu widzenia samej uczelni, pojawiają się motywacje wynikające z lokalnego rynku pracy. Pan prezydent oczywiście pozostaje ze zrozumieniem i szacunkiem dla aspiracji akademickich i lokalnych, ale nie mogą one być punktem odniesienia dla reform wojska, które ze swej natury jest instytucją ogólnopolską, a nie lokalną.

Ta ustawa utrwała i promuje niekorzystne rozproszenie potencjału edukacji wojskowej. Obecnie mamy 3 akademie wojskowe. Ustawa proponuje czwartą akademię wojskową. W kolejce czeka piąta, a słyszeliśmy już o zamiarach tworzenia szóstej. Za chwilę akademii w wojsku będzie dwa razy więcej niż dywizji. Stalibyśmy się światową potęgą w akademiach wojskowych. Tymczasem na przykład w Niemczech, które mają półtorakrotnie większą armię niż my, są tylko dwie uczelnie wojskowe o statusie akademickim. Wielka Brytania i Francja – Francja ma trzykrotnie większą armię niż Polska – mają tylko po jednej tego typu uczelni. Mało tego, u nas bratnia formacja, jaką jest policja, która liczy tyle samo co Siły Zbrojne: 120 tys. funkcjonariuszy, także ma tylko jedną uczelnię wyższą.

Takie rozproszenie musi tym bardziej dziwić, że w uczelniach wojskowych jedynie około 10% stanowią studenci wojskowi. Oznacza to, że wojsko ma potencjał edukacyjny dziesięciokrotnie przekraczający realne potrzeby Sił Zbrojnych. Uwzględniając nawet

wszystkich szkolonych słuchaczy, to znaczy studentów, doktorantów, kursantów, różnego typu uczestników studiów podyplomowych i tak dalej, żołnierze stanowią jedynie około 25%. Zatem z punktu widzenia potrzeb szkolenia kadr oficerskich potrzebne są Siłom Zbrojnym jedna lub najwyżej dwie uczelnie wyższe o takim charakterze. I to jest racjonalny model, do którego powinniśmy zmierzać, a nie tworzyć nowe, dodatkowe akademie wojskowe.

Spójrzmy na jeszcze jeden aspekt tego problemu. W całych Siłach Zbrojnych mamy 3 szkoły podoficerskie. I to jest liczba zdrowa. Każdy rodzaj Sił Zbrojnych ma swoją szkołę podoficerską. Uczelni wyższych dla oficerów mamy dwa razy więcej niż szkół podoficerskich, a przecież oficerów w każdej armii, w tym naszej, jest mniej niż podoficerów. Gdzie tu jest logika? Wojskowy system dydaktyczny stoi na głowie. Ustawa próbuje utrzymać go w postaci odwróconej piramidy. Jest jeszcze jeden paradoks. Otóż chcemy zwiększać liczbę uczelni akademickich w sytuacji, gdy obniżyliśmy wymagania wobec wykształcenia oficerów do poziomu licencjata. Oficerów z wykształceniem magistra ma być około dwa razy mniej, bo tylko oficerowie starsi są do tego zobligowani, a uczelni o uprawnieniach do nadawania stopnia magistra, czyli typu akademickiego, chcemy mieć dwa razy więcej. Pytam, gdzie tu jest logika.

Na koniec warto wziąć pod uwagę, że dla samej uczelni dęblińskiej zdecydowanie lepszym rozwiązaniem jest, aby została ona wysoce profesjonalnym centrum szkolenia lotniczego, niż aby na bazie zasobów dęblińskich powstała jeszcze jedna lokalna uczelnia wyższa drugiego stopnia, ukierunkowana na potrzeby cywilnego rynku kształcenia.

Dęblin ze swoimi tradycjami wojskowymi, a w tym przede wszystkim lotniczymi, i ze swoim dorobkiem jest dla wojska i dla jego lotnictwa wartością samą w sobie. Tylko taki, wojskowy, a nie cywilny, Dęblin może być atrakcyjny i konkurencyjny także w wymiarze międzynarodowym, wymiarze współpracy sojuszniczej w NATO, Unii, z siłami zbrojnymi naszych sojuszników. Tylko wojskowy Dęblin, a nie akademicko-cywilny. Nie wolno go zmarnować i utracić dla wojska, a już z pewnością nie można go z tego wojska wyganiać do cywila, co tak naprawdę czyni ustawa, nad którą procedujemy. Trzeba ratować Dęblin dla wojska.

Szanowne Panie Posłanki! Szanowni Panowie Posłowie! Pan prezydent upoważnił mnie, aby przekazać Wysokiej Izbie podziękowanie za wysoce merytoryczny charakter konsultacji i rozmów na ten temat z przewodniczącymi klubów parlamentarnych. Wierzy, że właśnie takie merytoryczne podejście ze strony wszystkich sił politycznych będzie także na sali sejmowej. Pan prezydent będzie także wspierał nowego ministra obrony narodowej, który, kierując się racjami merytorycznymi, chce przeprowadzić konsolidacyjną reformę szkolnictwa wojskowego. Pan prezydent apeluje o takie wsparcie także ze strony Wysokiej Izby.

**Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego
Stanisław Koziej**

Nie ulega wątpliwości, że sprawy wojska nie powinny być wykorzystywane w partykularnych interesach: ani indywidualnych, ani lokalnych, ani w interesach własnego środowiska wojskowego. Wojsko jest dobrem ogólnonarodowym, nie wojewódzkim, nie powiatowym, nie partyjnym, ani też nie jest dobrem samego środowiska wojskowego, w tym środowiska uczelnianego. Wojsko jest dobrem ogólnonarodowym i tylko z tej ogólnonarodowej perspektywy powinno być rozpatrywane, budowane i przekształcane. Wierzę, że dzisiejsza decyzja parlamentu będzie miała taki właśnie charakter. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu ministrowi.

Proszę o zabranie głosu pana posła Andrzeja Smirnowa w celu przedstawienia sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Andrzej Smirnow:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Połączone komisje: Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisja Obrony Narodowej, rozpatrzyły wniosek pana prezydenta na posiedzeniu w dniu 11 maja br. To posiedzenie było poprzedzone pracami komisji w ciągu całego ostatniego roku. Zainteresowanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży tą problematyką wiąże się z tym, że od kilku lat, zgodnie z decyzjami parlamentu, wszystkie polskie wyższe uczelnie funkcjonują w ramach jednego prawa – Prawa o szkolnictwie wyższym, w tym 5 uczelni wojskowych, które po konsolidacji – poprzednio było 16 takich uczelni, pozostało 5 – też zostały włączone do wspólnego obszaru szkolnictwa wyższego i od tego czasu rozwijały się, tak jak pan minister wspominał, również pod względem ilościowym, to znaczy kształcąc poza studentami wojskowymi studentów cywilnych.

Zespoły poselskie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży i Komisji Obrony Narodowej wizytowały wszystkie uczelnie wojskowe, odbyły szereg spotkań, rozmawiały z komendantami uczelni, z senatami, z podchorążymi, a także ze studentami cywilnymi, zapoznaly się również z procesem kształcenia. W wyniku tych wizytacji, po wspólnym posiedzeniu, komisje sformułowały dezyderat skierowany do pana premiera. Ten dezyderat generalnie oceniał pozytywnie funkcjonowanie wyższych szkół, zwracał uwagę na pewne potrzeby zmian, przede wszystkim dotyczących stabilizacji finansowania tych uczelni, między innymi po to, aby te uczelnie nie musiały rozwijać się zbyt szeroko pod względem ilościowym, ponieważ jeżeli chodzi o system finansowania uczelni publicznych, to chciałbym tutaj zwrócić uwagę, że oczywiście o ko-

mercializacji czy prywatyzacji tych uczelni nie ma mowy. To są uczelnie publiczne, finansowane w całości z budżetu państwa. Jedynie środki finansowe w przypadku tych uczelni dopływały z dwóch źródeł, to znaczy z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w takim samym stopniu, jak do każdej innej uczelni publicznej, gdzie w pewnym sensie były proporcjonalne do liczby kształcanej młodzieży, a także z Ministerstwa Obrony Narodowej proporcjonalnie do liczby podchorążych kształconych na tych uczelniach. Ten dezyderat poza sprawami finansowymi zwraca również uwagę na pewne problemy związane z kształceniem kadry oficerskiej. Odpowiedź, którą komisje otrzymały od rządu, w pełni podzielała stanowisko komisji, była co do tego pełna zgoda.

Pozwoliłem sobie o tym wspomnieć przede wszystkim dlatego, że uzasadnienie zarówno przedstawione dzisiaj przez pana generała Kozieja, szefa Rady Bezpieczeństwa Narodowego, jak i przedstawione na posiedzeniu komisji, dotyczyło w gruncie rzeczy systemu kształcenia oficerów, w mniejszym stopniu samej ustawy. Chciałbym tutaj wyjaśnić, że wszystkie publiczne uczelnie powstają, a także zmieniają swoje nazwy czy też przekształcają się w drodze ustaw sejmowych. Tak przewiduje nasze prawo, w związku z tym w tej kwestii decyzje należą do parlamentu, stąd ten projekt poselski był procedowany w parlamencie.

Komisje po wysłuchaniu uzasadnienia wniosku pana prezydenta oraz po przeprowadzonej dyskusji uchwały wniosek o ponowne uchwalenie ustawy o utworzeniu Akademii Lotniczej w Dęblinie. Ten wniosek został przyjęty niemal jednomyślnie, to znaczy tylko jeden poseł miał pewne wątpliwości i głosował przeciw. Stąd w imieniu Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Obrony Narodowej zwracam się do Wysokiej Izby o ponowne uchwalenie ustawy. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Paweł Suski, Platforma Obywatelska.

Poseł Paweł Suski:

Panie Marszałku! Panowie Ministrze! Panie Generale! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska pragnę przedstawić stanowisko w sprawie wniosku prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o ponowne rozpatrzenie ustawy z dnia 25 lutego 2011 r. o utworzeniu Akademii Lotniczej w Dęblinie, druk nr 4001.

Posel Paweł Suski

W związku z olbrzymią debatą, jaka przetoczyła się przez Polskę, a dotyczącą ostatnich wydarzeń, niewątpliwie związanych z poziomem wykształcenia żołnierzy Sił Zbrojnych, ze szczególnym uwzględnieniem szkolenia pilotów w Siłach Powietrznych w obliczu opublikowanego niedawno raportu komisji ministra Jerzego Millera, wyraźnie widzimy, jak istotny jest proces szkolenia wojska, w szczególności w Siłach Powietrznych. Ten temat należy potraktować niezwykle poważnie. Ponadto w ostatnich latach toczyła się dyskusja na temat ewentualnej potrzeby konsolidacji szkolnictwa wojskowego, bowiem mamy świadomość, że w wymiarze organizacyjnym szkolnictwo wojskowe powinno zostać dogłębnie przeanalizowane.

Ustawa o powołaniu Akademii Lotniczej w Dęblinie i włączenie w tę strukturę Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej miały służyć, pomimo oczywistych względów dotyczących poziomu wykształcenia, jakości tego wykształcenia, modernizacji zasobów szkoły, również otwieraniu się tej instytucji na rynek cywilny. Prezydent Bronisław Komorowski nie podpisał powyższej ustawy. Swoją decyzję uzasadniał w głównej mierze obawą, że z chwilą przekształcenia w akademię główną troską szkoły będzie pozyskanie jak największej liczby studentów cywilnych, niekoniecznie związanych z wojskowym szkolnictwem zawodowym.

Przed szkołą w Dęblinie na pewno rysuje się świetlana przyszłość. Obecnie realizowany jest przetarg dotyczący programu szkolno-bojowego LIFT, którego beneficjentem będzie właśnie szkoła w Dęblinie. Powstanie tam europejskie centrum szkolenia, w którym uczyć się będą piloci wojskowi nie tylko z Polski, ale również z innych krajów członkowskich NATO. Tym samym należy bardzo poważnie zastanowić się nad najlepszą formą organizacyjną szkoły. Pośpiech w tym wypadku jest bardzo niewskazany. Potrzebna jest dogłębna dyskusja nad kształtem całego szkolnictwa wojskowego. Pochopne decyzje mogą przynieść znacznie więcej szkody niż pożytku.

Prezydent Bronisław Komorowski, jako zwierzchnik Sił Zbrojnych, prezentuje nieco inny pogląd na kształt szkolnictwa wojskowego niż ten, jaki prezentowała Komisja Obrony Narodowej podczas przygotowywania ustawy. To, co proponuje prezydent, jest jednak warte przeanalizowania. Dlatego klub Platforma Obywatelska zdecydował się poprzeć weto prezydenta, dając tym samym parlamentowi czas na jeszcze jedną analizę wszystkich propozycji modelu kształcenia wojskowego. Jest to racjonalne rozwiązanie, tym bardziej że nieprzyjęcie ustawy o powołaniu akademii w żadnym stopniu nie odbije się negatywnie na bieżącej działalności Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie. Dziękuję za uwagę.

(*Posel Zbigniew Wojciechowski: Wstyd, wstyd.*)

(*Głos z sali: Hańba.*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Jarosław Żaczek, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jarosław Żaczek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panowie Ministrów! Panie Generale! W tej debacie nad odrzuceniem weta prezydenta należy sobie odpowiedzieć na jedno podstawowe pytanie. Czy Szkoła Orłąt, szkoła z 86-letnią tradycją, z wieloma osiągnięciami, z sukcesami, pięknymi kartami historii, ma prawo się rozwijać, ma prawo zwiększać swój potencjał, ma prawo stwarzać lepsze warunki kształcenia, być uczelnią akademicką, czy też przyłożymy rękę do utrzymania weta pana prezydenta, w konsekwencji do ograniczenia funkcjonowania tej szkoły, a w nieodległej perspektywie pewnie do jej likwidacji?

Nie ma sensu przypominać uzasadnienia do tej ustawy, bo została ona przez Wysoką Izbę przyjęta. Pan minister Koziej również niczego nowego nam dzisiaj nie powiedział. Mamy sytuację szczególną, bo ten projekt ustawy został przecież zgłoszony przez partię rządzącą, uzyskał pełne poparcie wszystkich parlamentarzystów w Sejmie, w Senacie, wielu instytucji działających w wojsku, związanych z wojskiem i szkolnictwem wyższym, poparcie odpowiednich ministerstw, a mimo to, przy użyciu kiepskich argumentów, których nie dało się obronić, moim zdaniem podkopujących autorytet urzędu prezydenta Rzeczypospolitej, pan prezydent zdecydował się tę ustawę zawetować.

Ze zdziwieniem słuchałem wypowiedzi niektórych przewodniczących klubów po konsultacjach u pana prezydenta. Zresztą te konsultacje odbyły się kilka miesięcy po wypracowaniu przez komisję sprawozdania. Trzeba było pewnie poczekać na dymisję ministra Klicha po to, żeby teraz zrzucić na niego część odpowiedzialności. Zresztą słusznie prezydent potwierdził złą ocenę ministra Klicha i wszystko to, co złego zrobił dla polskiego wojska i ministerstwa.

Bardzo dziwne jest to, że przewodniczący jednego z klubów po kilkunastu minutach rozmowy zmienia stanowisko swojego klubu, wysłuchując tych samych argumentów, które nie przekonały w Wysokiej Izbie żadnego z posłów. Tak więc mam do pani minister Łybackiej pytanie: Co się stało? Przecież nie wierzę, że argumenty ministra Kozieja panią przekonały, ponieważ pani je wyśmiewała.

(*Posel Krystyna Łybacka: Nie, skądże. Głosuję za odrzuceniem.*)

Głęboko w to wierzę, natomiast chciałbym zapytać, czy prawdą jest to, co mówią posłowie Platformy Obywatelskiej, że Akademia Lotnicza w Dęblinie została przehandlowana z Platformą za stanowisko w przyszłym rządzie dla jednego z posłów Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Posel Jarosław Żaczek

(*Posel Zbigniew Wojciechowski*: Stanowisko ministra obrony.)

Stanowisko ministra obrony narodowej. Jeśli tak jest, to już widzimy, co się będzie w przyszłości działo w polskiej armii. Wiem, że posłowie Platformy Obywatelskiej są w bardzo trudnej sytuacji, bo to jest ich projekt i będą głosować przeciwko sobie.

Ja wiem, że jest wiele sytuacji w Sejmie, że sumienie i zdrowy rozsądek nakazują wam głosować przeciwko własnym projektom, ale nie zaczynajcie tego głosowania od tej ustawy, bo ta ustawa jest rzeczywiście dobra. Zagłosujcie za tą ustawą.

Chcę przypomnieć sytuację sprzed kilku lat. Ci sami ludzie co w latach 2005–2006, a myślę tutaj o ministrze Sikorskim, ministrze Kozieju, chcieli już dokonać zamachu na Szkołę Orląt w Dęblinie, na różne sposoby, łącznie z tym, że chciano wtedy w ustawie budżetowej zabrać finansowanie na utrzymanie szkół na rok 2006. Wtedy udało się dzięki zgłoszeniu przeze mnie poprawki za pośrednictwem klubu PSL temu przeciwstawić, ale ten pomysł, niestety, powraca.

Co się stanie, w przypadku nie powstanie kiedy akademii lotnicza? Pan minister już zapowiedział ograniczenie jej działalności, a jeśli będzie powrót do pomysłów sprzed kilku lat, to również do jej likwidacji. To oznacza bardzo szybki odpływ wykwalifikowanych kadr z tej uczelni i pewnie z wielu innych, one będą wchłonięte do innych uczelni cywilnych. Tego nie da się odwrócić. Łatwo coś zburzyć, zniszczyć, a bardzo trudno to odbudować. Nie da się odbudować systemu szkolenia, kształcenia wyższego w wojsku na potrzeby obronności. Oczywiście wtedy państwo polskie będzie musiało szukać wsparcia w instytucjach zewnętrznych. Być może o to chodzi i tutaj jest klucz do problemu. Może to jest właśnie przyczyna niechęci wobec tej ustawy. Przypomnę, że już w roku 2006, kiedy mówiło się o likwidacji szkoły w Dęblinie, pojawiały się podmioty zewnętrzne, często o kiepskiej reputacji i niewielkim doświadczeniu, które już wtedy były zainteresowane szkoleniem polskich pilotów.

Szanowni Państwo! W ciągu ostatnich kilku lat po 2005 r. szkoła w Dęblinie poczyniła wiele postępów, a przede wszystkim jeśli chodzi o kształcenie lotnicze. Utworzenie akademii lotniczej miało być kolejnym elementem rozwoju tej szkoły. Następnym elementem po utworzeniu akademii miała być ścisła współpraca z instytucjami związanymi z techniką lotniczą, a ostatnim – powstanie organu nadzorującego lotnictwo państwowe, powiązanie go z lotnictwem cywilnym, stworzenie jednego systemu, który przecież jest również przedmiotem raportu ministra Millera związanego z ostatnimi tragediami, nieszczęściami.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę kończyć, panie pośle.

Posel Jarosław Żaczek:

Już kończę, panie marszałku.

Brak tego systemu, czyli brak organizacji lotów, kłopot ze szkoleniem załóg lotniczych na poszczególnych typach samolotów, to główna teza tego raportu. Akademia lotnicza była gwarantem tego, że ten system mógł powstać.

I już ostatni wątek: komercjalizacja. Pan poseł sprawozdawca powiedział, że wszystkie szkoły...

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Panie pośle, proszę kończyć.

Posel Jarosław Żaczek:

Już, momencik. Jeszcze ten jeden, bardzo istotny wątek.

Wszystkie szkoły działają na tych samych zasadach od 2005 r. Jest tendencja poszukiwania przez szkoły wojskowe studentów wojskowych. Nie ma żadnego zagrożenia, że te szkoły skupią się na kształceniu tylko na kierunkach cywilnych. Każda szkoła wojskowa jest przecież jednostką wojskową, która wykonuje zadania związane z obronnością i sytuacjami kryzysowymi. Zresztą teraz i w przyszłości...

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Panie pośle, uprzedzam, wyłączę panu głos.

Posel Jarosław Żaczek:

Ostatnie zdanie.

Minister obrony pełni nadzór nad tą uczelnią i będzie go pełnił w przypadku powstania akademii lotniczej. Bardzo proszę wszystkich państwa posłów o refleksję, o zastanowienie się, o przeanalizowanie wszystkich tych argumentów i głosowanie jeszcze raz za utworzeniem akademii lotniczej w Dęblinie.

Chcę oświadczyć, że klub Prawo i Sprawiedliwość będzie głosował za odrzuceniem weta prezydenta w tej sprawie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

W ten sposób pan poseł Żaczek przyczynił się do tego, że zastanowię się poważnie, czy dopuścić do zadawania pytań, panie pośle, bo notorycznie przedłużacie państwo swoje wypowiedzi.

(*Posel Zbigniew Dolata*: Panie marszałku, prosimy.)

Już mamy ponad godzinę opóźnienia. Wieczorem są głosowania i potem będzie kłopot.

(*Posel Krystyna Łybacka*: To jest ważne.)

Wicemarszałek Marek Kuchciński

Proszę państwa, wszystko jest ważne, ale można wykorzystać czas przeznaczony na wypowiedzi, a nie przedłużać je ponad miarę.

Pan Stanisław Wziątek, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Proszę.

Poseł Stanisław Wziątek:

Szanowny Panie Marszałku! Panowie Ministrowie! Panie i Panowie Posłowie! Weto pana prezydenta Bronisława Komorowskiego budzi wiele emocji. Weto jest nawet traktowane jako swego rodzaju zamach na uczelnię w Dęblinie. Myślę, że nasza dyskusja, zawsze prowadzona w obszarze związanym z bezpieczeństwem i obroną narodową, była pozbawiona emocji politycznych. I mam nadzieję, że w tej atmosferze porozumienia wokół najważniejszych spraw, poczucia bezpieczeństwa, będziemy dalej dyskutować.

Spuszczam zasłonę milczenia na próbę oskarżenia o podejmowanie decyzji w oparciu o jakiegokolwiek porozumienia i polityczny handel stanowiskami. Chciałbym, panie pośle, wyraźnie panu powiedzieć, że tego rodzaju metoda mnie osobiście i wszystkim parlamentarzystom Sojuszu Lewicy Demokratycznej jest obca. Chciałbym jednocześnie powiedzieć, że Szkoła Orłąt w Dęblinie to wielka wartość. Tak wielka, że nie pozwolimy, aby tej szkoły dotknęła jakakolwiek strata. Wręcz przeciwnie, trzeba zrobić wszystko, żeby ją umocnić i wzmocnić w zakresie możliwości wojskowego kształcenia pilotów na najwyższym poziomie. Tak odbieram także to weto, które złożył pan prezydent, że to nie jest zamach na uczelnię, to nie jest próba likwidacji uczelni, bo na to nie byłoby zgody. To jest próba spojrzenia na system całego szkolnictwa wojskowego jak na pewną zintegrowaną organizację, która ma służyć temu, żebyśmy wszyscy w Polsce byli bezpieczni i mieli świadomość, że ci, którzy nas bronią, którzy w naszym imieniu wykonują zadania obronne, są najlepiej przygotowani.

Tak rozumiejąc filozofię weta, chciałbym stwierdzić, że dla nas niezwykle ważne jest to, aby uzyskać efekt zasadniczy, czyli najwyższą jakość szkolenia. Jeżeli możemy się nad tym zastanowić, jeżeli możemy rozważyć wszystkie okoliczności, uwypuklając słabości i eliminując je, zbudować nowy mechanizm, który będzie lepszy, to zastanówmy się nad tym. Przecież omawiana w tej chwili ustawa odnosi się do jednego wybranego fragmentu systemu. Spójrzmy na całość. Oczywiście widzę pewną niekonsekwencję, która powstała po dyskusji prowadzonej na posiedzeniu Komisji Obrony Narodowej i Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży. Dyskutowaliśmy o tym, jaki system powinien być najlepszy, ale jeżeli zwierzchnik Sił Zbrojnych, były minister obrony narodowej, były przewodniczący Komisji Obrony Narodowej zwraca uwagę, mówi: zastanówmy się, czy nie możemy być lepsi, to

warto to rozważyć. Nie podejmujemy decyzji o tym, że absolutnie nie będzie żadnej szkoły w Dęblinie. Mówimy o tym: zastanówmy się, rozważmy wszystkie możliwości. Ta rozważa jest nam potrzebna.

Oczywiście musimy podjąć tę decyzję w oparciu o dwie przesłanki. Pierwszą przesłanką powinno być to, żeby wzbogacić wartość Szkoły Orłąt i uzupełnić o nowe możliwości działania, lepsze wyposażenie, lepsze możliwości wykorzystania potencjału dydaktycznego i naukowego, który się tam znajduje, i jeszcze go wzmocnić. Musimy także rozważyć, biorąc pod uwagę cały parlament, a nie tylko Komisję Obrony Narodowej, cały system edukacji w ogóle i dostępność do możliwości studiowania w obszarze takich małych miejscowości jak chociażby Dęblin. A więc postarajmy się spojrzeć na ponowne rozpatrywanie tego problemu w taki sposób, żeby nie tracić tego, co jest wartością szkoły wojskowej, nie tracić tego, co umożliwiwa cywilnym studentom dostęp do nauki, i wykorzystać tę filozofię do budowania nowego systemu, który w przyszłości pozwoli nam wszystkim bezpieczniej żyć.

Dlatego Sojusz Lewicy Demokratycznej, biorąc pod uwagę intencje pana prezydenta i perspektywę, zgłasza na podtrzymaniem weta pana prezydenta.

(Poseł Krystyna Łybacka: Nie wszyscy.)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma pan poseł Tadeusz Sławecki z Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Poseł Tadeusz Sławecki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panowie Ministrowie! Słucham swoich przedmówców, swoich kolegów i tak sobie myślę, że większego absurdu Mrozek by nie wymyślił. Naprawdę. (Oklaski)

Może po kolei, już bez emocji, bo dużo emocji było na posiedzeniach komisji edukacji i obrony, ale teraz powiem trochę o tych absurdach. Pan generał Koziej, pan minister Koziej powiada, że prezydent nie wiedział o tej ustawie. To nie wie lewica, co robi prawica? Ja sobie, panie ministrze, wypisałem wszystkie pana pobyty na posiedzeniach komisji. Pan tam był, uczestniczył pan w posiedzeniach, przedstawiał pan swoje zdanie i nie dał pan wyraźnego sygnału, że prezydent jest gotów zawetować tę ustawę. Wszyscy byliśmy uspieni.

Mało tego, posłem, który tę ustawę prezentował, był obecny sekretarz stanu Włodzimierz Karpiński, który zastąpił ministra Siemoniaka. Uśmiecha się drugi minister, który podpisał się w imieniu posłów wnioskodawców. Nie będę się nad nim pastwił, ale aż się prosi, aby zadać pytanie, jakie jest stanowisko MON-u w tej sprawie. Czy takie samo?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Czesław Mroczek: Przedstawię, panie pośle.)

Posel Tadeusz Sławewski

Super, bo ministerstwo obrony dezyderat przygotowany przez dwie połączone komisje jak najbardziej poparło. O co w tym wszystkim chodzi? Rzeczywiście nie było żadnych relacji między Ministerstwem Obrony Narodowej a Biurem Bezpieczeństwa Narodowego, Kancelarią Prezydenta RP? No, w jakim kraju my żyjemy?

Przed wszystkim nie można lekceważyć tego, co wszyscy posłowie mówili jednym głosem. Przecież tam nie padały inne głosy. Mało tego. Po co, panie pośle Smirnow, jeździliśmy, traciliśmy czas, pieniądze podatników na wizytacje w szkołach oficerskich? Dalej pojechaliśmy do Dębina na kawę i w Dęblinie wszyscy kiwali głowami i mówili: Tak, jesteście za akademią. Co stało się dzisiaj? Nie przyjmuję tego argumentu, że chcemy stworzyć na Lubelszczyźnie jeszcze jedną uczelnię, tych uczelni jest tam mnóstwo. Jak mówiono, uczelni ci u nas dostatek. Chodzi o poważną sprawę. Czy pan jest w stanie zapewnić tej uczelni godziwy byt? Jak do tej pory marszałek województwa wyłożył na infrastrukturę, na akademiki 13 mln zł, tam jest mnóstwo potrzeb. Z informacji, które dzisiaj otrzymałem od pana marszałka, wiem, że jest jeszcze projekt z RPO. Nie wiem, jaki będzie jego los, jeśli uczelnia będzie miała inny status.

Dzisiaj całe społeczeństwo Dębina – akurat ja, żeby sprawa była jasna, nie kandyduję z tego okręgu – zdecydowanie żyje z tej uczelni, żyje tą uczelnią, chlubi się tą uczelnią. To nie jest kwestia wyszkolenia kilku, kilkunastu czy kilkudziesięciu pilotów. Mamy świadomość, że ta uczelnia potrzebuje ogromnych inwestycji, różnego rodzaju symulatorów. W przyszłym roku prawdopodobnie staniemy się członkiem Europejskiej Agencji Kosmicznej, a więc znowu: Kto ma kształcić w zakresie inżynierii kosmicznej, nawigacji satelitarnej, nowych technik? To nie jest tylko kwestia pilotów, bo pilotów to kształci rektor Zajac w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Chełmie, on ich kształci. Tylko kto ma doskonalić tych pilotów, kto ma ich kształcić, kto ma ich badać? Właśnie kwestia instytutu medycyny lotniczej, wykonywanie usług na rzecz pewnych innych uczelni, które zajmują się tą problematyką. Pod koniec kadencji chciałbym przejrzeć się w lustrze i zobaczyć siebie takiego samego jak wcześniej. To samo mówiła większość moich kolegów w klubie.

Dlatego też dzisiaj, rozumiejąc pewne intencje, mam nadzieję, że dobre, Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego poprze stanowisko Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Obrony Narodowej w sprawie ponownego uchwalenia ustawy o utworzeniu Akademii Lotniczej w Dęblinie, czyli po prostu zagłasuje za odrzuceniem prezydenckiego weta. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Teraz głos ma pan poseł Zbigniew Wojciechowski, koło Polska Jest Najważniejsza.

Posel Zbigniew Wojciechowski:

Bo Polska jest najważniejsza.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Generale! W imieniu koła Polska Jest Najważniejsza mam wielki zaszczyt przedstawić jednoznaczne i zdecydowane stanowisko w sprawie powołania Akademii Lotniczej w Dęblinie.

Na początek apel, a takich apeli skierowanych do pana prezydenta, do marszałka, do premiera, do nas parlamentarzystów jest ze strony samorządów województwa lubelskiego, miast, gmin, województwa, powiatów mnóstwo. I godzi się przedstawić chociaż jeden apel, apel Rady Miasta Dębina. Oto fragment: Apelujemy do posłów Sejmu Rzeczypospolitej, by w ponownym głosowaniu nad ustawą o utworzeniu Akademii Lotniczej w Dęblinie podtrzymali swoje stanowisko i pozwolili zrealizować ten wspaniały projekt. Fakt, że ustawa została przyjęta niemal jednogłośnie, wskazuje, że koncepcja nowej uczelni znalazła w Sejmie RP pełne zrozumienie.

Przepisy prawa stanowią, że uczelnią akademicką jest szkoła wyższa, która posiada co najmniej jedno uprawnienie do nadawania stopnia naukowego doktora, natomiast akademia wymaga dwóch takich uprawnień. W przypadku Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie warunek ten ma zostać spełniony przez połączenie z Wojskowym Instytutem Medycyny Lotniczej, który posiada dwa uprawnienia do nadawania stopnia doktora: nauk medycznych w zakresie biologii medycznej oraz medycyny.

Zmiana statusu uczelni z zawodowej na akademicką oznacza ugruntowanie jej pozytywnego odbioru w środowisku międzynarodowym, możliwość nawiązania szerszych kontaktów z innymi uczelniami wojskowymi w Europie, a w efekcie gwarancje wysokiej jakości kształcenia na potrzeby Sił Zbrojnych RP. Niezależnie od trwających prac Wyższa Szkoła Oficerska Sił Powietrznych kontynuuje działania zmierzające do rozszerzenia oferty dydaktycznej i dalszego rozwoju.

Z początkiem roku akademickiego zatrudniono jednego profesora oraz czterech doktorów habilitowanych. Aktualnie zatrudnionych jest sześciu profesorów i ośmiu doktorów habilitowanych. Trwa proces pozyskiwania kolejnych samodzielnych pracowników naukowych. Zakończono procedurę konkursową w sprawie zatrudnienia dwóch nauczycieli akademickich na stanowiska profesorów nadzwyczajnych na wydziale lotnictwa, co dało prawo do wystąpienia z wnioskiem o przyznanie uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora nauk technicznych w dyscyplinie: budowa i eksploatacja maszyn oraz daje podstawę do ubie-

Posel Zbigniew Wojciechowski

gania się w następnej kolejności o przyznanie kolejnych uprawnień w dyscyplinie: geodezja i kartografia.

Zawarto umowę o zatrudnienie od 1 października kolejnych trzech samodzielnych pracowników naukowych, doktorów habilitowanych, profesorów. Przewiduje się, że w 2012 r. trzech nauczycieli akademickich, z rektorem WSOSP na czele, spełni wszelkie niezbędne wymogi, jeśli chodzi o uzyskanie habilitacji.

Szkoła zdobyła uprawnienia Państwowej Komisji Akredytacyjnej do prowadzenia studiów I stopnia na kierunku: nawigacja oraz logistyka.

Sejm w swojej zbiorowej mądrości już raz zdecydował o słuszności działań podjętych w celu utworzenia Akademii Lotniczej w Dęblinie w miejsce Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych.

W obecnej sytuacji politycznej zmiana zdania przez panie i panów posłów i głosowanie przeciw sobie nie będzie pozytywnie postrzegane przez waszych wyborców. Ostrzegam. Nie można pominąć tego zagrożenia, że w przypadku nieodrzczenia weta za chwilę przestaną istnieć wyższe szkoły oficerskie, a pod obrady Sejmu trafi wniosek o likwidację Akademii Marynarki Wojennej. Co na to posłowie z Pomorza, ze Śląska i my z Lubelszczyzny?

Czy naprawdę zasadny jest pomysł, aby kształcić wszystkich przyszłych oficerów, specjalistów wojskowych na potrzeby Wojsk Lądowych, Marynarki Wojennej i Sił Powietrznych realizowały jedna lub dwie warszawskie uczelnie? Czy i na jakiej podstawie ktoś może twierdzić, że taka centralizacja da gwarancję (*Dzwonek*) podwyższenia poziomu kształcenia podchorążych? Czy w Warszawie naprawdę są nauczyciele akademicy, marynarze, lotnicy, pancernicy i inni? Czy będzie ich trzeba przenieść z Dębina, Gdyni i Wrocławia? Można tak wymieniać, mam wiele kolejnych pytań, ale muszę kończyć.

Zatem moje koło Polska Jest Najważniejsza zdecydowanie odrzuca weto prezydenta i ma wielką wiarę, że pozostałe kluby, a zwłaszcza klub Platformy Obywatelskiej, który był inicjatorem powołania Akademii Lotniczej w Dęblinie, postąpi tak samo. Chciaż słyszeliśmy...

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Zbigniew Wojciechowski:

...już inną...

Już kończę, panie marszałku.

Jeżeli tak się stanie, to zapytam tych posłów: Gdzie wasz honor? Gdzie wasza przyzwoitość, zwykła przyzwoitość? Gdzie wasza wolna wola? Co wy, panie i panowie, tu robicie? Czy takim postępowaniem nie

szkodzicie polskiej nauce, polskiemu bezpieczeństwu, polskiemu państwu?

Chcę zakomunikować, że Polska Jest Najważniejsza zdecydowanie odrzuca weto pana prezydenta i będzie głosować za powołaniem Akademii Lotniczej w Dęblinie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Głos ma pani poseł Izabella Sierakowska w imieniu koła Socjaldemokracja Polska.

Posel Izabella Sierakowska:

Tak jest.

Panie Marszałku! Panowie Ministrowie! Szanowne Biuro! Panie Generale! Szanowne Koleżanki i Koledzy Posłowie! Głupio wyszło, i tyle. Zupełnie niepotrzebnie. Nie będę powtarzać tego, co powiedział pan Żaczek, co powiedział pan poseł Sławewski. Wyszło nie tak, jak powinno. Cały rok pracowaliśmy nad tą ustawą, wszyscy się zgadzaliśmy, pialiśmy z zachwytem, Dęblin był szczęśliwy, lotnicy również, i jest, jak jest. Co nowego można wnieść do tej dyskusji? Zwrócić się zarówno do Biura Bezpieczeństwa Narodowego, jak i do resortu obrony narodowej: złączcie państwo ze sobą współpracować. Jest naprawdę znakomita okazja do tego, by uniknąć takiego faux pas, w ogóle takiego błędu, który nie powinien się Sejmowi przytrafić.

Nie wolno postępować w ten sposób, szczególnie w wojsku. Wczoraj usłyszeliśmy od nowego ministra obrony narodowej pana Siemoniaka informację, że zostało wstrzymane przeniesienie siedziby Dowództwa Wojsk Lądowych z Warszawy do Wrocławia. Słuszna decyzja, tylko wcześniej trzeba było się zastanowić.

Pamiętam doskonale takie decyzje podejmowane ad hoc, kolega mówił o planach pana ministra Sikorskiego likwidacji poprzez wstrzymanie środków. Pamiętam jeszcze wcześniej, za innego ministra, nie będę mówić, którego, likwidację liceum lotniczego, bo i takie pomysły były. Tak że zanim cokolwiek zlikwidujemy, przeniesiemy... Były i takie propozycje, żeby w ogóle wyprowadzić wojsko, 3. brygadę z Lublina do Chełma. Potem doszli do wniosku, że to kosztuje zbyt dużo, wojsko w Lublinie pozostało, ale niestety, teraz zostało zlikwidowane, ma powstać brygada polsko-ukraińska. Zobaczmy, co będzie dalej, w każdym razie o ścianie wschodniej źle się mówi, źle się robi. Trzeba pomyśleć, nie należy wszystkiego robić szybko. Co nagle, to po diable. Trzeba powoli zastanowić się, zebrać mądrych ludzi i postanowić, czy rzeczywiście to jest słuszna decyzja, czy to robimy, wszyscy wyrażamy zgodę. Nie spieszyć się. Szkoda, po prostu szkoda.

Myślę, że Dęblin będzie istnieć, ale trzymamy za słowo, że będzie mocno dofinansowany. Ludzie na pewno będą się garnąć do liceum lotniczego, bo będą chcieli latać, i tylko żal, że część posłów się z tego wycofa.

Posel Izabella Sierakowska

Nie zmieniam zdania, będę jednak głosować za ponownym uchwaleniem ustawy, dlatego że wydaje się, iż Dęblinowi, tej starej Szkole Orłat z przeogromnymi zasługami należy się akademia. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję bardzo.

Dziewięć państwa posłów zapisało się do głosu. Czy ktoś jeszcze?

Pan poseł Wojciechowski.

Zamykam listę.

Czas na zadanie pytania ustalam na 1 minutę.

(Poseł Krystyna Łybacka: Nie, panie marszałku...)

Pierwszy pan poseł Piotr Stanke.

Proszę bardzo.

(Poseł Krystyna Łybacka: Przepraszam, w kwestii formalnej. Panie marszałku, 1 minuta to jest za mało, naprawdę, proszę...)

(Głos z sali: Za mało, 1,5...)

Proszę bardzo, panie pośle.

(Poseł Piotr Stanke: Oddam pani pół minuty.)

(Poseł Krystyna Łybacka: No nie, to jest skandal.)

Panie pośle, 1,5 minuty.

Pan poseł Stanke jeszcze pani poseł oddaje dodatkowo pół minuty.

(Poseł Krystyna Łybacka: Tak.) (Oklaski)

Posel Piotr Stanke:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Uzasadniając swoje weto wobec omawianej dziś ustawy, pan prezydent był łaskaw zauważyć, że trudno jest mu zaakceptować rozpoczęty w drodze inicjatywy poselskiej, a nie rządowej proces reformy szkolnictwa wojskowego. Od tej samej tezy rozpoczął swe wystąpienie przed sejmowymi komisjami szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Stanisław Koziej, formułując następujące retoryczne – jak sam twierdzi – pytanie: Dlaczego projekt z dziedziny systemowych przekształceń w Siłach Zbrojnych nie jest projektem rządowym? Jest to ważne pytanie, a odpowiedź na nie może być niezwykle kłopotliwa dla rządzących. W tym kontekście chciałbym zadać, zdaje się, kolejne retoryczne pytanie: Co stało na przeszkodzie, aby polski rząd reformował system nauczania w wojsku? Dlaczego odrzuca się inicjatywę poselską, a nie podaje się projektów alternatywnych? Dziękuję bardzo za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Pan poseł Jarosław Żaczek, Prawo i Sprawiedliwość.

(Głos z sali: Pan poseł mówił 3 minuty.)

Posel Jarosław Żaczek:

Ale teraz skrócę. Przepraszam.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Kontrola przeprowadzona przez NIK w Ministerstwie Obrony Narodowej i uczelniach wojskowych po 2002 r. jednoznacznie wskazała, że cechą uczelni publicznej jest otwartość na wszystkich zainteresowanych korzystaniem z jej usług. Jeśli szkoły będą kształciły tylko żołnierzy i będą zamknięte dla innych chętnych, nie będą spełniały ustawowej przesłanki bycia uczelnią publiczną.

W związku z tym pierwsze pytanie, panie ministrze: Jak w takim razie w obecnym systemie prawnym będą organizowane szkoły, które będą kształciły tylko żołnierzy? Proszę również o odpowiedź, czy program konsolidacji szkół wojskowych, o którym pan mówił, jest już przygotowany? Czy jest tożsamy z tym, co chcieliście panowie zrobić w latach 2005–2006? Jaka jest w tym programie przyszłość Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie?

I ostatnie pytanie: Czy w dzisiejszych warunkach szkoły wojskowe, które nie będą oferowały – zgodnie z pomysłem, o którym pan mówił – absolwentom żadnych kwalifikacji możliwych do wykorzystania na rynku przez całe życie zawodowe, w ogóle znajdują chętnych do kształcenia? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję,

Pytanie zadaje poseł Zbigniew Dolata, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Zbigniew Dolata:

Panie Marszałku! Panowie Rektorzy! Wysoka Izbo! Przysłuchując się dzisiejszej debacie, trudno nie odnieść wrażenia, że kondycja posła jest, niestety, bardzo kiepska. Chciałoby się w tym momencie przypomnieć słowa Bismarcka wypowiedziane do schwytanego po klęsce pod Sedanem cesarza Napoleona III: Ciężko mi widzieć waszą wysokość w takim położeniu. To tyle komentarza.

Pytania do pana ministra Kozieja, który chyba nie do końca zrozumiał całą sytuację. W uzasadnieniu weta mówi o komercjalizacji szkolenia pilotów. Nie wiem, skąd taki pomysł. Mówi, że nie powinniśmy tworzyć nowych akademii. Przecież nie tworzymy nowych bytów. Zmieniamy tylko nazwę. Pan przewodniczący Smirnow mówił, że trzeba ratować Dęblin dla wojska. Mamy ratować wojsko przed wojskiem? Tak, panie ministrze? Chciałbym wiedzieć, panie ministrze, jakie pan prezydent ma pomysły, jaka jest koncepcja. O tym pan nie mówił. Łatwo jest zawetować, argumentując: wetujemy, bo nie chcemy. *(Dzwonek)* Jaka przyszłość, panie ministrze, panie prezydencie, czeka Wojskowy Instytut Medycyny Lotniczej? O tym

Poseł Zbigniew Dolata

pan minister nie mówił. Warto w tej debacie poważnie odpowiadać na pytania. Szczerze mówiąc, nie zdroszczę panu, bo w takim osamotnieniu ciężko się pewnie funkcjonuje. Do tego nie do końca chyba pan to rozumie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Krystyna Łybacka, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Krystyna Łybacka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Najpierw zwróć się do pana posła Żaczka, jeśli pan pozwoli. Tylko na karb naszej relatywnie krótkiej parlamentarnej znajomości składam to, że mógł pan przypuszczać, iż kiedykolwiek mogę zagłosować inaczej, niż zgodnie z własnym rozumem i poczuciem przyzwoitości. *(Oklaski)*

Szacunek dla urzędu prezydenta, dla polskiego munduru od szeregowca do generała nie pozwala mi na stawianie panu ministrowi żadnych pytań, bo nie chcę obrażać ani pana ministra, ani prezydenta. Zapytam jednak sprawozdawcę. Panie pośle sprawozdawco, czy prawdą jest, że gdybyśmy w 2004 r. nie utworzyli WAT-u dla studentów cywilnych, dzisiaj WAT by nie istniał? Czy prawdą jest, że gdybyśmy nie przekształcili Wojskowej Akademii Medycznej w Uniwersytet Medyczny, potencjał tejże akademii, i sprzętowy, i przede wszystkim ludzki, przestałby istnieć? Czy prawdą jest, że istotą tego projektu było to, że to Siły Zbrojne określają potrzeby, i to jest punktem wyjścia, a każdej z tych szkół wolno dobrać studentów cywilnych po zaspokojeniu potrzeb Sił Zbrojnych? Skąd w uzasadnieniu inna konstrukcja myślowa? Na Boga, nie rozumiem. Może pan sprawozdawca komisji będzie mógł odpowiedzieć.

Czy prawdą jest, że z tego rozumowania wynika, iż myli się dwa procesy: proces kształcenia i kształcenie ustawiczne? *(Dzwonek)* Przecież na bazie Akademii Lotniczej w Dęblinie można utworzyć centrum kształcenia ustawicznego, które będzie doskonaliło umiejętności pilotów. Czy prawdą jest wreszcie, że komercjalizacja i prywatyzacja dotyczą wielu dziedzin życia, ale komisja edukacji nigdy nie zgodziłaby się na prywatyzację i komercjalizację jakiegokolwiek uczelni publicznej? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję, pani minister.

Pan Dariusz Seliga, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Dariusz Seliga:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panowie Ministrze! Panie ministrze, miał pan zaszczyt, okazję współpracować ze śp. prezydentem Lechem Kaczyńskim, który jako zwierzchnik Sił Zbrojnych bronił uczelni wojskowych. Wojsko było dla niego bardzo ważne. Dla nas, parlamentarzystów Prawa i Sprawiedliwości, jest to pewne dziedzictwo, dlatego tak bronimy uczelni wojskowych.

Pytanie zasadnicze jest takie: Czy biorą państwo pod uwagę to, czy jest stanowisko ministra obrony narodowej, ministerstwa? Bo tak naprawdę to Ministerstwo Obrony Narodowej jako strona w pewnym sensie dyktuje warunki. Ministerstwo Obrony Narodowej, minister obrony narodowej wie, jakie chce mieć wojsko, jak wykształcone, na jakich uczelniach. Jeszcze raz powtarzam moje pytanie: Czy państwo biorą pod uwagę stanowisko ministra obrony narodowej? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Głos ma poseł Lech Sprawka, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Lech Sprawka:

Panie Marszałku! Panie Generale! Panie Ministrze! Mam zasadnicze pytanie. Jaki jest prawdziwy i rzeczywisty powód weta? Argumenty, które pan przytacza, są nieadekwatne do sytuacji. Mówi pan, że chce zachować charakter wojskowy tej szkoły, zachować jej tradycję. Przepraszam bardzo, czy chce pan powiedzieć, że poprzez przekształcenie w Akademię Marynarki Wojennej czy Akademię Obrony Narodowej tamte uczelnie straciły tradycję i charakter wojskowy?

Mówił pan, że chodzi o to, żeby było szkolenie. Przecież statut takiej szkoły, akademii, nadaje minister obrony narodowej. Zatwierdza on wszelkie zmiany. Przeszłowałem dzisiaj statut Wojskowej Akademii Technicznej. W statucie zapisano nawet możliwość kształcenia w zakresie gimnazjum i liceum ogólnokształcącego. Jeżeli chce pan wdrażać koncepcję, o której pan mówił, nie ma przeszkód, by robić to w Akademii Lotniczej.

Mówił pan też o reformie. Przepraszam bardzo, czy przeszkadza w przeprowadzeniu reformy to, że istnieją trzy akademie: Akademia Obrony Narodowej, Akademia Marynarki Wojennej i Wojskowa Akademia Techniczna? Czy lepiej się reformuje wtedy, kiedy szkoła jest wyższą szkołą oficerską, a nie akademią? To nie ma żadnego logicznego uzasadnienia. *(Dzwonek)* Jeśli w przyszłości będziecie chcieli państwo reformować, możecie to robić w obrębie czterech akademii i jednej wyższej szkoły oficerskiej we Wrocławiu. Proszę o odpowiedź. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Adam Abramowicz, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Adam Abramowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Siły Powietrzne były i są dumą polskiej armii i całego społeczeństwa polskiego. Tak pozostanie, mimo wielu prób podejmowanych przez osoby z kraju i z zagranicy, aby było inaczej. Powstanie akademii jest oczekiwane przez środowisko uczelni dęblńskiej oraz oficerów i żołnierzy wojsk lotniczych. Dlaczego mamy zniweczyć miesiące pracy nad powołaniem uczelni, która daje gwarancje wysokiego poziomu wyszkolenia polskich lotników? Kiedy pan prezydent Bronisław Komorowski był ministrem obrony narodowej, zlikwidowano jednostkę wojsk lotniczych w Białej Podlaskiej, w mieście, z którego pochodzę. Przyłączam się do apelu: nie likwidujemy polskich Sił Zbrojnych, budujemy je. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Pytanie zadaje poseł Teresa Wargocka, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Teresa Wargocka:

Panie Marszałku! Panowie Ministrowie! Wysoką Izbę czeka bardzo trudna decyzja. Nasza praca poszła na marne. Chciałabym bardzo wyraźnie stwierdzić, że przygotowanie tej ustawy było poprzedzone naprawdę bardzo wnikliwą pracą komisji sejmowych. Wyjeżdżaliśmy do akademii wojskowych.

(Poseł Tadeusz Stawecki: Była podkomisja.)

Była powołana podkomisja. Jako członkowie komisji edukacji i obrony narodowej patrzyliśmy na oba segmenty tych zadań, które wykonują akademie obrony narodowej. Środowiska tych uczelni zapewniały nas, że kształcenie kadr dla wojska i wykorzystanie potencjału wyższej uczelni wojskowej, by kształcić studentów cywilnych, jest świetnym rozwiązaniem. Nie było żadnych uwag ani ze strony ministra obrony narodowej, ani ze strony uczelni wojskowych czy ministra szkolnictwa wyższego.

Panie Ministrze! Uzasadnienie weta prezydenta jest na żenująco niskim poziomie. Bo niejedynym projektem poselskim może być lepszy od rządowego. Jest tam tylko jeden argument, który można uznać za rzeczowy – ten, że potrzebujecie państwo czasu, żeby wypracować nowy model. Chciałabym powiedzieć, że ten model został wypracowany i zweryfikowany poprzez doświadczenia WAT-u, Akademii Obrony Narodowej i Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. *(Dzwonek) Mo-*

żecie państwo myśleć przez kolejne 20 lat. Powołanie akademii w Dęblinie nie powinno temu przeszkodzić. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Głos ma poseł Jarosław Stawiarski, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Jarosław Stawiarski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panowie Generalowie! Mam krótkie pytanie, refleksję. Pamiętam taką rozmowę z ministrem Sikorskim, było to w 2006 r. Powiedział: czy wam się to będzie podobało, czy nie, to i tak Dęblin będzie w jakiś sposób ograniczony. Był wtedy ministrem w rządzie nomen omen Prawa i Sprawiedliwości, a pan był chyba jego zastępcą. Tak mi się wydaje. Po 5 latach chcecie to zrealizować, wasze uprzedzenia, wasze fobie związane z uczelnią lotniczą z takimi wielkimi tradycjami, jak ta w Dęblinie. Nie tędy droga.

A tak na marginesie chciałbym zapytać o coś pana generała. Gdyby powiódł się ten wasz szatański plan, to co pan jako wykładowca, pan jako profesor akademii by zrobił, jaką ścieżkę kariery zawodowej zaproponowałby pan tym ludziom, wykładowcom, którzy straciliby pracę? Co stałoby się z nimi? Z panem nic, ale z nimi? Nie wiem, niech pan odpowie na to pytanie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Pytanie zadaje poseł Zbigniew Wojciechowski, Polska Jest Najważniejsza.

Poseł Zbigniew Wojciechowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Naszym narodowym problemem jest to, że zawsze łatwiej przychodzi nam niszczenie niż budowa i rozwój czegoś, co działa, i to działa dobrze. Czy tak być musi i tym razem? Czy nasze państwo stać na kolejną rewolucję, tym razem w szkolnictwie wojskowym? W mediach pojawiła się sugestia, że dążenie do utworzenia akademii lotniczej to jakiś partykularny interes. Nasuwa się w tym momencie pytanie: Czyje interesy powinny przeważać – zbiorowy interes społeczny oraz interes Sił Zbrojnych, a w szczególności lotnictwa wojskowego, czy właśnie partykularny interes jednego człowieka? I absolutnie nie chodzi tu o pana prezydenta RP, chociaż formalnie weto postawił pan prezydent.

Posel Zbigniew Wojciechowski

Co stanie się z Wojskowym Instytutem Medycyny Lotniczej? Czy nastąpi likwidacja instytutu? Kto i w jaki sposób zagospodaruje 5 ha nieruchomości w Warszawie po wspomnianym instytucie? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję bardzo.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Pierwszego w kolejności o zabranie głosu proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej pana Czesława Mrocza.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Obrony Narodowej
Czesław Mroczek:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie i Pano wie Posłowie! Szkoła Orłąt w Dęblinie powstała dla potrzeb kształcenia pilotów, lotników wojskowych. Jej dzisiejsze funkcjonowanie jako Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych jest ciągle poświęcone, dedykowane przede wszystkim temu celowi – kształceniu oficerów, lotników dla potrzeb polskich Sił Zbrojnych. Myślę, że to zadanie poza wszelkim sporem jest dla nas wszystkich ważne i przekonujące. Szkoła Orłąt w Dęblinie to elita, to świetne kadry dla polskich Sił Zbrojnych. Wszystkich nas ten cel łączył, kiedy jeszcze niedawno pracowaliśmy razem z państwem na posiedzeniach sejmowej Komisji Obrony Narodowej. Jedno jest poza sporem: ten cel absolutnie nie stracił na aktualności. W świetle tego, co wydarzyło się na lotnisku w Smoleńsku, jest on jeszcze ważniejszy.

Zajmuję się w tej chwili kwestią wdrożenia zaleceń po katastrofie wynikających z raportu pana ministra Millera i potwierdzam: szkolenie wszystkich rodzajów wojsk jest niezwykle ważne, a szkolenie w Siłach Powietrznych jest szczególnie ważne.

Prosiłbym o to, żebyśmy, pamiętając o tym, że Dęblin pozostaje naszym elitarnym miejscem kształcenia lotniczego czy tak naprawdę jedynym miejscem kształcenia oficerów dla lotnictwa, potrafili ocenić jego funkcjonowanie. Jeżeli dzisiaj pan prezydent, zwierzchnik Sił Zbrojnych, wetuje ustawę, w stosunku do której zgodziły się wszystkie kluby, to oznacza to, że ma bardzo istotny powód. Ma przecież świadomość tego, że wetuje ustawę, w stosunku do której większość klubów powiedziała „tak”, a zatem ma ważne powody, żeby to zrobić.

(Głos z sali: Jakież?)

Ten powód był artykułowany i on dla mnie jest przekonujący. Mówiłem zresztą o tym jako poseł na posiedzeniu połączonych komisji i zaraz do tego wrócić. Ten powód to ocena, jak szkolnictwo wojskowe, które tak mocno otworzyło się na kształcenie kadry

cywilnych, służy podstawowej funkcji, dla której zostało powołane, czyli jak służy Siłom Zbrojnym.

Na posiedzeniu połączonych komisji mówiłem tak. Pozwolicie państwo na małą dygresję, zanim przedstawię oficjalne stanowisko rządu. Mówiłem, że źle by się stało, gdyby inicjatywa wielu osób skupionych wokół tego projektu w Dęblinie i w Warszawie w WIML, w Wojskowym Instytucie Medycyny Lotniczej, poszła na marne, gdyby stało się tak, że ten projekt nie wejdzie w życie i nie będziemy mieli niczego innego, że jest zatrzymanie i nie pojawia się nic. Ale teraz mamy taką sytuację, że jeżeli dokonamy tej analizy...

(Poseł Teresa Wargocka: Kiedy?)

O tym właśnie chciałem mówić. Dziękuję, pani poseł, za przypomnienie.

(Poseł Zbigniew Dolata: Już nie zdążycie.)

Przyjmujemy, że niezależnie od tego, kto będzie sprawował nadzór cywilny nad funkcjonowaniem Sił Zbrojnych, będzie musiał dokonać oceny szkolenia w Siłach Zbrojnych. W tym aspekcie również, w tym aspekcie przede wszystkim. Uważam, że jest potrzeba dokonania takiej oceny.

Dla mnie kluczową rzeczą – wracam do myśli wyrażonej na posiedzeniu połączonych komisji – jest to, żeby do tej analizy przystąpić natychmiast, jeżeli jest zgłaszany taki wniosek. Najkrócej mówiąc, to nie jest pretekst i chcę państwa o tym zapewnić, że – tak jak mówiła pani poseł Sierakowska – Biuro Bezpieczeństwa Narodowego i Ministerstwo Obrony Narodowej będą wspólnie pracować nad tą analizą. Nie jest to zatem pozór, że jesteśmy zainteresowani tym, żeby kształcenie lotnicze dla potrzeb Sił Zbrojnych w dalszym ciągu odbywało się w Dęblinie i żeby szkoła w Dęblinie miała charakter nawet ponadkrajowy. Będziemy tę szkołę wzmacniać. Nie ma żadnych intencji osłabiania szkoły w Dęblinie.

Uznając te argumenty pana prezydenta, przychylamy się do tego wniosku. Prezydent Rzeczypospolitej pan Bronisław Komorowski to jest człowiek, który doskonale zna Siły Zbrojne. Było już mówione, że pełnił funkcje ministra obrony narodowej, szefa sejmowej komisji, ale co ważniejsze, jest to człowiek o wielkich zasługach dla Sił Zbrojnych. Przecież do tej pory obowiązuje jego autorstwa ustawa o modernizacji Sił Zbrojnych, która zapewniła stały wskaźnik finansowania Sił Zbrojnych.

W związku z tym, proszę państwa, apeluję o to, żebyśmy, nie przypisując nikomu złych intencji, dalej realizowali ten wspólny cel, jakim jest to, żeby w Dęblinie był silny ośrodek kształcenia lotniczego dla potrzeb Sił Zbrojnych.

A teraz stanowisko rządu. Nie było oficjalnego stanowiska rządu. Stanowisko ministerstwa jest takie, jak wyraziłem przed chwilą. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Właśnie minister Mroczek nie zgodził się z posłem.)

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Stefan Niesiołowski)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Proszę o zabranie głosu szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego pana ministra generała profesora Stanisława Kozieja.

Proszę bardzo.

**Szef Biura
Bezpieczeństwa Narodowego
Stanisław Koziej:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Gdybym chciał krótko streścić to, co chcę odpowiedzieć na pytania, które tu padły, to myślę, że mógłbym prawie powtórzyć to, co powiedział pan minister Mroczek. Chciałbym mocno podkreślić, że intencją pana prezydenta jest tylko i wyłącznie spowodowanie refleksji, danie czasu na refleksję nad reformą całego szkolnictwa wojskowego.

(Posel Teresa Wargocka: Ale ta ustawa nie przeszkadza, panie ministrze.)

Właśnie przeszkadza...

(Głos z sali: Mamy trzy takie uczelnie.)

Właśnie przeszkadza, dlatego że ona przesądza już o pewnym kierunku tej reformy.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Proszę kontynuować.

**Szef Biura
Bezpieczeństwa Narodowego
Stanisław Koziej:**

Jeszcze raz chcę podkreślić: intencją weta pana prezydenta jest spowodowanie refleksji nad reformą całego szkolnictwa wojskowego, szkolnictwa, które w ocenie pana prezydenta coraz bardziej oddala się od swojej podstawowej roli, jaką powinno spełniać, tzn. szkolenia wojskowego, szkolenia studentów wojskowych.

To szkolnictwo jest nadmiernie rozproszone. Proszę państwa, chyba przyjmiecie do wiadomości fakt, że mamy w Siłach Zbrojnych dużą liczbę uczelni wyższych, na niespotykaną skalę. Podawałem tu przykłady innych państw, podałem nawet przykład Policji. Szkolnictwo tak rozproszone, jak jest do tej pory, ta ustawa ugruntowuje, promuje ona niejako to rozproszenie. Pan prezydent uważa, że jest potrzebna konsolidacyjna reforma szkolnictwa wojskowego. Tak jak powiedział pan minister Mroczek, jest wola i czas, aby nad taką reformą całego szkolnictwa wojskowego w tej chwili pracować.

Pan prezydent określa główne kierunki rozwoju całych Sił Zbrojnych. Szkolnictwo wojskowe musi być

przekształcane zgodnie z filozofią przekształcania i rozwoju całych Sił Zbrojnych. Szkolnictwo wojskowe nie może iść odrębną ścieżką przekształceń. Przekształcenia szkolnictwa wojskowego muszą być zgodne z filozofią transformacji całych Sił Zbrojnych. Pan prezydent wydaje to postanowienie o głównych kierunkach, gdzie jest wskazane zadanie konsolidacji, reformy konsolidacyjnej Sił Zbrojnych. W Ministerstwie Obrony Narodowej rozpoczynają się prace nad wieloletnim, dziesięcioletnim programem rozwoju Sił Zbrojnych. W ramach tego programu, spójnie z programem rozwoju wszystkich pozostałych instytucji wojska, dywizji, brygad, sztabów, musi być rozpatrywana kwestia szkół oficerskich – w ramach tego samego programu, tego samego projektu, takiej samej filozofii. Z punktu widzenia logiki, struktury, organizacji i rozproszenia kadrowego w tym szkolnictwie nie ma żadnego sensu utrzymywanie tak dużej liczby uczelni wyższych.

To nie jest weto oparte na jakimkolwiek zamiśle likwidacji czegokolwiek w Dęblinie czy instytutu medycyny lotniczej – takie tutaj padają zarzuty czy pytania. Nie ma mowy o żadnej likwidacji. Dęblin tak jak był porządną szkołą orłąt, tak nią zostaje i zostanie. Kto go chce zlikwidować?

(Posel Zbigniew Wojciechowski: Ale jest szansa rozwoju.)

Ale to, co się w ustawie proponuje, to jest najwyraźniej wyciąganie dęblńskiej uczelni wojskowej z Sił Zbrojnych na rynek cywilny, rzucanie tej uczelni, tego ośrodka na rynek cywilny, który nie jest pewny. Proponowałbym, aby ci państwo posłowie, którzy są bardzo blisko Dęblina, zastanowili się, czy to, co się w tej ustawie proponuje, jest naprawdę dobre dla Dęblina. Jeżeli bowiem powstanie akademii uzależniona od cywilnego rynku dydaktycznego, jeżeli ta uczelnia odejdzie od wojska i jeżeli ten rynek cywilny się załamie, to ta uczelnia w ogóle upadnie. A więc lepiej trzymać Dęblin blisko wojska, jak najbliżej, to jest dobre – chodzi o to, by próbować uczynić z Dęblina międzynarodowy ośrodek szkolenia lotniczego, fachowego. Dęblin jako akademii, zgodnie z takim projektem, jaki państwo proponujecie, nie będzie żadną konkurencją dla żadnej innej akademii w tym regionie. Będzie jakąś tam regionalną uczelnią wyższą, która nie wiem, czy w konkurencji z innymi uczelniami cywilnymi ma szansę się utrzymać. Lepiej tego nie ryzykować. Namawiam państwa: nie ryzykujcie Dęblinem, nie ryzykujcie utratą wojskowości uczelni dęblńskiej, nie rozmywajcie tej uczelni w środowisku cywilnym. To jest główna intencja weta pana prezydenta. Zastanówmy się, jak powinno wyglądać szkolnictwo wojskowe, aby odpowiadało armii zawodowej, armii profesjonalnej, armii, która się konsoliduje, która się integruje. Nie można utrzymywać takiego rozproszenia tego szkolnictwa.

Chciałbym jeszcze raz podkreślić, że to stanowisko pana prezydenta nie jest przeciwko lotniczej szkole dęblńskiej, a wręcz przeciwnie – ono chroni tę lotniczą, ściśle wojskową szkołę, uczelnię dla wojska, dla potrzeb

**Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego
Stanisław Koziej**

Sił Zbrojnych. Pan prezydent bowiem patrzy na ten problem z punktu widzenia całych Sił Zbrojnych, całego szkolnictwa wojskowego, natomiast to jest ustawa incydentalna, dotycząca jednego elemenciku tego szkolnictwa. Zgodzicie się państwo, że chyba lepiej poczekać, aż będzie cała koncepcja, program rozwoju szkolnictwa wojskowego, i wtedy wrócić do problemu, jeszcze raz ten problem podjąć, w stosunku także do Dęblina, ale w kontekście całego wojska. Jest to ustawa incydentalna, która dotyczy jednego elemenciku Sił Zbrojnych, jednego elementu szkolnictwa wojskowego, nie całości. Pan prezydent patrzy na to jako na całość, bo jest zwierzchnikiem Sił Zbrojnych. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Andrzeja Smirnowa.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Andrzej Smirnow:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Panie Generale! Panie Ministrze! Jeżeli chodzi o pytanie, które zadała pani poseł Łybacka, czy WAT istniałby, gdyby nie kształcił studentów cywilnych, oczywiście rozumiem, że to jest pytanie, w którym porusza się pewien problem. Może postaram się w odniesieniu do tego problemu odpowiedzieć. On był dyskutowany na posiedzeniach komisji, zarówno na tym posiedzeniu, na którym rozważaliśmy wniosek pana prezydenta, jak i na poprzednich posiedzeniach połączonych komisji. Otóż zgadzam się całkowicie z panem generałem Koziejem, że potrzebne są nam silne, profesjonalne centra wyszkolenia pilotów. Moim zdaniem nie tylko pilotów, ale oficerów, żołnierzy. Żołnierz, oficer – jest to taki zawód, w przypadku którego właściwie następuje permanentne szkolenie. I tak jest na poligonach, w centrach wyszkolenia.

Natomiast my rozważamy w gruncie rzeczy inny problem. Rozważamy problem wyższych uczelni. Zgodnie z naszym systemem prawnym wyższe uczelnie, bez względu na to, czy nazywamy je zawodowymi, czy akademickimi, funkcjonują w tej chwili według jednego wspólnego Prawa o szkolnictwie wyższym, w jednym obszarze szkolenia wyższego krajowego i europejskiego – to są również umowy międzynarodowe. Nie ma możliwości wyszkolenia inżyniera, magistra inżyniera czy licencjata w jakiejś wyizolowanej uczelni, ona musi funkcjonować w tym samym systemie. W moim głębokim przekonaniu jest to słuszne, bo tylko w ten sposób możemy utrzymać wysoki poziom kształcenia. Sądzę, że współczesny oficer poza tym wyszkoleniem, o którym mówi pan generał Koziej, musi ukończyć wyższe studia. I tutaj

też się zgadzam z wnioskiem pana generała, że powinny to być studia na pierwszym i drugim stopniu kształcenia, a nie tylko na pierwszym stopniu kształcenia. Taki był postulat połączonych komisji, który zresztą został w jakimś sensie pozytywnie przyjęty również przez resort obrony narodowej. Stąd wnioski komisji były takie. Jednak te uczelnie, które nazywamy uczelniami wojskowymi, a które w gruncie rzeczy są wyższymi uczelniami podległymi Ministerstwu Obrony Narodowej, rzeczywiście kształcą w tej chwili w większości studentów cywilnych. Jedynie 10%, mniej więcej ok. 10% w tych uczelniach stanowią podchorążowie. Niemniej potencjał, które te uczelnie prezentują, w moim przekonaniu jest potrzebny również dla zapewnienia odpowiedniego bezpieczeństwa Polski. Przecież dzisiaj mamy armię 100-tysięczną. Liczba kształconych oficerów to jest zaledwie 800 oficerów rocznie. Przy takiej liczbie oficerów żadna wyższa uczelnia praktycznie nie osiągnęłaby określonego potencjału, bo liczba studentów byłaby zbyt mała. Dlatego też kształcą one zarówno studentów cywilnych, jak i studentów wojskowych.

Poruszam tylko i wyłącznie ten problem, zgadzając się z tym, że, powiedzmy sobie jasno, w obecnych relacjach oczywiście, jak sądzę, los wniosku pana prezydenta jest w pewnym sensie przesądzony.

Sądzę, że nie będziemy w stanie uchwalić ponownie ustawy. Niemniej do tego problemu trzeba wrócić, a w moim przekonaniu trzeba wrócić nie do jego wąskiego wycinka, czyli do kształcenia zawodowego oficerów, a w ogóle do problemu całego procesu funkcjonowania szkolnictwa wyższego, w tym szkolnictwa wyższego w resorcie obrony, bo po wizytacji tych wszystkich uczelni trudno mi sobie wyobrazić, że zostanie zlikwidowana Akademia Marynarki Wojennej, wyższa szkoła wojsk powietrznych, w moim przekonaniu w przyszłości również „akademia”, bo różnica między wyższą szkołą zawodową a akademią polega tylko i wyłącznie na potencjale naukowym. A sądzę, że współczesne wyższe uczelnie wojskowe powinny dysponować i dysponują ogromnym potencjałem naukowym, bo to nie jest tylko kwestia kształcenia, ale również kwestia pewnego ogólnego rozwoju i badań na rzecz naszej obronności, naszej armii. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Proszę bardzo, pani poseł Łybacka, sprostowanie.

Poseł Krystyna Łybacka:

Dziękuję, panie marszałku.

Wysoka Izbo! Panie pośle sprawozdawco, na jedną część mojego pytania pan odpowiedział i rzeczywiście wynika z tej odpowiedzi jasno, że mylimy w tym uzasadnieniu dwa procesy – proces szkolenia, sytuowany w obszarze kształcenia ustawicznego i realizowany

Posel Krystyna Łybacka

we wszelkiego rodzaju centrach szkolenia, i proces kształcenia, który jest podstawą do tego, żeby dalej szkolić już bardzo wyspecjalizowane jednostki.

Ale na drugą część pytania – być może ja niejasno je sformułowałam – panie pośle, pan nie odpowiedział. Czy prawdą jest, że podstawą tworzenia akademickiej społeczności tej szkoły, a w szczególności społeczności studentów, jest określenie potrzeb Sił Zbrojnych i dopiero potem możliwe jest uzupełnienie jej w ramach otwartego naboru studentów cywilnych? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Zamykam dyskusję.

Do głosowania w tej sprawie przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Drugiej poprawki do Konwencji z Espoo, przyjętej podczas III Spotkania Stron Konwencji, Decyzją nr III/7, w dniu 4 czerwca 2004 r. w Cavtat (druki nr 4384 i 4486).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Jana Rzymelkę.

Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Sprawozdawca Jan Rzymelka:

Dziękuję, panie marszałku.

Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu połączonych dwóch komisji, Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa i Komisji Spraw Zagranicznych, przedłożyć Wysokiej Izbie rekomendację przyjęcia drugiej poprawki, czyli ustawy, która zezwoli na ratyfikowanie konwencji z Espoo. A posłów, którzy przed chwilą mnie pytali, wyjaśniam, że Espoo to Finlandia, to miejscowość niedaleko Helsinek, a Cavtat to Chorwacja, to miejscowość niedaleko Dubrownika. W tytule ustawy mamy dwie nazwy geograficzne, powinniśmy wiedzieć, gdzie to się znajduje.

Szanowni Państwo! Konwencje o ocenach oddziaływania na środowisko w kontekście transgranicznym powstały na przełomie lat 80. i 90., kiedy niektóre państwa w Europie były agresorami transgranicznymi. Na przykład Polska przez pewien czas emitowała duże ilości dwutlenku siarki, który skraplał się i spadał w postaci kwaśnych deszczy gdzieś w Skandynawii, a też ładunki fosforu naszymi rzekami płynęły do Bałtyku i myśmy transgranicznie zanieczyszczali środowisko Bałtyku, które służyło

innym krajom itd. I wzajemnie, niektóre inwestycje w rejonie Słowacji czy Czech, np. słynna Stonawa, były potencjalnym miejscem transgranicznego zanieczyszczenia środowiska na terenie Polski.

W 1991 r. przyjęto konwencję o tym, że należy porozumieć się i w ramach współpracy międzynarodowej zdecydować, czy ulokowane niedaleko granicy inwestycje mogą powodować zanieczyszczenia. To wynika z Karty Narodów Zjednoczonych, z deklaracji, konwencji sztokholmskiej, z Aktu końcowego KBWE itd. Konwencja, o której mówimy, dotyczy procedury oceny oddziaływania na środowisko, która musi być przeprowadzona dla każdej planowanej działalności mogącej znacząco oddziaływać na środowisko. I do tej pory było to ujęte w tradycyjnym sformułowaniu, to znaczy zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Poprawka nr 2 jest tym, co pozwala z dużym wyprzedzeniem krajom, które podpiszą konwencję, uzgadniać czy konsultować projekty na etapie wstępnych dokumentacji. Istotą tej poprawki, istotą tej konwencji jest to, że w momencie planowania inwestycji, w momencie planowania wstępnej jej lokalizacji kraje strony uzgadniają sprawy dotyczące potencjalnych transgranicznych zanieczyszczeń na etapie wstępnych dokumentacji. Co to oznacza? Oznacza to, że jesteśmy otwarci, nie kryjemy ani my, ani inne kraje możliwych zagrożeń, a jeżeli jest sprawa przekroczenia norm lub ewentualnego konfliktu, to zanim inwestycja fizycznie powstanie w przyrodzie, na etapie dokumentacji może to być poddane wspólnym uzgodnieniom i naprawie, to znaczy można przeprojektować projekty, oszczędzając miliony, które byłyby wydane na inwestycję.

Jeszcze raz w imieniu połączonych komisji wnoszę do Wysokiej Izby o przyjęcie tej konwencji. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Głos zabierze pan poseł Tomasz Kulesza, Platforma Obywatelska.

Posel Tomasz Kulesza:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko dotyczące rządowego projektu ustawy o ratyfikacji Drugiej poprawki do Konwencji z Espoo, przyjętej podczas III Spotkania Stron Konwencji, Decyzją w dniu 4 czerwca 2004 r. w Cavtat (druki nr 4384 oraz 4486).

Druga poprawka do konwencji z Espoo została uznana za słuszną zarówno jeżeli chodzi o całość, jak

Posel Tomasz Kulesza

i każde jej postanowienie. Jest ona aktem prawa międzynarodowego w całości poświęconym instrumentowi oceny oddziaływania na środowisko w kontekście współpracy transgranicznej. Procedurę oceny oddziaływania na środowiska przeprowadza się dla każdej planowanej działalności mogącej znacząco oddziaływać na środowisko. Stanowi ona obligatoryjny element procesu decyzyjnego zmierzającego do wydania zezwolenia na realizację planowanego przedsięwzięcia, będący jednocześnie instrumentem pomocniczym zapewniającym równorzędne traktowanie aspektów ochrony środowiska z zagadnieniami społecznymi, ekonomicznymi i innymi uwarunkowaniami zarówno w trakcie realizacji, eksploatacji, jak i ewentualnej likwidacji przedsięwzięcia.

Ocena oddziaływania na środowisko jest jednym z podstawowych instrumentów prawnych ochrony środowiska będącym najlepszym wyrazem realizacji zasad prewencji i przezorności w procesie inwestycyjnym, z których wynika obowiązek oszacowania potencjalnych negatywnych skutków realizacji planowanych zamierzeń o charakterze strategicznym i inwestycyjnym dla środowiska, a następnie konieczność zastosowania rozwiązań skutecznie zapobiegających tym oddziaływaniom oraz je minimalizujących.

Konwencja z Espoo stwarza międzynarodowe ramy prawne dla procedury oceny oddziaływania na środowisko, w przypadkach gdy działalność realizowana w jednym państwie, tj. na obszarze strony pochodzenia, zasięgiem oddziaływania obejmuje terytorium innego państwa, czyli strony narażonej, mogąc tym samym powodować znaczące negatywne skutki dla środowiska. Jednocześnie konwencja z Espoo nakłada na jej strony obowiązek poszukiwania wszelkich możliwych do podjęcia środków w celu kontroli znaczącego szkodliwego transgranicznego oddziaływania na środowiska, zapobiegania mu bądź też jego ograniczenia. Konwencja z Espoo daje możliwość właściwym organom administracji oraz społeczeństwu udziału w postępowaniu w sprawach transgranicznych, oceny oddziaływania na środowisko i wpływania na sposób realizacji zamierzonego przedsięwzięcia oraz nakłada określone obowiązki na stronę pochodzenia realizującą planowane przedsięwzięcie.

Druga poprawka do konwencji z Espoo, wprowadzona w 2004 r., miała przede wszystkim na celu podniesienie znaczenia ocen oddziaływania na środowisko w regionie oraz wzmocnienie współpracy międzynarodowej w tym zakresie. Zasadniczą zmianą jest umożliwienie państwu narażenia udziału w postępowaniu w sprawie oceny oddziaływania na środowisko w kontekście transgranicznym już na etapie, gdzie określany jest zakres dokumentacji.

Ratyfikacja drugiej poprawki nie będzie skutkowałą koniecznością zmiany przepisów prawa krajowego dotyczącego ocen oddziaływania na środowisko, ponieważ środki prawne mające na celu wykonywanie przedmiotowej poprawki zostały już wprowadzo-

ne do ustawy i rozporządzenia w sprawie przedsięwzięć. Projekt ustawy nie jest sprzeczny z prawem Unii Europejskiej.

Klub Platforma Obywatelska Rzeczypospolitej Polskiej popiera rządowy projekt ustawy o ratyfikacji drugiej poprawki do konwencji z Espoo. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.
Pan poseł Piotr Cybulski, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Piotr Cybulski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość opinię do druku nr 4384 dotyczącego ratyfikacji drugiej poprawki do konwencji z Espoo.

Polska już implementowała stosowne przepisy ustawą z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko oraz wydała rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2009 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko.

Transgraniczne oddziaływanie na środowisko jest dobre i dla nas, i dla naszych sąsiadów. W związku z powyższym klub Prawo i Sprawiedliwość będzie głosował za przyjęciem tejże ratyfikacji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.
Pan poseł Władysław Szkop, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Nie ma.
W takim razie pan poseł Adam Krzyśków, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Adam Krzyśków:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego pragnę przedstawić stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o ratyfikacji drugiej poprawki do konwencji z Espoo, zawartego w druku nr 4384 oraz w sprawozdaniu komisji w druku nr 4486.

Wysoki Sejmie! Przedłożony projekt ustawy dotyczy istotnej kwestii, czyli sposobu postępowania przy realizacji inwestycji mogących negatywnie wpływać na stan środowiska, inwestycji mogących generować taki wpływ nie tylko na terytorium kraju inwestora, ale również poza jego granicami. Przyjmując w paż-

Posel Adam Krzyśków

dzienniku 2008 r. ustawę o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenie oddziaływania na środowisko, stworzyliśmy krajowe podstawy prawne do prowadzenia postępowań dotyczących transgranicznego oddziaływania, tak że nie mamy tutaj żadnych opóźnień. Omawiana poprawka wzmacnia udział strony narażonej w postępowaniu w sprawie oceny oddziaływania na środowisko, zapewniając możliwość uczestnictwa jej organów w prowadzonym procesie przygotowania inwestycji.

Należy zaznaczyć, że kraje sąsiedzkie Polski dokonały już omawianej ratyfikacji, tym bardziej zasadne jest przyjęcie tej ustawy, dlatego posłowie klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego zgłoszą za przyjęciem omawianego projektu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Pani posłanka Grażyna Ciemniak, Socjaldemokracja Polska.

Posel Grażyna Ciemniak:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Mam zaszczyt w imieniu Koła Poselskiego Socjaldemokracji Polskiej przedstawić stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o ratyfikacji drugiej poprawki do konwencji z Espoo. Projekt ustawy jest zawarty w druku nr 4384, a dotyczy konwencji o ocenach oddziaływania na środowisko w kontekście transgranicznym z 25 lutego 1991 r.

Konwencja ta jest aktem prawa międzynarodowego o charakterze wiążącym, który w całości poświęcony jest instrumentowi oceny oddziaływania na środowisko w kontekście transgranicznym. Dotychczas do konwencji z Espoo zostały wprowadzone dwie poprawki w 2001 i 2004 r.

Warto przypomnieć, że pierwsza poprawka do konwencji miała na celu stworzenie możliwości przystąpienia do konwencji państwom, które są członkami ONZ, ale są spoza regionu Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ. Ta pierwsza poprawka rozszerzyła również definicję pomocy publicznej o organizacje osób fizycznych lub prawnych. Natomiast druga poprawka do konwencji, na której ratyfikację Sejm ma wyrazić zgodę, dotyczy umocnienia udziału strony narażonej w postępowaniu w sprawie oceny oddziaływania na środowisko przez zapewnienie możliwości uczestniczenia już na etapie określenia zakresu dokumentacji przygotowywanej w ramach oceny oddziaływania na środowisko. Poprawka powoduje również zmodyfikowanie załącznika pierwszego do konwencji, określającego listę przedsięwzięć obliga-

toryjnie wymagających oceny oddziaływania na środowisko w kontekście transgranicznym. Jest to bardzo istotna poprawka do konwencji, ponieważ ocena oddziaływania na środowisko jest jednym z podstawowych instrumentów prawnych ochrony środowiska zapobiegających negatywnym skutkom realizacji planowanych inwestycji, a także zamierzeń o charakterze strategicznym, zarówno na poziomie krajowym, a w przypadku konwencji z Espoo na poziomie międzynarodowym, jeśli planowane przedsięwzięcie na obszarze jednego państwa może powodować negatywne skutki dla środowiska na terytorium innego państwa. Ratyfikacja drugiej poprawki stwarza również możliwość przyspieszenia procedury oddziaływania na środowisko w kontekście transgranicznym, ponieważ już na etapie opracowywania dokumentacji mogą być uwzględnione uwagi i wnioski strony, która może być narażona.

Wysoka Izbo! Koło Poselskie Socjaldemokracji Polskiej jest za uchwaleniem ustawy zawartej w druku nr 4384 zgodnie ze sprawozdaniem Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Spraw Zagranicznych, zawartym w druku nr 4486. Jestem przekonana, że ratyfikacja drugiej poprawki wzmocni znaczenie współpracy międzynarodowej w ocenie transgranicznych skutków, w tym zdrowotnych, opracowywanych planów i programów, a także przedsięwzięć oraz zapewni Polakom wysoki poziom ochrony środowiska. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Przechodzimy do pytań.

Zapisały się 3 osoby.

Zamykam listę.

Czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Pan poseł Dariusz Lipiński, Platforma Obywatelska.

Posel Dariusz Lipiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Moje pytanie dotyczy tego, jak często w przypadku Polski wykonywane są transgraniczne oceny oddziaływania na środowisko, jakich przedsięwzięć najczęściej dotyczą i jak często Polska występuje w charakterze strony narażenia, a jak często strony narażonej.

Druga kwestia. Czy pan minister może wskazać jakieś konkretne, już zakończone lub toczące się postępowania transgraniczne, w których zastosowanie drugiej poprawki do konwencji z Espoo mogłoby przyczynić się do sprawniejszego i bardziej niekonfliktowego przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.
Pan poseł Jan Rzymełka, Platforma Obywatelska.

Poseł Jan Rzymełka:

Dziękuję, panie marszałku.

Panie Ministrze! Chciałbym usłyszeć, jak w ciągu ostatnich 20 lat wyglądała kwestia zanieczyszczeń transgranicznych, o których tutaj mówimy, pomiędzy Polską a naszymi sąsiadami lub pomiędzy naszym sąsiadami a Polską. Czy jest lepiej, czy jest gorzej? Jeśli chodzi o zakres przejrzystości powietrza i kwestię pyłu zawieszonego, to chciałbym powiedzieć, że ode mnie z Katowic widać Tatry i Beskidy, a 20 lat temu nie było widać kompletnie nic. Czy dzisiaj Polska może być potencjalnym zagrożeniem transgranicznym dla innych krajów? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.
Pan poseł Piotr Cybulski, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Piotr Cybulski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Moje pytanie jest podobne do pytania pana posła Lipińskiego. Jakie obecnie prowadzimy inwestycje oddziałujące transgranicznie na naszych sąsiadów i gdzie oraz jak to się ma w stosunku do naszych państw sąsiedzkich? Proszę o odpowiedź na piśmie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.
Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.
Proszę o zabranie głosu podsekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska pana Bernarda Błaszczyka.
Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Bernard Błaszczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Oczywiście również bardzo się cieszę, że wszystkie kluby w sprawie ratyfikacji drugiej poprawki do konwencji z Espoo i Cavtat wyrażają pozytywną opinię. Dziękuję również wszystkim pracującym nad tą ratyfikacją.

Przechodzę do pytań, zarówno pana posła Lipińskiego, jak i pana posła Cybulskiego. W sprawach,

w których Polska jest stroną narażenia, mamy ponad 20 prowadzonych postępowań, zakończonych jest 8, a 17 spraw jest jeszcze przedmiotem postępowania. Zakończonych jest np. postępowanie planistyczno-prze-strzenne dotyczące nowego polsko-niemieckiego połączenia drogowego z Frankfurtem nad Odrą, sprawa dotycząca lokalizacji elektrowni jądrowej w Finlandii w regionie Kemi-Tornio, również planu przestrzennego dla lokalizacji elektrowni jądrowej Hanhikivi. Kolejne zakończone sprawy dotyczą Słowacji: spiskiego parku wodnego, zintegrowanego centrum odpadów radioaktywnych, rozbudowy składowiska produktów radioaktywnych w miejscowości Mochowce. Sprawa Nord Streamu także jest zakończona.

Natomiast w sprawach, w których Rzeczpospolita Polska jest stroną pochodzenia, w tej chwili mamy łącznie 22 postępowania. Dotyczą one np. planów zagospodarowania przestrzennego woj. zachodniopomorskiego, jeżeli chodzi o sprawy z Niemcami, również planów zagospodarowania przestrzennego woj. dolnośląskiego, programu polskiej energetyki jądrowej, gdzie postępowaniem objętych jest kilka krajów, np. Austria, Czechy, Dania, Estonia, Finlandia, Łotwa, Litwa, Słowacja, Szwecja, Niemcy, są też postępowania dotyczące rewitalizacji pracy produkcyjnej elektrowni Turów i farmy wiatrowej w gminie Bogatynia. Wszystkie te postępowania się toczą, mogą przekazać państwu również odpowiedź na piśmie, jeśli będzie takie zainteresowanie.

Odpowiadając na pytanie pana posła Rzymelki, trzeba powiedzieć, że Polska z kraju, jak pan to ładnie nazwał, agresora zmienia się w tej chwili w państwo już na wskroś nie tylko nowoczesne, ale jednocześnie spełniające wymogi formalne. Chodzi tu np. o sprawy dotyczące zanieczyszczenia powietrza, w tym zakresie w ramach podjętych działań mamy wieloprocentowe udziały, m.in. chociażby w sprawie fast startu itd., w której możemy się pochwalić dużymi osiągnięciami. Jeśli chodzi o sprawy związane z problemem zanieczyszczenia naszych rzek, również możemy mówić o wielkim postępie. A zatem z eufemistycznego agresora zmieniliśmy się w kraj przyjazny środowisku i spełniający wiele wymogów. Dzięki olbrzymim wysiłkom, które zostały podjęte przez władze samorządowe, przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej, również w ramach pomocowych programów, Polska może w wielu tych sprawach rzeczywiście przedstawić się jako kraj, który jest w pełni środowiskowo bezpieczny. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Bardzo dziękuję panu ministrowi.
Głos zabierze sprawozdawca komisji pan poseł Jan Rzymełka.
Proszę bardzo.

Posel Jan Rzymek:

Dziękuję, panie marszałku.

Chciałbym bardzo serdecznie podziękować Ministerstwu Środowiska i Ministerstwu Spraw Zagranicznych i prosić o udostępnienie posłom tej listy, bo jest ona bardzo ciekawa i dzięki niej będziemy lepiej pracowali nad kolejnymi ustawami. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 32. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo prasowe (druki nr 4518 i 4547).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Beatę Kempę.

Proszę bardzo, pani poseł.

Posel Sprawozdawca Beata Kempa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Z upoważnienia Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka mam zaszczyt przedstawić stanowisko tejże komisji dotyczące stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo prasowe (druk nr 4518).

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, po rozpatrzeniu uchwały Senatu z dnia 29 lipca 2011 r., wnosi o poparcie poprawki, którą Senat przedstawił Wysokiej Izbie. Poprawka dotyczy kwestii związanej z postanowieniem w sprawie ujawnienia danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe. Przepis ten przewiduje, że na postanowienie prokuratora będzie przysługiwało zażalenie, i takie było novum w ustawie. Zażalenie będzie przysługiwało do sądu, w którego okręgu toczy się postępowanie.

Senat, kierując się, jak uzasadnia, potrzebą ochrony życia prywatnego i rodzinnego podejrzanego, zwrócił uwagę, iż zażalenie na postanowienie spowoduje wstrzymanie wykonalności postanowienia do chwili jego uprawomocnienia, umożliwiając w ten sposób skarżącemu ochronę jego praw.

Wysoka Izbo! Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka wnosi zatem o poparcie poprawki Senatu. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

W imieniu Platformy Obywatelskiej głos zabierze pani posłanka Bożena Szydłowska.

Proszę bardzo, pani poseł.

Posel Bożena Szydłowska:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić stanowisko dotyczące uchwały Senatu w sprawie zawartej w druku nr 4150 ustawy o zmianie ustawy Prawo prasowe.

Projekt był autorstwa Komisji Ustawodawczej. Przewidywał dodanie ust. 4 do art. 13 ustawy Prawo prasowe, w którym przewidziane jest zażalenie na postanowienie w przedmiocie ujawnienia danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe, do sądu rejonowego. Ma to usunąć wątpliwości związane z możliwą niekonstytucyjnością dotychczas obowiązującego rozwiązania, w którym zażalenie na ujawnienie danych nie jest przewidziane.

Do przedmiotowego przepisu Senat wniósł jedną poprawkę.

Klub Platforma Obywatelska popiera proponowaną zmianę. Dziękuję bardzo za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Głos zabierze pani posłanka Beata Kempa, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Beata Kempa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko dotyczące ustawy o zmianie ustawy Prawo prasowe, a konkretnie poprawki, która została podjęta przez Senat na 81. posiedzeniu w dniu 29 lipca 2011 r.

Dla porządku przypomnę, że materia, nad którą procedowaliśmy, dotyczyła usunięcia niekonstytucyjności przepisów art. 13 ust. 3 Prawa prasowego w zakresie, w jakim nie przewidują one zażalenia do sądu na wydane przez prokuratora zezwolenie na ujawnienie danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe. W wyniku przepracowania tych przepisów przyjęliśmy, iż będzie przysługiwało zażalenie na postanowienie prokuratora w tej materii.

Senat, uzasadniając to potrzebą ochrony życia prywatnego i rodzinnego podejrzanego, proponuje, aby wstrzymać wykonanie postanowienia do czasu rozpatrzenia zażalenia podejrzanego przez sąd.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Analogiczne rozwiązanie istnieje w art. 462 Kodeksu postępowania karnego – i na tym powinniśmy się wzorować – ale tamże jest powiedziane, że o ile ustawa nie stanowi

Poseł Beata Kempa

inaczej, wszelkie zażalenia nie wstrzymują wykonania zaskarżonego postanowienia.

Naszym zdaniem dla przejrzystości, transparentności, a także przede wszystkim dla jednolitego układu pewnych instytucji kodeksowych powinniśmy jednak sprzeciwić się tej poprawce Senatu, albowiem wstrzymanie na dość długi czas wykonania czasami bardzo ważnego postanowienia, które służy skuteczniejszemu ściganiu przestępców – publikujemy ich wizerunek w szczególności po to, aby ich skutecznie np. poszukiwać czy też skuteczniej walczyć z przestępczością, ale też kwestia taka, że dana osoba, podejrzany złoży zażalenie, co wstrzymuje wtedy bieg wykonania tego postanowienia – jest w naszej ocenie niezasadne i burzy nieco porządek, który jest już przyjęty w polskim ustawodawstwie.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość będzie zatem przeciwny. Dla nas, szanowni państwo, daleko większą wartością jest kwestia porządku prawnego i praworządności niż jakieś takie prywatne, złe samopoczucie podejrzanego. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Stanisław Rydzoń, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Stanisław Rydzoń:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Występując w imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej, chciałbym oświadczyć, że nasz klub będzie głosował zgodnie z rekomendacją Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, tzn. będzie głosował za poprawką. Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Pan poseł Stanisław Olas, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Stanisław Olas:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mamy dziś rozpatrzyć uchwałę Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo prasowe.

Senat proponuje wprowadzenie do ustawy jednej poprawki. Przypomnę, że uchwalona przez Sejm ustawa wprowadziła prawo wniesienia zażalenia na zezwolenie wydane w przedmiocie ujawnienia danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się

postępowanie przygotowawcze lub sądowe. Na postanowienie prokuratora zażalenie będzie przysługiwać do sądu, w którego okręgu toczy się postępowanie.

Nowy zapis określa także, że zezwolenie będzie miało formę postanowienia. Senat wnosi poprawkę, która spowoduje wstrzymanie wykonalności postanowienia do chwili jego uprawomocnienia, umożliwiając skarżącemu ochronę jego praw, chroniąc skarżącego przed ujawnieniem jego danych osobowych oraz wizerunku.

Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego popiera poprawkę zgłoszoną przez Senat. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 33. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Kodeks spółek handlowych (druki nr 4543 i 4548).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Roberta Kropiwnickiego.

Proszę bardzo, panie posle.

Poseł Sprawozdawca Robert Kropiwnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko komisji do stanowiska Senatu zawartego w druku nr 4543.

Senat zajął się nowelizacją Kodeksu spółek handlowych. Przypomnę, że ta nowelizacja ma na celu dostosowanie naszych przepisów do prawa Unii Europejskiej, ale przede wszystkim ułatwienie połączenia czy podziału spółek, tak aby ułatwić ten proces, co jest jednym z kluczowych zadań państwa, aby móc ułatwiać obrót gospodarczy i funkcjonowanie podmiotów gospodarczych. Będzie to realizowane tą nowelizacją.

Senat przedstawił sześć uwag. Mają one głównie znaczenie techniczne, pomocnicze, tak aby doprecyzować terminologię, która powinna być jednolita w całym Kodeksie spółek handlowych. To jest główne zadanie uwag senackich. Proponujemy, aby nad poprawkami 3. i 6. głosować łącznie. Mają one głównie charakter redakcyjny. Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka pozytywnie przyjęła i rekomenduje te poprawki, czyli proponujemy, aby głosować przeciwko ich odrzuceniu, tak aby miały miejsce i odnalazły swoje znaczenie w Kodeksie spółek handlowych. Zachęcam do tego Wysoką Izbę i wszystkie kluby parlamentarne. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Przy okazji informuję państwa, że jest dość poważne opóźnienie, a dzisiaj mamy głosowania, więc żeby je w miarę wcześniej, na ile to możliwe, zakończyć, nie dopuszczam, regulamin daje taką możliwość, żadnych pytań we wszystkich punktach senackich.

Pierwszy zabierze głos pan poseł Paweł Orłowski, Platforma Obywatelska.

Poseł Paweł Orłowski:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska odnośnie do sprawozdania Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka dotyczącego stanowiska Senatu do ustawy o zmianie ustawy Kodeks spółek handlowych (druki nr 4543 i 4548).

Ustawa ma na celu wykonanie prawa Unii Europejskiej, jest niekontrowersyjna, rzetelnie przygotowana przez stronę rządową. W czasie poprzednich czytań, podczas pracy Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Senatu został on dokładnie przeanalizowany i przedyskutowany. Nie wydaje się więc racjonalne, przychylając się też oczywiście w związku z dużym opóźnieniem do słów pana marszałka, aby omawianie po raz kolejny szczegółowo jego regulacji, szczególnie w specyficznym okresie końca kadencji i zwiększonej ilości projektów, nad którymi pochyła się Wysoka Izba.

W ramach prac Senatu nie zostały zmienione regulacje merytoryczne, o czym mówił zresztą pan poseł sprawozdawca, a zaproponowane poprawki mają charakter poprawek legislacyjnych. Stąd też Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka podzieliła je, rekomendując ich przyjęcie przez Wysoką Izbę.

Panie Marszałku! Panie Posłanki, Panowie Posłowie! W związku z powyższym w ramach stanowiska Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mogą tylko z przyjemnością zarekomendować przyjęcie poprawek Senatu rekomendowanych przez Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Pan poseł Marek Ast, Prawo i Sprawiedliwość.

Nie ma?

Nie ma pana posła.

Pan poseł Stanisław Rydzoń, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Stanisław Rydzoń:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panowie Ministrze! Przepraszam, widzę jednego ministra, a przed chwilą było ich dwóch. Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej będzie głosował za sprawozdaniem Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Kodeks spółek handlowych, tzn. poprzemy wszystkie sześć poprawek zarekomendowanych przez komisję. W zasadzie to wszystko. Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do zabrania głosu została wyczerpana.

Zamykam dyskusję*).

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 34. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji (druki nr 4534 i 4556).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Janusza Dzieciola.

Proszę bardzo, panie pośle.

**Poseł Sprawozdawca
Janusz Dzieciol:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Na 82. posiedzeniu Senat wprowadził sześć poprawek do ustawy o zmianie ustawy o Policji, zawartej w druku nr 4534. Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, po rozpatrzeniu powyższej uchwały na posiedzeniu w dniu 17 sierpnia 2011 r., rekomenduje Wysokiemu Sejmowi, aby poprawki 1., 2. i 6. odrzucić, a poprawki 2., 3. i 4. przyjąć. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Głos zabierze pan poseł Jarosław Stolarczyk, Platforma Obywatelska.

Proszę bardzo, panie pośle.

* Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.

Poseł Jarosław Stolarczyk:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Przypadło mi w udziale przedstawienie oświadczenia w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska odnośnie do sprawozdania Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji.

W aktualnym stanie prawnym jednym z warunków, jakie musi spełniać kandydat do służby w Policji, jest niekaralność, która jest rozumiana jako niekaralność zarówno za przestępstwo, jak i za wykroczenie. Tak więc w praktyce zdarza się, że postępowanie kwalifikacyjne do służby w Policji jest przerywane z uwagi na fakt, iż kandydat został ukarany za popełnienie stosunkowo drobnego wykroczenia.

Mając na uwadze nieracjonalność takiego rozwiązania, proponuje się, aby przy przyjmowaniu do służby w Policji zrezygnować z wymogu niekaralności za wykroczenia. W związku z tym proponuje się, aby jednym z warunków kandydowania do służby w Policji było to, iż chętny nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe.

W związku z powyższym Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie proponowanej nowelizacji zgodnie z zaleceniem komisji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Pan poseł Jarosław Zieliński, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Jarosław Zieliński:

Wysoki Sejmie! Stróżom prawa musimy stawiać wysokie wymagania. To jest oczywiste. No ale niestety, ludzie nie są aniołami, w związku z tym uznaliśmy, choć nie bez dyskusji, że można zrezygnować z wymogu niekaralności za wykroczenia, jeżeli chodzi o kandydatów do służby w Policji. Senat proponuje w tej najważniejszej poprawce dalsze złagodzenie, mianowicie proponuje zapis, żeby wymóg ten dotyczył skazania prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe umyślne, ścigane z oskarżenia publicznego. Na to już nie możemy się zgodzić. Chcemy utrzymać zapis, który wprowadził Sejm, i w związku z tym jako Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość będziemy głosować za odrzuceniem tej poprawki Senatowi.

Inne poprawki nie budzą takich kontrowersji. Jest jeszcze jedna poprawka, która łączy się z postępowaniem w toku. Ona powinna budzić zastanowienie. Mianowicie wydaje się, że nie ma powodów, aby różnicować wymagania, jeżeli chodzi o sprawy w toku, w stosunku do kwestii niekaralności i do kwestii wykształcenia.

Chodzi o to, by rozstrzygnąć, czy oba nowe wymagania będą stosowane do spraw w toku czy stare. W związku z tym wydaje się, że argument, iż mogą być tutaj naruszone prawa konstytucyjne w przypadku podwyższenia wymogów, jeśli chodzi o wykształcenie, nie są przekonujące. Tym bardziej że jest to tak naprawdę wymóg średniego wykształcenia. Przecież to nie jest dzisiaj wymóg wygórowany. Wydaje się w związku z tym, że trzeba utrzymać zapis dotyczący tego, by sprawy w toku były rozpatrywane według nowych przepisów, jeżeli chodzi o karalność i kwestię wymogu posiadania co najmniej średniego wykształcenia.

Od tego, jakich policjantów przyjmujemy do służby, zależy nasze bezpieczeństwo i poszanowanie uczciwych obywateli, którym policja ma służyć. Dlatego też wydaje się, że racjonalne ukształtowanie wymagań ma ogromne znaczenie. W toku debaty w Sejmie, potem w Senacie i teraz podczas rozpatrywania poprawek Senatowi wypracowaliśmy jakiś konsensus w tej sprawie, ale punkty, które wskazują, są kontrowersyjne. Na pewno nie będzie rozbieżności, jeżeli chodzi o głosowanie w pierwszym punkcie. Zdaje się, że kluby parlamentarne postanowiły zająć podobne stanowisko. Natomiast jeżeli chodzi o pozostałe kwestie, będą pewnie różnice, choćby tak jak w przypadku poprawki 6. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Jan Widacki, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Jan Widacki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Obecna, kolejna już nowelizacja ustawy o Policji, już trudno powiedzieć która, bo ta ustawa od roku 1990 była nowelizowana już kilkadziesiąt razy, zmusza do postawienia pytania, czy nie czas na nową ustawę o Policji.

Pytanie kolejne. Dlaczego w tej kadencji rząd nie przedstawił projektu takiej ustawy?

Następne wiążące się z tym pytanie do Platformy. Dlaczego Platforma nie wywiązała się z obietnic, także składanych tu, z tej mównicy, i nie dokończono prac nad ustawą o czynnościach operacyjno-rozpoznawczych? Teraz wchodzimy w nową kadencję z archaiczną, niespójną po tyłu nowelizacją ustawą o Policji, z nieuporządkowanymi kwestiami związanymi ze służbami specjalnymi, zarówno z liczbą tych służb, jak i ich podległością czy niepodzielnymi kompetencjami, i co gorsza, ze służbami, które są pozbawione realnego nadzoru. Nie zabezpieczono też praw i wolności obywatelskich zagrożonych przez nieuporządkowane kompetencje służb. Nie wiem, czy Platforma ma świadomość, jak niebezpieczny mechanizm pozostawia po sobie, i czy się nie obawia, że po wyborach może on wpaść w inne, mniej odpowiedzialne ręce.

Poseł Jan Widacki

Wracając do omawianej nowelizacji. Twierdzą, że jest ona potrzebna, i popieramy ją, choć zgłaszaliśmy w toku prac legislacyjnych szereg poprawek, które posłowie koalicji automatycznie odrzucali. Nie czas do tego wracać.

W sprawie poprawek Senatu głosować będziemy w zasadzie tak jak komisja, a więc za przyjęciem poprawek 3., 4. i 5, za odrzuceniem poprawki 2. i 6., ale inaczej niż komisja będziemy głosować za przyjęciem 1. poprawki Senatu, którą uważamy za słuszną i służącą utrzymaniu spójności ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Mirosław Pawlak, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Mirosław Pawlak:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego wyrazić stanowisko w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji, a właściwie poprawek wniesionych przez Senat, przeanalizowanych przez Komisję Administracji i Spraw Wewnętrznych.

Oznajmiam, że klub Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował zgodnie z rekomendacją Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Zbigniew Wojciechowski, Polska Jest Najważniejsza.

Poseł Zbigniew Wojciechowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu koła Polska Jest Najważniejsza mam zaszczyt przedstawić nasze stanowisko wobec stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji, druk nr 4534.

W obowiązującym stanie prawnym podstawowym warunkiem, jaki musi spełniać kandydat do służby w Policji, jest niekaralność zarówno za przestępstwo, jak i za wykroczenie. W ustawie mowa jest o tym, żeby przy przyjmowaniu do służby w Policji zrezygnować z wymogu niekaralności za wykroczenia, gdyż jest on zbyt surowy. W związku z tym proponuje się, aby jednym z warunków dla kandydata do służby w Policji było to, iż nie był on skazany prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe.

Żeby nie powtarzać już argumentów, o których mówił poseł sprawozdawca i inni posłowie, chciałbym poinformować Wysoką Izbę, iż moje koło Polska Jest

Najważniejsza zgłasza za poprawkami tak, jak proponuje Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 35. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw (druki nr 4524 i 4565).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Andrzeja Czerwińskiego.

Proszę bardzo, panie posle.

**Poseł Sprawozdawca
Andrzej Czerwiński:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Gospodarki przedstawiam sprawozdanie o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw.

Senat zgłosił 4 poprawki. Rozpatrywaliśmy je po kolei na posiedzeniu Komisji Gospodarki. Po dyskusji rekomendujemy odrzucenie 1., 3. i 4., a przyjęcie poprawki 2., przy czym Biuro Legislacyjne jednoznacznie stwierdziło, iż nad poprawkami 3. i 4. powinniśmy głosować razem. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Głos zabierze pan poseł Antoni Mężydło, Platforma Obywatelska.

Poseł Antoni Mężydło:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska przedstawić opinię o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw.

Poprawki Senatu do ostatniej nowelizacji ustawy Prawo energetyczne w głównej mierze mają charakter merytoryczny i mają na celu zmienić w sposób zasadniczy w tych punktach uchwaloną ustawę.

W poprawce nr 1 Senat, proponując, aby przedsiębiorstwo energetyczne pozostawiało wnioski o określenie warunków przyłączenia źródła bez rozpatrzenia, gdy wartość łącznej i dostępnej mocy przyłączeniowej

Posel Antoni Mężydło

nie wystarcza do jego przyłączenia, być może – jak to jest napisane w uzasadnieniu – usprawni w ten sposób tryb postępowania oraz obniży jego koszty, ale na pewno nie wpłynie to pozytywnie na rozwój energetyki ani nie zwiększy ilości produkowanej energii i to jeszcze często ze źródeł odnawialnych. Natomiast odmowna decyzja – jak to jest obecnie – o warunkach przyłączenia daje szansę przedsiębiorcy komercyjnego wybudowania lub przebudowania brakującej sieci tak, aby tę możliwość uzyskać. Zysk mamy wtedy podwójny, bo i zwiększamy ilość zainstalowanej mocy tak potrzebnej w naszym starzejącym się systemie energetycznym – chodzi o nowoczesne źródła – i odnawiamy mocno zdezelowaną sieć energetyczną. Dlatego też nie możemy się zgodzić z tą poprawką Senatu, bo parlament nie jest po to, by ułatwiać życie urzędnikom przedsiębiorstw energetycznych, ale jest po to, by ułatwiać budowanie i rozwijanie gospodarki przedsiębiorcom.

Poprawki 3. i 4. zmierzają do przywrócenia niepotrzebnego, pracującym w sposób ciągły pracownikom energetyki, obowiązku zdawania co pięć lat egzaminu kwalifikacyjnego. Ten ponadwymiarowy obowiązek wydaje się korzystny tylko dla stowarzyszeń i firm przeprowadzających te egzaminy i dlatego nie zasługuje na poparcie. Niezależnie od tego, jak lubilibyśmy Stowarzyszenie Elektryków Polskich, to przede wszystkim musimy tworzyć tutaj, w parlamencie, dobre prawo, czyli stosując również zasadę brzytwy Ockhama, nie powinniśmy tworzyć bytów ponad niezbędną konieczność. Nie można nękać elektryków egzaminami kwalifikacyjnymi tylko po to, aby stowarzyszenie miało pracę i źródło zarobkowania, czy likwidować bezrobocia metodami Mussoliniego.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Klub Platformy Obywatelskiej poprze tylko 2. poprawę Senatu, która likwiduje oczywisty błąd drukarski, i będzie głosował przeciwko pozostałym poprawkom, czyli zgodnie z rekomendacjami komisji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.
Pan poseł Zbigniew Kozak, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Zbigniew Kozak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość wypowiedzieć się na temat poprawek, które zostały rozpatrzone na ostatnim posiedzeniu Komisji Gospodarki. Senat na posiedzeniu w dniu 29 lipca br. uchwalił cztery poprawki. I tak poprawka nr 1 wprowadza zasadę, że przedsiębiorstwo energetyczne pozostawi bez rozpatrzenia wniosek o określenie warunków przyłączenia źródła, gdy wartość dostępnej mocy przyłączeniowej nie wystarczy do przyłączenia nowego źródła. Zdaniem ekspertów poprawka nr 1 jest w ogóle niezgodna z prawem Unii Europejskiej i jest też jakby napisana w duchu

dawnego systemu, dlatego też klub Prawo i Sprawiedliwość będzie głosował przeciw tej poprawce. Poprawka nr 2 ma charakter redakcyjny. Klub Prawo i Sprawiedliwość poprze tę poprawkę.

Poprawki nr 3 i 4 przywracają obowiązek potwierdzania kwalifikacji przez osoby zajmujące się eksploatacją sieci oraz urządzeń i instalacji. Klub Prawo i Sprawiedliwość po rozpatrzeniu wielu racji – nie jesteśmy tak skrajni jak kolega poseł Antoni Mężydło, bo jednak Stowarzyszenie Elektryków Polskich ma wiele racji – zdecydował się jednak te poprawki odrzucić. To wszystko. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.
Pan poseł Ryszard Zbrzyzny, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Ryszard Zbrzyzny:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam przyjemność w imieniu Klubu Poselskiego Sojuszu Lewicy Demokratycznej przedstawić stanowisko klubu wobec zgłoszonych przez Senat czterech poprawek do uchwalonej przez Wysoką Izbę w dniu 15 lipca 2011 r. ustawy o zmianie ustawy Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw.

Otóż mamy tutaj cztery poprawki, dwie mają charakter merytoryczny, a właściwie trzy, bo jedna związana jest z drugą, i jedna – charakter legislacyjny czy porządkowy. Tak więc nie ma tutaj wątpliwości co do tej poprawki porządkowej. Będziemy głosować za jej przyjęciem. Będziemy głosować także za przyjęciem poprawki przywracającej stan aktualny, tj. dotyczącej potwierdzania uprawnień elektrycznych przez osoby pracujące w energetyce. Uważamy, że im wyższe kwalifikacje, im bardziej profesjonalni będą pracownicy w zakresie tego, co wykonują na co dzień w zakładach energetycznych, tym lepiej dla tych pracowników i dla odbiorców energii elektrycznej, bo to także wiąże się z kosztami, a już nie mówię o bezpieczeństwie pracy.

Oczywiście w żaden sposób nie możemy przyjąć poprawki nr 1, która właściwie przeczy podstawowej idei zawartej w tej ustawie i nie koresponduje z treścią pozostałych zapisów tej ustawy, a więc będziemy głosować za odrzuceniem poprawki nr 1. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.
Pan poseł Krzysztof Borkowski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Nie ma pana posła.
Pan poseł Adam Gawęda, Polska Jest Najważniejsza.
Nie ma pana posła.
Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 36. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o usługach płatniczych (druki nr 4522 i 4579).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Wiesława Rygla.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Sprawozdawca Wiesław Rygiel:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! W imieniu Komisji Finansów Publicznych przedstawiam sprawozdanie komisji o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o usługach płatniczych (druk nr 4522).

Do przedmiotowego projektu Senat wniósł aż 49 poprawek. Zaproponowane przez Senat poprawki nie naruszają istoty ani celu ustawy, która w sposób systemowy reguluje rynek usług płatniczych w Polsce. Obejmuje swoimi regulacjami zwiększenie dostępu do informacji w przypadku użytkowników usług płatniczych. Przypomnę, że wprowadza także jednolite zasady wykonywania tych usług, unifikując je w dużej mierze z rynkiem europejskim, zwiększa bezpieczeństwo środków finansowych w obrocie poprzez powierzenie nadzoru nad usługami Komisji Nadzoru Finansowego.

Poprawki nr 1, 4, 5, 6, 15, 19, 27 i 46 mają charakter legislacyjny i sprowadzają się do usunięcia z ustawy przepisów lub fragmentów nieposiadających wartości normatywnej. Ich wprowadzenie uzasadniają „Zasady techniki prawodawczej”. W poprawce nr 2 nastąpiło doprecyzowanie rozumienia sformułowania „dostawcy, którzy nie mają wówczas prawa negocjować między sobą opłat w odniesieniu do systemu płatności”. Tym samym uznano, że skutkiem zezwolenia w analizowanym przypadku jest brak możliwości negocjowania. Poprawki nr 3, 17 i 24 mają charakter redakcyjny.

Poprawki 7. i 8. usuwają wątpliwości interpretacyjne co do stosowania ustawy o języku polskim jako obowiązującej w odniesieniu do informacji o usługach płatniczych. Komisja po zapoznaniu się ze stanowiskiem przedstawiciela rządu w trakcie dyskusji nie przychyliła się do uwag Ministerstwa Spraw Zagranicznych o niezgodności tych poprawek z prawem Unii Europejskiej.

Poprawki: 9., 23., 25., 26., 32., 34., 36., 37. i 38. mają na celu usankcjonowanie jednoznacznie prawa osób fizycznych do wykonywania przez nie określonych usług płatniczych. Sprowadziły się te poprawki do uzupełnienia danych o miejscu zamieszkania, opierając się na art. 25 ust. 1 pkt 5 i art. 49 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Poprawka 10. polega na korekcie odnoszącej się do podstawy prawnej wpisu do właściwego publicz-

neg rejestru. Z kolei 11. poprawka jest wprowadzona z uwagi na to, że w art. 46 ust. 2 mowa jest o odpowiedzialności płatnika, a nie dostawcy. Poprawka 12. wprowadza odniesienie art. 27 pkt 7 do procedur rozstrzygania sporów, a nie procedur odwoławczych. Z kolei poprawka 13. usunęła wątpliwości interpretacyjne co do okoliczności, w których następuje odblokowanie i zastąpienie nowym zablokowanego instrumentu płatniczego. Poprawka 14. sprowadza się do korekty brzmienia przepisu. Wyrazy „sprzeniewierzenia instrumentu płatniczego” zastępuje się kwalifikowanym typem przywłaszczenia. Wynika to z „Zasad techniki prawodawczej”. Poprawka 16. zawiera korekty terminologiczne oraz sankcjonuje fakt nieobciążania rachunku płatniczego oczywiście w przypadku niewykonywania transakcji. Z kolei poprawki: 18., 21., 40. i 43. ujednolicają terminologię ustawy. Podobnie dzieje się w przypadku poprawki 35. Poprawka 22. polega na uwzględnieniu treści art. 86 ust. 1 ustawy o usługach płatniczych oraz art. 74 Kodeksu cywilnego. Poprawka nr 28 wprowadza niższe opłaty na pokrycie kosztów nadzoru, z jednoczesnym ujednoczeniem stawki zarówno dla agentów rozliczeniowych świadczących usługę, jak i organizacji kartowych, które są bezpośrednio wydawcami kart.

Poprawki 29., 30., 39. i 45. wprowadzają odesłania zewnętrzne zgodnie z § 156 ust. 1 zasad techniki prawodawczej.

Z kolei poprawka 31. usuwa wątpliwości interpretacyjne co do warunków uiszczania opłat, o których mowa w art. 114, tj. sposób ich uiszczania będzie określony w rozporządzeniu.

Poprawka 33. również eliminuje wątpliwości interpretacyjne, uznając, że art. 126 ust. 1 pkt 1 lit. a stanowi o przekroczeniu poziomu 500 tys. euro, a nie o przekroczeniu o 500 tys. euro.

Poprawki 41. i 49. sprowadzają się do stwierdzenia o wymagalności zezwolenia Komisji Nadzoru Finansowego na prowadzenie systemu rozrachunku papierów wartościowych.

(Głos z sali: Czas kończyć.)

Poprawka 42. ma charakter porządkujący.

Z kolei poprawka 44. koryguje zapis znowelizowanego art. 44 ust. 1 pkt 1 ustawy o elektronicznych instrumentach płatniczych, wprowadzając sankcje karne dla członka zarządu instytucji pieniądza elektronicznego w przypadku stwierdzenia jego odpowiedzialności za stwierdzenie nieprawidłowości.

Poprawka 46. eliminuje wątpliwości interpretacyjne co do katalogu działań, które może podejmować instytucja pieniądza elektronicznego.

Poprawki 47. i 48. mają charakter porządkujący.

(Głos z sali: Panie marszałku, czas.)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja Finansów Publicznych, reasumując, rekomenduje Wysokiej Izbie odrzucenie poprawek 13. i 20. oraz przyjęcie pozostałych 47 poprawek. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Panowie, rozumiem panów irytację, ale tu nie ma limitu. Nie mogę niczego zrobić, mogę tylko apelować. (*Głos z sali: Należy skrócić wypowiedź.*)

Nie mogę przerwać. Mogę tylko apelować o krótkie wystąpienia. Jesteśmy bardzo opóźnieni i czekamy na głosowania. To tyle i po raz kolejny apeluję o to.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Głos zabierze pani posłanka Danuta Olejniczak, Platforma Obywatelska.

Poseł Danuta Olejniczak:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska dotyczące sprawozdania Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o usługach płatniczych, druk nr 4522.

Senat proponuje 49 poprawek. Mają one charakter redakcyjny, legislacyjny, doprecyzowujący, część z nich ujednolica terminologię ustawy.

Komisja Finansów Publicznych na posiedzeniu w dniu 18 sierpnia rozpatrzyła wszystkie poprawki i zgodnie ze stanowiskiem rządu zaopiniowała negatywnie poprawki 13. i 20., pozostałe zaś pozytywnie. Zakres tych zmian omówił szczegółowo poseł sprawozdawca.

Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska popiera stanowisko Komisji Finansów Publicznych i będzie głosował zgodnie z jej rekomendacją. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Pani posłanka Gabriela Maślowska, Prawo i Sprawiedliwość.

Nie ma.

To pan poseł Stanisław Stec, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Proszę bardzo.

Poseł Stanisław Stec:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Mój klub będzie głosował zgodnie z rekomendacją Komisji Finansów Publicznych nad poprawkami Senatu do ustawy o usługach płatniczych. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Wiesław Rygiel, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Wiesław Rygiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie również głosował tak, jak rekomenduje Komisja Finansów Publicznych, uważając, że jest to dobra ustawa. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu generalnego inspektora ochrony danych osobowych pana Wojciecha Wiewiórowskiego.

Proszę bardzo, panie ministrze.

Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych Wojciech Wiewiórowski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Ministrze! Mimo tak zgodnej opinii zarówno komisji sejmowej, jak i klubów, wyrażonej przed chwilą, chciałbym poprosić Wysoką Izbę o ponowne zastanowienie się nad poprawką 20., poprawką, która została wniesiona podczas obrad Senatu, nie ukrywam, że z idei generalnego inspektora ochrony danych osobowych. Chodzi o zamknięcie okresu przechowywania dokumentacji związanej z transakcjami finansowymi, zamknięcie tego w okresie 10 lat.

Staramy się eliminować z polskiego prawa sytuacje, w których różnego rodzaju dokumentacja zawierająca dane osobowe może być przechowywana wieczyście, w związku z czym proponowaliśmy, żeby w miejsce rozwiązania dotyczącego przechowywania danych przez co najmniej 5 lat wpisać rozwiązanie stanowiące, że będą one przechowywane od 5 do 10 lat. To jest wystarczająco elastyczne sformułowanie, które umożliwia przechowywanie dokumentacji w zamkniętym okresie ustalonym przez banki, nie dłużej jednak niż przez 10 lat. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu ministrowi.

Zamykam dyskusję*).

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

* **Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.**

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 37. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 4521 i 4577).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Sławomira Neumanna.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Sprawozdawca Sławomir Neumann:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Komisji Finansów Publicznych przedstawić zawarte w druku nr 4577 sprawozdanie komisji o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw.

Na posiedzeniu w dniu 17 sierpnia komisja opinowała dwie poprawki zgłoszone przez Senat. Komisja rekomenduje Wysokiej Izbie obie poprawki przyjąć, z zastrzeżeniem, że nad obiema tymi poprawkami należy głosować łącznie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Głos zabierze pan poseł Radosław Witkowski, Platforma Obywatelska.

Poseł Radosław Witkowski:

Dziękuję, panie marszałku.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność w imieniu Klubu Parlamentarnej Platformy Obywatelskiej zaopiniować poprawki Senatu do ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw.

Senat zgłosił dwie poprawki. Poprawki zostały przez Komisję Finansów Publicznych rozpatrzone i pozytywnie zarekomendowane. Klub Platformy Obywatelskiej również będzie głosował za przyjęciem tych poprawek. Oceniamy, że ustawa będzie miała pozytywny wpływ na kształt rynku ubezpieczeń obo-

wiązkowych, a także ustawa wprowadza wiele korzystnych zmian z punktu widzenia konsumentów.

Konkludując, klub Platformy Obywatelskiej poprze poprawki zgodnie z rekomendacją Komisji Finansów Publicznych. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Głos zabierze pani posłanka Halina Olendzka, Prawo i Sprawiedliwość.

Nie ma pani poseł.

Pan poseł Stanisław Stec, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Stanisław Stec:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Poselskiego Sojuszu Lewicy Demokratycznej chciałbym oświadczyć, że przy stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy omawianej przez pana sprawozdawcę będziemy głosować zgodnie z rekomendacją Komisji Finansów Publicznych. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ewa Kierzkowska)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie.

W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego głos zabierze pan poseł Wiesław Rygiel.

Poseł Wiesław Rygiel:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W imieniu Klubu Poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego mam zaszczyt przedstawić stanowisko w odniesieniu do sprawozdania Komisji Finansów Publicznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw. Oczywiście chodzi o druk nr 4521.

W imieniu Klubu Poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego chcę oświadczyć, że te dwie poprawki, które Senat przedłożył, nie naruszają istoty ani celu ustawy, aprobujemy je i w związku z tym, że ustawa wprowadza korzystne rozwiązania, będziemy głosować za ich przyjęciem. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska

Zamykam dyskusję*).

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 38. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo bankowe (druki nr 4535 i 4578).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Witolda Sitarza.

Zapraszam.

Poseł Sprawozdawca Witold Sitarz:

Pani Marszałek! Panowie Ministrowie! Senat wprowadził do ustawy dwie poprawki: jedną do tytułu, rozszerzył tytuł jeszcze o ustawę o kredycie konsumenckim, i jedną dotyczącą tego właśnie kredytu konsumenckiego.

Komisja Finansów Publicznych rozpatrzyła poprawki w dniu 17 sierpnia i wnosi, aby Wysoki Sejm przyjął te poprawki i głosował nad nimi łącznie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Głos zabierze pan poseł Jan Kulas w imieniu klubu Platforma Obywatelska.

Poseł Jan Kulas:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska wobec poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy Prawo bankowe. Senat wniósł 2 zmiany do ustawy o zmianie ustawy Prawo bankowe, uchwalonej przez Sejm w dniu 28 lipca 2011 r. Obie zmiany są ze sobą ściśle powiązane i dotyczą ustawy o kredycie konsumenckim. Zmiany te zostały poparte przez Ministerstwo Finansów, jak też pozytywnie zaopiniowane przez Komisję Finansów Publicznych. Uprzejmie informuję, że Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska udziela poparcia obu poprawkom Senatu. Będziemy głosować za ich przyjęciem. Dziękuję państwu za uwagę. *(Oklaski)*

*) **Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.**

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pan poseł Wiesław Janczyk.

Bardzo proszę.

Poseł Wiesław Janczyk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość przedstawić stanowisko klubu wobec poprawek, które zgłosił Senat do ustawy o zmianie ustawy Prawo bankowe. Podobnie jak deklarowaliśmy na posiedzeniu komisji, nasz klub poprze poprawki zgłoszone przez Senat. Wyrażam nadzieję, że zmiana ustawy Prawo bankowe w zakresie usługi outsourcingu spowoduje większą dostępność usług bankowych, a zatem większą konkurencyjność, i obniży znacznie cenę tych usług świadczonych dzisiaj przez instytucje bankowe w odniesieniu do klientów korporacyjnych i klientów detalicznych. Dlatego nasz klub poprze poprawki Senatu. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej głos ma pan poseł Stanisław Stec.

Poseł Stanisław Stec:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Chciałbym oświadczyć, że mój klub, klub Sojusz Lewicy Demokratycznej, będzie głosował nad poprawkami Senatu do ustawy o zmianie ustawy Prawo bankowe zgodnie z rekomendacją Komisji Finansów Publicznych. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Stanowisko klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego przedstawi pan poseł Wiesław Rygiel.

Poseł Wiesław Rygiel:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Pragnę przedstawić stanowisko Klubu Poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego wobec sprawozdania Komisji Finansów Publicznych dotyczącego poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy Prawo bankowe. Zmiany w Prawie bankowym dotyczące outsourcingu powinny naszym zdaniem spowodować sprawniejsze działanie banków, przynajmniej utrzy-

Posel Wieslaw Rygiel

manie opłat na tym samym poziomie, a tym samym zwiększenie dostępności usług dla klientów. Poprawki, które zostały przedłożone przez Senat, nie naruszają istoty tych zmian, idą im w sukurs, w związku z tym Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował za ich przyjęciem. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 39. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o przewozie towarów niebezpiecznych (druki nr 4541 i 4573).

Głos zabierze sprawozdawca komisji pan poseł Jacek Krupa.

Bardzo proszę.

Posel Sprawozdawca Jacek Krupa:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Infrastruktury pragnę przedstawić stanowisko wobec poprawek, które zostały wniesione przez Senat do ustawy o przewozie towarów niebezpiecznych, druk nr 4541. Senat wniósł 19 poprawek. Komisja postanowiła poprzeć większość poprawek, z wyjątkiem trzech, które dotyczą przeprowadzania egzaminów na uzyskanie świadectwa ADR. Komisja nie wyraziła zgody na to, ażeby wprowadzić alternatywny sposób przeprowadzania tego egzaminu, czyli w formie zadawania pytań i odpowiedzi pisemnych, co byłoby związane ze zwiększeniem komisji do 3 osób. W związku z tym komisja proponuje, aby Wysoka Izba odrzuciła poprawki 4., 8. i 9, a pozostałe poprawki przyjęła, z tym że nad poprawkami 3., 7., 10., od 12. do 15. i od 17. do 19. komisja proponuje głosować łącznie. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Proszę o zabranie głosu pana posła Andrzeja Kanię w imieniu klubu Platforma Obywatelska.

Posel Andrzej Kania:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt i przyjemność przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska wobec stanowiska Senatu w sprawie ustawy o przewozie towarów niebezpiecznych, druk nr 4541. Przypomnę, że ustawa o przewozie towarów niebezpiecznych – rządowy projekt tej ustawy został przedłożony w druku nr 4167 – ma na celu dostosowanie polskiego ustawodawstwa w zakresie przewozu towarów niebezpiecznych drogą lądową, kolejową i wodną do nowych regulacji europejskich ujętych w dyrektywie 2008/68/WE, z uwzględnieniem postanowień aktów prawa międzynarodowego. Celem ustawy jest określenie zasad prowadzenia działalności w zakresie krajowego i międzynarodowego przewozu drogowego, kolejną i żegluga śródlądową towarów niebezpiecznych oraz organów i jednostek realizujących zadania związane z przewozem towarów niebezpiecznych. Do niniejszej ustawy Senat zgłosił 19 poprawek. Były one wnikliwie omawiane, rozpatrywane i opiniowane przez Komisję Infrastruktury, co zostało przedstawione w druku nr 4573. Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska będzie popierał poprawki zgłoszone przez Senat zgodnie z opinią Komisji Infrastruktury, tj. będzie głosował za przyjęciem poprawek od 1. do 3., od 5. do 7. i od 10. do 19. Poprawki 4., 8. i 9. proponujemy odrzucić. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pan poseł Jarosław Żaczek.

Posel Jaroslaw Zaczek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Chciałbym oświadczyć w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, że będziemy głosowali zgodnie ze sprawozdaniem Komisji Infrastruktury, a więc za odrzuceniem poprawek 4., 8. i 9. i za przyjęciem pozostałych poprawek. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Oświadczenie w imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej wygłosi pan poseł Wiesław Andrzej Szczepański.

Posel Wieslaw Andrzej Szczepanski:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej

Poseł Wiesław Andrzej Szczepański

chciałbym powiedzieć, że mój klub będzie głosował zgodnie ze stanowiskiem Komisji Infrastruktury, a więc za odrzuceniem poprawek 4., 8. i 9. i za przyjęciem pozostałych poprawek Senatu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.
Stanowisko klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego przedstawi pan poseł Janusz Piechociński.

Poseł Janusz Piechociński:

Pani Marszałek! Klubowi PSL pozostaje dotrzymać tej tonacji jednoznaczności i zgody. Również zachowamy się tak, jak wskazano w opinii sejmowej Komisji Infrastruktury. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.
Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.
Zamykam dyskusję.
Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Punkt 40. porządku dziennego rozpatrzymy wtedy, kiedy dotrze do nas sprawozdawca komisji.

Koleżanki z Platformy proszę, aby pomogły w odśledzeniu pani poseł Bożenney Bukiewicz.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 41. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym (druki nr 4542 i 4574).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią posłankę Elżbietę Pierzchałę.

Poseł Sprawozdawca Elżbieta Pierzchała:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie Komisji Infrastruktury z druku nr 4574 o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym. Senat był uprzejmy wprowadzić do ustawy 5 poprawek. Poprawka 1. zapewnia ustawie spójność terminologiczną, a poprawka 2. uzupełnia przepis o brakujące odesłanie. W poprawce 3. Senat uznał, iż zarządca infrastruktury kolejowej jest obowiązany do ujawniania informacji uzyskanych zarówno od właściciela dworca, jak i od zarządzającego dworcem kolejowym.

W poprawce 4. zmienił on przepis określający jedną z przesłanek zastosowania kary pieniężnej w ten sposób, aby zapewnić zgodność z zasadami wymierzania kar w trybie administracyjnoprawnym. Natomiast w poprawce 5. senatorowie chcą, aby przepis nakładający na zarządcę infrastruktury kolejowej obowiązek podawania rozkładu jazdy dla przewozu osób do publicznej wiadomości w formie ogłoszenia na swojej stronie internetowej oraz na peronie nie później niż w terminie 21 dni przed dniem wejścia w życie rozkładu był stosowany od dnia 1 listopada 2012 r. Uznali bowiem, że stworzenie systemu dystrybucji takich informacji wymagającego wprowadzenia nowych programów informatycznych oraz zainstalowania odpowiednich urządzeń na dworcach wymaga dłuższego czasu. Wziąwszy to pod uwagę, Senat przyjął, iż realnym terminem pozwalającym na właściwe wdrożenie nowych obowiązków jest wejście w życie rozkładu jazdy na sezon 2012–2013.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Komisja Infrastruktury zaopiniowała wszystkie pięć poprawek pozytywnie i prosi Wysoką Izbę o ich przyjęcie. Dziękuję.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie, pani poseł.
Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Stanowisko klubu Platforma Obywatelska zostało dołączone na piśmie do protokołu.

Proszę o zabranie głosu pana posła Bogusława Kowalskiego w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Nie ma.

Głos zabierze pan poseł Wiesław Andrzej Szczepański w imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Wiesław Andrzej Szczepański:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej mam zaszczyt przedstawić nasze stanowisko odnośnie do stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym.

Chciałbym powiedzieć, że mój klub będzie głosował zgodnie ze stanowiskiem Komisji Infrastruktury, a więc za przyjęciem wszystkich poprawek. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.
Stanowisko klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego przedstawi pan poseł Janusz Piechociński.

Poseł Janusz Piechociński:

Klub PSL pozytywnie ocenia wskazania sejmowej Komisji Infrastruktury. Będziemy głosować zgodnie z tą opinią. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zamykam dyskusję*).

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 42. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach oraz zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach (druki nr 4539 i 4601).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią posłankę Jadwigę Zakrzewską.

**Poseł Sprawozdawca
Jadwiga Zakrzewska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wczoraj Komisja Obrony Narodowej rozpatrzyła uchwałę Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach oraz zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach (druk nr 4539). Wszystkie poprawki uzyskały poparcie przedstawiciela Rady Ministrów oraz nie wzbudziły kontrowersji Biura Legislacyjnego i zostały bez głosu sprzeciwu przyjęte przez komisję. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Głos zabierze pan poseł Jarosław Wojciechowski w imieniu klubu Platforma Obywatelska.

Poseł Jarosław Wojciechowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska przedstawiam stanowisko dotyczące uchwały Senatu z dnia 5 sierpnia 2011 r. w sprawie ustawy o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach, zawartej w druku nr 4539.

* Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.

Senat na swoim posiedzeniu w dniu 28 lipca wprowadził do tekstu ustawy cztery poprawki. Dotyczą one doprecyzowania, uściślenia określeń, pojęć użytych w treści ustawy. Poprawki nr 1 i 2 mają charakter czysto legislacyjny, poprawki nr 3 i 4 są bardziej merytoryczne. W poprawce nr 3 w art. 3 skreśla się wyrażenie „albo za nienaganne wykonywanie zadań”, co jest pewną konsekwencją wcześniej używanych określeń. Oznacza to, że odznaczenie wojskowe o charakterze pamiątkowym mające w nazwie wyraz „gwiazda” przynajmniej się za nienaganną służbę.

Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska popiera rozwiązania zawarte we wszystkich czterech poprawkach. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Głos zabierze pan poseł Henryk Młynarczyk w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Henryk Młynarczyk:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu wobec sprawozdania Komisji Obrony Narodowej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach oraz zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach (druk nr 4539).

Ustawa ma umożliwić uhonorowanie odznaczeniami wojskowymi o charakterze pamiątkowym poza żołnierzami i funkcjonariuszami działającymi w ramach polskich kontyngentów wojskowych również innych żołnierzy, funkcjonariuszy i osób cywilnych wykonujących różnego rodzaju zadania na obszarze objętym działaniem PKW w rejonie prowadzenia operacji wojskowych.

Wysoka Izbo! Senat uchwalił, a następnie przedstawił Sejmowi cztery poprawki uściślające niektóre pojęcia i niezmienną meritum sprawy. Komisja Obrony Narodowej na swoim posiedzeniu wszystkie te poprawki zaakceptowała.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość będzie głosował za przyjęciem wszystkich tych poprawek. Dziękuję.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie, panie pośle.

Stanowisko klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej przedstawi pan poseł Jarosław Matwiejuk.

Poseł Jarosław Matwiejuk:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Mam przyjemność przedstawić stanowisko Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej dotyczące uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach.

Klub Sojusz Lewicy Demokratycznej popiera poprawki zgłoszone przez Senat i będzie głosował za ich przyjęciem. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Stanowisko klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego przedstawi pan poseł Mieczysław Marcin Łuczak. *(Głos z sali: Nie ma.)*

To zapraszam pana posła Zbigniewa Wojciechowskiego.

Pan Mieczysław Łuczak – wielkie wejście.

(Poseł Mieczysław Marcin Łuczak: Pan poseł Matwiejuk obiecał, że będzie mówił 5 minut.)

Postraszył.

Poseł Mieczysław Marcin Łuczak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panowie Ministrowie! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego przedstawić stanowisko odnośnie do stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach oraz zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach (druk nr 4539).

Wysoki Sejmie! Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego popiera wszystkie poprawki. Będzie głosować za nimi. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Ponownie zapraszam pana posła Zbigniewa Wojciechowskiego w imieniu koła Polska Jest Najważniejsza.

Poseł Zbigniew Wojciechowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu koła Polska Jest Najważniejsza przedstawić stanowisko odnośnie do stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach oraz zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach (druk nr 4539).

W nagrodę za nienaganną służbę w polskich kontyngentach wojskowych poza granicami kraju nadawane są odznaczenia pamiątkowe, które mają w nazwie wyraz „gwiazda”, np. Gwiazda Iraku, Gwiazda

Afganistanu, ale istnieją również gwiazdy Konga, Czadu oraz Morza Śródziemnego. Odznaczenia te przysługują żołnierzom, policjantom, funkcjonariuszom Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej oraz straży pożarnej, cywilom służącym w ramach kontyngentu i operacji wojskowej na danym terytorium. Przedłożony projekt prezydencki zakłada rozszerzenie tego katalogu o żołnierzy pełniących służbę poza kontyngentami, lecz w międzynarodowych strukturach wojskowych, a także załogi wojskowych samolotów oraz funkcjonariuszy BOR, jeśli wykonywali zadania w rejonie operacji polskich żołnierzy lub działania polskiego kontyngentu wojskowego.

Projekt przewiduje również to, że prezydent w drodze rozporządzenia będzie mógł ustanawiać gwiazdy nie tylko właściwe dla polskiego kontyngentu wojskowego, ale i dla sposobu jego działania. Celem tej zmiany jest utworzenie odznaczenia dla lotników służących w PKW „Orlik” w krajach bałtyckich. Dotychczas trzykrotnie polscy piloci w ramach rotacyjnej misji NATO odpowiadali za obronę przestrzeni powietrznej Litwy, Łotwy i Estonii. Kolejna taka misja ma się rozpocząć w maju przyszłego roku. Dla służących w „Orliku” prezydent chce ustanowić nowe odznaczenie – Gwiazdę Załóg Latających.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo...

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Tak, pani poseł?

Poseł Zbigniew Wojciechowski:

Pani Marszałek!

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

A, słucham, panie pośle, dalej. *(Oklaski)*
(Głos z sali: Brawo, pani marszałek.)

Poseł Zbigniew Wojciechowski:

Chciałbym przedstawić nasze stanowisko odnośnie do stanowiska Senatu i powiedzieć, że wszystkie propozycje, które zostały zgłoszone, mój klub poprze. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.
Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.
Zamykam dyskusję.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 43. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o weteranach działań poza granicami państwa (druki nr 4516 i 4592).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią posłankę Jadwigę Zakrzewską.

**Poseł Sprawozdawca
Jadwiga Zakrzewska:**

Wielce Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Panowie Oficerowie! Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o weteranach działań poza granicami państwa.

Komisje jednogłośnie rekomendują przyjęcie poprawek 1., od 3. do 11. oraz od 14. do 17. Jednocześnie posłowie rekomendują odrzucenie poprawek 2., 12. i 13. ze względu na wady legislacyjne.

Zasadnicza zmiana merytoryczna dotyczy poprawki 3., w której proponuje się ustanowienie wojskowej odznaki „Za Rany i Kontuzje”.

Serdecznie dziękujemy Wysokiej Izbie senackiej za dostrzeżenie pewnych błędów legislacyjnych.

Wysoka Izbo! Jest nadzieją, że dzisiaj Wysoka Izba uchwali jednogłośnie ustawę o weteranach działań poza granicami państwa. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Proszę o zabranie głosu panią posłankę Renatę Butryn w imieniu klubu Platforma Obywatelska.

Poseł Renata Butryn:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Platforma Obywatelska odnośnie do stanowiska Senatu w sprawie ustawy o weteranach działań poza granicami państwa.

Mój klub zgodnie z rekomendacją Komisji Obrony Narodowej będzie głosował w następujący sposób. Przyjmujemy te poprawki, które komisja zarekomendowała do przyjęcia, a więc 1., od 3. do 11. i od 14. do

17., a będziemy głosować za odrzuceniem poprawek 2., 12. i 13.

Wyrażamy nadzieję, że rzeczywiście ta ustawa zostanie szybko uchwalona i podpisana przez pana prezydenta, bo takie jest oczekiwanie środowiska, jak również posłów. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję również, pani poseł.

Stanowisko klubu Prawo i Sprawiedliwość przedstawi pan poseł Dariusz Seliga.

Poseł Dariusz Seliga:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W mieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt zarekomendować poparcie dla ustawy o weteranach działań poza granicami kraju (druk nr 4516).

Będziemy głosować zgodnie z tym, co przyjęliśmy, co zostało wypracowane na posiedzeniu Komisji Obrony Narodowej.

(Poseł Jadwiga Zakrzewska: I polityki społecznej.)

I polityki społecznej, tak, pani przewodnicząca. Cieszymy się też, że wyżej wymieniona ustawa obejmie funkcjonariuszy służb. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

W imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej głos zabierze pan poseł Sylwester Pawłowski.

Poseł Sylwester Pawłowski:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Posłanki! Panowie Posłowie! W imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej pragnę po raz kolejny podkreślić harmonijny przebieg prac nad omawianą dzisiaj ustawą i wyrazić zadowolenie, że również na samym końcu, w finale pracy nad ustawą ta harmonia nam towarzyszy.

W imieniu mojego klubu pragnę zarekomendować poparcie dla stanowiska Senatu zgodnie ze stanowiskiem połączonych komisji. Dziękuję, pani marszałek. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Stanowisko klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego przedstawi pan poseł Piotr Walkowski.

Poseł Piotr Walkowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu najlepszego klubu w tym parlamencie, Polskiego Stronnictwa Ludowego, do którego należę (*Wesołość na sali*), mam przyjemność przedstawić nasze stanowisko. Oczywiście harmonijna praca, przede wszystkim osoba pani Jadwigi Zakrzewskiej, pod kierownictwem której mogłem pracować, doprowadziła do tego, że jedynomyślność w moim klubie jest taka sama, jak na posiedzeniu komisji. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Jak to koniec kadencji dobrze i pozytywnie wpływa na pracę w Sejmie.

Proszę o zabranie głosu pana posła Zbigniewa Wojciechowskiego w imieniu koła Polska Jest Najważniejsza.

Poseł Zbigniew Wojciechowski:

Wielce Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu koła Polska Jest Najważniejsza pragnę przedstawić nasze stanowisko co do stanowiska Senatu w sprawie ustawy o weteranach działań poza granicami państwa (druk nr 4516).

Tak jak wszyscy już mówili, jak mówiła pani przewodnicząca, co do materii, co do przedmiotu ustawy była rzadko spotykana zgodność. Chcę poinformować Wysoką Izbę i wielce szanowną panią marszałek (*Wesołość na sali*), że mój klub będzie głosował tak...

(*Głos z sali*: I tak to pani marszałek wychowała posłów.)

...jak zostało to przygotowane i zaproponowane przez Komisję Obrony Narodowej oraz Komisję Polityki Społecznej i Rodziny. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Wielce szanowny panie posle, dziękuję uprzejmie.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

O głos poprosił sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej pan Czesław Mroczek.

Bardzo proszę, panie ministrze.

(*Głosy z sali*: Brawo!) (*Oklaski*)

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Czesław Mroczek:

Pani Marszałek! Panie Posłanki! Panowie Posłowie! Bardzo dziękuję za miłe przyjęcie. Wychodzę,

żeby zabrać głos przede wszystkim, by podziękować. W sprawie tej ustawy rzeczywiście od początku byliśmy jedynomyślni i przekonani, że ona jest po prostu potrzebna. Zapowiedzi uchwalenia tej ustawy to historia wielu ostatnich lat, w resorcie prace trwały dosyć długo, w parlamencie krótko.

Chcę podziękować wszystkim klubom za poparcie ustawy, a zwłaszcza posłom obu komisji, które tak sprawnie pracowały. Jak powiedziałem, w szczególności dziękuję pani poseł Jadwidze Zakrzewskiej (*Oklaski*), która była szefem podkomisji i posłem sprawozdawcą. Dziękuję państwu. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję, panie ministrze.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 44. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zatrudnieniu socjalnym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 4520 i 4569).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Tadeusza Tomaszewskiego.

Poseł Sprawozdawca Tadeusz Tomaszewski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Senat do ustawy o zmianie ustawy o zatrudnieniu socjalnym oraz niektórych innych ustaw przyjął pięć poprawek. Komisja Polityki Społecznej i Rodziny rozpatrzyła te poprawki i rekomenduje Wysokiemu Sejmowi przyjęcie wszystkich pięciu poprawek, przy czym proponuje, aby nad poprawkami 4., 2. i 5. głosować łącznie.

Poprawka 1. dotyczy doprecyzowania przyjętej w ustawie definicji absolwenta centrum integracji społecznej poprzez jednoznaczne dodanie, że jest się nim wtedy, kiedy status absolwenta posiada się przez okres 6 miesięcy od dnia zakończenia zajęć w centrum integracji społecznej.

Kolejną ważną rzecz odnosi się do tego, że łącznie z uczestnictwem w klubie integracji społecznej realizuje się kontrakt socjalny. Dlatego Senat przyjął poprawkę 2., doprecyzowując definicję absolwenta centrum integracji społecznej, uznając, że jest to osoba, która oprócz realizacji zadań w klubie integracji społecznej zrealizowała również postanowienia kontraktu socjalnego.

Poprawka 3. dotyczy rozszerzenia możliwości podpisania umowy przez powiatowy urząd pracy z gminą lub organizacją pozarządową, a także innym podmiotem, który prowadzi klub integracji społecznej.

Poseł Sprawozdawca Tadeusz Tomaszewski

Poprawka 4. odnosi się do kwestii wydawania przez podmiot, który prowadzi klub integracji społecznej, zaświadczenia nie tylko ukończenia zajęć w klubie integracji społecznej, ale także zrealizowania kontraktu socjalnego.

Poprawka 5. ma charakter legislacyjny.

Wobec powyższego wnoszę, aby Wysoki Sejm przyjął wszystkie pięć poprawek Senatowi rekomendowanych do przyjęcia przez Komisję Polityki Społecznej i Rodziny w druku nr 4569. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Głos zabierze pani posłanka Anna Śliwińska w imieniu klubu Platforma Obywatelska.

Poseł Anna Śliwińska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska pragnę przedstawić stanowisko dotyczące sprawozdania Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zatrudnieniu socjalnym oraz niektórych innych ustaw.

Wysoka Izbo! Senat przyjął pięć poprawek. Poprawki 1. i 3. mają charakter merytoryczny, natomiast poprawki 2., 4. i 5. mają charakter redakcyjny. Wszystkie poprawki doprecyzowują przepisy ustawy tak, aby w rzeczywistości odzwierciedlały one założenia ustawodawcy.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska będzie głosował zgodnie z rekomendacją Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, będzie za przyjęciem wszystkich wniesionych przez Senat poprawek. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję, pani poseł.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pan poseł Waldemar Andzel.

Poseł Waldemar Andzel:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawić stanowisko dotyczące senackich

poprawek do ustawy o zmianie ustawy o zatrudnieniu socjalnym oraz niektórych innych ustaw.

W poprawce nr 1 Senat uznał za celowe doprecyzowanie przyjętej w ustawie definicji absolwenta centrum integracji społecznej oraz wskazanie, że dana osoba posiada ten status jedynie przez okres 6 miesięcy od dnia zakończenia zajęć w centrum integracji społecznej.

Proponowane przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej poprawki 2., 4. i 5. mają charakter redakcyjny. Poprawki te określają zadania, kompetencje oraz zakres obowiązywania zapisów ustawy o zatrudnieniu socjalnym.

W związku z tym Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość opowiada się za przyjęciem wszystkich pięciu poprawek proponowanych przez Senat w powyższym projekcie ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej głos zabierze pan poseł Tadeusz Tomaszewski.

Poseł Tadeusz Tomaszewski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Klub będzie głosował zgodnie z rekomendacją Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, czyli za przyjęciem wszystkich pięciu poprawek.

Chciałbym zwrócić uwagę na dwie kwestie i poprosić pana ministra o stosowne tempo działań. Po pierwsze, ustawa przewiduje rozporządzenie ministra właściwego do spraw pracy, które stworzy możliwość odbywania staży w klubach integracji społecznej. To jest istotne zadanie. Po drugie, razem doszliśmy do wniosku, że monitoring podmiotów ekonomii społecznej prowadzony będzie na forum parlamentu co dwa lata. Wprowadziliśmy takie rozwiązanie, jeśli chodzi o spółdzielnie socjalne i te podmioty, których funkcjonowanie reguluje się w ustawie o zatrudnieniu socjalnym. Po trzecie, stworzyliśmy również możliwość prowadzenia przez spółdzielnie socjalne zarówno odpłatnej, jak i nieodpłatnej działalności pożytku publicznego w obszarze reintegracji społecznej i zawodowej swoich członków.

Konkludując, popieramy poprawki Senatowi. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Piotr Walkowski w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Poseł Piotr Walkowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego rekomenduję członkom mojego klubu takie głosowanie, jakie zostało przyjęte na posiedzeniu komisji. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.
W imieniu Koła Polska Jest Najważniejsza głos zabierze pan poseł Zbysław Owczarski.

Poseł Zbysław Owczarski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panowie Ministrów! W imieniu Koła Poselskiego Polska Jest Najważniejsza chciałbym poinformować Wysoką Izbę, że poprzemy wszystkie pięć poprawek zgłoszonych przez Senat do ustawy o zmianie ustawy o zatrudnieniu socjalnym oraz niektórych innych ustaw. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.
Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.
Zamykam dyskusję.
Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 45. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (druki nr 4537 i 4571).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią posłankę Teresę Piotrowską.

Poseł Sprawozdawca Teresa Piotrowska:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panowie Ministrów! Panie, Panowie Posłowie! W imieniu Komisji Polityki Społecznej i Rodziny przedstawiam stanowisko w sprawie uchwały Senatu dotyczącej ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (druk nr 4537).

Senat zaproponował dwie poprawki, komisja te poprawki rozpatrzyła i rekomenduje Wysokiej Izbie poprawkę 1. przyjmując, natomiast poprawkę 2. odrzucić. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Proszę o zabranie głosu panią posłankę Annę Śliwińską, która przedstawi stanowisko klubu Platforma Obywatelska.

Poseł Anna Śliwińska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska pragnę przedstawić stanowisko dotyczące sprawozdania Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów.

Przyjmując poprawkę 1., Senat skorygował nieścisłości w ustawie dotyczące zaświadczenia o dochodzie. W poprawce 2. Senat stanął na stanowisku, iż uchylenie decyzji o zatrzymaniu prawa jazdy powinno następować w przypadku, gdy dłużnik alimentacyjny przez 6 miesięcy w każdym miesiącu wywiązywał się ze zobowiązań alimentacyjnych w kwocie nie niższej niż 75% ustalonych alimentów. Ponieważ w trakcie prac Komisji Polityki Społecznej i Rodziny początkowa wartość, 30%, została już zwiększona do 50%, poprawka Senatu uzyskała rekomendację negatywną.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska będzie głosował zgodnie z rekomendacją Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, to jest za przyjęciem 1. poprawki oraz za odrzuceniem poprawki 2. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję, pani poseł.

Stanowisko klubu Prawo i Sprawiedliwość przedstawi pan poseł Stanisław Szwed.

Poseł Stanisław Szwed:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Klub Prawo i Sprawiedliwość opowiada się za przyjęciem obydwu poprawek Senatu.

Chciałbym zwrócić uwagę na 2. poprawkę, która zwiększa limit kwoty do 75%, Sejm przyjął 50%. Uważamy, że Senat poszedł w dobrym kierunku, dlatego poprzemy również 2. poprawkę. Komisja zarekomendowała jej odrzucenie, jednak uważamy, że ten zapis idzie w dobrym kierunku, żeby nie zmniejszać rygorystycznie zadłużenia, które dłużnik powinien ponosić wobec osób, które mają uznanne prawo do alimentów. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej głos zabierze pani posłanka Anna Bańkowska.

Proszę bardzo.

Poseł Anna Bańkowska:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu SLD ustosunkować się do poprawek Senatu dotyczących ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych i świadczeniach alimentacyjnych, ujmując to w skrócie.

Otóż mój klub będzie popierał poprawkę 1. Senatu, ale również, inaczej niż w rekomendacji komisji, będziemy popierać poprawkę 2. Uważamy, iż odbieranie prawa jazdy jest szansą na zwiększanie odpowiedzialności osób zobowiązanych do alimentacji za pokrywanie części kosztów utrzymania swoich dzieci. Wszystko to, co ma zmierzać do tego, żeby zwiększać odpowiedzialność i świadomość osób zobowiązanych do alimentacji, jest naszym zdaniem słuszne, a w tym kierunku mierza poprawka Senatu, dlatego ją poprzemy. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie, pani poseł.

Oświadczenie w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego wygłosi pan poseł Piotr Walkowski.

Poseł Piotr Walkowski:

Najsympatyczniejsza Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego pragnę powiadomić, że będziemy głosować zgodnie z rekomendacją komisji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Chciałam pana powiadomić, że jest mi bardzo miło.

W imieniu koła Polska Jest Najważniejsza głos zabierze pan poseł Zbysław Owczarski.

Bardzo proszę.

Poseł Zbysław Owczarski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W imieniu koła Polska Jest Najważniejsza uprzejmie informuję Wysoką Izbę, że będziemy głosować za przyjęciem oby-

dwu poprawek, a więc trochę inaczej, niż zalecono to w stanowisku komisji, która rekomenduje przyjęcie poprawki 1. i odrzucenie 2. Oczywiście chodzi o poprawki wniesione przez Senat do ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 46. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o służbie cywilnej oraz niektórych innych ustaw (druki nr 4523 i 4567).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Sławomira Piechotę.

**Poseł Sprawozdawca
Sławomir Piechota:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Panowie Ministrze! W imieniu Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o służbie cywilnej oraz niektórych innych ustaw.

Senat zaproponował osiem poprawek. Komisje uznały, iż poprawki od 2. do 8. mają charakter redakcyjno-legislacyjny i należy je przyjąć, a zatem rekomendują przyjęcie poprawek od 2. do 8. Komisje jednocześnie wnoszą o odrzucenie poprawki 1., w której Senat proponuje skreślić w art. 1 pkt 1, który stanowi, iż minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego przedstawia Radzie Ministrów stanowisko odnośnie do projektu ustawy budżetowej w części dotyczącej środków finansowych na wynagrodzenia członków korpusu służby cywilnej, biorąc pod uwagę wskaźniki zatrudnienia osób niepełnosprawnych w poszczególnych urzędach. Tego typu zapis, tego typu konstrukcja czy tego typu rozwiązanie ma służyć wywieraniu presji na urzędy, by rzeczywiście o to zadbały. Jeżeli w ogóle wykreślilibyśmy to uregulowanie, wrócilibyśmy do stanu sprzed złożenia tej inicjatywy legislacyjnej, a więc tym bardziej osłabiłobyśmy szansę osiągnięcia celu, dla którego tę ustawę uchwaliliśmy. Dlatego też komisje jednomyślnie rekomendują, by 1. poprawkę odrzucić. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu przewodniczącemu.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

O zabranie głosu w imieniu klubu Platforma Obywatelska proszę pana posła Józefa Piotra Klima.

Poseł Józef Piotr Klim:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mam przyjemność przedstawić opinię do stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o służbie cywilnej oraz niektórych innych ustaw.

Zmiany te przedstawił poseł sprawozdawca. Chciałbym zwrócić uwagę, że faktycznie przyjęcie przez Sejm poprawki zawartej w pkt 1 byłoby swoistym wyrwaniem zęba. Przecież chodzi nam o to, żeby Rada Ministrów w trakcie debaty budżetowej mogła jednocześnie zapoznać się z informacją właściwego ministra o środkach finansowych na wynagrodzenia w urzędach państwowych z uwzględnieniem wskaźników zatrudnienia osób niepełnosprawnych. W związku z tym klub Platformy będzie głosować zgodnie z rekomendacją komisji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pan poseł Adam Śniezek.

Poseł Adam Śniezek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 1. poprawka Senatu usuwa dodawany w art. 8 ustawy o służbie cywilnej ust. 3 przewidujący, iż minister do spraw zabezpieczenia społecznego przedstawia Radzie Ministrów stanowisko odnośnie do projektu ustawy budżetowej w części dotyczącej środków finansowych na wynagrodzenia członków korpusu służby cywilnej, biorąc od uwagę wskaźniki zatrudnienia osób niepełnosprawnych w poszczególnych urzędach.

Senat uzasadnia tę poprawkę tym, że przepis nie ma charakteru normatywnego, a jednak nakłada na ministra konkretne zobowiązania, chodzi o analizę stanu zatrudnienia osób niepełnosprawnych w urzędach, i uzależnia wysokość środków na wynagrodzenia w tych jednostkach od wskaźników zatrudnienia. Rada Ministrów będzie więc zmuszona do zastanowienia się nad problemem związanym z zatrudnieniem niepełnosprawnych, zaś urzędy będą zmotywo-

wane do przyjmowania takich osób. Przepis ma więc pewne znaczenie praktyczne i będzie służyć zwiększeniu zatrudnienia osób niepełnosprawnych w korpusie służby cywilnej. Dlatego Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość będzie głosował za odrzuceniem poprawki usuwającej korzystną regulację.

Pozostałe zmiany proponowane przez Senat mają charakter legislacyjny i nasz klub je poprze. Ustawa po wejściu w życie ułatwi osobom niepełnosprawnym dostęp do pracy w urzędach publicznych.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej głos zabierze pan poseł Tadeusz Tomaszewski.

Poseł Tadeusz Tomaszewski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! To bardzo ważny akt prawny dla popularyzowania zatrudnienia osób niepełnosprawnych w administracji publicznej, w tym w korpusie służby cywilnej, przyjęty przez Komisję Polityki Społecznej, przyjęty przez parlament.

Senat, uwzględniając opinię rządu, chciał usunąć przepis, który zobowiązuje ministra do spraw zabezpieczenia społecznego do przedstawiania Radzie Ministrów stanowiska odnośnie do projektu ustawy budżetowej w części, która dotyczy środków finansowych na wynagrodzenia członków korpusu służby cywilnej z uwzględnieniem wskaźnika zatrudnienia osób niepełnosprawnych.

Jestem przekonany, że jest to przepis, który spowoduje przynajmniej to, że będzie przeprowadzana analiza zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Ale mam nadzieję, że nie tylko przepis, ale praktyka wykaże, że właśnie w administracji publicznej będzie pracowało więcej osób niepełnosprawnych, bo w tej chwili jest z tym cieniutko. W wielu ministerstwach liczba osób zatrudnionych w gabinetach politycznych jest wyższa od liczby zatrudnionych osób niepełnosprawnych, chodzi o całą populację urzędników. W związku z powyższym mamy co zmieniać. Myślę, że ta ustawa też się do tego przyczyni.

Korzystając z obecności pana ministra Dudy, pełnomocnika rządu do spraw osób niepełnosprawnych, chciałbym zapytać o dwie kwestie, które cały czas są bardzo ważne. Chodzi o zatrudnienie. Po pierwsze, czy zostały podjęte działania dotyczące nowelizacji ustawy o zatrudnieniu? Mam na myśli ulgi dla podmiotów, które zatrudniają osoby ze szczególnymi niepełnosprawnościami. I po drugie, jakie są tendencje na lipiec, jeśli chodzi o liczbę osób niepełnosprawnych, które pracowały i otrzymywały dofinansowanie? Bo ich liczba się zmniejsza, w czerwcu z systemu SOD wypadło bardzo dużo takich podmiotów, ponad 1,5 tys. W związku z powyższym chciałbym zapytać, jak ten proces się kształtuje. Czy pan minister podej-

Posel Tadeusz Tomaszewski

muje jakieś działania razem z podmiotami społecznymi, z przedstawicielami pracodawców, czy ma przygotowane rozwiązania w tej sprawie? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego głos zabierze pan poseł Andrzej Sztorc. Zapraszam.

Posel Andrzej Sztorc:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Pragnę przedstawić stanowisko klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego do uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o służbie cywilnej oraz niektórych innych ustaw.

Senat wniósł osiem poprawek. Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych w dniu 17 sierpnia rozpatrzyła sprawę, przyjmując siedem poprawek, a jedną poprawkę odrzucając.

Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego zgłasza zgodnie ze stanowiskiem Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Dziękuję *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu koła Polska Jest Najważniejsza głos ma pan poseł Zbysław Owczarski.

Posel Zbysław Owczarski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W imieniu Koła Poselskiego Polska Jest Najważniejsza pragnę poinformować Wysoką Izbę, że moje koło zgłasza za odrzuceniem poprawki 1., natomiast poprze poprawki senackie od 2. do 8. do ustawy o zmianie ustawy o służbie cywilnej oraz niektórych innych ustaw. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Czy pan minister Sławomir Brodziński zechce odpowiedzieć?

(Głos z sali: Nie.)

Nie.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jarosław Duda: Było pytanie do mnie, pani marszałek.)

Pan minister Duda, bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jarosław Duda:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Pośle! Wysoka Izbo! Oczywiście konsultujemy ze środowiskiem pracodawców, jak również osób zatrudnionych w zakładach pracy chronionej, głównie art. 22, o którym pan mówi, dotyczący ulg. Mamy przygotowane pewne propozycje w tej kadencji, ale chociażby dlatego, że ten przepis funkcjonuje dopiero osiem miesięcy, nie jesteśmy w stanie zaproponować jednoznacznego rozstrzygnięcia. Mam jednak przekonanie, że w przyszłej kadencji przedstawimy nową propozycję uszczelnienia tego systemu. Chodzi o to, że te podmioty tracą zlecenia, bo zleciodawcy uważają, iż nie otrzymają ulg, i wycofują się.

Mamy przygotowane inne propozycje dla środowiska. Nie wiem, skąd pan poseł wziął te dane dotyczące 1,5 tys. podmiotów, które zniknęły z rynku. Nie mamy takich danych, musimy to skonsultować. Natomiast chciałbym powiedzieć, że oczywiście jest spadek zatrudnienia, ale to dotyczy tylko Systemu Obsługi Dofinansowań. Braliśmy to pod uwagę, uchwalając tę ustawę, bo to jest związane z wypadnięciem z rynku osób niepełnosprawnych w wieku emerytalnym. To było przewidziane, w kalkulowane, ale to nie znaczy, panie pośle, że te osoby są poza zatrudnieniem. Wydaje się, że one w dalszym ciągu funkcjonują w zatrudnieniu. Kolejna rzecz, bardzo poważnie rozważamy – i chciałbym Wysokiej Izbie o tym powiedzieć – możliwość podniesienia podstawy płacy minimalnej, żeby ona nie była z 2009 r., tylko np. z roku 2010 lub 2011 na rok 2012, co umożliwi pracodawcom utrzymanie zatrudnienia tych wszystkich osób, które pracują obecnie. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Bravo!)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu ministrowi.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 47. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz niektórych innych ustaw (druki nr 4519 i 4568).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Tadeusza Tomaszewskiego.

**Poseł Sprawozdawca
Tadeusz Tomaszewski:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Stała podkomisja do spraw współpracy z organizacjami pozarządowymi, która pracuje w ramach Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, przygotowała nowelizację ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Ta ustawa została przyjęta w Sejmie ponad podziałami, jednomyślnie. Trafiła do Senatu, Senat przyjął pięć poprawek.

Poprawka 1., którą komisja proponuje odrzucić, dotyczy dania ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych możliwości zlecenia Związkowi Harcerstwa Polskiego zadań publicznych z zakresu ochrony ludności i ratownictwa z pominięciem otwartego konkursu ofert. Ten obszar w ogóle nie był w czasie prac w Sejmie obejmowany nowelizacją, w związku z tym, zdaniem Biura Legislacyjnego, ta poprawka wykracza poza zakres ustawy. Po drugie, uznaliśmy, że wymienianie tylko jednej organizacji harcerskiej, podczas gdy funkcjonują różne, jest niezasadne, stąd propozycja odrzucenia tej poprawki.

Poprawki 2. i 5. mają charakter legislacyjny. Chodzi o rozwiązania, że jeśli ktoś nie złoży w odpowiednim czasie sprawozdania finansowego i merytorycznego ministrowi właściwemu do spraw zabezpieczenia społecznego, nie będzie w wykazie organizacji, które są uprawnione do zbierania tego 1%. Są wymienione 2 okresy składania tych sprawozdań: jeden po zakończeniu roku obrachunkowego, czyli, krótko mówiąc, na koniec roku, i drugi – w ciągu roku. Senat dostrzegł, że te rozwiązania powinny być adekwatne, zarówno jeśli chodzi o tych, którzy składają sprawozdania na koniec roku, jak i tych, którzy to robią w ciągu roku budżetowego.

Jeśli chodzi o kolejne poprawki, mają one charakter merytoryczny. Poprawka 3. zmierza do przywrócenia aktualnie obowiązującego rozwiązania dotyczącego funkcjonowania wojewódzkich rad działalności pożytku publicznego, które mogą być powoływane przez marszałków wtedy, kiedy jest wniosek wspólny 50 organizacji pożytku publicznego. Sejm przyjął rozwiązanie, że wtedy jest obowiązek powołania takiej rady. Senat na wniosek rządu przywrócił aktualne rozwiązanie.

Poprawka 4., którą również Komisja Polityki Społecznej rekomenduje do przyjęcia, dotyczy wprowadzenia przez Sejm zwolnienia z podatku od nieruchomości organizacji pożytku publicznego, które prowadzą działalność odpłatną. Do tej pory to zwolnienie dotyczyło tych, które prowadzą działalności nieodpłatną. Przyjęliśmy w Sejmie to rozwiązanie jednomyślnie, ale minister finansów miał silne argumenty w Senacie i Izba wyższa przyjęła poprawkę, która znosi to zwolnienie, a Wysoka Komisja również rekomenduje jej przyjęcie. Dziękuję uprzejmie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Proszę o zabranie głosu pana posła Łukasza Borowiaka w imieniu Platformy Obywatelskiej.

Poseł Łukasz Borowiak:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt i przyjemność przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska wobec poprawek zgłoszonych przez Senat do projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, druk nr 4519.

W trakcie prac w Senacie zgłoszono 5 poprawek. Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska opiniuje pozytywnie poprawki nr 2, 3, 4 i 5, a negatywnie poprawkę nr 1.

Stanowisko klubu Platforma Obywatelska jest identyczne z tym, jakie zostało przyjęte na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pan poseł Krzysztof Michałkiewicz.

Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Michałkiewicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam przyjemność w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość przedstawić nasze stanowisko wobec sprawozdania Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz niektórych innych ustaw, zawarte w drukach nr 4568 i 4519.

Senat po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm ustawy wprowadził do jej tekstu 5 poprawek.

Poprawka zawarta w pkt 1 budzi największe zastrzeżenia. Dotyczy ona rezygnacji z otwartego konkursu ofert przy zlecaniu niektórych zadań Związkowi Harcerstwa Polskiego. Otwarty konkurs ofert jest w ustawie podstawową regułą zlecania wykonywania zadań publicznych organizacjom pozarządowym. Ustawa dopuszcza możliwość pominięcia przez organ administracji publicznej procedury otwartego konkursu ofert tylko w ściśle określonych szczególnie uzasadnionych przypadkach. Na przykład art. 11c pozwala ministrowi właściwemu do spraw wewnętrz-

Posel Krzysztof Michałkiewicz

nych pominać otwarty konkurs ofert w przypadku zlecenia zadań z zakresu ochrony ludności i ratownictwa. Zadania te zlecać można bez konkursu stowarzyszeniom o szczególnym charakterze, powołanym ustawowo do organizowania pomocy oraz ratowania ludzi lub uczestniczącym w krajowym systemie ratowniczo-gaśniczym. Warto wspomnieć, że organizacje te dysponują niezbędnym sprzętem, wykwalifikowaną kadrą, doświadczeniem wymaganym przy tego rodzaju działalności, a także posiadają wymagane prawem międzynarodowe certyfikaty. Włączenie do realizacji zadań z zakresu ochrony ludności i ratownictwa jednej z organizacji harcerskich jest w tym przypadku dużym nieporozumieniem.

Drugą poprawką, która budzi sprzeciw naszego klubu, jest poprawka nr 4. Chodzi w niej o skreślenie artykułu ustawy o zwolnieniu od podatku od nieruchomości tych, które są przeznaczone na prowadzenie działalności pożytku publicznego przez organizację pożytku publicznego. Jak wspominał poseł sprawozdawca, dawało to szansę rozszerzenia zwolnień podatkowych na działalność nie tylko nieodpłatną, ale także odpłatną, co dla wielu organizacji jest bardzo istotne.

Klub Prawo i Sprawiedliwość zgłasza za odrzuceniem tych dwóch poprawek. Pozostałe poprawki nie budzą aż takich zastrzeżeń i będziemy głosować za ich przyjęciem, zgodnie ze stanowiskiem zawartym w sprawozdaniu komisji. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej głos zabierze pan poseł Tadeusz Tomaszewski.

Posel Tadeusz Tomaszewski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Szanowni Panowie Ministrowie! Sojusz Lewicy Demokratycznej z zadowoleniem wita tę nowelizację. Przypomnę, że przyjęta została ona jednomyślnie. Natomiast w Wysokim Senacie głos ministra finansów był zdecydowanie silniejszy. Pan minister Jarosław Duda, który reprezentował rząd w pracach sejmowych, był, można powiedzieć, otwarty. Uznał decyzję komisji i Sejmu. Natomiast po zgłoszeniu przez Senat poprawek zakomunikował, że rząd wyraża negatywne stanowisko odnośnie do dwóch poprawek. Pierwsza z nich dotyczy sprawy powoływania wojewódzkich rad działalności pożytku publicznego. Chcieliśmy wprowadzić obowiązek, jeśli jest wspólny wniosek 50 organizacji pozarządowych lub podmiotów kościelnych. Uważaliśmy, że jest to ważny element dialogu społecznego. Funkcjonują również wojewódzkie rady dialogu społecznego, tych organizacji jest dużo. Znaczna część

tych podmiotów już uczestniczy w realizacji zadań publicznych zleczanych zarówno przez marszałka, jak i przez wojewodę. Będziemy się temu przyglądać, bo teraz też te rady powstają, ale nie w takim tempie, jak byśmy sobie tego życzyli.

Druga, zasadnicza kwestia. Myślę, że znaczna część decydentów rządowych nie rozumie idei pożytku publicznego. Mianowicie, że organizacja pożytku publicznego prowadzi działalność nieodpłatną i odpłatną. Odpłatna polega na tym, że na przykład pobiorą 2 zł za udział w rajdzie, 3 zł za ręcznik. To jest działalność odpłatna. Działalność odpłatna od działalności gospodarczej różni się tym, że w działalności odpłatnej nie ma nadwyżki, nie ma zysku, natomiast celem działalności gospodarczej jest gromadzenie tej nadwyżki. Organizacje, które uzyskały status organizacji pożytku publicznego, prowadzą zarówno jeden, jak i drugi rodzaj działalności. Myślę, że nadgorliwość ministra finansów i niezrozumienie tego powoduje, że mimo iż ustawa przewiduje rozdzielenie tego, rozróżnia tę działalność od działalności gospodarczej, nakłada się na nich dodatkowy obligatoryjny podatek od nieruchomości na bazie prowadzonej działalności statutowej. W takiej sytuacji jest dzisiaj wiele organizacji. Sytuacja ta miała się poprawić, ale się pogorszyła. Są też tacy, którzy po prostu prowadzą działalność, nie dzieląc jej na działalność odpłatną i nieodpłatną, i nie płacą tego podatku. Trzeba do tego podejść na spokojnie.

Rozumiem, że minister finansów zakleja w tej chwili wszystkie dziurki, żebym mu nic nie uciekło. W tym pośpiechu nie chciał rozważyć tej możliwości, choć tu nie ma znaczącego ubytku dla Skarbu Państwa.

Sojusz Lewicy Demokratycznej w głosowaniach nad poprawkami do tej ustawy będzie głosował odmiennie, jeśli chodzi o poprawkę dotyczącą wojewódzkich rad działalności pożytku publicznego i poprawkę mówiącą o zwolnieniu z podatku od nieruchomości organizacji prowadzących odpłatną działalność pożytku publicznego. Jesteśmy za tym, co jednomyślnie przyjęto w parlamencie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma pan poseł Piotr Walkowski w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Posel Piotr Walkowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Państwo Ministrowie! Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego w przypadku pięciu zgłoszonych poprawek poprawkę 1. proponuje odrzucić, a pozostałe cztery przyjąć. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.
W imieniu koła Polska Jest Najważniejsza głos ma pan poseł Zbysław Owczarski.

Poseł Zbysław Owczarski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Koło Polska Jest Najważniejsza będzie głosowało zgodnie z rekomendacją Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w sprawie ustawy o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz niektórych innych ustaw, czyli za odrzuceniem 1. poprawki senackiej oraz za przyjęciem poprawek od 2. do 5. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.
Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.
Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 48. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o języku migowym i innych środkach komunikowania się (druki nr 4538 i 4572).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Marka Plurę.

Poseł Sprawozdawca Marek Plura:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo Ministrowie! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o języku migowym.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny rozpatrzyła propozycję Senatu na posiedzeniu w dniu 17 sierpnia br. Propozycja Senatu obejmuje 16 zmian, 16 poprawek. Wszystkie one mają charakter porządkująco-legislacyjny, nie zmieniają merytorycznej zawartości przedłożenia sejmowego.

W związku z tym, uznając wartość tych propozycji, komisja rekomenduje Wysokiej Izbie, by przyjęła wszystkie 16 poprawek, rozpatrując je łącznie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.
Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.
Otwieram dyskusję.

Głos zabierze pani posłanka Magdalena Kochan w imieniu klubu Platforma Obywatelska.

Poseł Magdalena Kochan:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Klub Platforma Obywatelska, zgodnie z tym, co przed chwilą powiedział pan poseł sprawozdawca, poprze wszystkie poprawki zgłoszone przez Senat. Bardzo serdecznie dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Również serdecznie dziękuję, pani poseł.
Stanowisko klubu Prawo i Sprawiedliwość przedstawi pan poseł Adam Śniezek.

Poseł Adam Śniezek:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość będzie głosował za przyjęciem wszystkich poprawek Senatu, które mają charakter legislacyjny.

Pierwsza ustawa o języku migowym zostawi pozytywny ślad obecnej kadencji Sejmu w dziedzinie pomocy osobom niepełnosprawnym. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.
Oświadczenie w imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej wygłosi pan poseł Jacek Kasprzyk.

Poseł Jacek Kasprzyk:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Klub parlamentarny Sojusz Lewicy Demokratycznej zgodnie z przedłożeniem komisji poprze wszystkie 16 poprawek. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie.
W imieniu klubu...
Panie pośle, proszę się zmytłować.
Poprawimy. PSL. I nie Andrzej, tylko Piotr Walkowiak.
Bardzo proszę.

Poseł Piotr Walkowski:

Piotr Walkowski, pani marszałek.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Walkowski, przepraszam.

Poseł Piotr Walkowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego uważamy, że komunikowanie warte jest jednolitego zdania. Dlatego też poprzemy 16 poprawek, tak jak to zarekomendowała komisja. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję.

Koło Polska Jest Najważniejsza, pan poseł Zbysław Owczarski.

Poseł Zbysław Owczarski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Koło Polska Jest Najważniejsza poprze wszystkie 16 poprawek zgłoszonych przez Senat do ustawy o języku migowym i innych środkach komunikowania się.

Osobiście wyrażam dużą radość i satysfakcję, że pod koniec kadencji udało się Wysokiej Izbie przyjąć ustawę tak ważną dla dużej grupy naszych obywateli. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 49. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy oraz niektórych innych ustaw (druki nr 4536 i 4570).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią posłankę Izabelę Mrzygłocką.

**Poseł Sprawozdawca
Izabela Katarzyna Mrzygłocka:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! W imieniu sejmowej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie dotyczące poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypła-

calności pracodawcy oraz niektórych innych ustaw. Poprawki Senatu zawarte są w druku sejmowym nr 4563, natomiast sprawozdanie komisji w druku nr 4570.

Przypomnę, że omawiana ustawa przygotowana przez rząd ma przede wszystkim usprawnić działanie Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w odniesieniu do zapisów ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych. Ta ustawa funkcjonuje już od 5 lat i okazuje się, że nie wszystkie zapisy dotyczące wsparcia pracowników przez fundusz są skonstruowane w sposób przejrzysty i jednoznaczny.

Omawiane dziś regulacje były szczegółowo rozpatrywane podczas posiedzeń podkomisji stałej do spraw rynku pracy, której mam zaszczyt przewodniczyć, Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, a także na sali plenarnej. Do ustawy wypracowanej przez Sejm senatorowie wnieśli trzy poprawki. Dwie pierwsze mają charakter porządkujący i według członków Komisji Polityki Społecznej i Rodziny rzeczywiście mogą mieć pozytywny wpływ na praktyczne zastosowanie zapisów zmienianych ustaw.

Trzecia poprawka dotyczy art. 5 omawianej ustawy, który przewiduje oddelegowanie przez dyrektora Krajowego Biura Funduszu pracownika tego biura lub biura terenowego do wykonywania pracy w tej miejscowości w urzędzie obsługującym ministra właściwego do spraw pracy lub marszałka województwa.

Jednocześnie, jak wynikało z zapisów uchwalonych przez Sejm, pracownik, wyrażając pisemną zgodę na oddelegowanie, może się zgodzić również na wykonywanie pracy w urzędzie mającym siedzibę w innej miejscowości niż miejscowość, w której wykonywał pracę przed oddelegowaniem. Według senatorów redakcja przepisu art. 5 nie zapewni oczekiwanego skutku. Przepis ust. 1 w art. 5 wprowadza kompetencję dla dyrektora Krajowego Biura Funduszu do oddelegowania pracowników jedynie do urzędu w tej samej miejscowości. Samo wyrażenie przez pracownika zgody na wykonywanie pracy w urzędzie mającym siedzibę w innej miejscowości nie ustanawia nowej kompetencji dyrektora. Wobec tego, aby umożliwić oddelegowanie pracownika do wykonywania pracy w innej miejscowości, należy określić to w przepisie art. 5 ust. 1, ustanawiającym jego kompetencje w tym zakresie. Członkowie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny zgodzili się z argumentacją, przyjmując mówiącą o tym 3. poprawkę.

Reasumując, w imieniu sejmowej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny wnoszę o przyjęcie sprawozdania, zawartego w druku sejmowym nr 4570, uwzględniającego poprawki Senatu. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska

O zabranie głosu w imieniu klubu Platforma Obywatelska proszę panią posłankę Agnieszkę Hanajczyk.

Poseł Agnieszka Hanajczyk:

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy oraz niektórych innych ustaw.

Platforma Obywatelska rekomenduje poprawki przedstawione przez Senat w druku nr 4536. Nie będę omawiała tych poprawek, gdyż szczegółowo zostały one omówione przez panią poseł Katarzynę Mrzygłocką. Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie.

Głos ma pan poseł Stanisław Szwed w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Stanisław Szwed:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość będzie głosował za przyjęciem wszystkich trzech poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy oraz niektórych innych ustaw. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej głos ma pan poseł Jacek Kasprzyk.

Poseł Jacek Kasprzyk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Klub Poselski Sojuszu Lewicy Demokratycznej poprze wszystkie trzy poprawki. Nie będę tego uzasadniał. Zrobiła to w sposób doskonały pani poseł Mrzygłocka. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu klubu Polskie Stronnictwo Ludowe głos ma pan poseł Piotr Walkowski.

Poseł Piotr Walkowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował trzy razy za przyjęciem poprawek. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma pan poseł Zbysław Owczarski, koło Polska Jest Najważniejsza.

Poseł Zbysław Owczarski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Koło Polska Jest Najważniejsza poprze wszystkie trzy poprawki zgłoszone przez Senat do ustawy o zmianie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy oraz niektórych innych ustaw. Dziękuję.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 40. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego oraz ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (druki nr 4540 i 4550).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Bożenną Bukiewicz.

**Poseł Sprawozdawca
Bożenna Bukiewicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Na posiedzeniu Komisja Infrastruktury jednogłośnie przyjęła poprawki Senatu. Są to cztery poprawki, w zasadzie trzy, ale jako całość cztery. Przyjęła je w całości, ponieważ ustosunkowała się do nich pozytywnie. Dlatego też Komisja Infrastruktury prosi o ich przyjęcie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska

Otwieram dyskusję.

Głos ma pani posłanka Elżbieta Pierzchała, klub Platforma Obywatelska.

Nie ma.

Głos w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość zabierze pan poseł Jerzy Materna.

Poseł Jerzy Materna:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu wobec poprawek Senatowi do ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego oraz ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

Poprawki 1. i 3. mają charakter doprecyzowujący, z kolei poprawka 2. sprowadza się do skreślenia zbędnego zdania. Ustawa jest bardzo oczekiwana przez lokatorów mieszkających w zasobach TBS, KTBS i spółdzielni mieszkaniowych.

Klub Prawo i Sprawiedliwość popiera wszystkie trzy poprawki i będzie głosował za ich przyjęciem. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Czy pan poseł Wiesław Andrzej Szczepański jest na sali? Nie ma.

Zapraszam pana posła Józefa Rackiego, który zabierze głos w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Poseł Józef Racki:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Celem przyjętej przez Sejm ustawy jest umożliwienie wyodrębnienia i sprzedaży lokali mieszkalnych wybudowanych przez towarzystwa budownictwa społecznego albo spółdzielnie mieszkaniowe przy wykorzystaniu kredytu udzielonego przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Senat do przedłożonego projektu ustawy zgłosił poprawki, które zostały rozpatrzone przez Komisję Infrastruktury. Komisja podzieliła stanowisko Senatu i przyjęła sprawozdanie, druk nr 4550. Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował zgodnie ze sprawozdaniem komisji. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zamykam dyskusję*).

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 50. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (druki nr 4545 i 4559).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią posłankę Domicelę Kopaczewską.

**Poseł Sprawozdawca
Domicela Kopaczewska:**

Pani Marszałek! Panie Posłanki! Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu połączonych Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw.

Komisje na wspólnym posiedzeniu w dniu 17 sierpnia rozpatrzyły 13 poprawek zgłoszonych przez Senat. Większość z nich to poprawki redakcyjno-legislacyjne. W poprawce 6. zgłoszonej przez Senat zwraca się uwagę, iż organizacje pracodawców, nawet reprezentatywne, nie mogą w myśl konstytucji być uznane za mające kompetencje do tworzenia prawa.

Komisje rozpatrzyły poprawki Senatu i rekomendują Wysokiej Izbie ich przyjęcie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Głos w imieniu klubu Platforma Obywatelska ma pani posłanka Danuta Pietraszewska.

Poseł Danuta Pietraszewska:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Klub Platforma Obywatelska poprze wszystkie poprawki zgłoszone na posiedzeniu połączonych komisji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie, pani poseł.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość głos ma pan poseł Lech Sprawka.

*) **Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.**

Poseł Lech Sprawka:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość pragnę przedstawić opinię o stanowisku Senatu w sprawie nowelizacji ustawy o systemie oświaty.

Podobnie jak w toku prac sejmowych nasze zadowolenie jest połowiczne. Zadowolenie polega na tym, że wszystkie poprawki zgłoszone przez Senat poprzemy, natomiast częściowe niezadowolenie wynika z tego, że zabrakło jednej poprawki zgłoszonej przez senatorów Prawa i Sprawiedliwości, tej która zachowywała w systemie licea ogólnokształcące uzupełniające oraz technika uzupełniające. Ale mam nadzieję, że w następnej kadencji da się ten błąd naprawić. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Henryk Gołębiowski przedstawi nam stanowisko klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Henryk Gołębiowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam przyjemność w imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej poinformować Wysoką Izbę, że wszystkie poprawki przyjmujemy, będziemy głosować za ich przyjęciem. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego głos zabierze pan poseł Tadeusz Sławecki.

Poseł Tadeusz Sławecki:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Oczywiście klub Polskiego Stronnictwa Ludowego popiera poprawki w wersji przyjętej przez komisję. Natomiast chciałbym, korzystając z okazji, jeszcze raz podziękować wszystkim tym, którzy przyczynili się do tak szybkiego uchwalenia tej ustawy, za dobrą współpracę w komisji. Składam podziękowania na ręce pani Domiceli, na ręce pana ministra dla ministerstwa za pomoc merytoryczną, prawną. Myślę, że ta ustawa będzie pożyteczna dla całego środowiska oświatowego. Była dyskusja na temat kwestii tego, czy właściwi ministrowie winni decydować o tym, jakie nowe zawody należy tworzyć, czy tylko minister edukacji, i pozostało to w wersji dotychczasowej. Jeszcze raz wyrażam ogromną satysfakcję. Wierzę, że teraz ministerstwo ma do wykonania bardzo dużo pracy przy tworzeniu wielu rozporządzeń i podstaw, ale myślę, że jest do tego przygotowane. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu koła Polska Jest Najważniejsza głos ma pan poseł Zbysław Owczarski.

Poseł Zbysław Owczarski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Koła Poselskiego Polska Jest Najważniejsza uprzejmie informuję Wysoką Izbę, że poprzemy wszystkie, a jest ich 13, poprawki zgłoszone przez Senat do ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw. Wyrażam satysfakcję, że ta ustawa niebawem wejdzie w życie. Jest to krok w dobrym kierunku, ale tylko krok. Myślę, że parlament w następnej kadencji winien dalej tę problematykę rozwijać i przede wszystkim zwrócić uwagę na wzmocnienie roli pracodawców, jeśli chodzi o system kształcenia zawodowego. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 51. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druki nr 4544 i 4554).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Piotra Walkowskiego.

Poseł Sprawozdawca Piotr Walkowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi przedstawiam stanowisko wobec stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Komisja zebrała się w dniu 17 sierpnia. Senat zgłosił dwie poprawki. Dotyczyły one sprecyzowania sformułowań w zakresie zwolnienia z podatku dochodowego od osób fizycznych oraz podatku dochodowego od osób prawnych. W wyniku dyskusji oraz po konsultacji z rządem komisja obie poprawki odrzuciła.

Poseł Sprawozdawca Piotr Walkowski

Szanowni Państwo! Przyjęta ustawa pozwoli nam w sposób bardziej klarowny przekazywać środki na rozwój obszarów wiejskich, pozwoli również uruchomić nowe kierunki działania. Myślę, że piękny krajobraz, nasza piękna ojczyzna za miastem dzięki tym środkom, które zostaną po tych zmianach ustawy przekazane, będą jeszcze piękniejsze. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Głos zabierze pan poseł Mirosław Koźlakiewicz w imieniu klubu Platforma Obywatelska.

Poseł Mirosław Koźlakiewicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Omawianą ustawą Sejm zajmował się na swoim 96. posiedzeniu. Wtedy przyjęliśmy trzy poprawki, natomiast dwa wnioski mniejszości zostały odrzucone, po czym ustawa została skierowana do Senatu. Na posiedzeniu Senatu zaproponowano dwie poprawki, o których wspominał przed chwilą pan poseł Walkowski. Poprawki te na posiedzeniu komisji 17 sierpnia zostały odrzucone, czyli komisja rekomenduje odrzucenie ich, zatem Platforma Obywatelska zgodnie ze stanowiskiem komisji również sugeruje odrzucenie tych poprawek. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pan poseł Robert Telus.

Poseł Robert Telus:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Prawo i Sprawiedliwość wobec senackich poprawek do ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Pani Marszałek! Przedstawiciel komisji omówił te poprawki. Są one niewielkie i wiele nie zmieniają w ustawie, ale są wynikiem sporu prawnego między ministerstwami. Mój klub nie będzie wnikał w spory między prawnikami ministerstw, więc wstrzyma się

od głosu, ale to nie zmienia faktu, że cała ta ustawa nie jest przez mój klub popierana, ponieważ jej cel jest nie do przyjęcia. Fundusz lider w Unii Europejskiej jest pomyślany tak, aby dać środki finansowe lokalnym grupom działania i aby w ten sposób zaktywizować społeczeństwo obywatelskie. A w naszym kraju dwie partie rządzące, jedna mająca w swojej nazwie „obywatelska”, bo to Platforma Obywatelska, a druga „ludowe”, bo to Polskie Stronnictwo Ludowe, zakładają kaganiec na te fundusze i oddają je pod pełną kontrolę sejmikom wojewódzkim, w których mają większość. I znów o tych środkach będą decydować politycy Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego i będą przeznaczać je tylko tzw. swoim kolesiom. W ten sposób cały cel tych funduszy został zaprzepaszczone, zmarnowany. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Głos zabierze pan poseł Wojciech Pomajda w imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Wojciech Pomajda:

Dziękuję, pani marszałek.

Panie i Panowie Posłowie! Mam przyjemność przedstawić stanowisko klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej wobec omawianej ustawy. Klub Sojusz Lewicy Demokratycznej będzie głosował za odrzuceniem poprawek senackich zgodnie ze stanowiskiem komisji. Te poprawki są niekorzystne, one nie znajdują odzwierciedlenia w ustawie, z którą powinny być zgodne. Zapisy ustawy, która została przyjęta przez Wysoki Sejm, były zgodne z ustawą o funkcjonowaniu Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, natomiast terminologia w zapisach, które proponuje Wysoki Senat po refleksji, niestety, odbiega od terminologii, która jest użyta w tejże ustawie. W związku z tym klub Sojusz Lewicy Demokratycznej będzie głosował za odrzuceniem poprawek. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Stanisław Kalemba przedstawi stanowisko klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Bardzo proszę.

Poseł Stanisław Kalemba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Panie Pośle! To ja.

Poseł Stanisław Kalemba:

Pani marszałek, tak.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Bardzo proszę. Słucham pana dalej.

Poseł Stanisław Kalemba:

Jestem mocno zasłuchany widać. Bardzo dziękuję.

Senat proponuje dwie poprawki dotyczące zwolnienia z podatku dochodowego od osób prawnych i osób fizycznych. Klub nasz uważa, że dotychczasowe zapisy są prawidłowe i będzie głosował przeciwko tym dwóm poprawkom Senatu. Dziękuję, pani marszałek. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Pan poseł Wojciech Mojzesowicz przedstawi stanowisko koła Polska Jest Najważniejsza.

Poseł Wojciech Mojzesowicz:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Ważne są wszelkie środki, które można pozyskać z Unii Europejskiej. Chciałbym przedstawić stanowisko wobec stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk nr 4544). Chcę wyraźnie powiedzieć, że będziemy głosować za odrzuceniem poprawek Senatu. Wykorzystując jednak ten czas, chcę dodać, że w okresie trwającej od dwóch miesięcy prezydencji będą działały się bardzo ważne rzeczy, które będą dotyczyły polskiego rolnictwa, środków przeznaczanych na rolnictwo, a bierność pana ministra może spowodować, że zostaniemy znowu z różnicą w dopłatach i polska wieś bardzo dużo będzie na tym tracić. W związku z tym zwracam się z wysokiej trybuny w imieniu polskich rolników, żeby zrezygnować z bierności, żeby zwiększyć aktywność, dlatego że polska wieś nie będzie w stanie wytrzymać różnic, jeżeli chodzi o wsparcie, i w konkurencji, której będzie poddawana, będzie przegrywać. W związku z tym, panie ministrze, czas zacząć coś mówić,

czas zacząć coś robić, dlatego że bierność może doprowadzić do skutków i strat niepowetowanych dla polskiej wsi. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 31. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń na rynku naftowym oraz o zmianie ustawy Prawo energetyczne (druki nr 4531 i 4598).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Andrzeja Czerwińskiego.

**Poseł Sprawozdawca
Andrzej Czerwiński:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Gospodarki przedstawię sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń na rynku naftowym oraz o zmianie ustawy Prawo energetyczne.

Spotkanie Komisji Gospodarki odbyło się dwukrotnie. Pierwsze, wydawałoby się robocze, rzeczowe – wczoraj, na którym rozpatrywaliśmy ten projekt ustawy pod kątem przepisów Unii Europejskiej oraz możliwości stopniowego wprowadzania konkurencji na rynku gazu przede wszystkim w odniesieniu do małych firm konkurujących z PGNiG. Wynikiem naszych wczorajszych prac było stanowisko komisji rekomendujące Wysokiej Izbie odrzucenie tego projektu.

Prezydium Sejmu przygotowało debatę na wczoraj. Wczoraj stało się coś rzadko spotykanego w naszym parlamencie. Domniemam, że jest to bezprecedensowe zachowanie, gdy wybrany poseł sprawozdawca z nieznanymi przyczyn nie wziął udziału w debacie. Stąd Wysoka Izba, choć była gotowa do debatowania, a wielu posłów czekało do późnych godzin nocnych, to musieli się oni rozejść bez decyzji. Zmuszeni byliśmy do ponownego zwołania komisji, przy czym, żeby znowu nie facygować posłów i administracji sejmowej, uzupełniliśmy przygotowane posiedzenie Komisji Gospodarki o punkt ponownie rozpatrujący projekt tej ustawy. Wynikiem pracy i decyzji dzisiaj obradującej komisji była zmiana posła

Poseł Sprawozdawca Andrzej Czerwiński

sprawozdawcy. Podjęliśmy na posiedzeniu komisji również decyzję o tym, aby nie opiniować merytorycznie danego projektu ustawy. Tak więc jako poseł sprawozdawca Komisji Gospodarki, wybrany powtórnie, rekomenduję, tak jak to było wczoraj, odrzucenie przez Wysoką Izbę tego projektu ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Przypominam, że zgodnie z art. 46 ust. 1 regulaminu Sejmu nad sprawozdaniem przeprowadza się debatę bez prawa zgłaszania poprawek i wniosków.

Otwieram dyskusję.

Głos ma pan poseł Antoni Mężydło w imieniu klubu Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Antoni Mężydło:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska przedstawić stanowisko w sprawie sprawozdania Komisji Gospodarki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń na rynku naftowym oraz o zmianie ustawy Prawo energetyczne.

Rządowy projekt nowelizacji ustawy o zapasach ma przede wszystkim dostosować polskie prawo w tym zakresie do przepisów Unii Europejskiej. Dotyczy on tylko systemu obowiązkowych zapasów gazu ziemnego. W związku jednak z alarmistycznymi artykułami prasowymi, które ukazały się w ostatnich dniach, z uwagi na szybki tryb uchwalania ustawy Ministerstwo Gospodarki wykazało się ogromną koncyliacyjnością i już podczas pierwszego czytania zadeklarowało przyjęcie przygotowanych poprawek, które mają na celu usunięcie wszelkich zagrożeń i wątpliwości. Poprawki te dotyczą zwolnienia z obowiązku magazynowania zapasów gazu kategorii podmiotów importujących gaz na własne potrzeby. Chodzi o to, aby temu wyłączeniu nie podlegały z tej kategorii podmioty, które prowadzą określone rodzaje działalności związane z różnego rodzaju bezpieczeństwem, przedsiębiorstwa energetyczne wchodzące w skład grupy kapitałowej, jeżeli łączny ich import przekracza ustawowe limity, oraz aby miały one możliwość magazynowania zapasów za granicą tylko w przypadku, kiedy brakuje krajowych możliwości magazynowych.

Tu trzeba uspokoić media, że w ten sposób zostałyby wyeliminowane wszystkie wysuwane przez nie zastrzeżenia i nie byłoby już żadnego zagrożenia, jeżeli chodzi o dostawy np. ciepła czy prądu. Nie byłoby też żadnego problemu, gdyby opozycja podeszła do problemu merytorycznie, a nie politycznie, jak to ma miejsce zwykle przed wyborami. Stąd ten wniosek komisji o odrzucenie projektu.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Klub Platformy Obywatelskiej, jak zwykle, będzie głosował merytorycznie i odpowiedzialnie i nie poprze tego wniosku komisji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Stanowisko klubu Prawo i Sprawiedliwość... *(Gwar na sali)*

Panie pośle, poczekamy chwilę, może się trochę sala wyciszy.

...przedstawi pan poseł Wojciech Jasiński.

Szanowna, Wysoka Izbo, bardzo proszę jeszcze o chwilę skupienia.

Poseł Wojciech Jasiński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość zająć stanowisko wobec sprawozdania komisji o projekcie ustawy o zmianie ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń na rynku naftowym oraz o zmianie ustawy Prawo energetyczne.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedmiotowy projekt dotyczy przede wszystkim obowiązków magazynowania gazu ziemnego. O ile jednak można zrozumieć chęć zwiększenia konkurencyjności i liberalizacji zasad magazynowania gazu, jeśli chodzi o drobnych dostawców, o tyle najwyższe zdumienie musi budzić fakt, że ministerstwo proponuje, aby rezerwy, zapasy gazu ziemnego można było magazynować poza granicami kraju. Zapasy uruchamia się w czasie zakłócenia dostaw. Jeśli są zakłócenia nie tylko na skalę krajową, bo dotyczą regionu, a zapasy są magazynowane w obcym kraju, to ze 100-procentową pewnością można powiedzieć, że będą one uruchomione bynajmniej nie z pożytkiem dla Polski. Można też *(Poruszenie na sali)*, zważywszy na negatywne doświadczenia, zakładać, że dostawcy będą te zapasy przekazywali i uważali za zapasy polskie, jak też zapasy dla innego kraju; będą to wykazywali w stosownych krajach. Poza tym nie ma w Europie ani jednego przypadku świadczącego o tym, aby kraje, które importują gaz ziemny, dopuszczały możliwość gromadzenia zapasów poza swoim terytorium. Jeśli rząd

Posel Wojciech Jasiński

uważa, że to zwiększy bezpieczeństwo energetyczne, to można tylko wyrazić najwyższe zdumienie. Takie rozwiązanie nie służy polskiemu bezpieczeństwu energetycznemu, nie służy polskiej gospodarce. Służy co najwyżej obniżeniu kosztów w przypadku wielkich przedsiębiorców, wielkich dostawców, którzy i tak na dostawie gazu bardzo dużo zarabiają.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość będzie głosował za podtrzymaniem stanowiska komisji. Jest to jedyne rozsądne stanowisko, gdyż w żaden sposób nie możemy się zgodzić na osłabianie bezpieczeństwa energetycznego kraju, na hipotetyczne choćby dopuszczenie możliwości zakłócenia dostaw. Polska leży w strefie, w której ryzyko zakłócenia dostaw jest większe niż w zachodniej Europie i w związku z tym musimy być znacznie bardziej ostrożni niż jakikolwiek inny kraj. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Poczekamy, panie pośle, nie?

(Posel Ryszard Zbrzyzny: Mam czas...) *(Gwar na sali)*

(Dzwonek) Dziękuję uprzejmie.

(Głosy z sali: Przerwa? Przerwa?)

Stanowisko klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej przedstawi pan poseł Ryszard Zbrzyzny.

Bardzo proszę.

Posel Ryszard Zbrzyzny:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym podziękować za uspokojenie sali, bo rzeczywiście najtrudniej jest mówić samemu do siebie, a więc mówić i słuchać. Myślę, że dobrze by było, gdybym był słuchany przynajmniej przez część posłów na tej sali.

Wypowiadając się – a jesteśmy nadal podczas pierwszego czytania ustawy o zmianie ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń na rynku naftowym oraz o zmianie ustawy Prawo energetyczne – nieprzypadkowo cytuję nazwę tej ustawy, sama nazwa bowiem wskazuje na wagę regulacji, których dotyczy przedłożony Wysokiej Izbie projekt ustawy.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Nie może być tak, że w tak ważnej sprawie rząd przedstawia projekt ustawy w dniu 8 sierpnia br., praktycznie rzecz biorąc, w samym środku kampanii wyborczej, która będzie miała swój finał 9 października br., gdy mamy przed sobą jeszcze tylko dwa posiedzenia Sejmu. A więc w jaki sposób poważnie procedować nad tak

ważnymi rozwiązaniami, które są niezbędne dla bezpieczeństwa paliwowego państwa i zabezpieczenia się przed zakłóceniami odnośnie do rynku dostaw ropy i gazu? I słuszny jest, naszym zdaniem, wniosek, który wypłynął z komisji, o odrzucenie w pierwszym czytaniu tejże ustawy. Bo nie może być tak, jeżeli chodzi o tę ustawę, skoro zgłasza się bardzo duża liczba instytucji i osób, które chcą współuczestniczyć w procesie tworzenia tego prawa, choćby Orlen, wynika to ze stanowiska Lewiatana, Gaz-Systemu, PGNiG, a więc instytucji, które na co dzień dbają o to, żeby ten system zabezpieczenia paliwowego państwa działał jak najsprawniej i odpowiedzialnie. Jeżeli chodzi o załącznik do tej ustawy, to są poważne zastrzeżenia, uwagi, więc nie wiem, na jakiej zasadzie ten projekt ustawy pojawił się w Sejmie, a dzisiaj większość parlamentarna, rządząca chce ten projekt przeforsować za wszelką cenę. Myślę, że nie ma potrzeby w ten sposób działać.

Dlatego też, wypowiadając się w imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej, oświadczam, że będziemy głosować za odrzuceniem tego projektu w pierwszym czytaniu. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego głos ma pan poseł Jan Kamiński.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Jan Kamiński:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego pragnę przedstawić nasze stanowisko odnośnie do ustawy o... *(Gwar na sali)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Panie pośle...

Posel Jan Kamiński:

...zmianie ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych...

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Panie pośle, ja proszę pana o chwilę przerwy. Poczekajmy.

Panie pośle Zbrzyzny, pan przed chwilą apelował...

(Posel Mirosław Sekuła: Panie pośle Zbrzyzny, proszę usiąść.)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska

...o to, żeby skupić na panu uwagę i wysłuchać pana wypowiedzi, a ja teraz apeluję o to, żeby pan był uprzejmy wysłuchać pana posła Kamińskiego. Zwracam się również do Wysokiej Izby z prośbą o chwilę cierpliwości, a tych, którzy muszą rozmawiać przez telefon, zapraszam w kuluary.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jan Kamiński:

...i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń na rynku naftowym oraz o zmianie ustawy Prawo energetyczne. Myślę, że ta ustawa to głównie dostosowanie naszego prawa do prawa Unii Europejskiej. Ale w wyniku proponowanej zmiany ustawy o zapasach zostaną stworzone warunki, które umożliwią zwiększenie liczby podmiotów działających na polskim rynku gazu ziemnego, a w konsekwencji zwiększenie konkurencji i poprawienie sytuacji konsumentów gazu w wyniku spodziewanego obniżenia cen.

Należy podkreślić, że Komisja Europejska nie kwestionuje celowości przyjęcia samego obowiązku utrzymania zapasów gazu ziemnego jako środka służącego zabezpieczeniu dostaw gazu czy też określenia jego rozmiarów. Wątpliwości Komisji budzi natomiast ustanowienie nakazu utrzymania zapasów wyłącznie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. W opinii Komisji przepis ten ma negatywny wpływ na funkcjonowanie europejskiego rynku gazu, jak też utrudnia wchodzenie na rynek nowych podmiotów.

Ta ustawa pozwala nam też wyjść poza granice naszej Rzeczypospolitej, aby były nowe połączenia rurociągami czy też mogło odbywać się magazynowanie gazu nawet na terytorium innych państw, poza granicami naszego państwa. Myślę, że to w znacznym stopniu ułatwiłoby rządowi polskiemu negocjowanie warunków z partnerem wschodnim, w sytuacji gdy praktycznie jesteśmy skazani, jeżeli chodzi o większość naszych potrzeb, na dostawy gazu ze Wschodu. Tak, naszą sytuację na pewno za kilka czy kilkanaście lat rozwiąże gaz łupkowy, o ile potwierdzą się nasze prognozy i o ile te zasoby będą faktycznie na poziomie 5 bln m³, jak oszacowano, i na pewno ułatwi to funkcjonowanie naszej gospodarki.

Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie przeciwny odrzuceniu tej ustawy w pierwszym czytaniu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad wnioskiem komisji o odrzucenie projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań. Ogłaszam 3-minutową przerwę techniczną.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 19 min 14 do godz. 19 min 18)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Wniosek ten został paniom i panom posłom doręczony w druku nr 4593.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o ten punkt.

Prezydium Sejmu, na podstawie art. 148a ust. 8 w związku z art. 148a ust. 10 regulaminu Sejmu, przedłożyło wniosek w sprawie wyboru nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Wniosek ten został paniom i panom posłom doręczony w druku nr 4594.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Policji.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Janusza Dziecioła oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm ponownie skierował projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Poprawki zgłoszone w drugim czytaniu zostały wycofane.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4483.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Administracji i Spraw Wewnętrznych, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 373 posłów. 250 było za, 123 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Policji.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw

Marszałek

Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Grzegorza Karpińskiego oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawkę.

W związku z tym Sejm skierował ponownie projekt ustawy do komisji w celu jej rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 4485-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Grzegorza Karpińskiego.

Poseł Sprawozdawca Grzegorz Karpiński:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja Obrony Narodowej oraz Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka jednomyślnie rekomendują przyjęcie zgłoszonej w drugim czytaniu poprawki. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4485.

Komisje w dodatkowym sprawozdaniu przedstawiają poprawkę, nad którą głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W poprawce do art. 18 § 3 ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych wnioskodawcy proponują zmianę wytycznych do rozporządzenia.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 387 posłów. 386 było za, 1 był przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Obrony Narodowej oraz Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 385 posłów. 255 było za, 1 był przeciw, 129 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Witolda Pahla oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm skierował przedłożony projekt ustawy ponownie do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w celu rozpatrzenia poprawek.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 4497-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Witolda Pahla o zabranie głosu w celu przedstawienia dodatkowego sprawozdania komisji.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Sprawozdawca Witold Pahl:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W trakcie drugiego czytania do projektu ustawy zostały zgłoszone 2 poprawki. Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach wnosi, aby Wysoka Izba odrzuciła te poprawki. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4497.

Komisja przedstawia również poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W poprawce 1. do art. 1 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują skreślić pkt 47.

Z poprawką tą łączy się poprawka 2.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o odrzucenie tych poprawek.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 2., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 392 posłów. 139 było za, 252 – przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Nadzwyczajną do spraw zmian w kodyfikacjach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 390 posłów. 246 było za, 141 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o redukcji niektórych obowiązków dla obywateli i przedsiębiorców.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Adama Szejnfelda oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm skierował przedłożony projekt ustawy ponownie do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 4491-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Adama Szejnfelda o zabranie głosu w celu przedstawienia dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Adam Szejnfeld:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W drugim czytaniu zgłoszono 15 poprawek. Komisja rekomenduje przyjęcie poprawek 4. i 5., które konsumowałyby, jeżeli Wysoka Izba je przyjmie, poprawkę 6. Komisja pozytywnie opiniuje również poprawkę 11. i proponuje, aby głosować łącznie nad tą poprawką oraz nad poprawkami 14. i 15. Komisja negatywnie opiniuje poprawki 1., 2., 3., 7. i 10. Komisja informuje, że wnioskodawcy wycofali poprawki 8., 9., 12. i 13. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4491.

Komisja przedstawia również wnioski mniejszości oraz poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W poprawce 1. wnioskodawcy proponują, aby nadać nowe brzmienie tytułowi ustawy.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 1., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 398 posłów. 173 było za, 225 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 2. do art. 1 projektu ustawy wnioskodawcy proponują skreślić pkt 2 i 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 2., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 397 posłów. 171 było za, 226 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 3. wnioskodawcy proponują skreślić art. 2 projektu ustawy.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 396 posłów. 168 było za, 228 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 4. wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 76g ust. 2 ustawy o rachunkowości.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 398 posłów. 397 było za, 1 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 5. wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 14a ustawy Ordynacja podatkowa.

Konsekwencją przyjęcia 5. poprawki będzie bezprzedmiotowość poprawki 6.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 393 posłów. 386 było za, 7 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

6. poprawka stała się bezprzedmiotowa.

W poprawce 7. wnioskodawcy proponują utrzymać dotychczasowe brzmienie art. 24 ust. 4 i 6g oraz art. 47 ust. 3c ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 7., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Marszałek

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 398 posłów. 168 było za, 230 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 8. wnioskodawcy proponują skreślić art. 19 projektu ustawy.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 8., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 393 posłów. 50 było za, 343 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 9. wnioskodawcy proponują m.in. w dodawanym art. 9a do ustawy o podatku akcyzowym wprowadzić przepisy dotyczące opodatkowania akcyzą wyrobów węglowych.

Z poprawką tą łączą się poprawki 10. do art. 27a projektu ustawy oraz 11. do art. 28 projektu ustawy.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Konsekwencją przyjęcia tych poprawek będzie bezprzedmiotowość 1. i 2. wniosków mniejszości.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 9. do 11., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 398 posłów. 383 było za, 15 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

Wnioski mniejszości 1. i 2. zostały w związku z tym skonsumowane.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o redukcji niektórych obowiązków dla obywateli i przedsiębiorców, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Nadzwyczajną „Przyjazne Państwo” do spraw związanych z ograniczaniem biurokracji, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 397 posłów. 394 było za, 3 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki oraz Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki o rządowym projekcie ustawy o timeshare.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Andrzeja Guta-Mostowego

oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawkę.

W związku z tym Sejm ponownie skierował projekt ustawy do komisji w celu jej rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 4561-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Andrzeja Guta-Mostowego.

Bardzo proszę.

Poseł Sprawozdawca Andrzej Gut-Mostowy:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W trakcie drugiego czytania została zgłoszona jedna poprawka. Komisja Gospodarki oraz Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki negatywnie zaopiniowały tę poprawkę.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4561.

Komisje w dodatkowym sprawozdaniu przedstawiają również poprawkę, nad którą głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W poprawce wnioskodawcy proponują nadać projektowi ustawy następujący tytuł: „ustawa o ochronie praw nabywców usług związanych z umowami dotyczącymi wypoczynku, turystyki i rekreacji”.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Pan poseł Piotr Polak, pytanie.

Poseł Piotr Polak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Opinia BAS dotycząca tej ustawy w punkcie trzecim mówi wyraźnie, że tytuł proponowanej ustawy nie odzwierciedla jej zakresu i jest nieadekwatny do jej treści. W punkcie czwartym jest mowa o tym, że ochrona języka polskiego jako elementu tożsamości narodowej zagrożonej w procesie globalizacji jest obowiązkiem wszystkich organów, w tym polskiego Sejmu.

Szanowni państwo, prawie 500 lat temu Mikołaj Rej w słynnej sentencji, którą wszyscy państwo znają, mówił: Niechaj narodowie wždy postronni znają, iż Polacy nie gęsi i swój język znają. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali*: Mają.)

Mają, mają.

Marszałek:

Mają i znają.

Poseł Piotr Polak:

Chciałbym zapytać pana marszałka, czy podejmując dzisiaj decyzję o nadaniu obcojęzycznego tytułu ustawie uchwalonej przez polski Sejm, nie tworzymy precedensu i nie łamiemy pewnych zasad, które obowiązują w Wysokiej Izbie, przyczyniając się do niechlubnego znieważenia godności i znaczenia języka polskiego. Dziękuję.

Marszałek:

Izba zdecyduje, dziękuję bardzo.

Głosujemy nad tą poprawką.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 393 posłów. 156 było za, 203 – przeciw, 34 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o timeshare, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Gospodarki oraz Komisję Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 393 posłów. 385 było za, 5 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o timeshare.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Janusza Cichonia i przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawkę.

W związku z tym Sejm ponownie skierował ten projekt do komisji w celu rozpatrzenia poprawki.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 4563-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Janusza Cichonia.

Poseł Sprawozdawca Janusz Cichoń:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W trakcie drugiego czytania zgłoszono jedną poprawkę. Komisja rekomenduje jej odrzucenie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4563.

Komisja przedstawia również poprawkę, nad którą głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W jedynej poprawce wnioskodawcy proponują, aby w ustawie o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych dodać art. 18d i 42a.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 397 posłów. 175 było za, 195 – przeciw, 27 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Finansów Publicznych, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 395 posłów. 228 było za, 135 – przeciw, 32 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o współpracy rozwojowej.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Andrzeja Halickiego oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawkę.

W związku z tym Sejm skierował ponownie projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 4599-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Pan poseł Karski, tak?

Wniosek formalny.

Bardzo proszę.

Poseł Karol Karski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym zwrócić się do pana marszałka z takim alternatywnym wnioskiem o zarządzenie przerwy i zwołanie Konwentu Seniorów, ewentualnie – o ile pan marszałek będzie władny podjąć tę decyzję sam, bez Konwentu – o podjęcie decyzji o zdjęciu tego punktu w tej chwili z porządku obrad.

Posel Karol Karski

Uzasadnienie jest takie, iż, po pierwsze, w tej chwili nie istnieje druk sejmowy zawierający sprawozdanie komisji. Nie został wyłożony, nie ma go.

Marszałek:

Mam informację, że jest wyłożony.

Posel Karol Karski:

Nie istnieje druk. Nie został wyłożony. W konsekwencji, co jest rzeczą wtórną, nie ma także opinii ministra spraw zagranicznych. Ona może być jeszcze uzupełniona.

(Posel Andrzej Halicki: Proszę pytać swoich kolegów z klubu, bo byli obecni na posiedzeniu komisji.)

Po drugie, dzisiejsze posiedzenie komisji odbyło się z naruszeniem art. 152 ust. 5 regulaminu Sejmu. Pan przewodniczący zawiadomił o posiedzeniu komisji SMS-ami na 15 minut przed jego rozpoczęciem. *(Poruszenie na sali)* Art. 152 wymaga, aby posiedzenie było zwoływane z trzydniowym wyprzedzeniem, chyba że Wysoka Izba podejmie decyzję o tym, iż należy to zrobić w krótszym terminie. Wysoka Izba nie podjęła dzisiaj takiej decyzji, żadna taka konkluzja nie znajduje się w stenogramie obrad.

Rozumiem, że jest jakieś straszne parcie na uchwaleniu tej ustawy w dniu dzisiejszym, aczkolwiek faktem jest, że nic by się nie stało, gdyby została ona przyjęta na następnym posiedzeniu Sejmu, z tego powodu, iż posiedzenie Senatu będzie się odbywało dopiero we wrześniu. A zatem niezależnie od tego, czy zostanie przyjęta dzisiaj, czy na następnym posiedzeniu Sejmu, i tak termin jej wejścia w życie będzie taki sam. Termin jej wejścia w życie to 1 stycznia 2012 r.

Panie marszałku, biorąc pod uwagę fakt, iż nie mamy druku, posiedzenie komisji zostało zwołane ze złamaniem regulaminu Sejmu, uniemożliwiono w ten sposób wzięcie udziału w posiedzeniu komisji także niektórym posłom, którzy zgłaszali poprawki na sali plenarnej, w związku z tym wnioskuję, aby ten punkt dzisiaj nie był rozpatrywany, gdyż jest obciążony zbyt wielkimi wadami proceduralnymi. *(Oklaski)*

Marszałek:

Druk został wyłożony, jest opinia Ministerstwa Spraw Zagranicznych...

(Głos z sali: Kiedy?)

Przed posiedzeniem, dzisiaj. Natomiast jest uchwała Prezydium Sejmu z 2009 r., która dopuszcza informowanie, zwoływanie komisji także z użyciem SMS-ów.

Ale jest wniosek formalny, tak to traktuję. Nie narzekania są wnioskiem formalnym, lecz wniosek o przerwę. A więc przegłosujemy wniosek o przerwę i...

(Głos z sali: Tak, wniosek formalny przegłosujemy.)

Słyszę. *(Gwar na sali)*

W takim razie przegłosujemy wniosek formalny.

Kto jest za tym, aby ogłosić przerwę i zwołać Konwent Seniorów?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 399 posłów. 149 było za, 243 – przeciw, 7 się wstrzymało.

Pan poseł Andrzej Halicki.

Proszę o przedstawienie sprawozdania.

Posel Sprawozdawca Andrzej Halicki:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam nadzieję, że w tym ważnym dniu, bo tak się symbolicznie składa, że dzisiaj mamy Światowy Dzień Pomocy Humanitarnej, ta ważna ustawa, zresztą przygotowana i proponowana przez Komisję Spraw Zagranicznych na zasadzie konsensusu, jednak zyska akceptację Izby.

W przygotowanym do państwa dyspozycji druku wniesione zostały podczas drugiego czytania cztery poprawki. Komisja zaopiniowała, również z udziałem posłów Prawa i Sprawiedliwości, 1. i 4. poprawkę pozytywnie, 2. i 3. negatywnie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4599.

Komisja przedstawia również wnioski mniejszości oraz w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 2 ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby we wprowadzeniu do wyliczenia dodać, że przez współpracę rozwojową rozumie się ogół działań podejmowanych w celu udzielania pomocy także państwom objętym programem Partnerstwa Wschodniego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem...

W tej sprawie?

Pytanie – pan poseł Girzyński.

1 minuta.

Posel Zbigniew Girzyński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pana posła sprawozdawcy. Dowiedzieliśmy się, że

Posel Zbigniew Girzyński

najprawdopodobniej wtedy, gdy już byliśmy na sali obrad, stosowny druk został przedłożony. Natomiast pan poseł sprawozdawca nie wspomniał nic o opinii ministra spraw zagranicznych. Ponieważ nie mamy okazji tej opinii zauważyć w jakimś dokumencie – chyba że pan poseł sprawozdawca taki dokument posiada – chcielibyśmy zapytać, czy taka opinia została przez pana ministra Sikorskiego w formie pisemnej czy też na Twitterze na przykład Wysokiej Izbie przekazana. (*Oklaski*)

Marszałek:

Ja odpowiem zamiast posła sprawozdawcy: pisemnie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 396 posłów. 365 było za, 1 – przeciw, 30 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 2 ust. 1 pkt 1 wnioskodawcy proponują zmianę legislacyjną.

Komisja wnosi o odrzuceniu tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 397 posłów. 169 było za, 228 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 1. wniosku mniejszości do art. 2 wnioskodawcy proponują skreślić ust. 2.

Konsekwencją przyjęcia tego wniosku mniejszości będą zmiany w art. 5 ust. 2.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości wraz z konsekwencją, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 392 posłów. 140 było za, 251 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 3. poprawce do art. 4 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 2.

Komisja wnosi o odrzuceniu tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 397 posłów. 143 było za, 252 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce do art. 5 wnioskodawcy proponują w dodawanym ust. 3, aby w ramach realizacji Programu Rzeczpospolita Polska brała pod uwagę usta-

lenia organizacji międzynarodowych i regulacje Unii Europejskiej.

Komisja wnosi o przyjęciu tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 401 posłów. 265 było za, 1 – przeciw, 135 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 2. wniosku mniejszości do art. 10 wnioskodawcy proponują skreślić ust. 3 i 4.

Konsekwencją przyjęcia tego wniosku mniejszości będą zmiany w art. 11.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości wraz z konsekwencją, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 398 posłów. 146 było za, 251 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o współpracy rozwojowej, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Spraw Zagranicznych, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 400 posłów. 261 było za, 138 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o współpracy rozwojowej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Obrony Narodowej o wniosku Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o ponowne rozpatrzenie ustawy z dnia 25 lutego 2011 r. o utworzeniu Akademii Lotniczej w Dęblinie.

Sejm wysłuchał uzasadnienia wniosku przedstawionego przez sekretarza stanu, szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego pana Stanisława Kozieja i sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Andrzeja Smirnowa oraz przeprowadził dyskusję.

Przypominam, że zgodnie z art. 122 ust. 5 Konstytucji RP Sejm ponownie uchwala ustawę, której podpisania odmówił prezydent, większością 3/5 głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Głosować będziemy nad wnioskiem o ponowne uchwalenie ustawy w brzmieniu dotychczasowym.

Nieuchwalenie ustawy będzie oznaczało, że Sejm uwzględnił weto prezydenta i tym samym postępowanie ustawodawcze w stosunku do ustawy z dnia 25 lutego 2011 r. o utworzeniu Akademii Lotniczej w Dęblinie uległo zamknięciu.

Komisje wnoszą o ponowne uchwalenie ustawy w brzmieniu dotychczasowym.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za ponownym uchwaleniem ustawy z dnia 25 lutego 2011 r. o utworzeniu Akademii Lotniczej w Dęblinie, w brzmieniu dotychczasowym, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 397 posłów. Większość 3/5 to 239. 184 było za, 211 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że wobec niez uzyskania wymaganej większości głosów Sejm nie uchwalił ponownie ustawy z dnia 25 lutego 2011 r. o utworzeniu Akademii Lotniczej w Dęblinie.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Drugiej poprawki do Konwencji z Espoo, przyjętej podczas III Spotkania Stron Konwencji, Decyzją nr III/7, w dniu 4 czerwca 2004 r. w Cavtat.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Jana Rzymelkę oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4486.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o ratyfikacji Drugiej poprawki do Konwencji z Espoo, przyjętej podczas III Spotkania Stron Konwencji, Decyzją nr III/7, w dniu 4 czerwca 2004 r. w Cavtat, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisję Spraw Zagranicznych, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 396 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o ratyfikacji Drugiej poprawki do Konwencji z Espoo, przyjętej podczas III Spotkania Stron Konwencji, Decyzją nr III/7, w dniu 4 czerwca 2004 r. w Cavtat.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 31. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń na rynku naftowym oraz o zmianie ustawy Prawo energetyczne.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Andrzeja Czerwińskiego oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o odrzucenie projektu ustawy zawartego w druku nr 4531.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm skierował projekt ustawy do Komisji Gospodarki w celu ponownego rozpatrzenia.

Pytanie – pan poseł Andrzej Czerwiński, klub PO.
Jedna minuta.

Poseł Andrzej Czerwiński:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym zadać pytanie szefowi klubu Prawa i Sprawiedliwości. (*Poruszenie na sali*) Zanim to zrobię, chciałbym poinformować Wysoką Izbę o pewnym bezprecedensowym zachowaniu posła PiS, który nie uszanował decyzji komisji i w niezrozumiały sposób zbojkotował swoje stanowisko, nie przychodząc wczoraj...

(*Głos z sali*: Jak zostanie marszałkiem Sejmu.)

(*Głos z sali*: Trzeba do klubu przystąpić.)

(*Głos z sali*: Skarżypyta.)

Marszałek:

To nie jest pytanie, panie pośle.

Poseł Andrzej Czerwiński:

...na przygotowaną debatę na ten temat.

Marszałek:

To nie jest pytanie.

Poseł Andrzej Czerwiński:

Komisja Gospodarki zmuszona była do tego, aby w trybie ponadstandardowym podjąć decyzję o zaopiniowaniu bardzo ważnej...

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Poseł Andrzej Czerwiński:

...dla polskiego systemu energetycznego ustawy.

Pytanie jest proste: Panie przewodniczący, czy znana jest panu ta sprawa i czy wyciągnie pan konsekwencje, aby takiego procederu już nigdy nie było?

(*Poseł Andrzej Mikołaj Dera*: Oświadczenia są później.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo. Znana jest panu przewodniczącemu, rozmawialiśmy o tym na posiedzeniu Konwentu Seniorów.

W odpowiedzi – pan przewodniczący Błaszczak.

Poseł Mariusz Błaszczak:

Panie marszałku, mam prośbę, żeby w trybie pozaregulaminowym pan marszałek nie dopuszczał do tego rodzaju...

(*Głos z sali:* To był tryb regulaminowy.)

Marszałek:

Dobrze. Dziękuję bardzo za prośbę. (*Oklaski*)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń na rynku naftowym oraz o zmianie ustawy Prawo energetyczne, zawartego w druku nr 4531, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 397 posłów. 169 było za, 227 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek o odrzucenie odrzucił, a tym samym zgodnie z art. 46 ust. 2 regulaminu Sejmu skierował projekt ustawy do Komisji Gospodarki w celu ponownego rozpatrzenia.

Jednocześnie na podstawie art. 95b regulaminu Sejmu wyznaczam termin przedstawienia sprawozdania komisji do dnia 29 sierpnia 2011 r.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 32. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo prasowe.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Beatę Kempę oraz przeprowadził dyskusję.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawkę Senatu bezwzględna większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu bezwzględną większością głosów, uważa się ją za przyjętą.

Głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

Przechodzimy do głosowania nad jedyną poprawką Senatu do art. 1 ustawy nowelizującej polegającą na dodaniu zdania trzeciego w ust. 4 w art. 13 ustawy Prawo prasowe.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 396 posłów. Większość bezwzględna to 199. 138 było za, 258 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 33. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Kodeks spółek handlowych.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Roberta Kropiwnickiego oraz przeprowadził dyskusję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 6. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Kodeks spółek handlowych.

Przechodzimy do głosowania nad 1. poprawką do art. 312¹ § 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 395 posłów. 8 było za, 387 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 2. poprawką do art. 500 § 2¹.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 395 posłów. Większość bezwzględna to 198. 6 było za, 388 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką 3. do art. 505 § 3.

Z poprawką tą łączy się poprawka 6. do art. 540 § 3.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 3. i 6., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 397 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Marszałek

Przechodzimy do głosowania nad 4. poprawką do art. 516 § 6.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 395 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 5. poprawką do art. 516⁴ § 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 397 posłów. 1 osoba była za, 395 – przeciw, 1 wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

6. poprawkę już rozpatrzyliśmy.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Kodeks spółek handlowych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 34. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Janusza Dzieciola i przeprowadził dyskusję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 5. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o Policji.

Przechodzimy do głosowania nad 1. poprawką do art. 25 ust. 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 396 posłów. 360 było za, 36 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Przechodzimy do głosowania nad 2. poprawką do art. 25 ust. 2.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 396 posłów. 382 było za, 14 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Przechodzimy do głosowania nad 3. poprawką do art. 25 ust. 2 pkt 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 396 posłów. 2 było za, 394 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 4. poprawką do art. 25 ust. 5 pkt 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 393 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 5. poprawką do art. 25 ust. 6 i 7.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 395 posłów. 1 osoba była za, 394 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 6. poprawką do art. 2 ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 398 posłów. 392 było za, 6 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 35. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Andrzeja Czerwińskiego oraz przeprowadził dyskusję.

Marszałek

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 3. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Prawo energetyczne.

Przechodzimy do głosowania nad 1. poprawką Senatu do art. 7 ust. od 8m do 8o.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 398 posłów. 390 było za, 8 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Przechodzimy do głosowania nad 2. poprawką do art. 9a ust. 8 pkt 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 395 posłów. 15 było za, 380 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 3. poprawką Senatu do art. 54 ust. od 1a do 1c.

Z poprawką tą łączy się poprawka 4. do art. 10 ustawy nowelizującej.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 3. i 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 400 posłów. 362 było za, 38 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawki Senatu bezwzględną większością głosów.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 36. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o usługach płatniczych.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Wiesława Rygla oraz przeprowadził dyskusję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Przechodzimy do głosowania nad 1. poprawką Senatu do art. 5 polegającą na skreśleniu ust. 5.

Z poprawką tą łączy się poprawki: 4. do art. 14 ust. 1; 5. do art. 15 ust. 1; 6. do art. 16 polegająca na

skreśleniu ust. 2; 15. do art. 43 polegająca na skreśleniu ust. 2; 19. do art. 74 ust. 1 pkt 2; 27. do art. 99 ust. 2 pkt 3 oraz 46. do zmiany 20. w art. 163.

Nad tymi poprawkami będziemy głosować łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 1., 4., 5., 6., 15., 19., 27. i 46., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 399 posłów. 1 osoba była za, 398 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 2. poprawką Senatu do art. 9 ust. 3 pkt 3 lit. b i polegającą na dodaniu ust. 3a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 391 posłów. 1 osoba była za, 390 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 3. poprawką do art. 11 ust. 1.

Z poprawką tą łączy się poprawki 17. do art. 44 ust. 2 oraz 24. do art. 92 ust. 2.

Nad tymi poprawkami będziemy głosować łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 3., 17. i 24., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 396 posłów. 1 osoba była za, 395 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Poprawki od 4. do 6. już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 7. poprawką do art. 22 ust. 1.

Z poprawką tą łączy się 8. poprawka do art. 26 ust. 1.

Nad tymi poprawkami będziemy głosować łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 7. i 8., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 396 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Marszałek

Przechodzimy do głosowania nad 9. poprawką Senatu do art. 27 pkt 1.

Z poprawką tą łączą się poprawki: 23. do art. 85 ust. 2 pkt 2; 25. do art. 92 ust. 2 pkt 2, 3 i 6; 26. do art. 98; 32. do art. 122 ust. 1 pkt 1 lit. c i pkt 2 lit. b; 34. do art. 131 ust. 1 pkt 1; 36. do art. 134 pkt 2 lit. c i pkt 4 lit. b; 37. do art. 135 pkt 2 lit. c oraz 38. do art. 136 pkt 2 lit. c i pkt 3 lit. b.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 9., 23., 25., 26., 32., 34., 36., 37. i 38., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 395 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 10. poprawką Senatu do art. 27 pkt 1 lit. b.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 392 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 11. poprawką Senatu do art. 27 pkt 5 lit. d.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 396 posłów. 1 osoba była za, 395 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 12. poprawką Senatu do art. 27 pkt 7.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 12. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 393 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 13. poprawką Senatu do art. 41 ust. 4.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 13. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 393 posłów. 243 było za, 150 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Przechodzimy do głosowania nad 14. poprawką Senatu do art. 42 ust. 1 pkt 2 i art. 46 ust. 2 pkt 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 14. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 398 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

15. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 16. poprawką Senatu do art. 44 ust. 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 16. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 396 posłów. 395 było przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

17. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 18. poprawką Senatu do art. 64 ust. 1 pkt 4.

Z poprawką tą łączą się poprawki Senatu: 21. do art. 81, 22. do art. 84 ust. 2, 35. do art. 133 ust. 1, 40. do zmiany 2. w art. 161, 42. do zmiany 7. w art. 161 oraz 43. do zmian 18. i 20. w art. 163.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu: 18., 21., 22., 35., 40., 42. i 43., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 396 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

19. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 20. poprawką Senatu do art. 75.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 20. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Marszałek

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 394 posłów. 239 było za, 155 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Poprawki Senatu od 21. do 27. już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 28. poprawką Senatu do art. 113 ust. 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 28. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 399 posłów. Jedna osoba była za, 398 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 29. poprawką Senatu do art. 113 ust. 5.

Z poprawką tą łączą się poprawki Senatu: 30. do art. 114 ust. 4, art. 116 ust. 2 i art. 130 ust. 2, 39. do zmiany 1. lit. b w art. 157 oraz 45. do zmiany 19. w art. 163.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu: 29., 30., 39. i 45., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 393 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 31. poprawką Senatu do art. 115 pkt 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 31. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 391 posłów. 1 osoba była za, 390 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

32. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 33. poprawką Senatu do art. 126 ust. 1 pkt 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 33. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 396 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu od 34. do 40. już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 41. poprawką Senatu do zmiany 6. lit. b w art. 161.

Z poprawką tą łączy się 49. poprawka Senatu do art. 177.

Nad tymi poprawkami będziemy głosować łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 41. i 49., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 395 posłów. 1 osoba była za, 394 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

43. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 44. poprawką Senatu do zmiany 19. w art. 163.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 44. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 397 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu 45. i 46. już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 47. poprawką Senatu do zmiany 6. lit. a w art. 166.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 47. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 398 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 48. poprawką Senatu do zmiany 6. lit. b w art. 166.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 48. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 399 posłów. 1 osoba była za, 398 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

49. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

Marszałek

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie poprawek Senatu do ustawy o usługach płatniczych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 37. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Sławomira Neumanna i przeprowadził dyskusję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Przechodzimy do głosowania nad 1. poprawką Senatu do art. 88 lit. a ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Z poprawką tą łączy się 2. poprawka Senatu do art. 11 ustawy nowelizującej.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 1. i 2., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 398 posłów. 1 osoba była za, 397 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 38. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo bankowe.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Witolda Sitarza oraz przeprowadził dyskusję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Przechodzimy do głosowania nad 2. poprawką Senatu polegającą na dodaniu art. 1a.

Z poprawką tą łączy się 1. poprawka Senatu do tytułu ustawy.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Ich przyjęcie spowoduje zmianę tytułu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 1. i 2., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 394 posłów. 1 osoba była za, 393 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz ustawy o kredycie konsumenckim.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 39. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o przewozie towarów niebezpiecznych.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Jacka Krupę oraz przeprowadził dyskusję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie.

Przechodzimy do głosowania nad 1. poprawką do art. 2 pkt 12.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 395 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 2. poprawką do art. 6.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 386 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 3. poprawką do art. 17 ust. 2.

Z poprawką tą łączą się poprawki: 7. do art. 30 ust. 1, 10. do art. 31 pkt 6, 12. do art. 57, 13. do art. 92, 14. do art. 106, 15. do art. 114, 17. do art. 128, 18. do art. 130 oraz 19. do art. 133 ust. 2 pkt 1.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 3., 7., 10., od 12. do 15. oraz od 17. do 19., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 394 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Marszałek

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 4. poprawką do art. 21 ust. 2 i 4.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 397 posłów. 367 było za, 30 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Przechodzimy do głosowania nad 5. poprawką do art. 21 ust. 5 i 6.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 391 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 6. poprawką do art. 23 ust. 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 395 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

7. poprawkę już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 8. poprawką do art. 31 pkt 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 395 posłów. 385 było za, 10 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Przechodzimy do głosowania nad 9. poprawką do art. 31 pkt 5.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 9. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 389 posłów. 380 było za, 8 – przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Poprawkę 10. już rozpatrzyliśmy

Przechodzimy do głosowania nad 11. poprawką do art. 39.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 394 posłów. 2 było za, 392 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki od 12. do 15. już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 16. poprawką do art. 13 ust. 2 pkt 5 ustawy o transporcie kolejowym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 16. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 394 posłów. 393 było przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki od 17. do 19. już rozpatrzyliśmy.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie stanowiska Senatu w sprawie ustawy o przewozie towarów niebezpiecznych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 40. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego oraz ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Bożenną Bukiewicz oraz przeprowadził dyskusję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie.

Poprawki 1. i 2. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego.

Przechodzimy do głosowania nad 1. poprawką Senatu do art. 33e i 33k.

Z poprawką tą łączy się poprawka 3. do art. 2 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 1. i 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Marszałek

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 394 posłów. 392 było przeciw, 2 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 2. poprawką Senatu do art. 33h ust. 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 391 posłów. 390 było przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

3. poprawkę już rozpatrzyliśmy.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie stanowiska Senatu do ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego oraz ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 41. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Elżbietę Pierzchałę oraz przeprowadził dyskusję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 4. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o transporcie kolejowym.

Przechodzimy do głosowania nad 1. poprawką do art. 30 ust. 4 i ust. 5f.

Z poprawką tą łączy się 4. poprawka do art. 66 ust. 1 lit. f.

Nad tymi poprawkami będziemy głosować łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 1. i 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 399 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 2. poprawką Senatu do art. 30 ust. 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 394 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 3. poprawką do art. 31 ust. 8.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 397 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

4. poprawkę już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 5. poprawką Senatu do art. 3 ustawy nowelizującej polegającą na dodaniu art. 3a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 397 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 42. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach oraz zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Jadwigę Zakrzewską oraz przeprowadził dyskusję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki 1. i 2. Senat zgłosił do ustawy o orderach i odznaczeniach.

Przechodzimy do głosowania nad 1. poprawką Senatu do art. 19a ust. 2 pkt 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 399 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 2. poprawką Senatu do art. 19a ust. 6.

Marszałek

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 395 posłów. 1 osoba była za, 394 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 3. poprawką Senatu do art. 3 ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 399 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 4. poprawką Senatu do art. 3 ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 396 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie stanowiska Senatu do ustawy o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach oraz zmieniającą ustawę o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 43. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o weteranach działań poza granicami kraju.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Jadwigę Zakrzewską i przeprowadził dyskusję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Przechodzimy do głosowania nad 1. poprawką Senatu do art. 4 pkt 4.

Z poprawką tą łączą się poprawki: 4. do art. 17 ust. 1 i 2 oraz do art. 18 ust. 1 i 2., 7. do art. 22 ust. 1, 8. do art. 26 ust. 5, 10. do art. 29 ust. 1, 14. do art. 36 ust. 6, 16. do art. 42 ustawy oraz 17. do art. 47b ust. 1a oraz do art. 97 ust. 3 pkt 11 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 1., 4., 7., 8., 10., 14., 16. i 17., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 399 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 2. poprawką Senatu do art. 12, art. 13 i art. 14.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 401 posłów. 375 było za, 26 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Przechodzimy do głosowania nad 3. poprawką Senatu do art. 16.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 397 posłów. 1 osoba była za, 396 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawkę 4. już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 5. poprawką Senatu do art. 19 ust. 2.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 398 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 6. poprawką Senatu do art. 20 ust. 3.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 396 posłów. 395 było przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Marszałek

Poprawki 7. i 8. już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 9. poprawką Senatu do art. 26 ust. 7.

Komisje wnoszą o jej przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 9. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 399 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

10. poprawkę już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 11. poprawką Senatu do art. 31 ust. 1 pkt 1 oraz art. 32 ust. 1 pkt 1.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 399 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 12. poprawką Senatu do art. 31 ust. 3.

Z poprawką tą łączy się poprawka 13. do art. 32 ust. 3.

Komisje wnoszą o ich odrzucenie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 12. i 13., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 399 posłów. 382 było za, 16 – przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawki Senatu bezwzględną większością głosów.

Poprawkę 14. już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 15. poprawką Senatu do art. 41 ustawy.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 15. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 400 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki 16. i 17. już rozpatrzyliśmy.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie stanowiska Senatu w sprawie ustawy o weteranach działań poza granicami państwa.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 44. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zatrudnieniu socjalnym oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Tadeusza Tomaszewskiego oraz przeprowadził dyskusję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Wszystkie poprawki Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o zatrudnieniu socjalnym.

Przechodzimy do głosowania nad 1. poprawką do art. 2 pkt 1a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 400 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 2. poprawką Senatu do art. 2 pkt 1b.

Z poprawką tą łączy się poprawki: 4. do art. 18 ust. 5a oraz 5. do art. 18a ust. 3.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek: 2., 4. i 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 399 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 3. poprawką Senatu do art. 16 ust. 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 389 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki 4. i 5. już rozpatrzyliśmy.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zatrudnieniu socjalnym oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 45. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów.

Marszałek

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Teresę Piotrowską oraz przeprowadził dyskusję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Przechodzimy do głosowania nad 1. poprawką Senatu do art. 23 ust. 4 pkt 1 lit. b ustawy o świadczeniach rodzinnych.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 398 posłów. 1 osoba była za, 397 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 2. poprawką do art. 5 ust. 3a i ust. 6 pkt 1 ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 397 posłów. 217 było za, 180 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 46. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o służbie cywilnej oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Sławomira Piechotę oraz przeprowadził dyskusję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Przechodzimy do głosowania nad 1. poprawką do art. 1 polegającą na skreśleniu pkt 1.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 400 posłów. 389 było za, 11 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Przechodzimy do głosowania nad 2. poprawką Senatu do art. 1 pkt 2 lit. b oraz pkt 6 lit. b.

Z poprawką tą łączą się poprawki: 3. do art. 1 pkt 3, 4. do art. 1 pkt 6 lit. a i b, 5. do art. 1 pkt 7 lit. a, 6. do art. 3 pkt 1 lit. a i b, 7. do art. 3 pkt 1 lit. b oraz 8. do art. 3 pkt 4.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek od 2. do 8., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 399 posłów. 3 było za, 396 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o służbie cywilnej oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 47. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Tadeusza Tomaszewskiego i przeprowadził dyskusję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 3. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Przechodzimy do głosowania nad 1. poprawką polegającą na dodaniu art. 11d.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 398 posłów. 392 było za, 6 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Przechodzimy do głosowania nad 2. poprawką do art. 23 ust. 6a i art. 27a ust. 2 pkt 1.

Z poprawką tą łączy się poprawka 5. polegająca na skreśleniu art. 4 ustawy nowelizującej.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 2. i 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 397 posłów. 2 było za, 395 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Marszałek

Przechodzimy do głosowania nad 3. poprawką polegającą na utrzymaniu dotychczasowego brzmienia art. 41a ust. 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 394 posłów. 37 było za, 357 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 4. poprawką polegającą na skreśleniu art. 2 ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 393 posłów. 163 było za, 230 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawkę 5. już rozpatrzyliśmy.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 48. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o języku migowym i innych środkach komunikowania się.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Marka Plurę oraz przeprowadził dyskusję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Przechodzimy do głosowania nad 1. poprawką Senatu polegającą na skreśleniu pkt 4 w art. 1.

Z tą poprawką łączą się poprawki Senatu: 2. do art. 3 pkt 5 lit. a, 3. do art. 7 ust. 2, 4. do art. 11 ust. od 2 do 4, 5. do art. 12 ust. 1 i 4, 6. do art. 12 ust. 3, 7. do art. 15 ust. 2, 8. do art. 17 ust. 1, 9. do art. 17 ust. 2, 10. do art. 18 ust. 4 pkt 1, 11. do części wspólnej w art. 18 ust. 4, 12. do art. 20 ust. 2, 13. do art. 20 ust. 5, 14. do art. 21 ust. 2, 15. do art. 25 ust. 2 oraz 16. do art. 25 ust. 3.

Nad tymi poprawkami będziemy głosować łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek od 1. do 16., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 394 posłów. 4 było za, 390 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie poprawek Senatu do ustawy o języku migowym i innych środkach komunikowania się.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 49. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Katarzynę Mrzygłocką i przeprowadził dyskusję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki 1. i 2. Senat zgłosił do art. 4 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych.

Przechodzimy do głosowania nad 1. poprawką Senatu do art. 19 ust. 1 i art. 31 ust. 3.

Z poprawką tą łączą się poprawki: 2. do art. 99 lit. d i e oraz 3. do art. 5 ustawy nowelizującej.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu od 1. do 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 393 posłów. 2 posłów było za, 391 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 50. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Domicelę Kopaczewską oraz przeprowadził dyskusję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 10. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o systemie oświaty.

Przechodzimy do głosowania nad 1. poprawką Senatu do art. 3 pkt 13a.

Z poprawką tą łączą się poprawki Senatu: 2. do art. 10 ust. 3 pkt 2, 3. i 4. do art. 16 ust. 6b, 7. do art. 62a ust. 1, 8. do art. 68a ust. 2 pkt 4 oraz 11. do art. 6 ustawy nowelizującej polegająca na nadaniu

Marszałek

nowego brzmienia pkt 3a w art. 23 ustawy o systemie informacji oświatowej.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu od 1. do 4., 7., 8. i 11., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 395 posłów. 1 osoba była za, 394 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 5. poprawką Senatu polegającą na skreśleniu art. 23.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 393 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 6. poprawką do art. 24 ust. od 1 do 3.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 391 posłów. 1 osoba była za, 390 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu 7. i 8. już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 9. poprawką Senatu do art. 68a ust. 2 pkt 5.

Z poprawką tą łączy się 12. poprawka Senatu do art. 15 ust. 1 ustawy nowelizującej.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 9. i 12., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 394 posłów. 1 osoba była za, 393 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 10. poprawką Senatu do art. 70b ust. 3.

Z poprawką tą łączy się 13. poprawka Senatu do art. 22 ustawy nowelizującej polegająca na dodaniu pkt 2.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 10. i 13., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 389 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Poprawki Senatu 11. i 12. już rozpatrzyliśmy.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 51. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Piotra Walkowskiego oraz przeprowadził dyskusję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Przechodzimy do głosowania nad 1. poprawką Senatu do art. 2 zawierającego zmiany w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Z poprawką tą łączy się 2. poprawka Senatu do art. 3 zawierającego zmiany w ustawie o podatku dochodowym od osób prawnych.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 1. i 2., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 392 posłów. 248 posłów było za, 11 – przeciw, 133 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawki Senatu bezwzględną większością głosów.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 52. porządku dziennego: Wybór nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej (druk nr 4594).

Prezydium Sejmu, na podstawie art. 148a ust. 8, w związku z art. 148a ust. 10 regulaminu Sejmu, przedłożyło wnioski w sprawie wyboru nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Marszałek

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęcie wniosku Prezydium Sejmu w sprawie wyboru nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej, w brzmieniu proponowanym w druku nr 4594, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 389 posłów. 360 posłów było za, 16 – przeciw, 13 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 4593).

Prezydium Sejmu, na podstawie art. 137 ust. 4 oraz art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych, w brzmieniu proponowanym w druku nr 4593, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? (*Oklaski*)

W głosowaniu wzięło udział 389 posłów. 347 posłów było za, 27 – przeciw, 15 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Dziękuję bardzo.

Ogłaszam 5 minut przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 20 min 55 do godz. 20 min 59)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Wznawiam obrady.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 98. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie?

Jeszcze poseł Szlachta. Tak, rozumiem, dopisujemy. Zamykam listę.

Pan poseł Piotr Polak, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Piotr Polak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Moje oświadczenie dotyczy genetycznie modyfikowanej żywności.

„Piękno tej ziemi skłania mnie do wołania o jej zachowanie dla przyszłych pokoleń. Jeżeli miłujecie ojczystą ziemię, niech to wołanie nie pozostanie bez odpowiedzi! Zwracam się w szczególny sposób do tych, którym powierzona została odpowiedzialność za ten kraj i za jego rozwój, aby nie zapominali o obowiązku chronienia go przed ekologicznym zniszczeniem! Niech kształtują nade wszystko postawy poszanowania dobra wspólnego, praw natury i życia!” – Jan Paweł II, Zamość 1999 r.

Genetycznie modyfikowane organizmy to organizmy inne niż ludzkie, których geny zostały sztucznie zmienione w taki sposób, że nie byłoby to możliwe w warunkach naturalnych. Genetyczne modyfikacje jako metoda upraw roślin i hodowli zwierząt od lat wywołują wiele wątpliwości i emocji, budząc sprzeciw większości opinii społecznej. Ta nowa technologia, nie do końca zbadana pod kątem bezpieczeństwa, niesie ze sobą zagrożenie dla zdrowia ludzi i zwierząt, a także środowiska.

W Polsce, gdzie mamy wieloletnie tradycje produkcji rolnej opartej na ekologii i ochronie środowiska, a nasza żywność jest znana na całym świecie ze swej doskonałej jakości, genetycznie modyfikowane organizmy zagrażają tym tradycjom, gospodarstwom rodzinnym, a zwłaszcza ekologicznym. GMO to także w przyszłości całkowite uzależnienie rolników od koncernów biotechnologicznych i chemicznych. Jak to jest? Z jednej strony słyszymy, że jednym z priorytetów rządu jest ochrona zdrowia, polskiego rolnictwa, a z drugiej strony ten sam rząd raczy nas prze-forsowaną głosami Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego ustawą o nasiennictwie, przyjętą przez Sejm 1 lipca tego roku?

Nowa ustawa ogranicza m.in. dostęp do tradycyjnych odmian nasion roślin, a tym samym lekceważy pracę i dorobek polskich naukowców, rolników i organizacji rolniczych. Jednak najbardziej skandaliczne jest usunięcie przepisu o zakazie obrotu w Polsce nasionami genetycznie modyfikowanymi, wręcz zapisano, że do obrotu dopuszcza się materiał siewny odmian genetycznie zmodyfikowanych. Tym samym rząd zlekceważył opinię 75% Polaków przeciwnych GMO, a także liczne protesty czy głos 20 tys. polskich gospodarstw specjalizujących się w produkcji ekologicznej, zdrowej i certyfikowanej żywności. Należy podkreślić, że ustawę uchwalono bez konsultacji społecznych, mimo że nakazuje je polskie i międzynarodowe prawo, bez kampanii edukacyjnej w społeczeństwie. Nowe zapisy są korzystne wyłącznie dla korporacji dostarczających na polski rynek genetycznie modyfikowane nasiona i właściwe tej technologii środki ochrony roślin.

Przed kilkoma tygodniami Parlament Europejski przyjął rozporządzenie dające możliwość wprowadzenia zakazu uprawy roślin GMO przez każdy kraj członkowski, który tego zechce.

Poseł Piotr Polak

To rozporządzenie – jak napisał na blogu prezes Jarosław Kaczyński, domagający się zawetowania przez prezydenta Komorowskiego ustawy o GMO – aktywnie popierali europosłowie Prawa i Sprawiedliwości, natomiast eurodeputowani Platformy Obywatelskiej i PSL głosowali przeciw. Wprowadzenie tego rozporządzenia usuwa tym samym pretekst, że prawo unijne zabrania zakazu upraw GMO w Polsce. Przypomnę, że 9 krajów Unii Europejskiej, w tym Francja i Niemcy, już wprowadziło całkowity zakaz upraw GMO, szanując tym samym wolę swych obywateli.

W ostatnim czasie, już po uchwaleniu nieszczęsnej ustawy, nasiliły się liczne głosy protestów społecznych w tej sprawie. Polacy, mając świadomość zagrożenia związanego z produktami GMO dla zdrowia, a nawet życia, a także dla środowiska naturalnego, apelują do pana prezydenta Komorowskiego o zawetowanie tej ustawy. Pan prezydent osobiście zresztą odniósł się do merytorycznej treści ustawy, nazywając ją bublek prawnym. Mając na względzie powyższe fakty, chciałbym i ja zaapelować z tego miejsca do pana prezydenta o zawetowanie uchwalonej w dniu 1 lipca 2011 r. ustawy o nasiennictwie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.
Pan poseł Tadeusz Arkit, Platforma Obywatelska.

Poseł Tadeusz Arkit:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W maju miałem przyjemność odwiedzić po raz kolejny gminę Lanckorona w powiecie wadowickim, w województwie małopolskim, która stała się w ubiegłym roku miejscem jednych z najdramatyczniejszych zdarzeń związanych z katastrofalnymi skutkami klęski żywiołowej. Byłem tam również rok temu, kiedy wskutek ulewnych deszczów osuwiska ziemi kompletnie zrujnowały kilkadziesiąt domów mieszkalnych i budynków gospodarczych, zniszczyły drogi, linie przesyłowe oraz większość infrastruktury na terenie kilku sołectw.

W tej dramatycznej sytuacji już wtedy godne podziwu były postawy wójta gminy pani Zofii Oszackiej, przedstawicieli lokalnego samorządu, służb pożarniczych oraz wszystkich poszkodowanych mieszkańców, którzy z ogromną determinacją i poświęceniem przystąpili do usuwania skutków katastrofy. Dzięki skutecznemu działaniu samorządu, zaangażowaniu mieszkańców oraz szybkiej i efektywnej pomocy ze strony państwa dziś mogę stwierdzić, że Lanckorona nie tylko błyskawicznie otrząsnęła się po tamtym

dramacie, ale wręcz wzorowo wykorzystuje szansę na odrobienie strat, pełną odbudowę, a nawet korzystny rozwój na przyszłość.

Obecnie rosną tam 2 piękne osiedla mieszkalne z ładnymi, wygodnymi domami dla tych, którzy stracili mienie, odbudowywana jest infrastruktura i rozpoczynają się duże inwestycje. Jest to możliwe dzięki szybkiej i hojnej pomocy z budżetu państwa oraz pozyskaniu przez gminę środków europejskich. Budżet gminy Lanckorona wynosił w roku 2010 po stronie dochodów około 13 mln zł. Na rok 2011 jest to kwota ponad 21 mln zł, w czym mieszczą się środki budżetowe przeznaczone na pomoc dla poszkodowanych oraz unijne środki na inwestycje. Gmina realizuje bowiem projekt budowy oczyszczalni ścieków, sieć kanalizacji sanitarnej o wartości około 4,5 mln zł, z czego około 3,3 mln zł to środki z Unii Europejskiej pozyskane w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego.

Podczas mojej niedawnej wizyty w Lanckoronie pani wójt Zofia Oszacka wyraziła słowa podziękowania i wdzięczności pod adresem wszystkich, którzy zaangażowali się w skuteczną pomoc dla tej gminy, szczególnie zaś pod adresem premiera rządu RP Donalda Tuska oraz parlamentarzystów za szybkie uruchomienie dużych środków finansowych niezbędnych do wyjścia z tej niezwykle trudnej sytuacji. Z ogromną przyjemnością i satysfakcją mogę więc przekazać te podziękowania, jednocześnie informując o tym, że przyznana pomoc, jak również unijne źródła wsparcia lokalnych przedsięwzięć władze samorządowe i mieszkańcy Lanckorony znakomicie i mądrze wykorzystują. Jest to budujący przykład skutecznego pokonywania najcięższych nawet doświadczeń losowych i przekuwania ich w nową szansę rozwoju dzięki solidarnemu wysiłkowi państwa i zaradności obywateli.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym w imieniu nas wszystkich życzyć gminie Lanckorona pełnego sukcesu w tych działaniach. Serdecznie pozdrawiam mieszkańców lanckorońskiej wspólnoty i gratuluję determinacji i solidarności, która pozwoliła im przetrwać te ciężkie chwile. Jestem przekonany, że to trudne doświadczenie da w przyszłości wiele powodów do zadowolenia i satysfakcji mieszkańcom pięknej Lanckorony i okolic. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Pan poseł Tadeusz Iwiński, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Tadeusz Iwiński:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Arthur Miller, wybitny amerykański dramaturg o polskich korze-

Posel Tadeusz Iwiński

niach, a także przez 5 lat mąż Marilyn Monroe, napisał ponad pół wieku temu sztukę „Czarownice z Salem” (wymowa amerykańska: seilem), w oryginale „The Crucible”, która odniosła ogromny sukces na nowojorskim Broadwayu.

Sukces ten został spotęgowany przez słynny film kostiumowy pod tym samym tytułem z 1996 r. z Winoną Ryder i Danielem Day-Lewisem w rolach głównych. W obu przypadkach akcja sprowadza się do oskarżenia grupy młodych dziewcząt z purytańskiego miasteczka Salem w Nowej Anglii o kontakty z diabłem i czary, co prowadzi do realnego polowania na czarownice i procesu. Tę sztukę wystawił przed wielu laty w Teatrze Telewizji Zygmunt Hübner, a znajduje się ona w repertuarze warszawskiego Teatru Powszechnego nawet obecnie, w reżyserii Izabelli Cywińskiej. W momencie powstania stanowiła ona swoistą reakcję na polityczną, antykomunistyczną nagonkę w Stanach Zjednoczonych, zainicjowaną przez senatora McCarthy’ego, który zresztą sam padł jej ofiarą.

W jakimś stopniu sytuacja powtarza się w tych dniach w Polsce, na Warmii i Mazurach. Otóż w 5-tysięcznym ślicznym Reszlu, wpisanym do światowego rejestru zabytków, z imponującym zamkiem zbudowanym jeszcze w XIV w., władze miasta postanowiły zorganizować widowisko będące inscenizacją wydarzenia sprzed równo 200 lat – spalenia na stosie po raz ostatni w dziejach Europy kobiety obwinionej o czary.

Barbara Zdunk, pasterka i matka czworga dzieci, po 3-letnim kontrowersyjnym procesie, w którym oskarżono ją o doprowadzenie do pożaru miasta, uznana została za winną i po zatwierdzeniu wyroku przez sąd w Królewcu spłonęła 21 sierpnia 1811 r. Wprawdzie legenda głosi, iż przybyły z Lidzbarka Warmińskiego kat zanim podpalił stos uduśli czarownicę, aby nie płonęła żywcem, lecz nie da się jej już zweryfikować.

Podobne inscenizacje odbywały się już w Reszlu – znanym mi od wielu lat i położonym w moim okręgu wyborczym – przed dwiema dekadami, ale wtedy nie było jeszcze minister Elżbiety Radziszewskiej. Tym razem obecna pełnomocnik rządu do spraw równego traktowania, która rzadko przypomina obywatelom o swoim istnieniu, z zawodu lekarz i posłanka na Sejm od III kadencji, wykazała się rewolucyjną czujnością. Zwróciła się bowiem do burmistrza z pismem wyrażającym zaniepokojenie przygotowywaną imprezą, prosząc o odstąpienie od spektaklu ze względu na, cytując, związek tzw. palenia czarownic w średniowieczu z uprzedzeniami i dyskryminacją kobiet.

Burmistrz Marek Janiszewski oraz reżyser widowiska, dyrektor miejscowego domu kultury Artur Galicki, przytomnie zauważyli, że pani minister nie poprosiła nawet o scenariusz przedstawienia, w któ-

rym nie chodzi o gloryfikację dyskryminacji, lecz o odtworzenie historii. Sam dodam, iż to tak, jakby oskarżać autorów inscenizacji bitwy pod Grunwaldem, przyciągającej co rok dziesiątki tysięcy osób – w ubiegłym roku z okazji 600-lecia było to nawet 200 tys. – o propagowanie okrucieństwa i barbarzyństwa.

Kuriozalny protest pani minister, de facto ją ośmieszający, przyczyni się jedynie do zwiększenia frekwencji w trakcie tego widowiska. Posłanka z Piotrkowa Trybunalskiego udowodniła swe predyspozycje do pracy w sferze promocji i marketingu. Reszel to nie Salem, powiat kętrzyński, gdzie leży, to nie hrabstwo Essex, na obszarze którego dziś znajduje się 40-tysięczne Salem, a Olsztyńskie to nie stan Massachusetts, ale już nie mam pewności, czy nie zachodzi pewne podobieństwo, jeśli chodzi o poglądy sędziego Thomasa Danfortha i wielebnego Hale ze sztuki Millera oraz podejście posłanki Radziszewskiej. Jest ona od dawna ostro krytykowana, m.in. przez liczne środowiska kobiece, za bierność – określają ją nawet mianem „minister od niczego” – za podkreślanie, że nie jest od dyskryminacji kobiet, tylko od dyskryminacji w ogóle, a zasłynęła homofobicznymi wypowiedziami, np. uznaniem, iż szkoła katolicka może odmówić zatrudnienia nauczycielki należącej do mniejszości seksualnej. Była przy tym zdecydowaną przeciwniczką zapisu o gwarantowanej minimalnej kwocie obecności kobiet na listach wyborczych. Profesor Magdalena Środa nieraz akcentowała, że pani pełnomocnik bardzo źle się czuje w roli minister od dyskryminacji i w istocie porusza się w tym obszarze, jak słoń w składzie porcelany.

Jedna z gazet celnie, choć ironicznie napisała, że o ile po wyborach na przedwiośniu pani minister obejmie jakieś stanowisko, to zapewne zaapeluje do dyrekcji szkół i przedszkoli, by te zaprzestały organizowania zgubnego w skutkach topienia marzanny, bo dzieci mogą się źle zainspirować i zamiast topić kukły będą topić koleżanki.

Widowisko w Reszlu w najbliższą niedzielę ma de facto przypomnieć i upamiętnić losy prześladowanych i dyskryminowanych kobiet, a takich czarownic było w średniowieczu na terenach obecnej Polski zapewne kilka tysięcy. (*Dzwonek*) Ich tragiczny los – już kończę, panie marszałku – był też w sporym stopniu efektem ówczesnego podejścia Kościoła katolickiego, poczynając od bulli papieża Innocentego VII. Swoistą, nader gorzką puentą całej historii stało się zawalenie przed kilkoma dniami na rynku w Reszlu średniowiecznej kamienicy.

Minister Radziszewska i jej koledzy z rządu powinni raczej zająć się takimi sprawami, losem dziś żyjących osób, w tym kobiet, zając się zwłaszcza dramatyczną sytuacją społeczności popegeerowskich i przeciwdziałaniu bezrobociu, które właśnie w rejonie Kętrzyna przekracza 20%. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Łukasz Zbonikowski, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Łukasz Zbonikowski:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pragnę wygłosić oświadczenie w sprawie niezrozumiałych priorytetów w inwestycjach realizowanych w Polsce i braku działań rządu, by wybudować drugi stopień wodny na Wiśle.

Zaskakującej i nagłej decyzji o współorganizowaniu Euro 2012 przez Polskę towarzyszył ogromny entuzjazm i wielkie nadzieje. Dziś wiemy, że wiele marzeń z tego czasu, jak choćby sieć nowoczesnych autostrad, pozostanie wciąż marzeniami. Emocje budzi także budowa stadionów, nieodzownych elementów tej imprezy sportowej. Najwięcej dyskusji wywołują jednak koszty – w przypadku stadionu narodowego w Warszawie osiągające pułap 2 mld zł.

To oczywiście, że stadiony są potrzebne, mnie jednak zastanawia inny fakt. Inwestycja za 2 mld zł, choć wcześniej planowano dużo niższe koszty – 1,2 mld, realizowana jest z ogromną determinacją. Zastanawia mnie, jakie są priorytety i czym kieruje się rząd, dokonując selekcji, na które inwestycje znajduje pieniądze, a na które nie. Prawie z dnia na dzień znaleziono tak ogromną kwotę, by realizować tę inwestycję, która tak naprawdę będzie służyła imprezie odbywającej się przez 3 tygodnie, a na warszawskim stadionie odbędzie się 7 meczów. Wiemy też, że takie budowle po zakończonych imprezach to ogromny problem i wielkie koszty utrzymania. Można przywołać przykłady znacznie bogatszych i lepiej zorganizowanych państw – choćby Austrii, współorganizatora Euro 2008, gdzie teraz trzebałożyć spore kwoty na ich utrzymanie, i choćby Chin, ogromnej gospodarki i ogromnego społeczeństwa, które swoje miasteczko olimpijskie musiały przeraabiać na hipermarkety, żeby jakoś zagospodarować te wielkie budowle.

Zastanawia mnie, dlaczego takiej determinacji brakuje rządowi w budowaniu drugiego stopnia na Wiśle w województwie kujawsko-pomorskim, na który społeczeństwo Włocławka i kujawsko-pomorskiego wyczekuje od 40 lat. To było planowane jeszcze w poprzedniej epoce. To inwestycja, która zapewniłaby bezpieczeństwo przeciwpowodziowe, ustrzegłaby przed możliwą katastrofą włocławskiej tamy. Byłaby to dodatkowa retencja, co jest bardzo ważne w obliczu licznych powodzi występujących w ostatnim czasie w naszym kraju i na rzece Wiśle. Przyniosłaby nowe miejsca pracy. Byłaby dodatkowa przeprawa przez Wisłę między Toruniem a Włocławkiem,

co jest ważne, bo w tym rejonie będzie węzeł autostrady A1. Dawałaby odnawialną czystą energię elektryczną, a więc dawałaby zyski. Stwarzałaby nowy zalew wodny na rzece, czyli dawałaby rozwój również turystyki w tym rejonie. Tyle konkretnych korzyści – jak się szacuje, jak jest planowane, również za kwotę nieco ponad 2 mld zł.

Nie można się na to doczekać, mimo że to samo by się finansowało, mimo że dawałoby tyle korzyści, tyle zysków – a bardzo szybko można znaleźć środki na stadiony. Tu jest wielki znak zapytania. Dlaczego entuzjazm, chwila, uniesienie, może jakiś populizm kieruje przy tak dużych inwestycjach? Dlaczego tak mało jest tej determinacji w przypadku budowy drugiego stopnia na Wiśle? Tym bardziej że przed 11 laty, 22 grudnia 2000 r., Sejm Rzeczypospolitej Polskiej podjął uchwałę w sprawie realizacji przedsięwzięcia inwestycyjnego pod nazwą „Stopień wodny Nieszawa-Ciechocinek”. Celem budowy stopnia w Nieszawie miała być minimalizacja ryzyka wystąpienia katastrofy budowlanej na stopniu wodnym we Włocławku. Do tej pory wciąż trwamy przy planach, a uchwała jest pustą deklaracją.

Może dziś rząd Platformy Obywatelskiej już tego nie pamięta, ale przed rokiem w trakcie kampanii wyborczej kandydat na prezydenta Bronisław Komorowski obiecał podczas wiecu we Włocławku wybudowanie drugiej tamy na Wiśle w okolicach Nieszawy. Kampania się skończyła, a wraz z nią okazało się, że obiecana inwestycja znów jest tylko fatamorganą. Tymczasem dla mieszkańców terenów nadwiślanych problem jest całkiem realny. Pogoda parokrotnie w ostatnich latach udowodniła nam, jak szybko pojawia się zagrożenie powodziowe i jak tragiczne może nieść skutki. Rząd pozostaje jednak bezczynny.

Przywołałem przykład budowy stadionu, by uzmysłowić, że przy dobrej woli politycznej potrafimy realizować nawet tak kosztochłonne inwestycje. Stadiony nie przyniosą jednak zysków i staną się skarbankami, trzeba będzie do nich dopłacać. Zaporą wodną z kolei to prawdziwa inwestycja, która zwróci się stosunkowo szybko dzięki produkcji energii. Jednak najważniejszą korzyścią jest bezpieczeństwo i życie ludzi. Co powie rząd, jeśli dojdzie do katastrofy na włocławskiej zaporze, która miała być tylko jednym z elementów kaskady dolnej Wisły, a pozostała osamotniona?

Skoro przywołałem przykłady stadionów, to trzeba dodać, że Donald Tusk nie ma na nich ostatnio najlepszych notowań. (*Dzwonek*) Przykładem z ostatniego czasu jest wygwizdanie go podczas meczu na inauguracji gdańskiej PGE Areny. Jego przyjaciel Bronisław Komorowski obiecał budowę drugiej zapory na Wiśle włocławianom, którzy entuzjastycznie przyjęli tę deklarację. Czy teraz też muszą wygwizdać i prezydenta, i premiera...

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Proszę kończyć, panie pośle.

Poseł Łukasz Zbonikowski:

...aby wyborcze obietnice nabrały realnego kształtu? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Szymon Giżyński, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Szymon Stanisław Giżyński:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W krajowych księgarniach na zlecenie Fundacji Roberta Schumana w Luksemburgu pojawiła się praca pióra Jürgena Wahla „Od Mazowieckiego do Tuska. Solidarność europejskich chrześcijańskich demokratów z Polską”, z której to publikacji dowiadujemy się przynajmniej jednej ponad miarę cennej i sprawdzonej rzeczy – iż w Gliwicach jest drukarnia. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Andrzej Szlachta, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Andrzej Szlachta:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Moje oświadczenie poselskie pragnę poświęcić historii kościoła pw. Opatrzności Bożej w Rzeszowie w 26. rocznicę erygowania parafii pw. Opatrzności Bożej i św. Jana Bosko. Erygacji dokonał 29 sierpnia 1985 r. ówczesny biskup przemyski Ignacy Tokarczuk, wielce zasłużony dla diecezji przemyskiej, całego województwa podkarpackiego, przekazując opiekę duszpasterską Towarzystwu Salezjańskiemu. Proboszczem został ksiądz Roman Marek.

Wcześniej, w 1982 r., ksiądz biskup Ignacy Tokarczuk przedstawił zakonowi salezjanów propozycję utworzenia w Rzeszowie nowej siedziby. Zadanie to powierzył przemyskiemu księdzu Romanowi Markowi. Na miejsce siedziby nowego kościoła wybrano osiedle Nowe Miasto. Ksiądz Roman Marek został wikariuszem parafii Najświętszego Serca Jezusowego w Rzeszowie, a proboszcz ksiądz Stanisław Mac uczynił go odpowiedzialnym za działania logistyczne i planistyczne związane z budową nowego kościoła. 7 października 1984 r. została odprawiona pierwsza msza święta w prowizorycznym kościele, którym był

metalowy barak. Jako mieszkaniec tego osiedla miałem okazję brać udział w tej historycznej uroczystości, której owocem był wybudowany w 1997 r. piękny kościół.

1 czerwca 1988 r. generał salezjanów erygował dom zakonny pw. św. Jana Bosko w Rzeszowie, mianując księdza Romana Marka dyrektorem tej wspólnoty. Wielki zapał i determinacja dyrektora doprowadziły do przygotowania dokumentacji i projektu kościoła przez rzeszowskiego architekta inż. Romana Orlewskiego. Na początku kwietnia 1990 r. rozpoczęto budowę kościoła, którą kierował inż. Adolf Służa. Dzięki dużemu zaangażowaniu parafian i księdza Romana Marka z roku na rok było widać postępy w budowie. W czerwcu 1996 r. zapaliły się materiały budowlane, a wielki pożar zniszczył rusztowania i palne materiały budowlane. Była obawa, że pożar osłabił konstrukcję kościoła. Badania specjalistyczne wykazały jednak, że można kontynuować budowę. 7 października 1997 r. biskup rzeszowski Kazimierz Górny wmurował przywieziony z Watykanu, poświęcony przez papieża Jana Pawła II, kamień węgielny w przedśionku świątyni. Pierwszą mszę świętą odprawił ksiądz biskup Edward Białogłowski w grudniu 1997 r. w czasie pasterki. Przy kościele powstał piękny zespół duszpastersko-młodzieżowy, który ustanowiono pomnikiem Roku Jubileuszowego 2000. Miałem okazję jako prezydent Rzeszowa udzielać pomocy przy budowie chodników, dróg dojazdowych i parkingu wokół kościoła. Brałem też udział w pięknej uroczystości konsekracji kościoła 12 listopada 2000 r. przez księdza kardynała Józefa Glempa, prymasa Polski.

Wielką stratą dla parafii pw. Opatrzności Bożej i całego kościoła rzeszowskiego była nagła śmierć w 2001 r. księdza Romana Marka, który pozostawił dzieło swojego życia – piękny kompleks salezjański. Składa się on z oratorium, które stanowi jedenaście sal funkcyjnych i duża sala rekreacyjna, domu zakonnego i boiska piłkarskiego Salos. W części podziemnej znajduje się mała sala teatralna oraz kaplica. Architekturę kościoła uzupełnia dzwonnica składająca się z trzech dzwonów i sygnaturki.

Obecnie proboszczem parafii pw. Opatrzności Bożej w Rzeszowie jest ksiądz magister Sławomir Zdołiński, który z powodzeniem kontynuuje dzieło swoich poprzedników, dla dobra rzeszowskiego kościoła katolickiego i mieszkańców Rzeszowa, w tym rzeszowskiej młodzieży. Bardzo dziękuję za uwagę. *(Okłaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

* Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie została paniom i panom posłom doręczona w druku nr 4560*).

Na tym kończymy 98. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

*) Teksty interpelacji i zapytań poselskich oraz odpowiedzi na interpelacje i zapytania – w załącznikach nr 1 i 2 w Aneksie do Sprawozdania Stenograficznego z 98. posiedzenia Sejmu.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 99. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 29, 30 i 31 sierpnia 2011 r., został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

Dziękuję bardzo.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

(Koniec posiedzenia o godz. 21 min 22)

Teksty wystąpień niewyłoszonych

Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwosci i Praw Czlowieka o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Kodeks spolek handlowych

– punkt 33. porzadku dziennego

Posel Marek Ast (Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwosc)

Panie Marszalku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwosc mam zaszczyt przedstawic stanowisko do sprawozdania Komisji Sprawiedliwosci i Praw Czlowieka o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Kodeks spolek handlowych (druki nr 4543 i 4548).

Zaproponowane przez Senat zmiany maja charakter redakcyjny i doprecyzowujacy zapisy przyjete przez Sejm.

W tej sytuacji moj klub poprze uchwalone przez Senat poprawki.

Sprawozdanie Komisji Finansow Publicznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o uslugach platniczych

– punkt 36. porzadku dziennego

Posel Gabriela Maslowska (Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwosc)

Wyrazajac w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwosc stanowisko do poprawek Senatu do ustawy o uslugach platniczych, zawarte w druku nr 4522, pragne podkreslit, ze poprawki Senatu sa pozadane i bedziemy je popierac w glosowaniu. Wbrew stanowisku komisji popieramy takze poprawke 20., w ktorej Senat przedluzza czas przechowywania dokumentow na okres 5 do 10 lat. Przechowywanie jest rownoczesnie przetwarzaniem danych i nie da sie ich z chwila uplywu 5 lat, o polnocy zniszczyt.

Poprawki Senatu nie rozwiadzaly jednak problemow, o ktorych mowilam w poprzednich czytaniach, tj.: wyklaczenia K.p.a. z rozpatrywania skarg, wyjasnienia pojecia rekojmi zawartego w ustawie, braku rozwiadzai, aby polskie podmioty byly tak samo traktowane przy rozliczaniu kartami jak podmioty zagraniczne.

Polskie podmioty musza placic operatorom kart wyzsza marze niz we Francji, Niemczech itp., i to

10-krotnie wyzsza. Wczesniej zlikwidowano Polcard, co spowoduje, ze polski rynek uslug platniczych jest mniej konkurencyjny od rynku Europy Zachodniej, a byla okazja przy uchwalaniu ustawy ten problem rozwiadzac.

W ten sposob nie mozna stanowic prawa.

Sprawozdanie Komisji Finansow Publicznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiazkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz niektorych innych ustaw

– punkt 37. porzadku dziennego

Posel Halina Olendzka (Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwosc)

Pani Marszalek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwosc przedstawic stanowisko dotyczace sprawozdania Komisji Finansow Publicznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiazkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz niektorych innych ustaw.

Klub Prawo i Sprawiedliwosc rekomenduje przyjecie bardzo waznej, prokonsumenckiej ustawy wraz z poprawka Senatu dotyczaca zmiany w zakresie vacatio legis ustawy.

Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o niektorych formach popierania budownictwa mieszkaniowego oraz ustawy o spoldzielniach mieszkaniowych

– punkt 40. porzadku dziennego

Posel Elzbieta Pierzchala (Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Pani Marszalek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawic stanowisko klubu Plat-

forma Obywatelska odnośnie do propozycji zmian do ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego oraz ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, przedstawionych w uchwale Senatu (druk nr 4540).

Senat zgłosił trzy poprawki. Komisja Infrastruktury przyjęła wszystkie te poprawki. Klub Platforma Obywatelska będzie głosował za ich przyjęciem.

Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym

— punkt 41. porządku dziennego

Poseł Bożenna Bukiewicz (Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu klubu Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 5 sierpnia 2011 r. w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym, druk senacki nr 1308.

Wysoka Izbo! Senat Rzeczypospolitej Polskiej wniósł do projektu pięć poprawek. Część z nich ma charakter redakcyjno-legislacyjny. Poprawka nr 1 ma na celu zapewnienie spójności terminologicznej, z kolei poprawka nr 2 uzupełnia przepis o brakujące odesłanie. Wniesione zostały również poprawki merytoryczne do art. 1 projektu, które miały charakter doprecyzowujący zapisy w przedłożonym projekcie.

Senat przede wszystkim zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 31 ust. 8 przedmiotowego projektu zarządca infrastruktury jest obowiązany do nieujawniania informacji handlowych uzyskanych od wnioskodawców, z zastrzeżeniem art. 30 ust. 5c i 5d, gdzie ust. 5d dotyczy właściciela dworca lub zarządzającego dworcem kolejowym. Wobec powyższego obowiązek dochowania tajemnicy powinien dotyczyć także tych podmiotów. Jest to poprawka nr 3.

Kolejna poprawka wniesiona przez Senat dotyczy zmiany przepisu określającego jedną z przesłanek zastosowania kary pieniężnej, czyli rażącego zaniedbania. Zmiana ta ma zapewnić zgodność z zasadami wymierzania kar w trybie administracyjnoprawnym. Senat uznał, że uzależnienie nałożenia kary pieniężnej od wykazania winy stanowi wyłom od zasady wymierzania kar, które mają charakter zobiektywizowany, w trybie administracyjnoprawnym, a obowiązek ich uiszczenia powstaje z chwilą naruszenia określonego nakazu lub zakazu, niezależnie od stopnia winy jej adresata.

Jak wskazano w pozostałych przepisach, stanowiących podstawę do nakładania kar pieniężnych, ustawodawca abstrahuje od winy podmiotu zobowiązanego. Dlatego Senat zaproponował, aby w art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. f nałożenie kary pieniężnej nie było uzależnione od wykazania winy.

Ponadto przepis uzupełniono o wskazanie podstawy prawnej, której naruszenie skutkuje nałożeniem kary. Jest to poprawka nr 4.

W 5. poprawce Senat uznał, że powinien zostać wydłużony okres *vacatio legis* dla przepisu nakładającego na zarządcę infrastruktury kolejowej obowiązek podawania rozkładu jazdy, odnoszącego się do przewozu osób, do publicznej wiadomości w formie ogłoszenia na swojej stronie internetowej oraz na peronach nie później niż w terminie 21 dni przed dniem wejścia rozkładu w życie. Obowiązek wynikający z tego przepisu wymaga stworzenia systemu dystrybucji takich informacji, co wiązać się będzie m.in. z wprowadzeniem nowych programów informatycznych.

Mając powyższe na uwadze, senatorowie uznali, że realnym terminem wdrożenia nowych obowiązków będzie wejście w życie rozkładu jazdy na sezon 2012/2013, dlatego przepis art. 30 ust. 5 w zakresie dotyczącym obowiązków nakładanych na zarządcę infrastruktury będzie stosowany od dnia 1 listopada 2012 r.

Mając powyższe na uwadze, klub Platformy Obywatelskiej, dzieląc zdanie komisji, opowie się w głosowaniu za przyjęciem poprawek. Dziękuję bardzo.

Oświadczenia

Poseł Jan Kulas (Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Oświadczenie poselskie w 31. rocznicę porozumień sierpniowych i powstania NSZZ „Solidarność”.

31 lat temu w Polsce, w sercu Europy, doszło do historycznych wydarzeń. Dnia 14 sierpnia 1980 r. rozpoczął się wielki strajk w Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Po 18 długich i ciężkich dniach strajkowych Polacy dogadali się. Dnia 31 sierpnia 1980 r. podpisano sławne porozumienia gdańskie, czyli wielką umowę społeczną pomiędzy władzami PRL a Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym (MKS) na czele z Lechem Wałęsą. Rozpoczęły się narodziny wielkiego ruchu społecznego NSZZ „Solidarność”. W ciągu kilkunastu miesięcy „Solidarność” skupiła blisko 10 mln zorganizowanych Polaków. Fenomen „Solidarności” fascynował ówczesny świat.

Podpisanie porozumień sierpniowych i powstanie „Solidarności” nie byłoby możliwe bez wielkich tradycji wolnościowych i demokratycznych narodu polskiego, bez silnej i ugruntowanej pozycji Kościoła w Polsce. W łańcuchu zmagania o wolną i demokratyczną Polskę trzeba przywołać Armię Krajową, a na Pomorzu TOW „Gryf Pomorski”, heroizm powstania warszawskiego, jak też zrywy wolnościowe lat 1956, 1968, 1970 i 1976. W lipcu 1980 r. w Lublinie oraz innych ośrodkach Polski doszło do poważniejszych

akcji, protestu i strajków. W tym czasie na Pomorzu, w Tczewie, zastrajkowała Fabryka Przekładni Samochodowych (FPS) POLMO. Nie byłoby Sierpnia '80 i narodzin „Solidarności” bez nieugiętej postawy Kościoła katolickiego pod przewodnictwem prymasa kardynała Stefana Wyszyńskiego. Jednakże prawdziwie duchowym ojcem „Solidarności”, a następnie jej patronem i obrońcą był papież Polak Jan Paweł II.

500 dni trwał karnawał „Solidarności” – niezwykła, pokojowa, ograniczająca się rewolucja. Nastąpiła wtedy w społeczeństwie polskim wielka odnowa moralna. Wyzwoliły się wielkie narodowo-społeczne aspiracje Polaków. W niezwykle krótkim czasie w centrum bloku państw komunistycznych zorganizowała się polska „Solidarność”. Niewątpliwie „Solidarność” stała się znakiem nadziei dla Europy i świata. Obca przemoc ani rodzime siły stanu wojennego nie były w stanie zdławić marzeń i pragnień milionów Polaków o wolności i demokracji. Profesor Gerard Labuda trafnie nazywa narodziny i rozwój „Solidarności” wielkim powstaniem narodowym, które zakończyło się zwycięskimi wyborami parlamentarnymi w dniu 4 czerwca 1989 r. i powstaniem już 12 września 1989 r. pierwszego niekomunistycznego rządu Tadeusza Mazowieckiego.

Dzisiaj dorobek „Solidarności” należy do światowego dziedzictwa wolności i kultury. Uniwersalna idea „Solidarności” stanowi fundament zjednoczonej Europy. Polska od 12 lat należy do międzynarodowego paktu bezpieczeństwa NATO, a od 7 lat do Wspólnoty Europejskiej. Od 1 lipca 2011 r. mamy prezydencję Polski w Radzie Unii Europejskiej. Rząd Donalda Tuska pełni rolę lidera we wspólnocie Unii Europejskiej. Obecnie nazwiska Lecha Wałęsy, prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, marszałka Sejmu Grzegorza Schetyny i marszałka Senatu Bogdana Borusewicza symbolizują wolną, demokratyczną oraz nowoczesną Polskę. To jest także wielkie zobowiązanie.

Prezydencja Polski w Unii Europejskiej to wielka i niezwykła szansa na promocję uniwersalnego dziedzictwa „Solidarności”, bowiem od muru Stoczni Gdańskiej rozpoczął się proces jednoczenia Europy. Niewątpliwie proces zjednoczenia Europy (np. Chorwacja, Ukraina) należy całkowicie dokończyć. Dzisiejsza Europa także potrzebuje w swoim rozwoju realizacji wielkiej idei „Solidarności”. Ta solidarność Europy jest obecnie szczególnie potrzebna podczas zmagania ze światowym kryzysem finansowym.

Po 31 latach od pamiętnych wydarzeń z lata 1980 r. należy stwierdzić, że Polacy na nowo potrzebują „Solidarności”. Przypomnijmy zatem wielkie idee, które legły u podstaw zwycięstwa „Solidarności”: wolność, tolerancja, prawda, równość, pluralizm, poszanowanie godności i praw człowieka, wrażliwość i otwartość na potrzeby drugiego człowieka oraz gotowość niesienia pomocy bliźniemu, a w życiu publicznym poczucie bezinteresowności i służby w urzeczywistnianiu dobra wspólnego (pro publico bono). W kraju nad Wisłą i Bałtykiem aż do Tatr wszyscy potrzebujemy odrodzenia

„Solidarności”. Jak mawiał papież Jan Paweł II, niech miłość i solidarność będzie w was.

Jestem przekonany, że w 31. rocznicę porozumień sierpniowych i powstania NSZZ „Solidarność” naszym obowiązkiem i powinnością jest dawanie osobistego przykładu w realizacji wielkiej idei solidarności. My, politycy, mamy szczególnie przywilej, obowiązek i wielką odpowiedzialność kierowania się ideą solidarności w życiu publicznym. Niech jednak nie zabraknie też zwykłej, międzyludzkiej solidarności w życiu codziennym rodaków. Niech ucichną tu i ówdzie waśnie i spory, niech opadną uprzedzenia i rozczarowania. Niech idea „Solidarności” i błogosławiony Jan Paweł II sprawią, aby nasze życie było bardziej chrześcijańskie, lepsze i godniejsze, abyśmy mogli, jak ponad 30 lat temu, powiedzieć: dogadaliśmy się jak Polak z Polakiem. Pamiętajmy, zgoda zawsze buduje.

W moim przekonaniu wciąż aktualne i ważne pozostaje wielkie nauczanie papieża Polaka, że „nie ma solidarności bez miłości”. Bądźmy więc wobec siebie i nawzajem solidarni, dobrzy, uprzejmi i życzliwi oraz pogodni duchem.

Posel Elżbieta Zakrzewska (Klub Poselski Sojuszu Lewicy Demokratycznej)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! Zgłosił się do mnie pewien przedsiębiorca, który prowadzi działalność gospodarczą już od 2000 r. W latach 2005–2009 korzystał z prawa wyboru tytułu ubezpieczeń, zagwarantowanego ustawą o systemie ubezpieczeń społecznych. Uprawnienie to potwierdził ZUS i przez powyższe 5 lat bez żadnych zastrzeżeń przyjmował dokumenty z określoną podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne.

W roku 2010 ZUS w Tarnowskich Górach wszczął wobec niego postępowanie wyjaśniające z urzędu. Nie uwzględniając pisemnych interpretacji, ZUS wydał decyzję pozbawiającą go ubezpieczenia społecznego z umowy-zlecenia (pracy nakładczej) i zobowiązał do zapłaty składki od działalności za 5 lat wstecz.

Okazuje się, że taki sam los spotkał wielu przedsiębiorców, ale jak na razie nikt z decydentów – osób, które mają strzec praworządności – skutecznie nie zajął się tym problemem, nie zadał sobie trudu przebrnięcia przez zapisy ustawy systemowej i nie wyciągnął wniosków z procedury niszczenia przedsiębiorców wbrew zapisom tej ustawy.

Prawdopodobnie w Sejmie jest już projekt ustawy o całkowitej abolicji w przypadku zbiegu tytułów do ubezpieczenia, który miał miejsce przed 2009 r. i z którego skorzystało wielu przedsiębiorców. Chodzi tu jednak o to, by uchwalić ją możliwie jak najszybciej – jeszcze w tej kadencji, aby nie trafiła do kosza. I o to proszę Wysoki Sejm, panie i panów posłów. Dziękuję bardzo.

Porządek dzienny

98. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 18 i 19 sierpnia 2011 r.

1. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o lasach (druki nr 4345 i 4494).

2. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (druki nr 4257 i 4504).

3. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Zdrowia o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz Rzeczniku Ubezpieczonych oraz ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (druki nr 4354 i 4412).

4. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 4223 i 4477).

5. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie innych ustaw (druki nr 4061 i 4476).

6. Sprawozdanie Komisji Gospodarki o poselskim projekcie ustawy o spółdzielniach (druki nr 3493 i 4505).

7. Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Policji (druki nr 4464 i 4483).

8. Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (druki nr 4259, 4485 i 4485-A).

9. Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich (druki nr 4044 i 4503).

10. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3961 i 4495).

11. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druki nr 4332, 4497 i 4497-A).

12. Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie ustawy o dotacji przeznaczonej na kapitał wieczysty Fundacji Auschwitz-Birkenau (druki nr 4462 i 4498).

13. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o redukcji niektórych obowiązków dla obywateli i przedsiębiorców (druki nr 4461, 4491 i 4491-A).

14. Sprawozdanie Komisji Gospodarki oraz Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki o rządowym projekcie ustawy o timeshare (druki nr 4439, 4561 i 4561-A).

15. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druki nr 4468 i 4580).

16. Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich (druki nr 4525 i 4557).

17. Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych (druki nr 4526 i 4558).

18. Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 4517 i 4546).

19. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o wymianie informacji z organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej (druk nr 4528).

20. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o funduszach inwestycyjnych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (druk nr 4529).

21. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi (druki nr 4184, 4212, 4212-A) – trzecie czytanie.

22. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o bezpieczeństwie morskim (druki nr 4463 i 4502) – trzecie czytanie.

23. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 4593).

24. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 4465, 4563 i 4563-A).

25. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw (druk nr 4583).

26. Pytania w sprawach bieżących.

27. Informacja bieżąca.

28. Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o współpracy rozwojowej (druki nr 4469, 4599 i 4599-A).

29. Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Obrony Narodowej o wniosku Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o ponowne rozpatrzenie ustawy z dnia 25 lutego 2011 r. o utworzeniu Akademii Lotniczej w Dęblinie (druki nr 4001 i 4180).

30. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Drugiej poprawki do Konwencji z Espoo, przyjętej podczas III Spotkania Stron Konwencji, Decyzją nr III/7, w dniu 4 czerwca 2004 r. w Cavtat (druki nr 4384 i 4486).

31. Sprawozdanie Komisji Gospodarki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń na rynku naftowym oraz o zmianie ustawy Prawo energetyczne (druki nr 4531 i 4598).

32. Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo prasowe (druki nr 4518 i 4547).

33. Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Kodeks spółek handlowych (druki nr 4543 i 4548).

34. Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji (druki nr 4534 i 4556).

35. Sprawozdanie Komisji Gospodarki o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw (druki nr 4524 i 4565).

36. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o usługach płatniczych (druki nr 4522 i 4579).

37. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 4521 i 4577).

38. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo bankowe (druki nr 4535 i 4578).

39. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o przewozie towarów niebezpiecznych (druki nr 4541 i 4573).

40. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego oraz ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (druki nr 4540 i 4550).

41. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym (druki nr 4542 i 4574).

42. Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach oraz zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach (druki nr 4539 i 4601).

43. Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o weteranach działań poza granicami państwa (druki nr 4516 i 4592).

44. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zatrudnieniu socjalnym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 4520 i 4569).

45. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (druki nr 4537 i 4571).

46. Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o służbie cywilnej oraz niektórych innych ustaw (druki nr 4523 i 4567).

47. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz niektórych innych ustaw (druki nr 4519 i 4568).

48. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o języku migowym i innych środkach komunikowania się (druki nr 4538 i 4572).

49. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy oraz niektórych innych ustaw (druki nr 4536 i 4570).

50. Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (druki nr 4545 i 4559).

51. Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druki nr 4544 i 4554).

52. Wybór nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej (druk nr 4594).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności